

Series Ceranea
tom 1

Średniowieczne herezje dualistyczne na Bałkanach

Źródła słowiańskie

opracowanie, przekład i komentarz

Georgi Minczew

Małgorzata Skowronek

Jan Mikołaj Wolski



Ceranea
— CERANEUM —

 WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Series Ceranea
tom 1

**Średniowieczne
herezje dualistyczne
na Bałkanach**
Źródła słowiańskie



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Series Ceranea
tom 1

Średniowieczne herezje dualistyczne na Bałkanach

Źródła słowiańskie

opracowanie, przekład i komentarz

Georgi Minczew

Małgorzata Skowronek

Jan Mikołaj Wolski



Georgi Minczew
— CERANEUM —

Łódź 2015

W WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
Łódzkiego

Series Ceranea

tom 1

Uniwersytet Łódzki, Centrum Badań nad Historią i Kulturą Basenu Morza Śródziemnego
i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana, *Ceraneum*

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Agata Kawecka, Andrzej Kompa, Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow, Georgi Minczew
Ivan Petrov, Małgorzata Skowronek

ADRES KOLEGIUM REDAKCYJNEGO

90-237 Łódź, ul. Matejki 32/38, pok. 209, www.ceraneum.uni.lodz.pl, s.ceranea@uni.lodz.pl

RECENZENCI

Marzanna Kuczyńska, Aleksander Naumow

WSPÓŁPRACA

Marek Majer (Uniwersytet Harvarda), Anna Maciejewska (Uniwersytet Łódzki)

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano fragment ikony Sądu Ostatecznego z Lipia, XVII w.
Lewiatan pożerający diabła i heretyka ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku
fotografia autorstwa Angeliki Brzostowskiej-Pociechy

© Copyright by Authors, Łódź 2015

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2015

Publikacja dofinansowana przez Rektora Uniwersytetu Łódzkiego

Publikacja bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.07111.15.0.K

Ark. wyd. 13,0; ark. druk. 16,75

ISBN 978-83-7969-916-2
e-ISBN 978-83-7969-917-9

<https://doi.org/10.18778/7969-916-2>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

*W 1100. rocznicę
Zaśnięcia Świętego Klemensa z Ochrydy
Nauczyciela Słowian, biskupa i twórcy kultury słowiańskiej*

Contents

Miroslaw J. Leszka, Kiril Marinow, <i>A New Publishing Venture of the Ceraneum Centre of the University of Łódź</i>	8
Georgi Minczew, <i>Slavic Anti-Heretical Texts as the Source of Knowledge of Dualist Heresy in the Balkans</i>	13
1. John Exarch, <i>Hexameron</i> (excerpts), edited and translated by M. Skowronek ..	59
2. Cosmas the Priest, <i>Sermon Against the Heretics</i> (excerpts), edited and translated by M. Skowronek, with assistance by G. Minczew.	67
3. Anathemas from the <i>Palaea Historica</i> , edited and translated by M. Skowronek	127
4. Anathemas from the Bulgarian Synodicon for the Sunday of Orthodoxy (<i>Tsar Boril's Synodicon</i>), edited and translated by J.M. Wolski	133
5. Anathemas from the Serbian Synodicons for the Sunday of Orthodoxy, edited and translated by M. Skowronek	147
6. <i>On Messalians or Bogomils</i> , edited and translated by M. Skowronek.	155
7. <i>On Priest Bogomil</i> from the Slavic Kórmchaia, edited and translated by J.M. Wolski	159
8. Pseudo-John Chrysostom, <i>On Ecclesiastical Law</i> (excerpts), edited and translated by J.M. Wolski.	163
9. Anti-heretic text from the <i>Eremitic Rule</i> , edited and translated by J.M. Wolski	169
10. Patriarch Callistus I, <i>Life of Theodosius of Tarnovo</i> (excerpts), edited and translated by J.M. Wolski.	173
11. Patriarch Euthymius of Tarnovo, <i>Life of Hilarion of Moglena</i> (excerpts), edited and translated by J.M. Wolski	193
12. Pseudo-Zonaras' <i>Nomocanon</i> (excerpts), edited and translated by J.M. Wolski	215
13. Marko of Peć, <i>The Life of the Holy Patriarch Ephrem</i> (excerpt), edited and translated by J.M. Wolski	221
14. <i>Sermon ('Slovo') on the Origin of the Paulicians</i> , edited and translated by M. Skowronek	225
15. <i>On the Messalian Heresy, Called Eutychian</i> , edited and translated by M. Skowronek	233
Heresiological glossary	237
Index of biblical citations and references	245
Index of proper names and terms	251
Resume	261

Spis treści

Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow, <i>Series Ceranea. Nowe przedsięwzięcie wydawnicze Centrum Ceraneum Uniwersytetu Łódzkiego</i>	9
Georgi Minczew, <i>Słowiańskie teksty antyheretyckie jako źródło do poznania herezji dualistycznych na Bałkanach</i>	13
1. Jan Egzarcha, <i>Heksameron</i> (fragmenty), opr. i przeł. M. Skowronek	59
2. Kosma Prezbiter, <i>Mowa polemiczna przeciwko heretykom</i> (fragmenty), opr. i przeł. M. Skowronek przy współpracy G. Minczewa	67
3. <i>Anatemy z Palei historycznej</i> , opr. i przeł. M. Skowronek	127
4. <i>Anatemy z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. Synodykonu cara Borila</i> , opr. i przeł. J.M. Wolski	133
5. <i>Anatemy z serbskich synodykonów na Niedzielę Ortodoksji</i> , opr. i przeł. M. Skowronek	147
6. <i>O mesalianach nazywanych bogomiłami albo babunami</i> , opr. i przeł. M. Skowronek	155
7. <i>O Bogomile Popie z Kormczy słowiańskiej</i> , opr. i przeł. J.M. Wolski	159
8. Pseudo-Jan Chryzostom, <i>O prawie kościelnym</i> (fragment), opr. i przeł. J.M. Wolski	163
9. Tekst antyheretycki z <i>Reguły eremickiej</i> , opr. i przeł. J.M. Wolski	169
10. Patriarcha Kalikst I, <i>Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego</i> (fragmenty), opr. i przeł. J.M. Wolski	173
11. Patriarcha Eutymiusz Tyrnowski, <i>Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego</i> (fragmenty), opr. i przeł. J.M. Wolski	193
12. <i>Nomokanon Pseudo-Zonarasa</i> (fragment), opr. i przeł. J.M. Wolski	215
13. Marek z Peci, <i>Żywot Świętego patriarchy Efrema</i> (fragment), opr. i przeł. J.M. Wolski	221
14. <i>Słowo o pochodzeniu paulicjan</i> , opr. i przeł. M. Skowronek	225
15. <i>O herezji mesaliankiej nazywanej eutychijską</i> , opr. i przeł. M. Skowronek	233
Słownik herezjologiczny	237
Indeks cytatów i przywołań biblijnych	245
Indeks osób i terminów	251
Resume	261

A New Publishing Venture of the Ceraneum Centre of the University of Łódź

The Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe, simply referred to as *Ceraneum*, was established by the Senate of the University of Łódź in February 2011 and tasked with researching various aspects of ancient, Byzantine, and Slavic cultures of the Mediterranean Area and South-East Europe. Today, it brings together over one hundred scholars representing various fields of research, who work in several European academic centres specialising in the history of the geographical, historical, and cultural heritage of the abovementioned area.

One of the key aspects of Centre's activity is publishing. Since 2011, a yearly has been published in the congress languages, titled *Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe*.¹ Four issues have been released so far, and the fifth one is in print. It should be emphasised that from the very beginning the journal has published works by eminent scholars from different parts of the world, and while it is relatively new, it has already gained a considerable reputation among experts in the field. Moreover, two books have been published under the auspices of *Ceraneum*.² Researchers teamed in the Centre have always been planning a series of publications. Now, their goal is finally achieved. It is our great joy to present the very first volume of *Series Ceranea*, and we hope that it will be well received by our readership. The series will cover source materials, bibliographies, monographs, and collective works addressing a broad variety of subjects of the history and culture of the Mediterranean and South-East Europe, from antiquity to modern times. We hope that this will be an opportunity to present some unknown – or poorly known – aspects of the Mediterranean culture and history, with particular emphasis on the history of Byzantium and the *Slavia Orthodoxa* community, to scholars in Poland (but also abroad, as we are more than willing to publish works in foreign languages), as well as all readers interested in the subject.

¹ More on the magazine and its agenda, see: G. Minczew, M.J. Leszka, M. Skowronek, K. Marcinow, A. Kompa, K. Krzeszewska, *From the Editorial Board*, "Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe" 1, 2011, p. 5–7.

² Z. Brzozowska, *Święta księżna kijowska Olga. Wybór tekstów źródłowych*, Łódź 2014; *Kim jest Romajos*, ed. A. Maciejewska, K. Chalczyńska, Z. Rzeźnicka, Łódź 2014.

Nowe przedsięwzięcie wydawnicze Centrum Ceraneum Uniwersytetu Łódzkiego

Centrum Badań nad Historią i Kulturą Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana, w skrócie określane mianem *Ceraneum*, powołane zostało do istnienia decyzją Senatu Uniwersytetu Łódzkiego w lutym 2011 r., a jego celem jest prowadzenie badań dotyczących różnych aspektów antycznej, bizantyńskiej i słowiańskiej kultury Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej. Obecnie skupia ono ponad stu uczonych różnych specjalności badawczych, którzy pracują w kilkudziesięciu europejskich ośrodkach akademickich, specjalizujących się w dziejach wyżej wspomnianego obszaru geograficzno-historyczno-kulturowego.

Jednym z najważniejszych nurtów aktywności Centrum jest działalność wydawnicza. Od roku 2011 wychodzi, wydawany w językach kongresowych, rocznik zatytułowany *Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe*¹. Jak dotąd wyszły cztery jego numery, a piąty jest na etapie druku. Podkreślić wypada, że od samego początku publikowane są w nim prace wybitnych uczonych, z różnych części świata, i choć młode, zyskało już znaczną renomę wśród specjalistów zajmujących się podejmowaną w nim tematyką. Nadto, pod auspicjami *Ceraneum* wydane zostały również dwie książki². Od samego początku w planach badaczy skupionych w Centrum było firmowanie serii wydawniczej. Zamiar ten wprowadzamy właśnie w czyn. Z wielką radością i nadzieją na życzliwe przyjęcie przez czytelników niniejszym tomem inaugurujemy *Series Ceranea*. W jej ramach publikować będziemy materiały źródłowe, bibliografie, prace monograficzne, tomy zbiorowe, w których podejmowana będzie tematyka szeroko rozumianych dziejów oraz kultury Śródziemnomorza i Europy Południowo-Wschodniej od starożytności po czasy nowożytne włącznie. Żywimy nadzieję, że w ten sposób wzmocnimy proces przybliżania polskim (i nie tylko, gdyż z góry deklarujemy gotowość publikowania w ramach serii prac obcojęzycznych) uczonym, jak i szerszemu gronu

¹ Na temat samego czasopisma i jego założeń programowych zob. G. Minczew, M.J. Leszka, M. Skowronek, K. Marinow, A. Kompa, K. Krzeszewska, *From the Editorial Board*, „*Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe*” 1, 2011, s. 5–7.

² Z. Brzozowska, *Święta księżna kijowska Olga. Wybór tekstów źródłowych*, Łódź 2014; *Kim jest Romajos*, red. A. Maciejewska, K. Chalczyńska, Z. Rzeźnicka, Łódź 2014.

Our ambition is to publish papers of high professional standards, written by outstanding Polish and foreign experts, also if they are not members of the *Ceraneum*. We strongly believe that the first volume of *Series Ceranea* titled *Medieval Dualistic Heresy in the Balkans. Slavic Sources* – which we are proud to present – fully meets the expectations of its authors and readers. It is the work of Łódź researchers recognised both in Poland and abroad, namely Georgi Minczew and Małgorzata Skowronek, as well as a representative of the younger generation, though already quite an accomplished scholar, Jan M. Wolski. The volume is a selection of sources of Slavic provenance, concerning the dualist heresies widespread in the Balkan Peninsula in the Middle Ages. Selected excerpts of source texts (which the Authors have studied for years) are cited in the original language version (Old Church Slavic or later editions thereof), accompanied by a Polish translation (the first ever, which is worth emphasising) and erudite commentary. Each excerpt is preceded by an introduction, which includes information concerning the author of the source text, its history and editions, as well as the basic and the most recent bibliography. The texts include fragments of the most important medieval South Slavic sources, such as *Sermon Against the Heretics* by Cosmas the Priest (10th or 11th c.), *Anathema* from the Bulgarian Synodicon for the Sunday of Orthodoxy (*Tsar Boril's Synodicon*, 13th c.), or *Life of Hilarion of Moglena* by Euthymius of Tarnovo (14th c.). Particularly noteworthy is the text preceding the source material in the volume, titled *Slavic Anti-Heretical Texts as the Source of Knowledge of Dualist Heresy in the Balkans* by Georgi Minczew, in which the scholar discusses the difficult issue of the Balkan medieval dualist heresy in a manner that is both expert and accessible.

We recommend the first volume of *Series Ceranea*, hoping that future publications (the second volume is ready and another is nearing completion) will be of just as high a standard as this one.

Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow

czytelników, zainteresowanych tą tematyką, nieznanych czy słabo znanych aspektów kultury i historii świata śródziemnomorskiego, ze szczególnym naciskiem na dzieje Bizancjum, i społeczności kręgu *Slavia Orthodoxa*.

Mamy ambicję publikowania dzieł, stojących na wysokim poziomie merytorycznym, które wyjdą spod pióra wybitnych specjalistów polskich i zagranicznych, i to nie tylko wywodzących się spośród członków *Ceraneum*.

Jesteśmy głęboko przekonani, że pierwszy tom *Series Ceranea*, zatytułowany: Średniowieczne herezje dualistyczne na Bałkanach. Źródła słowiańskie – który z dużą satysfakcją oddajemy właśnie w ręce czytelników – jest książką w pełni spełniającą nasze, jak i ich, oczekiwania. Jest ona dziełem łódzkich badaczy, zarówno o uznanym tak w kraju, jak i zagranicą autorytecie, a mianowicie Georgiego Minczewa i Małgorzaty Skowronek, jak i przedstawiciela młodszego pokolenia, acz legitymującego się znacznym już dorobkiem naukowym, Jana M. Wolskiego. Stanowi ona wybór źródeł słowiańskiej proveniencji, dotyczących herezji dualistycznych funkcjonujących na Półwyspie Bałkańskim w średniowieczu. Wybrane fragmenty źródeł – nad którymi Autorzy pracują od lat – podane zostały w języku oryginału (czyli staro-cerkiewno-słowiańskim oraz późniejszych jego redakcjach), zaopatrzone w tłumaczenie na język polski (co, warte podkreślenia ukazujące się w tym języku po raz pierwszy) i komentarze erudycyjne. Każdy poprzedzony jest tekstem wprowadzającym, w którym znalazły się informacje dotyczące autora źródła, historii tekstu, jego edycji, jak również podstawowa i najnowsza bibliografia. Wśród zamieszczonych tekstów znajdzie czytelnik fragmenty najważniejszych średniowiecznych źródeł proveniencji południowsłowiańskiej, m.in.: *Mowy polemicznej przeciwko heretykom Kosmy Prezbitera* (X lub XI w.), anatem z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. *Synodykonu cara Borila* (XIII w.) czy *Żywotu Świętego Hilariona Megleńskiego*, pióra patriarchy Eutymiusza Tyrnowskiego (XIV w.). Na szczególną uwagę zasługuje tekst poprzedzający część źródłową tomu, zatytułowany *Słowiańskie teksty antyheretyckie jako źródło do poznania herezji dualistycznych na Bałkanach*, autorstwa Georgiego Minczewa, w którym uczony w nader kompetentny, ale i przystępny sposób wprowadza czytelnika w trudną tematykę bałkańskich średniowiecznych herezji dualistycznych.

Rekomendując zapoznanie się z pierwszym tomem *Series Ceranea* wyrazić wypada nadzieję, że przyszłe tomy (drugi jest już gotowy, a praca nad kolejnym jest na etapie końcowym) stać będą na równie wysokim poziomie.

Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow

Georgi Minczew

Słowiańskie teksty antyheretyckie jako źródło do poznania herezji dualistycznych na Bałkanach

Nie jest przesadnym stwierdzenie, iż badania nad bogomilstwem i innymi dualistycznymi doktrynami chrześcijańskiego Wschodu przeżywają w ostatnich dziesięcioleciach prawdziwy renesans. Dualizm, czyli wiara w dwa początki – w dobrego Stwórcę niematerialnego świata i w złego demiurga, twórcę materii – charakterystyczna jest dla niektórych przedchrześcijańskich systemów religijnych, dla gnostycyzmu i wczesnochrześcijańskich nauk heterodoksyjnych, jak marcjonizm i doketyzm¹; jednak świat bizantyńsko-słowiański zna cztery podstawowe nauki dualistyczne: manicheizm, mesalianizm, paulicjanizm i bogomilstwo. Zależność trzech ostatnich od heterodoksyjnego systemu religijnego Persa Maniego daje podstawy słynnym badaczom bizantyńskiego i słowiańskiego średniowiecza S. Runcimanowi i D. Obolensky'emu, by określić bogomilstwo jako 'herezję neomanichejską', 'średniowieczny manicheizm'², z rozszerzeniem tego pojęcia także na poprzedzające go: mesalianizm i paulicjanizm.

W dużym stopniu odrzucenie pewnych stereotypów, dotyczących powstania, rozprzestrzenienia, kosmologii, eklezjologii, praktyki liturgicznej i nauki społecznej wspomnianych wyżej herezji związane jest z edycją i komentarzem nowych

¹ Z nowszych badań nad antycznym dualizmem i jego wpływem na poszczególne herezje średniowieczne zob.: Y. Stoyanov, *The Hidden Tradition in Europe. The Secret History of Medieval Christian Heresy*, London 1994; Y. Stoyanov, *The Other God. Dualist Religions from Antiquity to the Cathar Heresy*, New Haven–London 2000, rozdz. I–II, s. 1–123 (z bogatą bibliografią). O nazwach poszczególnych herezji z krótką charakterystyką każdej z nich zob. *Słownik herezjologiczny* w niniejszej antologii.

² S. Runciman, *The Medieval Manichee. A Study of Christian Dualist Heresy*, Cambridge Univ. Press 1947 (przekład pol.: S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*, przeł. J. Prokopiuk, Gdańsk 1999 – cytaty za tym wydaniem); D. Obolensky, *The Bogomils. A Study in Balcan Neo-Manichaeism*, Cambridge 1948. W obu znakomitych studiach wprowadzono ten termin w latach 40-tych XX w., ale rozpatrywanie bogomilstwa w kontekście nauki manichejskiej można odnaleźć także w pracach wcześniejszych, zob. np. V. Sharenkoff, *Study of Manichaeism in Bulgaria (with Special Reference to the Bogomil)*, New York 1927.

nieznanych źródeł greckich³ i słowiańskich⁴; z nowymi wydaniem i nową interpretacją słowiańskich antyheretyckich dokumentów prawnych Cerkwi prawosławnej (znanych z wcześniejszych publikacji⁵) i – nie na ostatnim miejscu – z przekładami heretyckich i antyheretyckich tekstów greckich, słowiańskich i łacińskich na języki współczesne⁶. Tłumaczenia te dają możliwość ich recepcji w szerszym środowisku naukowym, otwierając w ten sposób przed badaczami nową perspektywę historyczną, teologiczną i kulturologiczną. Przedstawienie słowiańskich tekstów antyheretyckich z paralelnym przekładem na język współczesny stawia przed autorem wyboru, tłumaczem i komentatorem następujące pytania:

– które średniowieczne herezje dualistyczne, rozpowszechnione w ekumenie bizantyńsko-słowiańskiej, powinny zostać przedstawione i skomentowane w antologii przekładów? To pytanie problematyzuje zasugerowaną w starszych pracach opinię, wedle której słowiański dualizm ogranicza się do bogomilstwa, rozpatrywanego jako oryginalna doktryna kosmogoniczna, kosmologiczna, soteriologiczna i socjalna, a wpływy wcześniejszych, rozpowszechnionych w Bizancjum i krajach słowiańskich nauk heterodoksyjnych zaznacza się niejako „pod linią”. Jednak wzajemne przenikanie się idei między herezjami dualistycznymi to ważny problem, wyrażający się nawet w sposobie, w jaki nazywają heretyków źródła: pisząc o manichejczykach czy paulicjanach, związani z Kościołem autorzy potępiają naukę bogomilów i odwrotnie – poglądy bogomilskie przypisuje się mesalianiskim, ikonoklastycznym czy paulicjańskim odstępstwom od kościelnych dogmatów. Odpowiedź na pytanie o „granice” między poszczególnymi herezjami także nie jest małoważna, gdyż wiąże się bezpośrednio z odpowiedzią na następne pytanie, a mianowicie:

³ Zob. np.: A. Rigo, *L'assemblea generale athonita del 1344 su un gruppo di monaci bogomili* (ms Vat. Gr. 604 ff. 11r–12v), „Cristianesimo nella Storia. Ricerche storiche, esegetiche, teologiche” 5, 1984, s. 475–506; A. Rigo, *Monaci esicasti e monaci bogomili. Le accuse di messalianismo e bogomilismo rivolte agli esicasti ed il problema dei rapporti tra esicasmo e bogomilismo*, Firenze 1989; P. Eleuteri, A. Rigo, *Eretici, dissidenti ed Ebrei a Bizanzio. Una raccolta eresiologica del XII sec.*, Venezia 1993; A. Rigo, *Gli ultimi giorni del dualismo bizantino? Un nuovo testo inedito e alcune questioni connesse*, [w:] *Orthodoxy and Heresy in Byzantium. The Definition and the Notion of Orthodoxy and Some other Studies on the Heresies and Non-Christian Religions* [= „Quaderni di Néa Póμnē”, 4], Roma 2010, s. 101–145.

⁴ И. Билярски, *Палеологовият синодик в славянски превод*, София 2013; М. Цибранска-Костова, *Кратки сведения за богомилите в южнославянски текстове на църковното право*, „Български език”, кн. 1(LI)/2004, s. 40–50; М. Цибранска-Костова, М. Райкова, *Богомилите в църковно-юридическите текстове и паметници*, „Старобългарска литература” 39–40, 2008, s. 197–219.

⁵ И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилов синодик. Издание и превод*, София 2010.

⁶ *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World c. 650 – c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton and B. Hamilton; assistance with the translations of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester and New York 1998.

– jaki jest charakter relacji między greckimi a słowiańskimi źródłami do średniowiecznych nauk heterodoksyjnych na Bałkanach? W jakim stopniu słowiańskie teksty są oryginalne, a na ile stanowią przekład czy kompilację greckich utworów herezjologicznych?;

– i nie na ostatnim miejscu należałoby postawić pytanie o stosunek literatury heretyckiej do antyheretyckiej. Dlaczego wydawane są wyłącznie źródła antyheretyckie, których polemiczny charakter często deformuje obraz ideologicznego przeciwnika; czy nie zachowały się oryginalne teksty heterodoksyjne, odzwierciedlające doktryny dysydenckie w czystej postaci?

I. Herezje neomanichejskie we wspólnocie bizantyńsko-słowiańskiej

1. Manicheizm, mesalianizm, paulicjanizm, bogomilstwo, ikonoklazm

Tak greckie, jak i słowiańskie traktaty antyheretyckie i dokumenty kościelno-prawne obfitują w opisy manichejskiego systemu religijnego, pamflety przeciwko Maniemu, anatemy i zalecenia dotyczące ponownego przyjęcia pokutujących manichejczyków na łono Kościoła itd. Manicheizm naprawdę stanowił duże zagrożenie dla Wschodniego i Zachodniego Cesarstwa Rzymskiego; od Babilonii przez prowincje małaazjatyckie trafił bowiem do Europy i Afryki Północnej. Zarówno papieństwo, jak i patriarchat konstantynopoliński z pomocą władzy cesarskiej prowadziły kilkusetletnią walkę z konkurencyjnym kościołem dysydenckim. Herezjolodzy wskazują kilka podstawowych odchyłeń dogmatycznych manicheizmu od doktryny ortodoksyjnej: skrajny dualizm, znajdujący się pod wpływem perskich systemów religijnych (odwieczna walka między światłem i ciemnością); dusza jako dzieło dobrego boga, a materia jako dzieło złego początku; doketystyczne poglądy na Wcielenie (Chrystus jest Słowem Bożym, które pozornie przyjęło ciało ludzkie) i in. Niemniejszego zagrożenia dla ortodoksji upatrują herezjolodzy w dobrej organizacji wspólnot manichejskich i w pewnych cechach szczególnych heterodoksyjnej doktryny moralnej, przede wszystkim w odrzuceniu małżeństwa i prokreacji.

Na Zachodzie manichejczyków prześladowano głównie jako wyznawców niszczących ortodoksję dualistycznych idei religijnych. We wczesnym Bizancjum do zarzutów herezji dodano element polityczny – jako że ojczyzną manicheizmu była Babilonia, być manichejczykiem w Bizancjum oznaczało wyznawanie religii znienawidzonych Persów. Prześladowania dysydentów były surowsze, aniżeli w Rzymie, a prawo cywilne przewidywało dla odrzucających pokajanie heretyków karę śmierci⁷.

⁷ Y. Stoyanov, *The Other God...*, s. 114–115 i przyp. 88 z cytowaną starszą literaturą nt. rozprze-strzenienia się manicheizmu w Cesarstwie Zachodnim i Wschodnim.

Prześledzenie rozprzestrzeniania się manicheizmu w Bizancjum, a stamtąd i do sąsiednich krajów słowiańskich, utrudnione jest przez pewien anachronizm wynikający z lektury źródeł. Po VI w. doktryna ta przestaje być problemem dla Kościoła Wschodniego i Zachodniego: kilkusetletnią walkę kończy zwycięstwo ortodoksji. Rzeczywiście, 95. kanon soboru In Trullo (691–692 r.) przewiduje, by pokutujących manichejczyków przyłączyć do wspólnoty według rytu przyjmowania pogan, tj. aby ponownie ich ochrzcić⁸, lecz w tym przypadku chodzi raczej o powtarzanie treści starszych dokumentów kościelno-prawnych, jako że w końcu VII w. ferment manichejski jest już tylko złym wspomnieniem, a Imperium staje przed nowymi wyzwaniami: ikonoklazmem oraz walką z innymi naukami dualistycznymi przeniesionymi ze Wschodu lub powstałymi na Bałkanach – mesalianizmem, paulicjanizmem, bogomilstwem. I choć „prawdziwych” manichejczyków od dawna nie ma, greckie i słowiańskie rękopisy od VIII aż po XVI–XVII w. nadal piętnują „po trzykroć przeklętą herezję”. Przyczyna tego raczej nie leży wyłącznie w tradycji kościelnej, zachowującej w nienaruszonej postaci wcześniejsze postanowienia soborów. Jeden z czynników rzeczywiście związany jest ze „złym wspomnieniem” trudnej walki wczesnobizantyńskiego Kościoła z najniebezpieczniejszą konkurencyjną religią dysydencką; określenie „manichejczyk” staje się w pewnym sensie synonimem heretyka, a dokładniej heretyka-dualisty, i przenosi się na wyznawców powstałych później nauk dualistycznych.

Autorzy bizantyńscy i słowiańscy słusznie jednak pojmują pewną inną cechę charakterystyczną doktryn dualistycznych wyrosłych po manicheizmie: mesalianizm, paulicjanizm i bogomilstwo znajdowały się pod silnym wpływem nauki Maniego, stanowiąc jej kontynuację. W literaturze herezjologicznej pojawia się fraza „nowo powstała herezja” (gr. ἡ νεοφανὴς αἵρεσις, starobułg. новопавишана сѧ ересь). Tak np. patriarcha Focjusz określa herezję manichejską jako „nowo powstałą” w tytule swego utworu polemicznego: *Świętego Focjusza, arcybiskupa Konstantynopola opowieść w skrócie o nowej odrośli manichejczyków*⁹.

W tytule wspomniano manichejczyków, w wywodzie jednak określenie „nowo powstała” odnosi się nie do manicheizmu, a do paulicjanizmu. Jako kontynuację manicheizmu lub konglomerat poglądów manichejskich, mesalianskich i paulicjańskich określa się też bogomilstwo. Tak jest w najstarszym dotyczącym go

⁸ „Tych spośród heretyków... którzy chcą przynależeć do Prawosławia, przyjmujemy ich tak, jak pogan... W podobny sposób przyjmujemy również Manichejczyków, Walentynian, Marcjonitów i im podobnych heretyków”, cyt. za: A. Znosko, *Kanony Kościoła Prawosławnego*, t. I, Hajnówka 2000, s. 104.

⁹ Zob. „Travaux et Mémoires” 4, 1970, s. 121. O ile nie podano inaczej, wszystkie przekłady z greki są autorstwa Anny Maciejewskiej.

greckim źródle – *Liście patriarchy Teofilakta do cara Piotra* z połowy X w., w późniejszych bizantyńskich traktatach antyheretyckich czy anatemach z bułgarskiego *Synodykonu cara Borila* z 1211 r.:

Ich [heretyków – G.M.] bezbożność jest to bowiem manicheizm pomieszany z paulicjanizmem¹⁰.

Herezja bogomiłów zaistniała niedawno, w naszym pokoleniu; stanowiła część [herezji] mesalian i pod wieloma względami zgadzała się z ich dogmatami, ale pewne [dogmaty] dodatkowo sama wynalazła i tak jeszcze zwiększyła zepsucie.¹¹

Popu Bogomiłowi, który w czasach Piotra, cara bułgarskiego, przyjął tę herezję manichejską, rozsiał po ziemi bułgarskiej... anatema¹².

Należy podkreślić, że w cytowanym wyżej *Liście patriarchy Teofilakta* herezja bułgarska nazwana jest jednocześnie „dawną” i „uchodzącą za nową”, „nowo powstałą”:

Przywódcy i nauczyciele tej dawnej i uchodzącej za nową herezji niech będą przeklęci.¹³

Pozorna sprzeczność fraz ‘dawną’ i ‘uchodząca za nową’ nie jest wyłącznie figurą retoryczną. Dla pisarza listu, chartofylaksa patriarchatu konstantynopolańskiego Jana, każda „uchodząca za nową” herezja dualistyczna jest w istocie powtórzeniem „starego” manicheizmu. Na ile mieli rację bizantyńscy herezjolodzy – przekonamy się podczas analizy doktryny bogomiłskiej.

Kolejną, nie mniej niebezpieczną herezją dualistyczną, która pojawiła się na wschodnich rubieżach Imperium gdzieś w V w., jest herezja mesalian, nazywanych

¹⁰ Cyt. za: I. Dujčev, *L' epistola sui Bogomili del patriarcha Teofilatto*, [w:] Idem, *Medioevo bizantinoslavo*, vol. I, Roma 1965, s. 312. Więcej o frazie ‘ἡ νεοφανὺς αἵρεσις’ zob. w: G. Minczew, *Observations on the Letter of Patriarch Theophylact to Emperor Peter in the Context of Certain Byzantine and Slavic Anti-heretic Texts*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 3, 2013, s. 113–130.

¹¹ Przekład za: Δογματικὴ πανοπλία (*Arsenal dogmatów*) Eutymiusza Zigabenosa z końca XI albo samego początku XII w., [w:] *Patrologiae cursus completus. Series graeca*, ed. J.-P. Migne, Parisii 1865 (dalej: PG), t. 130, kol. 1289D.

¹² И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилев синодик...*, s. 121–122. Przekłady z języka (staro)cerkiewnosłowiańskiego, o ile nie wskazano inaczej, są autorstwa M. Skowronek i J.M. Wolskiego (zob. odpowiednie teksty w niniejszej antologii).

¹³ I. Dujčev, *L'epistola sui Bogomili...*, s. 314.

w greckich źródłach ‘euchitami’¹⁴, a w słowiańskich ‘modlącymi się’¹⁵. Jak wskazuje nazwa, mesalianie uważali modlitwę za jedyny – i wystarczający – warunek osiągnięcia zbawienia; sądzili, że nieustanna modlitwa doprowadza duszę do „świętego delirium” objawiającego się tańcem, podskokami i przytupywaniem mającym przegnać demony. Stąd też nazywani byli entuzjastami¹⁶. Mesalianie nie uznawali sakramentów Kościoła ortodoksyjnego (przede wszystkim chrztu i Eucharystii) i odrzucali hierarchię kościelną. Herezjolodzy oskarżali ich o rozwiązłość seksualną – najwyraźniej niebezpodstawnie, gdyż według doktryny mesalian każdy, kto modlitwą wygonił demony, staje się bezgrzeszny i nieograniczony nakazami etycznymi. W ich nauce widać też elementy ikonoklastyczne – odrzucali kult ikon i krzyża.

Prymitywny mistycyzm i społeczna nauka moralna mesalian są stałym obiektem krytyki ze strony obrońców ortodoksji. Po VIII w. jednak to nie mesalianizm, a inna herezja dualistyczna – paulicjanizm – staje się głównym zagrożeniem nie tylko dla dogmatów kościelnych, ale i władzy świeckiej¹⁷. Etymologia nazwy herezji nie jest jasna, źródła i dotycząca ich literatura naukowa wysuwają trzy hipotezy: a) od imienia mitycznego herezjarchy Pawła, syna Galiniki, założyciela sekty; b) od imienia apostoła Pawła ze względu na szczególną cześć, jaką paulicjanie darzyli pisma „apostoła narodów”; lub c) od herezjarchy Pawła z Samosaty, jednego z pierwszych patriarchów Antiochii. Herezja ta pojawiła się w Armenii i Mezopotamii najpewniej w połowie VI w. W VII w. gminy paulicjańskie rozprzestrzeniają się już w większości małoazjatyckich prowincji Bizancjum; w tym samym czasie Konstantyn IV Pogonat (668–685) i Justynian II (685–695) poddają paulicjan prześladowaniom. Paulicjanie odznaczeni byli walecznością i często wchodził w sojusze z Arabami przeciw Cesarstwu. Pod koniec IX w. część z nich przesiedlono do Tracji i Macedonii. Uważa się, że inspirowali oni ruch bogomilów w Bułgarii, ponieważ wymienione wyżej terytoria niemal bez przerwy znajdowały się pod panowaniem władców bułgarskich od połowy IX w. aż do upadku I Cesarstwa i początku okresu władzy bizantyńskiej za czasów cesarza Bazylego II Bułgarobójcy (1018 r.).

¹⁴ Syr. ‘ludzie modlący się’; w Bizancjum nazywani też euchitami (gr. εὐχίται od εὐχή ‘modlitwa’).

¹⁵ „Мѣсалианѣ. иже сѣказаюми мѣтѣвѣнници. Мѣсалианѣ ои ѣрμηνεόμενοι Εὐχίται”, cyt. za: В.Н. Бенешевич, „Синагога в 50 титулов” и другие юридические сборники Иоанна Схоластика, Санкт-Петербург 1914, s. 670.

¹⁶ Więcej o źródłach nt. mesalianizmu i jego doktryny zob. w: Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I. Богомилски родоначалници*, Beograd 1974, s. 63–128.

¹⁷ O paulicjanach i ich rozprzestrzenieniu się na Półwyspie Bałkańskim zob.: S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny...*; Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969, s. 123–137; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, I, s. 124–212.

Doktryna paulicjańska znajdowała się pod silnym wpływem manicheizmu, jako że paulicjanie wierzyli w dwa początki: dobry i zły. Na ich poglądy oddziaływały również doketyzm i marcjonizm – uważali oni, że ciało Chrystusa jest niebiańskiego pochodzenia, a Bogurodzicę nazywali Jerozolimą niebiańską. Podobnie jak wyznawcy herezji Marcjona odrzucali cały Stary Testament, a z Nowego uznawali czternaście listów Pawła Apostoła; negowali również sakramenty i hierarchię kościelną (uważając, że chleb i wino w Eucharystii przedstawiają symbolicznie słowa Chrystusa). Odrzucali również kult ikon i hierarchię kościelną.

Te trzy nauki heterodoksyjne oddziałyują na herezję najpóźniejszą – powstałą ok. X w. – ale stanowiącą niemniejsze od nich zagrożenie dla średniowiecznego Kościoła i społeczeństwa: bogomilstwo¹⁸. Nie do końca jest jasne, czy bogomiłowie samookreślili się tak już w samych początkach swojego istnienia; niektóre źródła bizantyńskie i słowiańskie wspominają, jakoby sami nazywali się ‘chrześcijanami’, tj. uważali się za „prawdziwych” chrześcijan w opozycji do „fałszywych”, ortodoksyjnych¹⁹.

Najstarszym słowiańskim świadectwem o tej doktrynie heretyckiej jest traktat polemiczny starobułgarskiego pisarza Kosmy Prezbitera *Mowa polemiczna przeciwko heretykom* (warianty tytułu w odpisach także: *Traktat przeciwko bogomiłom*, *Słowo przeciwko bogomiłom*), powstała – według większości badaczy – przed lub tuż po śmierci cara Piotra (969 r.), według innych – w początkowym okresie dominacji bizantyńskiej²⁰ albo nawet w początkach XIII w. Odkryte w XIX w. dzieło

¹⁸ Dotycząca bogomiłów literatura naukowa jest ogromna. Wydana w 2007 r. bibliografia wyszczególnia 3333 tytuły, zob.: K. Гечева, *Богомилството в България. Библиография*, София 2007. Zob. też: E. Кикарина, *Богомилството и богомилската книжнина X в. – XXI в. Анотиран библиографски указател*, София 2009. Z polskich studiów nad bogomilstwem należy wskazać następujące: S. Bylina, *Bogomilizm w średniowiecznej Bułgarii. Uwarunkowania społeczne, polityczne i kulturalne*, „Balcanica Poznaniensia” 2, 1985, s. 133–145; J. Spyra, *Wspólnoty bogomiłskie jako próba powrotu do form życia gmin wczesnochrześcijańskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 84, 1987, s. 7–21; G. Szwat-Gylybowa, *Haeresis bulgarica w bułgarskiej świadomości kulturowej XIX i XX wieku*, Warszawa 2005, s. 18–41; J. Wolski, *Żywot św. Hilariona z Mogleny jako źródło do dziejów dwunastowiecznego bogomilizmu. Wiarygodność tekstu*, „Śląskie Studia Historyczne” 17, 2011, s. 43–57; M. Skowronek, *Remarks on the anathemas in the Palaea historica*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Cera Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 3, 2013, s. 131–144. Zob. też dwa starsze hasła encyklopedyczne wraz z bibliografią: V. Molè, *Bogomilcy*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, pod red. G. Labudy, T. Lehra-Splawińskiego, t. I, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 136–138; W. Swoboda, L. Moszyński, *Kozma*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich...*, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964, s. 499–500.

¹⁹ Д. Драголовић, *Богомилство на Балкану...*, II. *Богомилство на православном истоку*, Београд 1982, s. 78.

²⁰ Według Ju. Trifonova i V.Sl. Kiselkova – opinia, którą podzielam, zob.: Ю. Трифонов, *Беседа на Козма Превитер и нейният автор*, „Списание на Българската академия на науките”

Kosmy zawiera informację o mitycznym założycielu herezji i czasie jej pojawienia się na ziemiach bułgarskich, opisuje kosmologiczną i socjalną doktrynę bogomilów²¹. Większość świadectw z *Mowy...* znajduje potwierdzenie w innych słowiańskich dokumentach kościelno-prawnych i tekstach literackich z XI–XV w. (synodykony, nomokanony, *Paleja historyczna*, żywoty), jak też w najstarszych greckich listach i traktatach antyheretyckich²².

Spory wokół terminu 'bogomil' i imienia mitycznego twórcy doktryny dualistycznej, popa Bogomila, trwają od z górą 150 lat. Od czasów Franja Miklosicha począwszy²³, uczeni wielokrotnie wypowiadali się na temat leksemu 'bogomil', lecz

29, 1923, s. 1–78; В.Сл. Киселков, *Съществувал ли е поп Богомил?*, „Исторически преглед” 2, 1958, s. 57–67.

²¹ Pierwsze wydania tekstu zob. w: I. Kukuljević Sakcinski, *Prezvitera Kozme Slovo o bogomilih*, „Arkiv za povjesnicu jugoslovensku” IV, Zagreb 1857, s. 69–97; И. Соколов, *Памятник древнерусской духовной литературы. Беседа Козмы Пресвитера на богомилы (X–XI вв.)*, „Православный собеседник” I, 1864, s. 483–500; II, s. 81–108, 198–220, 310–330, 411–426. Najlepsze wydania krytyczne, na podstawie których powstała większość przekładów na języki współczesne, są dziełem badaczy rosyjskich: М.Г. Попруженко, *Козма Пресвитер – болгарский писатель X века*, [= *Български старини*, т. XII], София 1936; Ю.К. Бегунов, *Козма Пресвитер в славянских литературах*, София 1973. Więcej o historii tekstu i odnoszącej się do niej literaturze naukowej zob. komentarz do *Mowy polemicznej przeciwko heretykom Kosmy Prezbitera*.

²² Do wspomnianych wyżej: *Listu patriarchy Teofilakta do cara Piotra i Arsenału dogmatów Eutymiusza Zigabenosa* należy dodać jeszcze jeden utwór świadka i uczestnika walki z herezją bogomilską: *List mnicha Eutymiusza z Akmonii* (lub z Periblepty) z pierwszej połowy XI w. (wydanie tekstu w: G. Ficker, *Die Phundagiagiten. Ein Beitrag zur Sektengeschichte des byzantinischen Mittelalters*, Leipzig 1908). Cytaty z Listu Eutymiusza z Periblepty za wydaniem przekładu bułgarskiego: *Писмо на Евтимий от Акмония*, w: Д. Ангелов, Б. Примов, Г. Батаклиев, *Богомилството в България, Византия и Западна Европа в извори*, София 1967, s. 47–68. Wydawcy greckich źródeł o bogomilstwie zaliczają do nich także dwa teksty z XI–XII w.: traktat Michała Psellosa *O działaniu demonów* (Περὶ ἐνεργείας δαιμόνων, wydanie tekstu w: PG, t. 122, kol. 19–876) oraz *Aleksjadę* Anny Komneny (zob. polski przekład opisu procesu przeciw bogomilowi Bazylemu Uzdrowicielowi w: Anna Komnena, *Aleksjada*, t. II, z języka greckiego przełożył, wstępem i przypisami opatrzył O. Jurewicz, Wrocław 1969–1972, s. 675–687). Tych dwóch źródeł nie można jednak uważać za oryginalne. Michał Psellos napisał swój traktat na bazie starszej literatury herezjologicznej. W przedmowie opisał naukę trackich euchitów, lecz niezależnie od wysiłków niektórych autorów (zob. np.: Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 46–47) dowodzących, że Psellos miał na myśli trackich bogomilów, tekstu nie można traktować jako wiarygodnego źródła w studiach nad doktryną bogomilską. Anna Komnena nie była naocznym świadkiem procesu przeciwko Bazylemu Uzdrowicielowi w końcu XI w. Poznała to wydarzenie z *Arsenału dogmatów Eutymiusza Zigabenosa*.

²³ F. Miklosich, *Lexicon palaeoslovenico-graeco-latinum*, Wien 1862–1865, s. 36; F. Rački, *Bogomili i Patareni*, Beograd 1934, s. 347; D. Obolensky, *The Bogomils...*, s. 119–120; A. Vaillant, H. Puech, *Le traité contre les Bogomiles du prêtre Cosmas*, [= *Travaux publiés par l'Institut des études slaves*, vol. XXI], Paris 1945, s. 282–283; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnihi izvora o bogumilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istoriskog društva Bosne i Hercegovine” 5, 1953, s. 1–103; В.Сл. Киселков, *Съществувал ли е поп Богомил?*; E. Werner, Θεόφιλος–Bogumil, „Balcan Studies” 7, 1966, s. 49–60;

żadna z zaproponowanych hipotez nie jest wystarczająco przekonująca w kontekście analizy porównawczej tekstów słowiańskich i greckich.

‘Bogomił’, ‘bogomiłowie’ pojawiają się w literaturze antyheretyckiej od początku XI w. *List patriarchy Teofilakta do cara Piotra* nazywa bułgarskich heterodoksów po prostu ‘heretykami’, ‘nowo powstałą herezją’, w odróżnieniu od poprzedzających ich manichejczyków i paulicjan, wspominanych często tak w wywodzie, jak i w anatemach pod koniec tekstu²⁴. W opinii niektórych autorów w kancelarii patriarchatu konstantynopolitańskiego nie zdawano sobie sprawy z problemów młodego Kościoła bułgarskiego; Teofilakt nie wiedział ani jak nazywali się heretycy, ani też jakie były osobliwości ich doktryny, co stało się przyczyną napisania listu na podstawie znanej w stolicy Imperium wcześniejszej literatury antymanichejskiej i antypaulicjańskiej:

On [Teofilakt – G.M.] znał jednak dobrze istniejącą w Bizancjum literaturę antyheretycką, a zwłaszcza dzieła prezbitera Tymoteusza przeciwko manichejczykom oraz Piotra Sycylijszyka i patriarchy Focjusza przeciwko paulicjanom. Z tego też powodu, wykładając herezję bułgarską i nakładając anatemę na jej nauczycieli, dał do zrozumienia, że herezja ta nie reprezentuje sobą nic innego, jak tylko kontynuację paulicjanizmu, zmieszanego z dogmatami manichejskimi²⁵.

Nawet jeśli przyjąć tezę D. Angelova za słuszną, jest rzeczą dziwną, że nazwy ‘bogomiłowie’ nie spotyka się kilka dziesięcioleci później w traktacie Kosmy. Dwukrotnie jednak wspomniano imię Bogomiła – w tytule kilku odpisów dzieła i pod koniec zakończenia:

Niegodnego Kosmy Prezbitera mowa o nowo powstałej herezji Bogomiła.

Zdarzyło się w ziemi bułgarskiej w czasach prawowiernego cara Piotra, iż był pop imieniem Bogomił, a prawdę rzekłszy – Bogu-nie-miły, który jako pierwszy zaczął nauczać herezji w ziemi bułgarskiej. O jego kłamstwach opowiemy niżej.²⁶

Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 152–154; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, I, s. 79–81. Szczegółową bibliografię i krytyczny przegląd stanowisk zob. w: Г. Минчев, *За името Θεόφιλος/Боголюб/Богомил в някои византийски и славянски средновековни текстове*, „Palaeobulgarica”, XXXVII (2013), 4, 2013, s. 43–52.

²⁴ G. Minzew, *Observations of the Letter of Patriarch Theophylact...*, s. 115–118.

²⁵ Przekład mój za: Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969, s. 39. Wydania krytyczne wspomnianych dzieł Piotra Sycylijszyka oraz Focjusza zob. w: „Travaux et Mémoires” 4, 1970, s. 7–67; 99–183. Przekład angielski *Historii* Piotra z obszernym komentarzem zob. w: *Christian Dualist Heresies...*, s. 65–92.

²⁶ Tekst i przekład cytatów nieopisanych pod linią zob. w odpowiednich miejscach w antologii.

W innych jednak odpisach, w tym w jednym z najstarszych: RGB, zbiór monasteru Wołokołamskiego nr 8 z 1490 r. – który posłużył jako podstawa wydania krytycznego M.G. Poprużenki – tytuł jest inny, imienia ‘Bogomił’ nie ma, a zamiast niego mówi się o ‘heretykach’:

Świętego Kosmy Prezbitera mowa polemiczna przeciwko heretykom oraz pouczenie z ksiąg boskich.

Starobułgarski autor nie określa wyznawców herezji mianem ‘bogomiłów’ – pisze o ‘heretykach’, dodając najczęściej jakieś pejoratywne określenie, np. *заградити оуста богомръзкыниѣ ѡеретникомъ* (‘zamknąć usta obmierzłym heretykom’)²⁷. I chyba nie można przyjąć kontrargumentu, jakoby bogomiłów nazwano w ten sposób dopiero lata po śmierci legendarnego założyciela herezji²⁸. W *Liście Eutymiusza z Periblepty*, powstałym wkrótce po *Mowie...*, podkreśla się, że w Azji Mniejszej heretyków nazywano ‘fundagiagitami’, a na „Zachodzie”, tj. w bałkańskich prowincjach Bizancjum – ‘bogomiłami’²⁹. Podobne utożsamienie małoazjatyckich fundagiagitów z bałkańskimi bogomiłami widać też w anatemach w najstarszym tekście *Synodykonu na Niedzielę Ortodoksji*:

Na Piotra, przywódcę herezji mesalian albo lykopetrian i fundaditów i bogomiłów, klątwa.³⁰

Późniejsze źródła greckie także konsekwentnie używają leksemu ‘bogomił’ na określenie herezji: tak jest w *Arsenale dogmatów* Eutymiusza Zigabenosa, w *Aleksjademie* Anny Komneny³¹, jak też w niektórych innych utworach herezjologicznych, np. w *Syntagmie* Mateusza Blastara³². Na uwagę zasługuje etymologia słowa ‘bogomił’ przedstawiona w *Arsenale dogmatów*: Zigabenos wyprowadza ją ze słowiańskich słów ‘Panie, zmiłuj się’:

²⁷ O użyciu leksemów ‘*ѡеретникъ*’, ‘*ѡеретичьскъ*’ w tekście *Мову...* zob.: А. Давидов, *Речник-индекс на презвитер Козма*, София 1976, s. 98.

²⁸ Jak twierdzą np. В. Primov i D. Angelov, zob.: Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 152; Б. Примов, *Поп Богомил и богомилското движение*, „Исторически преглед”, 6, 1958, s. 101.

²⁹ *Писмо на Евтимий от Акмония...*, s. 59.

³⁰ J. Gouillard, *Le Synodikon de l'Orthodoxie. Édition et commentaire*, „Travaux et Mémoires” 2, 1967, s. 65. Więcej o terminie ‘fundagiagici’ zob. w: А. Соловьев, *Фундаѡаѡити, патерини и кудугери у византиѡским изворима*, „Зборник радова Византолошког института” 1/1952, p. 121–145); М. Skowronek, *Remarks on the anathemas...*

³¹ Zob. Г. Минчев, *За името Θεοφιλος/Боголюб/Богомил...*

³² Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, I, s. 80.

Przeciw bogomiłom. Bog oznacza bowiem w języku bułgarskim Boga, a *milon* – ‘zmiłuj się’. Bogomił byłby to więc u nich ten, kto uzyskuje Boże zmiłowanie.³³

Autorzy bizantyńscy potwierdzają bułgarskie pochodzenie nauki dualistycznej, uważają ją za mieszanekę lub kontynuację manicheizmu, paulicjanizmu czy mesalianizmu, ale nigdzie nie spotykamy postaci o imieniu ‘Bogomił’ jako jej założyciela. Inaczej jest w powstałych po utworze Kosmy słowiańskich tekstach antyheretyckich, z których większość powtarza świadectwo znane z *Mowy...*: frazę z końca wstępu o popie Bogomile, który miał nauczać w czasach cara Piotra, spotyka się niemal niezmienną w synodykonach, w Kormczy słowiańskiej, a w niektórych późnych ruskich redakcjach *Indeksu ksiąg zakazanych*. Bogomiłowi przypisuje się autorstwo utworów pseudokanonicznych albo nawet nazywa się go ojcem (w rozumieniu ‘ojca duchowego?’) i nauczycielem prezbitera Jeremiasza – autora apokryfu *Opowieść o Drzewie Krzyżowym*:

Twórcami ksiąg heretyckich na ziemiach bułgarskich byli pop Jeremiasz i pop Bogomił... pop Jeremiasz, syn i uczeń Bogomiła, raczej Bogu niemiły.³⁴

Jak wspomniano wyżej, rezultaty porównania świadectw z *Mowy...* z innymi bizantyńskimi i słowiańskimi tekstami antyheretyckimi nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o etymologię leksemu ‘bogomił’. Dotyczące jej hipotezy można sklasyfikować następująco:

a) ‘bogomił’ jest przekładem gr. Θεόφιλος: to opinia wyrażona jeszcze przez J. Kopitara, a w nowszych czasach broniona przez A. Vaillanta, D. Obolensky’ego, E. Wernera, D. Angelova i in. To na pierwszy rzut oka przekonujące wyjaśnienie nie wytrzymuje krytyki, jako że przekład gr. Θεόφιλος to scs. ‘Боголюбъ’, a nie ‘Богомилъ’³⁵; przegląd pewnych średniobułgarskich zabytków nowotestamentowych dowodzi, że w przypadkach, gdy Θεόφιλος jest tłumaczony, używa się rzeczownika Боголюбъ albo przymiotnika Боголюбивъ³⁶;

³³ PG, t. 130, kol. 1289D.

³⁴ Cyt. za: Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 144. Dawno już odrzucono hipotezę o przypuszczalnym związku między twórczością pisarza starobułgarskiego prezbitera Jeremiasza i popa Bogomiła, jak również o utożsamieniu Bogomiła z Jeremiaszem. Zob. przekład polski: *Opowieść o Drzewie Krzyżowym. Słowo i pochwała Mojżesza o splocie drzewa sosny, cedru i cyprysu*, przeł. M. Skowronek, [w:] *Apokryfy i legendy starotestamentowe Słowian południowych*, wyb. i red. G. Minczew, M. Skowronek, Kraków 2006, s. 169–189.

³⁵ Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, I, s. 80.

³⁶ ‘Боголюбъ’ w ewangeliarzach z Banicy i Wracy, ‘Боголюбивъ’ w apostole z Vranca, zob.: Г. Минчев, *За името Θεόφιλος/Боголюб/Богомил...*, s. 51.

b) intrygująca jest hipoteza D. Dragojlovicia, według której apelatywna forma 'bogomił' wiąże się nie z scs. *милувати*, a z *молити се*, tj. 'bogomił' jest przekładem syr. 'mesalianin' i gr. 'euchita'. Serbski uczony przytacza też kilka paraleli z zabytków bizantyńskich: w *Syntagmie* Mateusza Blastara podkreśla się, że „jeśli określenie bogomił czy mesalianin przełożyć na grecki – oznacza euchitę”³⁷. Objasnienie D. Dragojlovicia wynika z jego przekonania o ścisłym związku między mesalianizmem i bogomilstwem i można by je przyjąć, gdyby nie przeczyło świadectwu z *Arsenalu dogmatów*. Eutymiusz Zigabenos był uczestnikiem procesu przeciwko Bazylemu Uzdrawicielowi, miał możliwość osobiście przesłuchiwać heretyka i wykorzystać protokół ze śledztwa; raczej nie znał słowiańskiego, dlatego bardzo prawdopodobne jest, że etymologię słowa 'bogomił' ('ten, kto uzyskuje Boże zmiłowanie') zasłyszał właśnie od niego. Niewyjaśniona pozostaje jeszcze jedna kwestia – czysto gramatyczna: jak rdzeń *мил-* z *милувати* staje się *мол-* w *молити*. Poza tym, jak wskazano wyżej, słowiański przekład 'mesalian', 'euchitów' to 'молитвенници', a nie 'bogomiłowie': „*Μεσαλιανη. ἰζὴς σὺγκαζαῖμι ματῆβνници, Μασσαλιανοὶ οἱ ἐρμηνευόμενοι Εὐχίται*”³⁸;

c) według V.Sl. Kiselkova³⁹ pierwotnie heretycy nazywali samych siebie „miłymi Bogu ludźmi”, aby odróżnić się od ortodoksyjnych chrześcijan, którzy dla nich byli „Bogu-nie-mili”. Podobnie było w Europie Zachodniej, gdzie katarzy nazywali się „dobrymi chrześcijanami” i pozostawali w opozycji do „złych chrześcijan”, czyli prawowiernych katolików. Dopiero w późniejszym okresie herezjolodzy – analogicznie do innych ruchów heretyckich, nazywanych od imion swych twórców (manicheizm od Maniego, arianizm od Ariusza, paulicjanizm od Pawła) – znaleźli sposób na powiązanie nazwy sekty z imieniem jej mitycznego twórcy. Kosma zapewne wspomniałby, że następcy Bogomiła wykorzystali jego imię, lecz tego nie czyni – wszędzie w swoim utworze mówi o „heretykach”, a nie o „bogomiłach”.

Dodatkowym problemem z gr. *Θεόφιλος* i jego ewentualnym przekładem na starobułgarski jest zmiana semantyczna biblijnych *nomina propria composita* w zabytkach bizantyńskich, gdzie *Θεόφιλος* występuje w funkcji nie tylko imienia własnego, a i jako zwrot do biskupa i arcybiskupa w tekstach liturgicznych, postanowieniach soborów powszechnych, listach i oficjalnych dokumentach. W słowniku E.A. Sophoclesa leksem 'Θεόφιλος'/'Θεοφιλής' jest dany jako przykład przymiotnika używanego w drukowanych greckich euchologionach:

Ψήφω καὶ δοκιμασίᾳ τῶν Ἱερωτᾶτων Μητροπολιτῶν, καὶ Θεοφιλεστάτων Ἀρχιεπισκόπων, καὶ Ἐπισκόπων.⁴⁰

³⁷ Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, I, s. 80.

³⁸ Zob. przyp. 15.

³⁹ В.Сл. Киселков, *Съществувал ли е поп Богомил?*...

⁴⁰ E.A. Sophocles, *Greek lexicon of the Roman and Byzantine periods (from B.C. 146 to A.D. 1100)*, New York 1900.

Podobnie w innych zabytkach bizantyńskich – ‘θεόφιλος’ ma znaczenie ‘miłujący Boga’, ‘miły Bogu’:

Παφνούτιος, μιᾶς πόλεως τῶν Ἄνω Θηβῶν ἐπίσκοπος, ἀνὴρ θεοφιλῆς καὶ σημειοφόρος.⁴¹

ὁ θεοφιλῆς ἐπίσκοπος, ὁ πνευματικός σου πατήρ, ἐβεβαίουν τῆς σῆς ἡμᾶς οὐκ ἐξαληλιμμένους ψυχές.⁴²

Βασίλειος ὁ θεοφιλῆς ἐπίσκοπος Γορτύνης εἶπεν.⁴³

Przywołane wyżej opinie, hipotezy i przykłady z zabytków bizantyńskich i słowiańskich pozwalają na sformułowanie wniosków następujących:

– w pierwszej połowie X w. na terytorium I Carstwa Bułgarskiego pojawiają się heretycy-dualiści, których doktryna kształtuje się pod silnym wpływem paulicjanizmu i (częściowo) mesalianizmu, a pod pośrednim wpływem gnostycyzmu i manicheizmu – na tyle, na ile idee gnostyckie i manichejskie obecne są w nauczaniu paulicjan i mesalian. Na początkowym etapie rozwoju herezji jej wyznawcy nazywali się po prostu ‘chrześcijanami’, tj. uważali się za ‘prawdziwych chrześcijan’ w opozycji do ‘fałszywych’ wobec nich chrześcijan ortodoksyjnych. Fragment *Mowy...* Kosmy daje podstawę dla podobnej interpretacji:

Nawet jeśli okłamują nas według swego zwyczaju, mówiąc: „Jesteśmy chrześcijanami” – nie wiercie im, gdyż lżą jak ich ojciec diabeł! Jak bowiem chcą się nazywać chrześcijanami, gdy nie mają księży, którzy by ich ochrzczili?

Możliwe, że w tym samym czasie pojawił się apelatyw ‘bogomili/bogumili’, czyli ‘mili Bogu’ lub ‘ci, nad którymi Bóg się zmiłował’: znów w opozycji do chrześcijan ortodoksyjnych, którzy – według heretyków – nie byli objęci łaską Bożą. Bez wątpliwości można stwierdzić, że antroponim ‘Bogomił’ jest wtórny wobec apelatywu ‘bogomił’. Pytanie, czy leksem ‘bogomił’ odnoszono do wszystkich heretyków, czy tylko do tzw. doskonałych, przywódców duchowych, heretyków przechodzących do kategorii „wierzących” i „nauczycieli” (διδάσκαλοι) po „chrzcie duchowym” – obrzędzie, przejętym przez katarów w południowej Francji

⁴¹ A. Adler, *Suidae lexicon*, 4 vols. [*Lexicographi Graeci* 1.1-1.4], 1.4, Leipzig 1935, lema 828.

⁴² A. Ph. Markopoulos, *Anonymi Professoris Epistulae* [= *Corpus Fontium Historiae Byzantinae. Series Berolinensis* 37], Berlin 2000, epistola 20.

⁴³ R. Riedinger, *Acta conciliorum oecumenicorum*. Series secunda, volumen secundum: *Concilium universale Constantinopolitanum tertium*, pars 1-2, Berlin 1990, 1992, s. 270.

i znanym jako *consolamentum* lub *baptisma spirituale*⁴⁴. Przytoczone przykłady – ze zmianą semantyczną antroponimu Θεόφιλος w przymiotnik θεοφιλης – pozwalają na takie przypuszczenie. ‘Chrześcijanami’, ‘dobrymi chrześcijanami’ nazywano wszystkich heretyków, a ‘bogomiłami’, czyli ludźmi ‘miłymi’, ‘nad którymi Bóg się zmiłował’ – starszych, którzy przeszli już przez inicjacyjny obrzęd „chrztu duchowego”.

Można podejrzewać, że prezbiter Kosma dysponował świadectwami o heretykach, którzy siebie nazywali chrześcijanami, a swoich przywódców – ludźmi „miłymi Bogu”. Starobułgarski autor dokonał substancytywizacji frazy, przekształcając ją w dobrze sobie znane słowiańskie *nomen proprium compositum* (por. staroczeskie ‘Bohumil’, staropolskie ‘Bogumił’). Kosma idzie za bizantyńską tradycją herezjologiczną, gdzie często herezję nazywa się imieniem jej rzeczywistego bądź mitycznego założyciela.

W ten sposób apelatyw ‘bogomił’ staje się antroponimem ‘Bogomił’, który trafia do późniejszych zabytków słowiańskich, zaczyna żyć własnym życiem jako imię legendarnego założyciela bułgarskiej herezji, duchowego ojca dysydenckich przywódców albo nawet autora utworów heterodoksyjnych. Niektóre zabytki jako jego bezpośrednich uczniów wskazują bogomiłów żyjących całe stulecie później. Według D. Dragojłowicia fraza *высть поплъ именемъ Богъмилиъ, а по истинѣ рещи Богъ не мнилъ* jest późną ruską interpolacją w tekście *Мовы...*⁴⁵, ale opinię tę trudno zaakceptować, ponieważ przypisywane założycielowi doktryny imię ‘Bogomił’ spotyka się już w *Synodykonie cara Borila*, tj. przed pojawieniem się najwcześniejszych staroruskich świadectw o bogomilstwie.

Wraz z rozprzestrzenianiem się bogomilstwa w zachodniej części Półwyspu Bałkańskiego (Serbia, Bośnia, Dalmacja) zmienia się też jego nazwa: znany jest jako ‘herezja babunów’, ‘torbeszów’, ‘herezja patarenów/patarinów’ czy ‘kudugerów/kutugerów’.

Określenie ‘babuni’ spotyka się zwłaszcza w staroserbskich zabytkach kościelno-prawnych. Jeśli wykluczyć niektóre starsze etymologie, związane ze słowiańskim pochodzeniem leksemu (‘babun’ pochodzi od ‘Baba’ – imienia niezidentyfikowanego słowiańskiego bóstwa lub od nazwy gnostyckiej sekty borborian), pozostają dwie główne hipotezy: a) ‘babun’ pochodzi od toponimu lub hydronimu na terytorium dzisiejszej Macedonii, np. góry Babuna, gdzie zwolennicy herezji mieli być szczególnie aktywni; b) ‘babun’ pochodzi od arabskiego słowa *abuna*

⁴⁴ O związku między powtórnym, „duchowym” chrztem i „pocieszeniem” (*consolamentum*) zob.: Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 311–322. O rytuale *consolamentum* wśród zachodnioeuropejskich dualistów zob.: J. Duvernoy, *Religia katarów*, przeł. J. Gorecka-Kalita, Kraków 2000, s. 167–189.

⁴⁵ Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, II, s. 77.

(‘ojciec’, ‘mnich’), znanego Słowianom bałkańskim za pośrednictwem gr. ἄββας⁴⁶. Obie teorie dysponują dowodami na swoją korzyść, lecz dopóki trwają spory o etymologię – fakty związane z czasem powstania i terytorium, na którym ta gałąź bogomilstwa funkcjonowała, wydają się bezsporne: herezja ta pojawiła się prawdopodobnie krótko przed soborem Stefana Nemanji przeciwko bogomiłom (koniec XII w.) na południowo-zachodnim obszarze Półwyspu Bałkańskiego.

Niejasna pozostaje także etymologia leksemu ‘kuduger’, ‘kutuger’, którym w zabytkach greckich i słowiańskich (głównie serbskich) określa się bogomiłów. W pierwszej połowie XV w. arcybiskup Symeon z Tessaloniki mówi o zasiedlających Macedonię Północną kutugerach jak o bogomiłach: to dualiści, wierzący w dwa początki, odrzucający kult ikon i Krzyża, Stary Testament itd.⁴⁷ Źródła słowiańskie wspominają o ‘kudugerach/kutugerach’ w okresie późniejszym – jako o heretykach-dualistach, którzy podobnie do babunów nauczali na południowo-zachodnich obszarach Półwyspu Bałkańskiego (w Macedonii, Bośni, Hercegowinie), o czym mają świadczyć toponimy, np. wsie Kutugerci w południowej Macedonii i Bułgarii Północno-Zachodniej⁴⁸. W starszych opracowaniach dominuje opinia, jakoby ‘kuduger/kutuger’ był synonimem gr. σταυροπάτες (‘potwarca krzyża’) lub też był związany z gr. κουτός i γέρος (‘głupi, brudny starzec’); określenie to pojawia się w zabytkach bizantyńskich początkowo jako synonim ikonoklastów i paulician, a po XIII w. – jako synonim katolików. Rzetelnego przeglądu literatury dotyczącej etymologii leksemu ‘kutuger/kuduger’ dokonał A. Rigo⁴⁹. Włoski bizantynista jest zwolennikiem wyrażonej przez P. Skoka już w 1935 r. hipotezy o greckim pochodzeniu słowa⁵⁰:

La parola Koudougeroi è greca. La seconda parte, γέροι, non pone problema e il suo significato è chiaro: ‘anziani’, ‘vecchi’. La prima parte, Κουδου-, può essere collegata alla parola κουτός/κουσός, ‘stupido’, ‘sciocco’, ‘fesso’ (dal quale anche κουτός, κουτοπόνηρος, κουτούλιακας, κουτούραδα)⁵¹.

⁴⁶ Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, II, s. 78–80 (ze starszą bibliografią).

⁴⁷ Dialog arcybiskupa Symeona z Tessaloniki *Dialogus contra haeresis* zob. w: PG, t. 155, kol. 65–73C. Zob. też: Д. Драгојловић, *Кудугери код балканских народа*, „Balkanica” 8(1977), s. 30; А. Соловјев, *Фундајамити, патерини и кудугери у византијским изворима*, „Зборник радова Византолошког института” 1, 1952, s. 121–145.

⁴⁸ Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*, фототипно изд., София 1970, S. 36, 163; Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 149–150, 518.

⁴⁹ A. Rigo, *Gli ultimi giorni...*, szczególnie s. 106–111.

⁵⁰ P. Skok, *Bogomili u svetlosti lingvistike*, „Jugoslovenski istorijski časopis” 1(1935), s. 462–472. O starszych, głównie serbskich badaniach potwierdzających greckie pochodzenie leksemu zob.: Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, II, s. 82, przyp. 70.

⁵¹ A. Rigo, *Gli ultimi giorni...*, s. 111.

Termin ‘kuduger/kutuger’ związany jest z jeszcze jednym apelatywem, który pojawia się w greckiej literaturze antyheretyckiej, skąd trafia do tekstów słowiańskich. Chodzi tu o ‘kukowrika’. Przykłady użycia go w zabytkach bizantyńskich przytacza A. Rigo – wraz z bogatą bibliografią potwierdzającą opinię, że gr. Koukouβρικοι pochodzi od imienia ucznia Maniego – Koubrikosa, wspominanego w pismach antymanichejskich i antypaulicjańskich⁵². W postaci κουκουβρικъ imię to trafia do zabytków słowiańskich – po raz pierwszy pojawia się w *Synodykonie cara Borila*. Interesująca jest wyrażona w ostatnim czasie teza A.-M. Totomanovej, wedle której w przypadku słów. κουκουβρικъ chodzi o paronomazję: ‘kukovrik’ oznacza człowieka szalonego⁵³.

Nazwa ‘torbeszi’ także jest związana z rozpowszechnieniem się bogomilstwa w południowej Macedonii, co znów poświadczają toponimy, np. wieś Torbaczi w rejonie Debyru. Szereg badaczy poszukuje związku między słowiańskimi torbeszami i greckimi fundagiagitami, jako że ich zdaniem leksem ‘fundagiagici’ pochodzi od łac. *funda*, gr. φούνδα (‘torba’), wobec czego ‘torbesz’ to przekład ‘fundagiagity’ – jednak nazwa ta miała być stworzona „nie przez samych heretyków, a ich przeciwników, którzy chcieli w ten sposób wyśmiać” doskonałych bogomiłów⁵⁴. Na podobne interpretacje nie godzą się autorzy tacy jak S. Alić i D. Dragojlović, którzy – jak w przypadku leksemu ‘babun’ – upatrują związku między greckim a arabskim: ‘fundagiagici’ mieliby stanowić derywat arab. *fidai, fidaiti*⁵⁵.

Jako synonim ‘bogomiła’, ‘pataren/paterin’ świadczy o rozprzestrzenieniu się herezji bogomilskiej nie tylko na Bałkanach (szczególnie w Bośni), ale i na zachód od Morza Adriatyckiego. Nazwę ‘patareni’, ‘herezja patareńska’ spotyka się bowiem w źródłach bizantyńskich, słowiańskich, ale też łacińskich⁵⁶. Podejmowano próby wyjaśnienia proveniencji leksemu. Zdaniem niektórych autorów, jak Fr. Rački czy A. Solovjev, ‘pataren’ pochodzi od nazwy przedmieścia Mediolanu, Patarii⁵⁷; inni uważają, że raczej od początku modlitwy ‘Pater noster’. Z kolei E. Werner i D. Angelov poszukują związku nazwy ‘patareni’ z greckim

⁵² P. Eleuteri, A. Rigo, *Eretici, dissidenti...*, s. 140; A. Rigo, *Gli ultimi giorni...*, s. 106, przyp. 30, 142.

⁵³ Od bułg. *изкукуригвам* ‘zapiać’ (o kogucie); przen. ‘stracić rozum’, zob. A.-M. Тотоманова, *За една паронимазия в Бориловия синодик*, [w:] *Словеса Пречюдная. Юбилеен сборник в чест на проф. Иван Буюклиев*, ред. А.-М. Тотоманова, Р. Влахова-Руйкова, София 2012, s. 36–42.

⁵⁴ Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 384. Zob. też: А. Соловјев, *Фундајажити, патерини и кудугери...*, s. 126.

⁵⁵ S. Alić, *Die Neumanichaeismus und verwandte Heterodoxe Bewegungen in Vorderasien*, „Balkanica” 4(1973), s. 105–116; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, II, s. 76.

⁵⁶ F. Rački, *Bogomili i Patareni*; D. Obolensky, *The Bogomils...*, s. 258; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, II, s. 80–82.

⁵⁷ F. Rački, *Bogomili i Patareni*, s. 346; А. Соловјев, *Фундајажити, патерини и кудугери...*, s. 128.

małoazjatyckim miastem Patara. Niezależnie od tego, iż „łacińsko-włoska” hipoteza nie jest zbyt przekonująca, pozostaje faktem, że określenie ‘pataren/patareni’, wraz z określeniem ‘katar’, jest najczęściej używanym w źródłach łacińskich, zwłaszcza po soborze laterańskim w 1179 r.⁵⁸ Przegląd źródeł potwierdza raczej hipotezę o łacińskim pochodzeniu słowa i rozprzestrzenieniu się go głównie na Zachodzie jako synonimu ‘katar’.

Nieprzypadkowo średniowieczni herezjolodzy potępiali neomanicheizm jako „wielogłową hydrę”. Idee dualistyczne przechodzą od jednej herezji do drugiej, odszczepieńcy nazywają się lub są nazywani przez swych przeciwników ideologicznych różnymi określeniami. Bezspornie wśród Słowian bałkańskich największą popularność zdobywa bogomilstwo, którego jednak nie można rozpatrywać w oderwaniu od starszych nauk dualistycznych, przede wszystkim mesalianizmu i paulicjanizmu. Do barwnej mozaiki wzajemnie się przenikających heterodoksyjnych nauk dualistycznych należy dodać jeszcze jedną doktrynę, która wstrząsa ekumeną bizantyńską w VIII–IX w. – ikonoklazm.

Herezjolodzy bizantyńscy widzieli związek między przeciwnikami kultu ikon a tymi elementami nauk neomanichejskich, w których odrzuca się kult ikon i Krzyża oraz cześć oddawaną relikwiom świętych – elementami właściwymi doktrynie i mesalian, i paulicjan, i bogomiłów. Nieprzypadkowo anatemy przeciwko dualistom umieszczono po tych przeciwko ikonoklastom w najstarszej redakcji *Synodykonu na Niedzielę Ortodoksji*, zestawionego na synodzie w Konstantynopolu w 843 r.⁵⁹ i sankcjonującego ostateczne zwycięstwo ikonodulów. Tak jest w *Synodykonie cara Borila* z 1211 r., zależnym od tekstu greckiego. Mesalian, paulicjan i bogomiłów często nazywa się w bizantyńskich zażytkach ‘ikonoklastami’, skąd miano to trafia i do słowiańskich dokumentów kościelno-prawnych.

Jednak na ikonoklazmie nie kończą się problemy z nazewnictwem herezji neomanichejskich i kryjącymi się za nimi znaczeniami. Jakkolwiek paradoksalnie to brzmi – o herezję neomanichejską (mesalianą czy bogomilską) oskarżano w XIV i XV w. mnichów–hezychastów⁶⁰. Paradoks bierze się stąd, że w pierwszej połowie XIV w. hezychazm został oficjalnie uznany za kierunek w teologii, niesprzeczny z dogmatyką Kościoła prawosławnego. Paradoks jest jednak pozorny: oskarżenia o herezję są w istocie odgłosem sporów hezychastów i zwolenników Barlaama z Kalabrii. W postanowieniach soborów i innych dokumentach spotyka się oskarżenia mnichów wypaczających naukę hezychastów: o ikonoklazm, egzaltację modlitewną sprzeczną z rytuałem kościelnym i zepsucie moralne. Inną

⁵⁸ Zob. przegląd stanowisk w: Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, II, s. 80–82.

⁵⁹ Tekst grecki w: J. Gouillard, *Le Synodikon de l'Orthodoxie...*, s. 1–313.

⁶⁰ A. Rigo, *Monaci esicasti e monaci bogomili*, Firenze 1989.

kwestią jest, na ile oskarżenia te były umotywowane; faktem pozostaje jednak, że na Świętej Górze i w Tyrnovie odbywały się procesy mnichów oskarżanych o bogomilstwo, ikonoklazm, mesalianizm, adamityzm, homoseksualizm, uprawianie magii.

2. O zawartości i oryginalności słowiańskich tekstów antyheretyckich

Słowiańską literaturę antyheretycką można – pod względem genologicznym – podzielić umownie w sposób następujący:

- mowy polemiczne, stanowiące w istocie traktaty teologiczne, broniące doktryny Kościoła prawosławnego. Jest to przypadek *Mowy polemicznej przeciwko heretykom* Kosmy Prezbitera;

- dokumenty kościelno-prawne: nomokanony (znane w przekładzie słowiańskim również jako Kormcza, synodykony i in.: *Synodykon cara Borila*, serbskie Synodykony na Niedzielę Ortodoksji, staroruska *Kormcza*);

- indeksy ksiąg zakazanych;

- literatura hagiograficzna: fragmenty żywotów, gdzie mowa jest o walce hierarchów Kościoła z bogomilami: *Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego* patriarchy Kaliksta, *Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego* patriarchy Euty-miusza;

- krótkie opisy herezji, opatrzone anatemami przeciwko nim, rozproszone w księgach liturgicznych i literaturze monastycznej: trebniki, reguła monastyczna;

- akceptowane przez Kościół utwory literackie zawierające elementy pseudo-kanoniczne: *Paleja historyczna*;

- teksty beletrystyczne, umieszczane na granicy opozycji literatury kanonicznej i niekanonicznej, określane jako słowa: *Słowo o pochodzeniu paulicjan*;

- fragmentaryczne świadectwa o heretykach, przywoływane w kontekście teologicznych rozważań o charakterze dogmatycznym: *Heksameron* Jana Eg-zarchy.

Nie wszystkie zabytki słowiańskie wspominające i potępiające herezje neoma-nichejskie mogą zostać obiektem analizy naukowej. Niektóre teksty charakteryzują się silną zależnością od dzieł wcześniejszych. Tak jest w przypadku *Indeksu ksiąg zakazanych*, znanego z odpisów staroruskich, gdzie widać wpływ *Mowy... Kosmy*, a dodane do jego dzieła świadectwa mają charakter legendarny.

Ta sama uwaga dotyczy niektórych utworów hagiograficznych, gdzie mowa jest o heretykach czy bogomilach, ale albo nie jest jasne, o jakich heretyków chodzi, albo apelatyw ‘bogomił’ dodaje się do któregoś z bohaterów bez dodatkowych informacji. Tak jest w przypadku *Żywotu Jana Włodzimierza*, zięcia bułgarskiego

cara Samuela⁶¹ – świadectwa rozpowszechnienia się doktryny bogomilskiej w Serbii i Albanii; według tekstu Jan Włodzimierz miał zostać zabity przez (bliżej nieokreślonych) bogomilów.

Zgodnie z tradycją przyjmuje się, że niektóre tłumaczone i oryginalne teksty pseudokanoniczne, jak np. *O Morzu Tyberiadzkim*, *Widzenie Barucha*, *Widzenie Izajasza*, *Opowieść o Drzewie Krzyżowym* popa Jeremiasza⁶², *Księga Henocha*⁶³, *Ewangelia Tomasza (Ewangelia Dzieciństwa)*⁶⁴ i in. wykorzystywane były również przez bogomilów w ich nauczaniu. Ponieważ jednak większość tych utworów pseudokanonicznych powstała na długo przed pojawieniem się herezji bogomilskiej i niektóre z nich były wykorzystywane nie tylko przez alternatywne ruchy religijne, ale i przez Kościół ortodoksyjny, nie można ich zaliczyć do dzieł bogomilskich, a poza tym większość z nich nie jest oryginalna, ale stanowi przekład z greki. Wyjątkiem są trzy utwory, które zdaniem większości zajmujących się nimi badaczy powstały z całą pewnością w środowisku bogomilskim: *O Morzu Tyberiadzkim*⁶⁵, pewna bośniacka legenda o stworzeniu świata⁶⁶ oraz *Słowo Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela*⁶⁷. Te oryginalne słowiańskie utwory pseudokanoniczne mają wysoką wartość dla badań nad doktryną bogomilską i zostaną wzięte

⁶¹ Słowiański pierwowzór żywotu jest nieznan. Dziś znany jest jedynie grecki przekład z 1690 r., wydany – najpierw w Wenecji, a później w Moschopolu – pod tytułem: Ἀκολουθία τοῦ ἁγίου ἐνδόξου, βασιλέως καὶ μεγαλομάρτυρος Ἰωάννου τοῦ Βλαδιμήρου καὶ Θaumατορροῦ. Przekład bułgarski zob. w: A. Шопов, *Един документ за българската история*, „Сборник за народни умотворения” 2(1890), s. 124–131. O wątpliwościach dotyczących wartości żywotu jako źródła historycznego zob.: Ю. Трифонов, *Беседата на Козма Презвитер...*, s. 49–52.

⁶² Polski przekład tych czterech tekstów pseudokanonicznych zob. w: *Apokryfy i legendy starotestamentowe...* (*O Morzu Tyberiadzkim*, przeł. A. Kawecka, s. 3–11; *Słowo o widzeniu Barucha, kiedy to anioł, posłany na świętą górę zwaną Syjonem, płakał nad zniewoleniem Jerozolimy*, przeł. M. Skowronek, s. 45–52; *Widzenie, które miał Święty Izajasz Prorok, syn Amosa*, przeł. I. Petrov, s. 53–61; *Opowieść o Drzewie Krzyżowym...*, s. 169–189).

⁶³ *Księga Henocha słowiańska*, przeł. R. Rubinkiewicz, [w:] *Apokryfy Starego Testamentu*, opr. R. Rubinkiewicz, Warszawa 2000, s. 197–214.

⁶⁴ *Dzieciństwo Pana, Ewangelia Tomasza (Dzieciństwa)*, przeł. M. Starowiejski, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. 1. Fragmenty, Narodziny i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, pod red. M. Starowiejskiego, Kraków 2003, s. 388–404.

⁶⁵ *O Morzu Tyberiadzkim...*, s. 3–11. Przekład za wydaniem: Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*, s. 290–294 (na podstawie XVII-wiecznego rękopisu ruskiego).

⁶⁶ *Początki świata*, przeł. A. Jakimiszyn, [w:] *Apokryfy i legendy starotestamentowe...*, s. 26–29. Przekład za wydaniem: Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди...*, s. 322–323.

⁶⁷ *Słowo Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela*, przeł. A. Michałowska, [w:] *Apokryfy i legendy starotestamentowe...*, s. 12–25. Przekład za wydaniem: А. Милтенова, *Апокрифът за борбата на Архангел Михаил със Сатанаил в две редакции*, „Старобългарска литература” 9(1981), s. 99–105 (98–113), na podstawie XVI-wiecznego rękopisu nr 1161 ze zbiorów Instytutu Historii Cerkwi w Sofii.

pod uwagę podczas dalszej analizy, lecz ponieważ przeważa w nich materiał literacko-legendarny, nie można rozpatrywać ich jako źródeł *sensu stricto*, a oprócz tego – były już tłumaczone na język polski.

Analizę źródeł słowiańskich o średniowiecznym neomanicheizmie utrudnia pewien problem dotyczący ich oryginalności. W pełni oryginalnych jest zaledwie kilka utworów – *Mowa...* Kosmy Prezbitera, *Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego*, *Słowo o pochodzeniu paulicjan* i – do pewnego stopnia – *Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego* (do pewnego stopnia, gdyż fragmenty opisujące bogomilów obfitują w cytaty lub streszczenia części 24. i 25. tytułu *Arsenału dogmatów* Zigabenosa)⁶⁸. Tak też jest w przypadku *Opowieści o soborze przeciwko bogomilom*, włączonej do *Synodykonu cara Borila*. Większość badaczy uważa ją za utwór oryginalny, jednak porównanie tekstu ze źródłami greckimi dowodzi związku albo z *Aleksjadą* Anny Komneny⁶⁹, albo raczej z *Arsenałem dogmatów*⁷⁰.

Większość dokumentów kościelno-prawnych – nomokanony, anatemy w synodykonach i trebnikach i in. – stanowi przekład z greki. Ale ponieważ wyraźna w nich jest ingerencja słowiańskiego tłumacza, można mówić raczej o przekładzie/kompilacji, dającym informacje o nazwie herezji, osobliwościach doktryny i jej rozpowszechnieniu się na ziemiach słowiańskich – informacje, których brak w źródłach bizantyńskich. Ta właściwość słowiańskich kompilacji pozwala rozpatrywać je jako szczególny, autorski przekład greckiego oryginału.

3. Stosunek literatury heretyckiej do antyheretyckiej

Ugruntowany przez wieki stereotyp stosunku Kościoła Wschodniego i Zachodniego do heretyków i ich nauk dotyczy najczęściej stosów, na których – razem lub oddzielnie – płoną ludzie i księgi. Dlatego często, nawet w poważnych badaniach, zakłada się, że bogomilowie dysponowali dużą ilością własnych, *oryginalnych* utworów, które jednak się nie zachowały, jako że płonęły wraz ze swymi autorami. Tym niemniej źródła historyczne przedstawiają nieco inny obraz działalności bogomilskich kaznodziejów i stosunku do nich średniowiecznego państwa i Kościoła; gdzie *auto-da-fé*, przynajmniej na chrześcijańskim Wschodzie, spotyka się wyjątkowo rzadko.

⁶⁸ Zob.: J. Wolski, *Żywot św. Hilariona z Mogleny...*, s. 43–57.

⁶⁹ И. Божилов, *България при цар Борил (1207–1218). Съборът срещу богомилите и Синодикът в Неделята на православието*, [w:] И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилов синодик...*, s. 17–25.

⁷⁰ Г. Минчев, *Бориловият синодик 800 години по-късно*, „Palaeobulgarica” XXXV (2011).2, s. 68–84.

Jednak w świetle świadectw zabytków średniowiecznych mityczna „biblioteka bogomilska”, przez wieki niszczone przez cesarzy, carów i dostojników kościelnych, prawdopodobnie nie istniała. Źródła bizantyńskie i słowiańskie odnotowują natomiast procesy przeciw herezjarchom i ich zwolennikom, którzy *ustnie* wykładają swą doktrynę przed władcą i – w przypadku odmowy powrotu na łono ortodoksji – ponoszą różnorakie kary. Proces przeciw bogomiłowi Bazylemu Uzdrawicielowi, który miał miejsce na dworze cesarza Aleksego I Komnena (1081–1118), jego córka, Anna, opisuje w sposób następujący:

Chcąc od razu zmusić Basiliosa drogą perswazji do wyznania mu najskrytszych myśli, autokrator [Aleksy I Komnen – G.M.] wezwał go do siebie pod jakimś szlachetnym powodem... Udawał, że wszystko, co mówi Basilios, bierze za głos boży i zgodzi się z nim całkowicie, jeśli tylko ów arcyopodły Basilios zatroszczy się o jego duszy... W całej tej komedii brał udział razem z cesarzem jego brat-sewastokrator.

Basilios wykrztusił wreszcie z siebie doktryny swej herezji. Miejsce, w którym się znajdowały oba cesarze z tym nędznikiem wyrzucającym z siebie i mówiącym szczerze wszystko, co chował w duszy, było oddzielone zasłoną od żeńskiej części pałacu. Za zasłoną pisarz notował przebieg całej rozmowy...

Cóż dalej? Cesarz rzuca maskę i uchyla zasłonę, za którą zebrał się cały senat, zgromadził się stan wojskowy i zeszło się wyższe duchowieństwo. Na tronie patriarchalnym zasiadał wówczas w cesarskim mieście najbardziej świątobliwy z patriarchów, Mikołaj Gramatyk. Odczytano nienawistne Bogu doktryny. Oskarżony nie tylko nie zaprzecie zarzutom, lecz od razu przystąpił do kontrataku z odsłoniętą głową. Wyznał, że jest gotów na ogień, chłostę i tysiąc rodzajów śmierci.⁷¹

Bazyli „mówi”, „wykrztusił wreszcie z siebie doktryny swej herezji”, ale nie powołuje się na żadne spisane dzieła heretyckie.

Od „komedii” do tragedii (spalenia Bazylego na stosie) upływa sporo czasu, w ciągu którego – według Anny – jej ojciec wielokrotnie wzywał bogomiłów i ich przywódcę do porzucenia herezji. Dla Bazylego zbudowano nawet w pobliżu pałacu specjalne lokum, skąd mógł on swobodnie wychodzić do miasta! Księżniczka bizantyńska twierdzi, że od zakończenia soboru do wykonania wyroku Aleksey Komnen nieustannie przekonywał herezjarchę i jego zwolenników do zawrócenia

⁷¹ Anna Komnena, *Aleksjada...*, t. II, s. 678–680. Według niektórych (starszych) badań proces przeciwko bogomiłowi Bazylemu Uzdrawicielowi odbył się pomiędzy 1109 a 1111 r. O krytyce tych poglądów zob.: A. Rigo, *Il processo del bogomilo Basilio (1099 ca.): una ricostruzione*, „Orientalia Christiana Periodica” 58(1992), s. 185–211. A. Rigo przenosi proces o dziesięć lat wcześniej i łączy go z wydarzeniem w Bizancjum wokół zajęcia Jerozolimy przez uczestników I krucjaty.

z błędnej drogi. I dopiero gdy Bazyli po raz kolejny odmówił porzucenia doktryny bogomilskiej, spłonął na hipodromie, choć do ostatniej chwili dawano mu możliwość powrotu na łono ortodoksji:

Z drugiej strony stosu wbito krzyż i pozostawiono bezbożnikowi wybór: jeśli przestraszy się ognia i zmieni zdanie, to podejdzie do krzyża, żeby uniknąć kary.⁷²

Również w tym fragmencie brak jakichkolwiek danych o 'księgach bogomilskich' płonących wraz z ich autorami.

Aleksjada – podobnie jak *Arsenał dogmatów* Zigabenosa – znane były w średniowiecznej Bułgarii i, najprawdopodobniej, wykorzystywane jako wzór dla *Opowieści o soborze przeciwko bogomilom*, powstałej na okoliczność zwołanego przez cara Boriła (1207–1218) w 1211 r. w bułgarskiej stolicy, Tyrnowie, cerkiewnego soboru antyheretyckiego⁷³. Podobnie jak Aleksy, Borił – w obecności bojarów i hierarchów – namawia heretyków do przedstawienia ich doktryny, obala ją cytataми z Pisma świętego, po czym wzywa do wyrzeczenia się błędnej nauki. Niektórzy to czynią; ci zaś, co uporczywie bronią swych przekonań, „zostali poddani rozlicznym karom i wygnaniu”. Niejasny pozostaje rodzaj mąk, jednak w opisie ani procesu, ani wyroków nie ma mowy o bogomilskich pismach.

Inne utwory antyheretyckie również wspominają wędrownych kaznodziejów – bogomilów, znających na pamięć Pismo Święte (czy raczej wybrane fragmenty), ale żaden z autorów nie mówi o wykorzystywanych przez bogomilów księgach. Tak np. w *Liście Eutymiusza z Periblepty* jego pobożny autor twierdzi, że małoazjatyccy bogomilowie „mówią z pamięci wszystkie (święte) teksty”⁷⁴.

W związku z powyższym można przypuszczać, że bogomilska teologia, dogmatyka i doktryna socjalna funkcjonowały głównie w przekazie ustnym, będącym konglomeratem wybranych i komentowanych zgodnie z naukami dualistycznymi cytatów biblijnych oraz kosmogonicznych i apokaliptycznych utworów pseudo-kanonicznych, zawierających jednocześnie elementy dualistyczne. Nie mogło być inaczej; bogomilstwo było religią nizin społecznych, której herezjarchowie to – w najlepszym razie – niżsi rangą duchowni i mnisi, którzy porzucili byli struktury Kościoła i raczej nie dysponowali specjalistycznymi umiejętnościami tłumaczy, autorów i kopistów kodeksów – umiejętnościami zdobywanymi przez długie lata w klasztornych skryptoriach, gdzie każdy rękopis był owocem wspólnego wysiłku przygotowanych do swej pracy ludzi księgi. Nie należy również zapominać, iż

⁷² Anna Komnena, *Aleksjada...*, s. 685.

⁷³ *Opowieść o soborze przeciwko bogomilom* jest częścią *Synodykonu cara Boriła*.

⁷⁴ *Писмо на Евтимий от Акмония...*, s. 51–52.

średniowieczny kodeks stanowił towar luksusowy, raczej nieczęsty w gminach bogomilskich.

Jedyny znany dziś tekst związany z bałkańskimi dualistami – *Tajna księga* (*Interrogatio Ioannis*) – potwierdza podobną hipotezę⁷⁵. Ten powstały najprawdopodobniej w XI w. utwór znany jest w dwóch redakcjach, zachowanych odpowiednio w trzech łacińskich odpisach z XII i XIV w.: redakcji obszernej, w tzw. odpisie wiedeńskim, i w redakcji tzw. carcassonńskiej (ta druga w dwóch odpisach: tzw. paryskim i z Dôle). Przypuszcza się, że starsza, obszerna redakcja powstała na bazie słowiańskiego (bośniackiego) tekstu z końca XI w.⁷⁶ Według glosy pozostawionej przez anonimowego inkwizytora na końcu kodeksu z Carcassone,

*Hoc est secretum hæreticorum de Concôrezio, portatum de Bulgaria Nazario suo episcopo, plenam erroribus.*⁷⁷

⁷⁵ *Tajna księga* jest jedynym tekstem bogomilskim, o którym można bez cienia wątpliwości powiedzieć, że powstał w gminach bogomilów bałkańskich, choć nie zachował się w języku słowiańskim, a w przekładzie łacińskim. Bogata literatura teologiczna i liturgiczna dualistów zachodnich – albigensów, waldensów, katarów – nie wykazuje związków (przynajmniej bezpośrednich) z bałkańską herezją bogomilską. O tych tekstach (w języku łacińskim lub prowansalskim) zob.: R. Nelli, *Ecritures cathares*, Paris 1995; J. Duvernoy, *Religia katarów*...

⁷⁶ *Tajną księgę* wprowadził do obiegu naukowego J. Benoist pod koniec XVII w.; od tego czasu była wydawana kilkakrotnie. Największym uznaniem cieszą się wydania: I. von Döllinger, *Beitrage zur Sektengeschichte des Mittelalters*, vol. II, München 1890; Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*..., s. 60–87 (przekład francuski: J. Ivanov, *Livres et légendes bogomiles*, Paris 1976); E. Bozóki, *Le Livre secret des Cathares. Interrogatio Ioannis, apocryphe d'origine bogomile*, Paris 1980. Utwór trzykrotnie tłumaczono na język polski: *Tajna księga*, przeł. T. Dąbek–Wirgowa, [w:] *Siedem niebios i ziemia. Antologia dawnej prozy bułgarskiej*, wyb. i przekł. T. Dąbek–Wirgowa, Warszawa 1983, s. 15–21; *Zapytania Jana Apostoła i Ewangelisty na uczcie tajemniczej Królestwa niebiańskiego o porządku tego świata, o księciu tego świata i o Adamie*, opr. i przeł. M. Starowieyski, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu*, t. III. *Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, oprac. ks. M. Starowieyski, Kraków 2001, s. 311–325; *Tajemna księga czyli zapytania Jana zadane w Wieczerniku Królowi Niebieskiemu*, przeł. A. Sarwa, [w:] A. Sarwa, *Tajemna księga katarów*, Sandomierz 2006, s. 93–101. Najlepszym przekładem, opatrzonym szczegółowym komentarzem, jest przekład ks. M. Starowieyskiego, dokonany na podstawie wydania E. Bozóki (odpis wiedeński z uzupełnieniami według wariantu z Carcassone).

⁷⁷ Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*..., s. 87. W przekładzie M. Starowieyskiego: „Koniec księgi tajemnic heretyków z Concorezzo, przywiezionej z Bułgarii przez ich biskupa Nazariusza – jest ona pełna błędów”. Zob. *Apokryfy Nowego Testamentu*..., s. 325. O Nazariuszu, katarskim biskupie Concorezzo, który przeniósł *Tajną księgę* z Bułgarii do północnych Włoch najpewniej ok. 1190 r. zob.: E. Георгиев, *Литература на изострени борби в средновековна България*, София 1966, s. 181–182; J. Duvernoy, *Religia katarów*..., s. 21, 36, 96 i in.; Y. Stoyanov, *The Other God. Dualist Religions from Antiquity to the Cathar Heresy*, New Heaven–London 2000, s. 199, 262, 270–272.

Przeważa pogląd, jakoby „inkwizytorom z południowej Francji wpadła niegdyś w ręce heretycka księga, którą skopiowali”⁷⁸. Okazuje się, że Inkwizycja, paląc heretyckie księgi, jednocześnie starała się zachowywać je w swych archiwach!

Badacze *Tajnej księgi* jednomyślnie twierdzą, że utwór ten to traktat teologiczny, odzwierciedlający kosmologiczne, antropologiczne, soteriologiczne i eschatologiczne poglądy bogomilów⁷⁹.

Tytuł oraz obfitość cytatów biblijnych w tekście zainspirowały pierwszych jego wydawców – J. Benoista i C. Thilo – do nazwania go odpowiednio ‘Fałszywą ewangelią’ (*Faux Evangile*) i ‘Księgą Świętego Jana’ (*Liber Sancti Johannis*)⁸⁰. Poniekąd mieli oni rację – wykład bogomilskiej kosmologii, doktryny i eschatologii w dużym stopniu jest egzegezą tekstów biblijnych (głównie nowotestamentowych) według schematu: cytat biblijny i jego komentarz w duchu nauk dualistycznych. Niebezpiecznie średniowieczni herezjolodzy dziwili się, że bogomilowie znali Pismo Święte na pamięć, jednocześnie obawiając się wypaczenia sposobu, w jaki komentowali oni teksty biblijne. Poza wspomnianym już Eutymiuszem z Periblepty, który pisze, że fundagiagici „mówią z pamięci wszystkie (święte) teksty”, podobne świadectwa spotyka się w *Arsenale dogmatów*. Eutymiusz Zigabenos także potwierdza, że uczniowie Bazylego Uzdrawiciela dobrze znają pisma⁸¹, lecz jednocześnie jest oburzony sposobem ich komentowania. O dobrym poznaniu Biblii przez bogomilów pisze też Kosma Prezbiter.

Egzegeza bogomilska była przede wszystkim egzegezą tekstów biblijnych. I, co ważniejsze – egzegezą ustną! W swym studium E. Bozóki także twierdzi, iż *Tajna księga* jest późnym słowiańskim apokryfem z końca XI w., powstałym przed procesem przeciwko Bazylemu Uzdrawicielowi, a bogomilowie znali ją *tylko w wersji ustnej* (podkreślenie moje, GM)⁸². Oznacza to, iż doktryna bogomilów na Bałkanach rozprzestrzeniała się podobnie jak folklor – drogą ustną. Pośrednio potwierdzają podobną tezę znane w folklorze Greków i Słowian bałkańskich legendy folklorystyczne (przede wszystkim etiologiczne), zawierające elementy dualistyczne, niektóre wydane przez J. Ivanova w jego studium jako aneks⁸³. *Tajna księga*

⁷⁸ S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny...*, s. 115–116.

⁷⁹ *Apokryfy Nowego Testamentu...*, t. III, s. 312.

⁸⁰ Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди...*, s. 61.

⁸¹ Eutymiusz Zigabenos odnotowuje, iż konstantynopolitańscy bogomilowie uczą się na pamięć wybranych ksiąg staro- i nowotestamentowych: „Uznają zaś jedynie, i czczą, i uczą się w całości na pamięć siedmiu [ksiąg] – mam na myśl Psalterz, księgę Szesnastu Proroków, Ewangelię według Mateusza i według Marka i według Łukasza i według Jana i, jako siódmą, księgę Dziejów Apostolskich wraz ze wszystkimi Listami i Apokalipsą Jana Teologa”, cyt. za: PG, t. 130, kol. 1292B.

⁸² E. Bozóki, *Le Livre secret...*, s. 194–195.

⁸³ Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди...*, s. 327–357. Polski przekład bułgarskich i serbskich legend etiologicznych z elementami dualistycznymi zob. w: *Apokryfy i legendy starotestamentowe...*, s. 211–363.

jest późnym zapisem rozpowszechnianych ustnie kosmologicznych, antropologicznych, soteriologicznych i eschatologicznych poglądów bogomilów, u podstaw których legło przewrotne objaśnianie tekstów biblijnych, ilustrowanych fragmentami wybranych utworów pseudokanonicznych, z których większość znana była już w czasach wczesnochrześcijańskich.

II. Nauka bogomilska

Badania nad podwalinami teologicznymi, doktrynalnymi i ideologicznymi bogomilstwa są w dużej mierze owocem mitologizacji, u podstaw której leżą spekulacje naukowe i ideologiczne: od całkowitej negacji (bogomilstwo jako siła niszcząca państwo i struktury kościelne) po entuzjastyczne jego przyjmowanie (od marksistowskiej interpretacji bogomilów jako bojowników przeciwko ustrojowi feudalnemu poczynsz, aż po neopogańskie koncepcje „oryginalności” tego ruchu religijnego jako zanegowania oficjalnej dogmatyki chrześcijańskiej, związków bogomilstwa z tradycjami orfickimi, wschodnimi – irańskimi wierzeniami dualistycznymi, pogaństwem słowiańskim itd.). Oczywiście, specjalistyczne prace historyczne, filologiczne i teologiczne poświęcone bogomilstwu unikają ocen wartościujących – od XVIII w. poczynsz uczyniono wiele, by wyjaśnić istotę tzw. herezji bułgarskiej oraz jej związki z innymi wczesnochrześcijańskimi alternatywnymi ruchami religijnymi. Dominuje jednakże opinia, że nawet wówczas, gdy wpływ wcześniejszych, alternatywnych wobec chrześcijaństwa nauk religijnych na bogomilstwo został bezspornie dowiedziony, interpretowane jest ono jako oryginalny system teologiczny, a nie jako konglomerat idei pogańskich i dualistyczno-gnostycznych, przyniesionych między Słowian bałkańskich za pośrednictwem późnomanichejskich herezji bizantyńskich⁸⁴.

Do jakiego stopnia można zaufać rekonstrukcji nauki bogomilskiej, która odpowiedziałaby na pytanie o jej oryginalność lub brak tejże? Także w tym przypadku dochodzimy do kwestii autentycznych źródeł słowiańskich zestawionych z tymi zabytkami bizantyńskimi, w których bogomilstwo pojmowane jest jako herezja samodzielna, lecz jednocześnie zależna od poprzedzających je nauk dualistycznych. Niżej podejmę próbę związłego przedstawienia doktryny heterodoksyjnej tak, jak została wyłożona w najstarszych oryginalnych czy kompilowanych tekstach słowiańskich: *Mowie polemicznej przeciwko heretykom*, *Heksameronie*, *Synodykonie*

⁸⁴ „For all its complexities and controversies, the evidence of early Bogomilism indicates that rather than being a natural evolution from Paulicianism or from elusive Massalianism, Bogomilism emerged in the tenth century as a distinct and indigenous dualist movement with its independent teachings and purposes”, cyt. za: Y. Stoyanov, *The Other God...*, s. 162.

*cara Borila, Tajnej księdze*⁸⁵, porównanych z *Listem Eutymiusza z Periblepty* i *Arsenalem dogmatów*. Przywołam też materiał z tych słowiańskich apokryfów, które z dużym prawdopodobieństwem wykorzystywano w gminach bogomilskich.

1. Kosmologia i kosmogonia bogomilska. Heretycka „trójca”

Dzięki pośrednictwu manicheizmu i późniejszych bizantyńskich herezji dualistycznych bogomiłowie dziedziczą archaiczną ideę gnostycką dwóch początków, wedle której twórcą świata niematerialnego jest niepoznawalny Bóg, a świat materialny jest dziełem złego demiurga – Szatana. Ten kosmogoniczny obraz Stworzenia pozostaje w sprzeczności z opowiadaniem biblijnym, w którym Bóg *ab nihilo* stwarza świat zarówno niematerialny, jak i materialny. W sposób naturalny to odchylenie od ortodoksyjnej wizji kosmogonicznej jest obiektem najcięższych oskarżeń rzucanych przeciwko bogomiłom przez herezjologów Kościoła. Kosma Prezbiter w jednym z pierwszych rozdziałów swego traktatu pyta: „Co mówią [heretycy]? Że ‘Bóg nie stworzył nieba, ani ziemi, ani wszystkich rzeczy widzialnych’”. W kilku miejscach *Heksameronu* Jan Egzarcha również demaskuje dualistyczną wizję heterodoksów, twierdząc, że bluźnią oni „przeciwko stworzeniu, mówiąc, że złe dzieło od złego stwórcy pochodzi”. Do tych poglądów sprzecznych z kosmogonią biblijną należy dodać także odziedziczoną po filozofii antycznej oraz pewnych naukach gnostyckich wiarę, że materia istnieje odwiecznie, a nie że została stworzona przez Boga. Jan Egzarcha pisze:

Lecz Mojżesz [...] rzekł: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” [Rdz 1,1]. Tymi oto słowy zamknął i innym heretykom usta; twierdzą bowiem, że niebo i ziemia od zawsze były z Bogiem, bez początku.

Powyższy fragment jest przekładem wcześniejszych greckich traktatów i w tym przypadku pod pojęciem ‘heretyków’ należy rozumieć zwolenników wczesnochrześcijańskich doktryn heterodoksyjnych; jednak myśl, że to nie Bóg stworzył materię, a że istniała ona „przed Nim”, była z pewnością popularna w późniejszych środowiskach dualistycznych, jako że odpowiada ich negatywnemu stosunkowi do „złej” materii, w procesie tworzenia której dobry Bóg nie ma udziału. Podobną hipotezę potwierdza inny, tym razem oryginalny fragment *Heksameronu*, skierowany przeciwko poganom-Słowianom, którzy – podobnie jak dualiści – wierzyli, że słońce, gwiazdy i planety istniały przed Stworzeniem, a nie są dziełem Boga:

⁸⁵ Z formalnego (językowego) punktu widzenia *Tajna księga* jest źródłem łacińskim, utworem wykorzystywanym przez katarów, ale ponieważ oryginał powstał najprawdopodobniej na Bałkanach w słowiańskich wspólnotach heretyckich, jest ona jednocześnie źródłem słowiańskim.

Niech zawstydzą się pozbawieni rozumu i obmierzli manichejczycy i wszyscy Słowianie pozostający poganami i poganie [wyznający] złą wiarę, nieprzyjaciele prawdy i rodzice kłamstwa, którzy uważają słońce za stworzone jego własną wolą; a widzą, że ono służy i pracuje z polecenia swego Stwórcy, [i] choć nie mówi, to samymi swymi czynami głosi [Tego, co jest] chwałą i potęgą, który je stworzył i ustanowił mu nieprzekraczalne granice⁸⁶.

Podobnie mnich Eutymiusz z Periblepty twierdzi, że fundagiagici/bogomiłowie wierzyli w Szatana jako twórcę świata materialnego⁸⁷. W nauce od dawna już trwa spór o wzajemną relację między dwoma początkami, sprowadzający się do kwestii: czy bogomiłowie byli dualistami umiarkowanymi (monarchianami) czy też zwolennikami dualizmu absolutnego. Według monarchian zły demiurg, Szatan, został stworzony przez Boga jako dobry anioł, tj. nie istniał odwiecznie, zaś według dualistów absolutnych – dwa początki istnieją odwiecznie i mają między sobą prowadzić walkę do Paruzji. Analiza najstarszych źródeł słowiańskich oraz greckich skłania do postawienia tezy, że początkowo bogomiłowie wyznawali poglądy monarchiańskie, a w okresie późniejszym część z nich radykalizowała swoją naukę w kierunku dualizmu absolutnego, który trafił do środowisk zachodnioeuropejskich katarów, gdzie stał się wyjątkowo popularny. Trudno odpowiedzieć na pytanie o to, kiedy i gdzie bogomilstwo uległo tej radykalizacji; z pewnością jednak w początkach XIII w. poglądy monarchiańskie dominują na ziemiach bułgarskich, o czym świadczy jedna z anatem z *Synodykonu cara Borila*:

Tym, którzy nazywają Szatana twórcą rzeczy widzialnych oraz zarządcą deszczu, gradu i wszystkiego, co rodzi ziemia – anatema.

W istocie jednak żaden z dwu kierunków nie jest oryginalny: elementy monarchianizmu i dualizmu absolutnego odnajdujemy już w naukach gnostyckich; absolutny jest dualizm Maniego, także paulicjanie wierzyli w dwa początki. Gdzie wobec tego szukać w doktrynie bogomilskiej oryginalnych rysów kosmogonicznych i kosmologicznych?

Eutymiusz Zigabenos wskazuje, że bogomiłowie konstantynopolitańscy wierzyli w Satanaela, który jest starszym synem Boga Ojca i który – po tym, gdy uniósł się pychą i został wraz z innymi aniołami wygnany z siódmego nieba – stworzył

⁸⁶ O polemice ze Słowianami-poganami w *Heksameronie* zob.: Г. Минчев, М. Сковронек, *Сведения о дуалистических ересях и языческих верованиях в Шестодневе Иоанна Экзарха*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 4, 2014, s. 95–123.

⁸⁷ *Писмо на Евтимий от Акмония...*, s. 56.

swoje niebiosy i swoją ziemię, jako że posiadał moc stwórczą⁸⁸: czyli że Szatan buduje swój świat paralelny, niematerialny i materialny. Biblijna historia upadku Satanaela (por. Iz 14,12.14) została twórczo przez bogomilów rozwinięta; opowieść znajduje się pod silnym wpływem nie tyle starszych nauk heterodoksyjnych, co wierzeń pogańskich oraz tekstów pseudokanonicznych o elementach dualistycznych. Starotestamentowy apokryf *O Morzu Tyberiadzkim* zawiera legendę kosmogoniczną wspólną dla wielu euroazjatyckich systemów religijnych, wedle której Bóg nakazuje demiurgowi zanurkować i wydobyć z dna piasek lub kamień, z którego następnie powstaje ziemia:

Zstąpił raz na nie [Morze Tyberiadzkie – GM] Pan i ujrzał pływającą po wodzie kaczkę. A kaczka tą był spowity w morską pianę Satanael. [...] [Bóg] odezwał się do niego [Satanaela – GM]: „Satanaelu, zanurz się w głębinach i przynieś mi trochę ziemi i krzemienia!” Satanael posłuchał nakazu Pańskiego, zanurkował w morzu i wyniósł ziemię i krzemień. Wziąwszy ziemię i piasek, Pan rozrzucił je po Morzu Tyberiadzkim, mówiąc: „Niechaj na morzu powstanie ziemia żyzna i rozległa!”⁸⁹

Można przypuścić, że wyobrażenie Satanaela jako demiurgicznego ptaka, pomocnika Boga w dziele tworzenia świata materialnego przeniknęło na ziemię bułgarskie dzięki kontaktom z narodami niesłowiańskimi. Problematyce tej poświęca szczególną uwagę Yuri Stoyanov w rozdziale *The Earth Diver and the Devil*⁹⁰. Można też jednak stwierdzić, że ten kosmogoniczny mit nie jest obcy i słowiańskiej religii pogańskiej, gdzie obecne są elementy boskiego antagonizmu dualistycznego⁹¹.

Kosmogonia i kosmologia dualistyczna związane są ściśle z kwestią relacji między Stwórcą, demiurgiem i Synem Bożym. W cytowanym wyżej *Arsenale dogmatów* Eutymiusz Zigabenos obwinia heretyków o kult Satanaela jako starszego syna Boga Ojca:

Twierdzą, że demon, nazwany przez Zbawiciela Szatanem, jest również synem Boga Ojca, noszącym imię Satanael, pierwszym od Syna-Słowa i, jako pierworodny, potężniejszym. Są oni zatem dla siebie braćmi. I Satanael miał być zarządcą domu, na drugim miejscu po Ojcu, i w tej samej, co On, postaci i odzieniu, zasiadającym na tronie po Jego prawicy, i obdarzonym godnością ustępującą tylko Jego godności⁹².

⁸⁸ PG, t. 130, kol. 1293D-1296A.

⁸⁹ *O Morzu Tyberiadzkim*..., s. 5.

⁹⁰ Y. Stoyanov, *The Other God*..., s. 131–139.

⁹¹ Y. Stoyanov, *The Other God*..., s. 138. Zob. też bułgarskie etiologiczne legendy ludowe o stworzeniu, w: *Apokryfy i legendy starotestamentowe*..., s. 223–236.

⁹² Przekład za: PG, t. 130, kol. 1293D.

Świadectwa pochodzące z bizantyńskiego traktatu potwierdzone są przez źródła słowiańskie, ale w najstarszym z nich, *Mowie polemicznej przeciwko heretykom*, role te się odwracają: starszym synem jest Chrystus:

Słyszac z Ewangelii przypowieść Pańską o dwóch synach, uważają, że starszy syn to Chrystus, a młodszy, który omamił swego ojca, to diabeł, którego sami nazwali Mamoną. Zwą go również stwórcą i zarządcą rzeczy ziemskich.

Bogomilska „trójca”⁹³, związana z heretycką kosmogonią i historią upadku części aniołów na czele z Satanaelem, poświadczona jest jednak w słowiańskim utworze pseudokanonicznym, będącym swobodnym przekładem/kompilacją starszego utworu bizantyńskiego: w *Słowie Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela*⁹⁴. Ślady poglądów monarchiańskich są w tekście oczywiste, co przywodzi na myśl, że – podobnie jak w *Morzu Tyberiadzkim* – także ten apokryf wykorzystywany był w nauczaniu bogomilskim. Tekst ten ukazuje intrygujący rozwój odziedziczonej jeszcze z dawnej gnozy wiary utożsamiającej Chrystusa z Michałem Archaniołem. W apokryfach z Qumran Michał jest Księciem Światłości, obrońcą sprawiedliwych przed królestwem Beliala. Wraz z nadejściem „ostatnich czasów” i „wiecznego światła” władza Michała zostanie wywyższona ponad aniołów Izraela, a on sam – wyniesiony „ponad wszelkie stworzenie”. Jego

⁹³ Pod określeniem bogomilskiej „trójcy” rozpatruję relacje między Bogiem Ojcem i dwoma Jego synami: Satanaelem i Chrystusem, stworzonymi przez Ojca później. Ta „trójca” nie jest rezultatem wypaczonego pojmowania dogmatu chrześcijańskiego, brak w niej Ducha Świętego. W istocie pneumatologia bogomilska pozostaje dość niejasna i metaforyczna. Według Eutymiusza Zigabenaosa heretycy „twierdzą, że Syn i Duch Święty ponownie rozplývają się w Ojcu, od którego pochodzą, i że On, istniejąc w trzech osobach od roku pięciotysięcznego aż do wieku lat trzydziestu trzech, postanowił stać się z powrotem jedną osobą – bezcielesną, ale w ludzkiej postaci”. I nieco dalej: „Jako pretekst ku zwodzeniu prostaczków podają, że wierzą w Ojca, i Syna, i Ducha Świętego, ale wszystkie te trzy nazwania stosują do Ojca, i uznają, że ma On ludzkie oblicze, a z każdego ucha wysyła promienie światła: jeden Syna, a drugi Ducha – i w ten sposób wiara u nich zawraca do jakiegoś boga cielesnego, o spotworniałej postaci, zaiste nieistniejącego” (przekład za: PG, t. 130, kol. 1293A; 1292D). Ponieważ jednak w źródłach słowiańskich brak precyzyjnych danych o pneumatologii heterodoksyjnej, nie poświęcam temu zagadnieniu więcej uwagi.

⁹⁴ Wydanie tekstu w: A. Милтенова, *Апокрифът за борбата на архангел Михаил...*, s. 98–113; A. Милтенова, *Неизвестна редакция на апокрифа за борбата на Архангел Михаил със Сатанаил*, [w:] *Литературознание и фолклористика. Сборник в чест на акад. Петър Динев*, София 1983, s. 121–128. Zob. też: Г. Минчев, *Един богомилски текст? Слово на св. Йоан Златоуст за това, как Михаил победи Сатанаил*, „Palaeobulgarica” XXXIV (2010).4, s. 18–46 (tam literatura); G. Minczew, *John Chrysostom's Tale on How Michael Vanquished Satanael – a Bogomil text?*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 1, 2011, s. 23–54; Y. Stoyanov, *The Other God...*, s. 264–274.

funkcję obrońcy sprawiedliwych i naczelnika zastępów niebiańskich podkreśla się też w tradycji starotestamentowej, np. w Dn 12,1⁹⁵.

W słowiańskim *Słowie*... Bóg stawia Archanioła na czele hierarchii niebiańskiej, w greckim natomiast – pod wpływem którego słowiańskie pozostaje – po zwycięstwie Michała nad Satanaelem Najwyższy woła: „jesteś drugim Bogiem” (ἔση Θεὸς δεύτερος)⁹⁶. Najwyraźniej wiara ta była wyjątkowo silna w gminach bogomilskich, skoro Eutymiusz Zigabenos pisze:

Zadziwia mnie również ogrom kolejnej ich głupoty: jakże mogą bez wstydu głosić, że archanioł Michał jest z natury Synem Boga, i że to on jest Panem, który stał się człowiekiem i wypracował zbawienie ludzi!⁹⁷

W ten sposób Boże zawołanie w *Słowie*... greckim znajduje swoje uzasadnienie. Wyniesienie Michała do godności arcystratega i Księcia Światłości w tekstach gnostyckich, uczynienie go obrońcą sprawiedliwych i narodu wybranego (w tradycji judaistycznej), uzupełnione przez już chrześcijańską wiarę, że Archanioł jest pośrednikiem między Bogiem i ludźmi w sposób uzasadniony prowadzi do identyfikacji go jako „drugiego Boga” i „syna Bożego” w tekstach heterodoksyjnych.

Szczególne role Michała jako pierwszego Bożego pomocnika i pośrednika między ludźmi a Bogiem⁹⁸ charakterystyczna jest też dla chrześcijaństwa ortodoksyjnego, a zwłaszcza dla tzw. chrześcijaństwa ludowego, gdzie dochodzi do „ubóstwienia” Arcystratega i utożsamienia go z Chrystusem. W studium poświęconym kultowi św. Mikołaja na Rusi Boris A. Uspiencki daje kilka ciekawych przykładów utożsamienia Michała Archanioła z Chrystusem: w niektórych tekstach średniowiecznych Arcystrateg nazywany jest nawet Synem Bożym⁹⁹.

Niektórzy badacze, powołując się na źródła greckie oraz na jedną anatemę z *Synodykonu cara Borila*¹⁰⁰ uważają za możliwe, że w niektórych przypadkach bogomilska „trójca” uzupełniana jest przez czwartą osobę, nazywaną Parakletem,

⁹⁵ Y. Stoyanov, *The Other God*..., s. 270–271.

⁹⁶ G. Minczew, *John Chrysostom's Tale*..., s. 41.

⁹⁷ Przekład za: PG, t. 130, kol. 1303B–C.

⁹⁸ Więcej o funkcjach archanioła w kulturze wspólnoty bizantyńsko-słowiańskiej zob. w: M. Skowronek, „Świat cały ma Cię za obrońcę”. Michał Archanioł w kulturze Słowian prawosławnych na Bałkanach, Łódź 2008, s. 175–180.

⁹⁹ Б. А. Успенский, *Филологические разыскания в области славянских древностей*, Москва 1982, s. 24.

¹⁰⁰ Anatema 83.: „Tym, którzy do bóstwa dodają czwartego Boga i nazywają go Pocieszycielem – po trzykroć anatema”.

Pocieszycielem¹⁰¹. Wydaje mi się jednak, że w tym przypadku bizantyńscy i słowiańscy herezjolodzy bezpodstawnie przypisują bogomilstwu elementy soteriologicznej doktryny Maniego, w której nauka o Paraklecie ma znaczenie fundamentalne.

2. Heretycka chrystologia i mariologia

Odstępstwa od dogmatyki chrześcijańskiej obecne są również w bogomilskiej chrystologii i mariologii. Jak już wspomniano, Chrystus „został stworzony” później niż Ojciec, jest starszym albo młodszym synem Pana, utożsamianym z Michałem Archaniołem. Ten heterodoksyjny obraz Zbawiciela uzupełniają poglądy doketystyczne, które przeniknęły do bogomilstwa z herezji wczesnochrześcijańskich za pośrednictwem, zapewne, paulicjanizmu i mesalianizmu. Jest to proces naturalny, jeśli wziąć pod uwagę lekceważący stosunek dualistów do materii.

W licznych anatemach przeciwko dualistom oskarża się poglądy doketystyczne, wedle których wcielenie Chrystusa, Jego męka i śmierć na krzyżu są pozorne. Słowiańskie dokumenty prawne podtrzymują tę tradycję. *Synodykon cara Borila* rzuca anatemę na popa Bogomiła, który

w czasach Piotra, cara bułgarskiego, przyjął tę herezję manichejską, rozsiał ją po ziemi bułgarskiej i ponadto rozpowiadał, że Chrystus, nasz Bóg, pozornie narodził się z najświętszej Bogurodzicy, zawsze Dziewicy Maryi i pozornie był rozpięty na krzyżu, a ubóstwione ciało wznosił na przestworza i tam zostawił.

Obecność poglądów doketystycznych w teologii bogomilskiej potwierdzają źródła bizantyńskie. Eutymiusz Zigabenos odnotowuje, że heretycy utożsamiali Syna Bożego z Michałem Archaniołem (tj. uważali Go za byt bezcielesny). Takie odstępstwa od ortodoksyjnego dogmatu o dwóch naturach Chrystusa doprowadziły do pomniejszenia roli Bogurodzicy w historii zbawienia. Jan Egzarcha pisze:

Oto mówię do arian i nestorian oraz innych heretyków, którzy sami własnej istoty nie znają, a pragną pojąć [istotę] Narodzenia Chrystusa.

Nie wiadomo, kim dla starobułgarskiego twórcy są „inni heretycy”, ale Eutymiusz Zigabenos podkreśla, że Chrystus-Michał

¹⁰¹ Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану...*, II, s. 134. Zob. też anatemę 83. z *Synodykonu cara Borila*: „Tym, którzy do bóstwa dodają czwartego Boga i nazywają go Pocieszycielem – po trzykroć anatema”. Jest ona przekładem z greckich tekstów prawnych, co pozwala sądzić, iż wiąże się raczej ze starszą tradycją herezjologiczną, jako skierowana być może przeciwko manichejczykom.

[z]stąpił z nieba, wpłynął przez prawe ucho Dziewicy i przywdział ciało, na pozór materialne i identyczne z ciałem ludzkim, w rzeczywistości zaś niematerialne i boskie, a potem wyszedł tą drogą, którą wszedł, tak, że Dziewica nie wiedziała ani o jego wejściu, ani o wyjściu, ale po prostu znalazła go w grocie, leżącego w powi-
jakach¹⁰².

Te „bułgarskie baśnie” do takiego stopnia oburzały ortodoksyjnych herezjologów, że autorzy tacy jak np. Kosma Prezbiter nie chcą w ogóle wspominać bluźnierstwa przeciw Bogurodzicy¹⁰³, która, według bogomiłów, była grzeszna¹⁰⁴. Słowiańskie dokumenty prawne konsekwentnie demaskują bogomiłów, uważających, że Matka Boża jest zwykłą kobietą, która przyjęła odwiecznego Chrystusa¹⁰⁵. Inne greckie teksty herezjologiczne, jak również *Tajna księga*, twierdzą odwrotnie: że Bogurodzica jest „aniołem”, tj. bytem odwiecznym¹⁰⁶. Sprzeczność świadectw dowodzi, że mariologia bogomilska nie stanowiła ukształtowanej doktryny, ale że (najpewniej) na początkowym etapie jej rozwoju bułgarscy bogomiłowie uważali, że Matka Boża była zwykłą kobietą.

3. Bogomilska antropologia i soteriologia

Podobnie jak chrystologia, także antropologiczne i soteriologiczne poglądy bogomilskie znajdowały się pod silnym wpływem dualistycznej kosmologii i kosmogonii. Guilles Quispel słusznie zauważa, że kosmologia dualistyczna podległa jest soteriologii, a gnoza jest jednocześnie drogą do „ja” (*Selbst*) i drogą do Boga¹⁰⁷. Dodam tylko, że antropologia ze swej strony ściśle wiąże się z soteriologią, i w ten sposób kosmologia, antropologia i soteriologia stają jednym z najważniejszych fundamentów doktryny dualistycznej.

W *Synodykonie cara Borila* osądzeni zostają ci, którzy „mówią, że Szatan stworzył Adama i Ewę”. Najogólniej rzecz biorąc, można stwierdzić, że heterodok-

¹⁰² Przekład za: PG, t. 130, kol. 1301C.

¹⁰³ „Ich słów i pychy nie godzi się zapisywać w tej księdze.”

¹⁰⁴ „Jeśliby mieli rozum, nie mówiliby, że przenajświętsza Matka Boża zgrzeszyła.”

¹⁰⁵ W *Synodykonie cara Borila* sąd nad doketystycznymi poglądami bogomiłów i anatema przeciwko świętokradztwu wobec Bogurodzicy występują w bezpośrednim sąsiedztwie: „84. Tym, którzy ciało Syna Bożego przyjęte od przeczystej Bogurodzicy Dziewicy nazywają niezniszczalnym – po trzykroć anatema. 85. Tym, którzy nazywają Bogurodzicę Dziewicę zwykłą niewiastą, po trzykroć anatema”.

¹⁰⁶ W *Tajnej księdze* Jezus mówi: „Kiedy więc Ojciec mój zamyślał Mnie wysłać na ten świat, wysłał przede Mną swego anioła przez Ducha Świętego, aby mnie przyjął, a [ten anioł] nazywał się Maryja. A Ja wszedłem i wyszedłem przez jej ucho”, cyt. za: *Zapytania Jana...*, s. 320.

¹⁰⁷ G. Quispel, *Gnoza*, przeł. W. Myszor, Warszawa 1988, s. 97.

si uważali materialnego człowieka za dzieło złego demiurga, duszę zaś – za Boże „tchnienie”, ożywiające martwe ciało. Także ta koncepcja nie jest nowa: według antycznej gnozy niematerialna dusza, Boża iskra, zagubiła się w chaosie i mroku materii, w grobie ciała. Dusza pokonuje dwie drogi: w dół, ku ciemnemu więzieniu ciała, i w górę, do świetlistych krain Boga. Droga w górę odbywa się po śmierci, kiedy „świetlista cząstka” oddziela się od ciała. Według jednego z rękopisów z Nag Hammadi (II,6), zatytułowanego *Objaśnienie o duszy*, podczas swego ziemskiego bytowania dusza utożsamiana jest z nierządnicą. Znalazszy się w rękach złoczyńców, była oszukiwana i gwałcona; jej odrodzenie do nowego życia dokonuje się po zwróceniu się do Boga, a oczyszczona – łączy się z Nim w małżeństwie i odnajduje spokój w pleromie. Teksty gnostyckie przejmują z innych religii wschodnich temat wędrówki duszy w świecie pozaziemskim. Zazwyczaj towarzyszy jej anioł, który pomaga jej pokonywać chronione przez archontów kolejne sfery niebios. Anioł – a w niektórych tekstach Chrystus – jest „dobrym pomocnikiem”, bez którego dokonanie aktu soteriologicznego jest niemożliwe. Zbawiciel jest przewodnikiem na drodze do „bram poznania, gdzie jest świecące światło”¹⁰⁸.

Herezjologiczne utwory słowiańskie nie traktują zbyt uważnie heterologicznej koncepcji stworzenia człowieka. Bogomilskie poglądy antropologiczne bardziej szczegółowo rozpatrywane są w źródłach bizantyńskich. Eutymiusz z Periblepty przedstawia naturalistyczny i odrzucający obraz antropologii fundagiackiej/bogomilskiej: według niego po ukradzeniu Bogu duszy, Satanael spróbował umieścić ją w stworzonym przez siebie ciele materialnym, ale ta przez trzysta lat odmawiała wejścia w nie – wyslizgując się przez odbyt lub przez usta. Wtedy demiurg spożył różne nieczyste zwierzęta, uszczelnił odbyt Adama jego ręką i zwymiotował zjedzone nieczystości prosto do ust pierwszego człowieka. W ten sposób dusza uległa zanieczyszczeniu i pozostała w ciele¹⁰⁹. Można spierać się, na ile ten nieprzyjemnie naturalistyczny opis jest obiektywny, a na ile uległ hiperbolizacji polemicznego patosu mnicha z Periblepty, ale tak czy inaczej gnostycka koncepcja duszy zanieczyszczonej dotknięciem pogardzanej materii najwyraźniej nie była obca współnotom fundagiagitów. Eutymiusz Zigabenos również podejmuje problem antropologii bogomilów konstantynopolińskich. Według *Arsenału dogmatów* diabeł stworzył ludzkie ciało, lecz nie mógł tchnąć w nie życia: jego tchnienie wyciekło przez paluch u nogi Adama, ożyło i wypęzło, przybierając postać węża. Wtedy Pan ulitował się nad stworzeniem i tchnął w nie życie; później, w ten sam sposób, powstała Ewa¹¹⁰.

¹⁰⁸ K. Rudolph, *Gnoza*, przeł. G. Sowiński, Kraków 1995, s. 116. Zob. też: G. Minczew, *John Chrysostom's Tale...*, s. 43-45.

¹⁰⁹ *Писмо на Евтимий от Акмония...*, s. 56-57.

¹¹⁰ PG, t. 130, kol. 1297A-B.

Synodykon cara Borila poddaje osądowi jeszcze jeden pogląd antropologiczny: „Mówiącym, że kobieta poczyła w łonie za sprawą Szatana, który przebywa tam nieprzerwanie aż do narodzin dziecka... anatema”. Ujęcia takie były szeroko rozpowszechnione w środowiskach heterodoksyjnych, jako że poświadczają je najstarsze źródła bizantyńskie. Według Eutymiusza Zigabenosza Satanael jako pierwszy połączył się z Ewą, która urodziła Kaina i jego bliźniaczą siostrę Kalomennę. Dopiero potem Adam połączył się z Ewą, w wyniku którego to aktu narodził się Abel¹¹¹.

Lakoniczne świadectwa o antropologii bogomilskiej w słowiańskich utworach kanonicznych (tu warto wspomnieć, że anatemy w *Synodykonie cara Borila* zostały w istocie przełożone z greki) kompensowane są licznymi i różnorodnymi wizjami antropologicznymi z tekstów pseudokanonicznych. W *Morzu Tyberiadzkim* stwórcą ciała i duszy jest istotnie Bóg, ale diabeł wszelakimi sposobami stara się Mu przeszkodzić, dlatego dziurawi ciało Adama, żeby dusza nie mogła pozostać wewnątrz¹¹².

Szczególnie intrygujący jest opis stworzenia pierwszych ludzi w *Tajnej księdze*. Według jej przekazu Szatan stworzył dwa gliniane ciała, po czym nakazał dwóm podległym mu aniołom wejść w nie: anioł drugiego nieba wszedł w ciało Adama, a anioł pierwszego – w ciało Ewy. Aniołowie jednak bardzo cierpieli, gdyż przybierając ciała materialne stawali się śmiertelni. Następnie Szatan wszedł w węża, połączył się z Ewą, a po nim uczynił to samo Adam. W historii z *Tajnej księgi* widać pewną niekonsekwencję. Nieco dalej Jan Ewangelista pyta Chrystusa, dlaczego ludzie mówią, że Adam i Ewa zostali ukształtowani przez Boga. Jezus odpowiada, że aniołowie zostali ukarani właśnie wstąpieniem do glinianych ciał, przez co stają się śmiertelni¹¹³. Niezależnie jednak od sprzeczności dotyczącej stworzenia ciała materialnego (jako dzieła Szatana czy jako „pozornego” dzieła Boga) tekst z *Tajnej księgi* twórczo rozwija antropologiczną i jednocześnie angelologiczną wizję powstania człowieka, sięgającą jeszcze żydowskich apokryficznych legend międzytestamentowych o pierwszych ludziach, w których to aniołowie rozgniewali się na Boga za stworzenie nieśmiertelnego Adama i ustanowienie go w raju na równi, a nawet ponad nimi¹¹⁴.

Słowiańskie teksty antyheretyckie nie mówią niemal nic o dualistycznej soteriologii. Gdyby jednoznacznie skomentować pewne fragmenty z traktatu Ko-

¹¹¹ PG, t. 130, kol. 1297C.

¹¹² *Apokryfy i legendy starotestamentowe...*, s. 6–7.

¹¹³ „[...] w przestępstwie Bóg stworzył ciała z mułu, ale mocą Ducha Świętego uczynił wszystkie moce niebios. Ale oni z powodu przestąpienia [prawa] i z powodu swego upadku znaleźli się w ciele uczynionym z mułu i zostali wydani śmierci”, cyt. za: *Zapytania Jana...*, s. 319.

¹¹⁴ Zob.: G. Minczew, *John Chrysostom's Tale...*, s. 40–41; Y. Stoyanov, *The Other God...*, s. 60.

smy Prezbitera czy anatemy z *Synodykonu cara Borila*, bogomiłowie nie wierzyli w Zmartwychwstanie. W 87. anatemie z *Synodykonu...* czytamy: „Nie wierzącym w przyszłe zmartwychwstanie, powstanie ciał [ludzi] dawno umarłych i przyjęcie Pana na sąd – po trzykroć anatema”. Według Jana Egzarchy heretycy wierzyli w upadek (z pleromy) wiecznie istniejącej duszy, która weszła w materialne ludzkie ciało¹¹⁵. Fragmentu tego, przełożonego z greki, nie można jednak odnieść do późnych herezji neomanichejskich; odzwierciedla on raczej negatywny stosunek starożytnego Kościoła do koncepcji gnostyckich o wędrówce duszy od i do niewidzialnego Boga.

Więcej informacji zawierają dzieła apokryficzne, zwłaszcza *Słowo Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela* oraz *Tajna księga*. W *Słowie...* Michał Archanioł oddaje Bogu skradzione przez Satanaela: tkaną złotem szatę i Boże insygnia (alegorię duszy)¹¹⁶. Podróż „Bożej iskry” w dół, do królestwa Satanaela, do świata materialnego – i powrotna, wznoszenie się ku niebiańskim przybytkom, zadziwiająco przypomina starożytną soteriologię gnostycką: zesłana do materii i zanieczyszczona przez nią, dusza dopiero po śmierci ciała stopniowo doznaje oczyszczenia na drodze do pleromy.

Tajna księga ukazuje imponujący obraz Sądu Ostatecznego oraz Paruzji Syna Bożego. Po apokaliptycznej walce kosmicznej z siłami zła, Chrystus wysłał aniołów, by wywyższyli sprawiedliwych w niebiosach. Po Sądzie Ostatecznym dusze sprawiedliwych stają się aniołami, którzy ubierają się w świetliste szaty i niewiedzące wieniec¹¹⁷.

Bizantyńskie traktaty herezjologiczne nie są jednoznaczne w kwestii soteriologii bogomilskiej. Eutymiusz z Periblepty pisze, że podczas podróży do małoazjatyckich prowincji Cesarstwa spotkał był heretyka-fundagiagitę, który twierdził, jakoby „nie było powstania z martwych”¹¹⁸. Jednak według herezjarchy Bazylego Uzdrowiciela, cytowanego przez Eutymiusza Zigabenosa, bogomiłowie oczekiwali Paruzji i wierzyli w zmartwychwstanie w sposób wprowadzie inny, niż ortodoksyjny, ale przypominający opis Sądu Ostatecznego i zmartwychwstanie sprawiedliwych z *Tajnej księgi*:

¹¹⁵ „A cóż mam wam powiedzieć! Heretykom, co twierdzą, że dusze są [pojawiają się] przed ciałami; że [dusza], porzuciwszy bezcielesny byt i lepszy porządek, schodząc przez jakąś samowolną bezmyślność i lenistwo na złą drogę, weszła do człowieczego ciała”.

¹¹⁶ „Michał oddał tkaną Bogu szatę, niewiedzący wieniec i berło archanielskich hufców w ręce Pana”, cyt. za: *Słowo Jana Złotoustego o tym, jak Michał zwyciężył Satanaela...*, s. 25. O Bogu tkanych szatach, wiencu i berle jako alegorii duszy zob.: G. Minczew, *John Chryzostom's Tale...*, s. 43–46.

¹¹⁷ „Wtedy zasiądzie Syn Boży po prawicy swego Ojca i nakaże Ojciec swoim aniołom, a oni będą im służyli, i ustanowi ich [wybranych] pośród chórów anielskich, i odzieje ich szatą nieśmiertelności, i da im niewiedzące wieniec i trony nie do poruszenia”, cyt. za: *Zapytania Jana...*, s. 325.

¹¹⁸ *Писмо на Евтимий от Акмония...*, s. 48–49.

Twierdzą, że tacy ludzie nie umierają, ale zmieniają postać, jakby we śnie, bezboleśnie zdejmując z siebie to gliniane i cielesne odzienie, przywdziewając zaś niezniszczalny i boski strój Chrystusowy i przybierając to samo ciało i tę samą postać, co on, po czym, prowadzeni przez aniołów i apostołów, przechodzą do królestwa Ojca, a ich porzucone ciało rozpada się w popiół i pył, i już nigdy nie powstanie¹¹⁹.

4. Stosunek bogomiłów do Pisma Świętego i tradycja Świętych Ojców

Wspomniano już wyżej, że bogomiłowie znali na pamięć Pismo Święte (według Eutymiusza z Periblepty – całą Biblię), ale komentowali je opacznie. Kosma Prezbiter podkreśla, że heretycy mawiali: „My jednak nie słuchamy Dawida ani proroków, lecz tylko Ewangelii; nie żyjemy według prawa Mojżeszowego, lecz apostołskiego”, tj. odrzucali cały Stary Testament, a z Nowego uznawali jedynie Ewangelię. Podobnie w *Synodykonie cara Borila*: anatema 45. osądza bogomiłów, twierdzących, że księgi Mojżeszowe (tj. Pięcioksiąg) oraz księgi prorockie i historyczne zostały napisane przez diabła – czyli odrzucających cały Stary Testament.

Bizantyńska literatura herezjologiczna jest bardziej precyzyjna. Według *Arseanu dogmatów* bogomiłowie znali na pamięć Psalterz, księgi szesnastu tzw. proroków mniejszych, cztery ewangelie, szóstą księgę Dziejów apostołskich, wszystkie Listy apostołskie oraz Objawienie św. Jana¹²⁰. Świadczy o tym, zestawione z opinią Eutymiusza z Periblepty, według którego fundagiagici znali na pamięć całą Biblię, przywodzi na myśl, że średniowieczni dualiści wykorzystywali wybór z ksiąg Starego i niemal cały Nowy Testament. Z pewnością nie uznawali przypisywanego Mojżeszowi Pięcioksięgu, uważając, iż był on jednym z pierwszych uczniów złego demiurga, i że napisał pierwsze księgi Biblii pod jego dyktando¹²¹ – ale zapewne też podczas swoich obrzędów korzystali z psalmów, a w swoich kazaniach opacznie komentowali teksty staro- i nowotestamentowe. Można przypuścić, że w różnych gminach bogomilskich używano różnych ksiąg Pisma i że nie istniał ściśle określony „kanon” Biblii heretyckiej. Możliwe też, że kaznodzieje bogomilscy znali na pamięć większą część Biblii. Nie należy zapominać, że wielu kaznodziejów to byli kapłani i mnisi, którzy odbyli obowiązkową formację teologiczną; znali i komentowali różne fragmenty Pisma, nawet takie, które wchodziły w spór z doktryną dualistyczną. Innymi słowy: dobrze znali „literaturę wroga”.

¹¹⁹ PG, t. 130, kol. 1317D.

¹²⁰ PG, t. 130, kol. 1292B.

¹²¹ „Twierdzą, że Mojżesz, wiedziony przez Satanaela, odszedł z powrotem do Egiptu, i oszukał lud żydowski, i wyprowadził ich czyniąc cuda i znaki mocą Satanaela, i że wstąpił na górę Synaj, i otrzymał prawo, które przekazał mu Satanael”, przekład za: PG, t. 130, kol. 1305D-1308A.

Tradycja Ojców Kościoła także nie cieszyła się uznaniem w kręgach bogomilskich. Szczególnie znienawidzony był św. Jan Złotousty, nazywany przez nich „Zgrzytoustym”¹²², być może nie tyle z powodu jego autorytetu kaznodziei i obrońcy ortodoksji, co ze względu na fakt, iż przypisywano mu autorstwo najczęściej odprowadzanej w Kościele wschodnim liturgii – przez heretyków odrzuconej. Tak Kosma Prezbiter, jak i *Synodykon cara Borila* osądzają heretyków, którzy odrzucali tradycję Kościoła, oraz, oczywiście, postanowienia soborów powszechnych, ponieważ były one podejmowane przez Ojców Kościoła oraz leżały u podstaw kwestionowanej przez bogomiłów dogmatyki ortodoksyjnej¹²³. W *Liście Eutymiusza z Periblepty* jego autor podkreśla, że fundagiagici/bogomiłowie szczególnie nienawidzili Ojców Kapadockich (Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nazjanzu i Jana Złotoustego), ale niżej pisze, że dobrze poznawali teologię Ojców Kościoła¹²⁴. Jest to jednak pozorna sprzeczność: czy w tym przypadku nie mamy do czynienia z tym samym zjawiskiem – przygotowani teologicznie przez Kościół byli kapłani i mnisi, którzy już jako heretycy wykorzystują pisma Ojców, by je wypaczyć i wykorzystać dla swojego nauczania?

5. Odrzucenie Kościoła, sakramentów i rytuałów

Słowiańska i bizantyńska literatura herezjologiczna zgodne są w opisie negatywnego stosunku bogomiłów do Kościoła – jako miejsca zgromadzenia modlitewnego i jako instytucji. Relacja ta nie dziwi – doktryna dualistyczna odrzuca wszystko, co materialne, uczynione ręką człowieka, także instytucje i rytuały, stworzone – w opinii bogomiłów – nie przez Jezusa, ale przez ludzi w czasach późniejszych. Kosma Prezbiter oburza się, że heretycy nazywają ortodoksyjne świątynie rozdżami i przeklinają i cerkwie, i rytuały: jeśliby bogomiłowie „byli rozsądni, nie bluźniliby przeciwko świętym cerkwiom i przekazanim im przez Ojców Kościoła obrządkom”. W 48. anatemie z *Synodykonu cara Borila* również wyklina się heretyków, którzy „odrzucają wszystkie święte i boże nabożeństwa w cerkwiach, a także sam dom boży, czyli cerkiew”. Dalej, w anatemie 98., to oskarżenie zostaje doprecyzowane:

Tym, którzy nazywają zwykłymi budynkami święte i Boże cerkwie, w których wszyscy chrześcijanie uświęcają się i odnawiają, i sławią Boże imię – po trzykroć anatema.

¹²² PG, t. 130, kol. 1317A.

¹²³ Zob. np. anatema 88 z *Synodykonu cara Borila*: „Wszystkim, którzy przeciwstawiają się prawu Bożemu i nie przyjmują nauczania Apostołów i Ojców [Kościoła] – po trzykroć anatema”.

¹²⁴ *Писмо на Евтимий от Акмония...*, s. 58.

Źródła bizantyńskie potwierdzają powyższe odstępstwa od ortodoksji i znów Eutymiusz z Periblepty daje wyjątkowy w swym naturalizmie przykład, mający odstręczyć wierzących chrześcijan od nauki heterodoksów. Otóż miał w okolicach Konstantynopola żyć mnich, przedstawiający się jako ortodoksyjny chrześcijanin, będący w istocie heretykiem. Wybudował piękną świątynię, ozdobił ją freskami, ale w ołtarzu wykonał otwór, nakrył go płytą, po czym załatwiał w nim potrzeby fizjologiczne¹²⁵! Eutymiusz twierdzi, że historię tę opowiedziano mu „pod przysięgą” i być może rzeczywiście odpowiadała ona prawdzie, ale czy w tym przypadku mnich-heretyk był bogomiłem – jest dość wątpliwe. W owym czasie w stolicy żyli przedstawiciele innych doktryn dualistycznych, wśród których mesalianie odznaczali się skrajną negacją obiektów sakralnych, w ich przekonaniu zamieszkivanych przez Szatana. Z drugiej strony opowieść Eutymiusza z Periblepty można odnieść do nauki bogomilskiej: także w *Arsenale dogmatów* jest mowa o tym, że według Bazylego Uzdrowiciela ortodoksyjne świątynie zamieszkivane są przez demony¹²⁶.

Instytucje kościelne oraz hierarchia były przez bogomiłów pogardzane nie mniej. W kilku miejscach swego traktatu Kosma Prezbiter spiera się z nimi, demaskując ich przekonanie, jakoby hierarchia kościelna została ustanowiona nie przez Chrystusa i apostołów, a przez zwykłych ludzi. Zapytuje on:

Czemu [...] bluźnicie przeciw księżom i całemu stanowi kapłańskiemu, prawowiernych księży nazywacie ślepyimi faryzeuszami i bardzo na nich szczekacie, nieczym psy na jeźdźca?

Zanegowanie tradycji Kościoła i świętych Ojców oraz Kościoła jako takiego prowadzi też do zanegowania ortodoksyjnego rytuału i sakramentów. Według Kosmy Prezbitera bogomiłowie uznawali jedynie modlitwę Ojczy nasz, jako ustanowioną przez Chrystusa, i odmawiali ją po cztery razy w ciągu dnia i w ciągu nocy, a zdaniem Bazylego Uzdrowiciela, cytowanego przez Eutymiusza Zigabena – siedem razy w ciągu dnia, siedem w ciągu nocy, i jeszcze dziesięć do piętnastu razy „wstając ze snu”¹²⁷. Bogomiłowie odrzucali oficjalną liturgię, nazywając ją „pustosłowiem”, dziełem znieprawionego św. Jana Złotoustego¹²⁸, ale uczestniczyli w rytuale ze strachu przed zdemaskowaniem ich jako heretyków¹²⁹. Więk-

¹²⁵ Писмо на Евтимий от Акмония..., s. 53.

¹²⁶ PG, t. 130, kol. 1313C.

¹²⁷ PG, t. 130, kol. 1313D.

¹²⁸ Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „Mówicie, że liturgia i komunია nie zostały ustanowione przez apostołów, ale przez Jana Złotoustego”.

¹²⁹ Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „ze strachu przed ludźmi chodzą do cerkwi i krzyż i ikony całują, jak opowiadają nam ci spośród nich, którzy nawrócili się na naszą prawdziwą wiarę, mówiąc: „Wszystko to robimy ze względu na ludzi, a nie z serca, a potajemnie wyznajemy swoją wiarę”.

szość badaczy bogomilstwa uważa, że średniowieczni dualiści odrzucali cały ryt liturgii – ale czy rzeczywiście tak było? W *Heksameronie* wspomniano, że heretycy odrzucali Trishagion, nie zaś cały ryt:

Tak i ów heretyk, przez nas zapytany: „czemu narzucasz nam odrzucenie [hymnu] *Święty?*”, rzekł: „Pan Sabaot’ nie jest imieniem Bożym, ni Chrystusowym, ni Ojcowym”. Czy widzisz te usta bluźniercze i obmierzłe, co to wyrzekły? Z niewiedzy bowiem wypowiedziały nieuctwo, jakoby ‘Sabaot’ nie było imieniem Bożym, lecz imieniem wyższych hierarchii – lecz Pan nazywa się imieniem Zastępów!

Jeszcze dwukrotnie w *Heksameronie* pisze Jan Egzarcha o heretykach odrzucających Trishagion jako integralną część liturgii. Fundagiagici/bogomiłowie także uczestniczyli w liturgii ortodoksyjnej, ale odrzucali *Trishagion*, *Chwała Ojcu i Synowi...* oraz *Panie, zmiłuj się*¹³⁰, czyli nie całą liturgię, a te jej elementy, które pozostawały w sprzeczności z ich dualistyczną wizją świata: *Trishagion* jako hymn do starotestamentowego Sabaotha; *Chwała Ojcu i Synowi...* – ponieważ wyrażała dogmat Trójcy Świętej; *Panie, zmiłuj się* – jako że ich zdaniem wysławiany w liturgii Pan jest w istocie złym demiurgiem, a nie miłosiernym Bogiem. Z całą pewnością udający prawowiernych chrześcijan bogomiłowie przemilczali podczas liturgii niewygodne dla nauki neomanichejskiej teksty liturgiczne¹³¹.

Negacja całej liturgii bądź wybranych jej części prowadzi do zanegowania eucharystii i związanego z nią sakramentu spowiedzi. Kosma Prezbiter obwinia heretyków o spowiadanie się nie u kapłana, a wzajemnie między sobą¹³². Bogomiłowie pogardzali komunią, uważając ją za substancję materialną (zwykły chleb i wino), nie zaś za przeistoczone Ciało i Krew Chrystusa. Twierdzili, że eucharystia symbolicznie ukazuje Pismo Święte: Ciało jest Ewangelią, a Krew – Dziejami i Listami apostołskimi¹³³. Miało to być w gminach bogomilskich dość rozpowszechnione przekonanie: lekko zmodyfikowane symboliczne objaśnienie komunii obecne jest w doktrynie przedstawionej przez Bazylego Uzdrowiciela – konstantynopolikańscy

¹³⁰ Писмо на Евтимий от Акмония..., s. 55.

¹³¹ Zob.: Г. Минчев, М. Сковронек, *Сведения о дуалистических ересях и языческих верованиях...*, s. 107–110.

¹³² Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „Heretycy natomiast spowiadają sami siebie i odpuszczają sobie grzechy, mimo że są związani łańcuchami diabelskimi. Czynią to nie tylko mężczyźni, ale i kobiety, co jest godne potępienia”.

¹³³ Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „Co zaś mówią o komunii świętej? „Komunii nie sprawuje się z przykazania Bożego, i nie jest, jak mówicie, prawdziwym ciałem Chrystusa, ale jest jak każde proste pożywienie”; „Ciało nazywacie tetraewangelią, a Krew – praksaapoštolem.”

bogomiłowie twierdzili, że chleb był modlitwą Ojcie nasz, a wino w kielichu – Nowym Testamentem, tj. Ewangelią¹³⁴.

Bizantyńskie i słowiańskie synodykony kilkakrotnie okładają anatemą heretyków odrzucających sakramenty spowiedzi i eucharystii¹³⁵. Podobnie opisują heterodoksyjne odstępstwa autorzy bizantyńscy: Eutymiusz Zigabenos wyśmiewa bogomiłów twierdzących, że komunია jest ofiarą ku czci mieszkających w świątyni demonów¹³⁶.

Bogomiłowie nie uznawali też innych sakramentów Kościoła, zwłaszcza chrztu i małżeństwa. Chrztu i namaszczenia – jako dokonywanych z użyciem substancji materialnych (woda, krzyżmo), małżeństwa – ponieważ odrzucali prokreację. Jan Chrzciciel był przez nich uważany za sługę Szatana¹³⁷. Bogomiłowie wierzyli w tzw. chrzest duchowy i przeciwstawiali go chrztowi „Janowemu”¹³⁸. Ślady tej wiary odnajdujemy w *Tajnej księdze*, gdzie Chrystus objaśnia Janowi Ewangeliście, że człowiek nie może zostać zbawiony przez chrzest z wody, a jedynie przez Jego (tj. Chrystusa) chrzest. Na pytanie Jana: „w jaki sposób stało się tak, że cały świat przyjął chrzest Jana, twojego natomiast wszyscy nie przyjęli”, Chrystus odpowiada:

Ponieważ uczynki ich są złe i nie wychodzą na światło. Uczniowie Jana żenią się i wychodzą za mąż, uczniowie zaś moi ani się nie żenią, ani nie wychodzą za mąż, ale są jak aniołowie Boży w niebie, w królestwie niebieskim.¹³⁹

Przeciwstawiając swoich „duchowych” uczniów (bogomiłów) „naśladowcom Jana” – (ortodoksyjnym) chrześcijanom, Chrystus w *Tajnej księdze* oskarża „innych” o zawieranie małżeństw, czego Jego uczniowie nie czynią, ponieważ grzech związany jest z pramatką Ewą¹⁴⁰. Argumentacja Kosmy Prezbitera jest inna: broni on małżeństwa z pozycji kapłana, oskarżając heretyków, że „sami ogłosili się mieszkańcami niebios, a żeniących się i żyjących w [tym] świecie nazywają sługami Mamony”, podczas gdy usankcjonowany przez Kościół sakrament został ustanowiony przez Boga.

¹³⁴ PG, t. 130, kol. 1313B–C.

¹³⁵ Z *Synodykonu cara Borila*: „91. Mówiącym, że Bóg nie przyjmie [do siebie] człowieka żałującego za swoje grzechy – po trzykroć anatema. 95. Tym, którzy nie uznają świętej komunii za prawdziwe Ciało i Krew Chrystusa – po trzykroć anatema.”

¹³⁶ PG, t. 130, 1313a.

¹³⁷ Z *Mowy polemicznej przeciwko heretykom*: „Hańbią też – nazywając zwiastunem Antychrysta – Jana Chrzciciela”.

¹³⁸ „Nasz chrzest nazywają chrztem Janowym, ponieważ odbywa się przez wodę, a swój – Chrystusowym, który, jak im się zdaje, dokonuje się przez Ducha”, przekład za: PG, t. 130, kol. 1312B.

¹³⁹ *Zapytania Jana...*, s. 321–322.

¹⁴⁰ *Zapytania Jana...*, s. 318.

6. Ikonoklazm bogomilski. Odrzucenie krzyża, ikon i cudów za przyczyną świętych relikwii

W synodykonach greckich i słowiańskich anatemy przeciwko dualistom, którzy odrzucają cześć oddawaną krzyżowi i ikonom oraz kult świętych występują bezpośrednio po anatemach przeciwko odstępstwom heretyckim dotyczącym rytuału i instytucji kościelnych¹⁴¹. Pamięć o zamęcie ikonoklazmu była w Cesarstwie jeszcze żywa i herezjolodzy bizantyńscy niebezpiecznie widzieli związek (nie tylko typologiczny) między herezjami neomanichejskimi a ikonoklazmem. Większość herezji dualistycznych odnosiła się z pogardą dla wszystkich materialnych przejawów kultu chrześcijańskiego i jego symboliki; szczególnie zaciekle przeciwnikami krzyża i ikon byli paulicjanie. Bogomiłowie nie stanowili wyjątku: Kosma Prezbiter poświęca obszerny ustęp traktatu właśnie obronie krzyża. Według *Mowy...* heretycy mieli twierdzić, że cześć oddawana krzyżowi jest bezzasadna, jako że nie jest on symbolem Zbawienia, a zwykłym narzędziem męki, na którym ukrzyżowano Chrystusa:

Siebie samych okłamując, tak mówią o Krzyżu Pańskim: „Jak można się mu kłaniać? Skoro żydzi ukrzyżowali na nim Syna Bożego, Krzyż winien być Bogu nienawistny”. Oto dlaczego uczą swoich nienawidzić go, a nie kłaniać mu się, mówiąc: „Jeśliby ktoś zabił syna królewskiego drzewem krzyża, to czy drzewo to może być miłe królowi? Tak samo Krzyż Bogu.

Kosma Prezbiter dodaje też interesujący szczegół, świadczący o nienawiści dualistów do krzyża: mieli oni krzyże niszczyć i wytwarzać z nich zwykłe narzędzia.

Podobny był ich stosunek do ikon: opacznie interpretując fragmenty Psalterza i Dziejów apostoelskich, zabraniające chrześcijanom oddawania czci idolom stworzonym ludzką ręką (Dz 17,7), bogomiłowie twierdzili, że chrześcijanie ortodoksyjni oddają pokłon deskom pomalowanym farbą, upodabniając się w ten sposób do pogan – starożytnych Greków, czczących bożki. Kosma ujawnia bardzo dobre przygotowanie teologiczne; w jego dowodach przeciwko tym odstępstwom od dogmatu łączy się świetna znajomość bizantyńskiej literatury polemicznej z patosem polemisty: dla nas, chrześcijan – pisze – krzyż nie jest narzędziem męki; „przyglądamy się Krzyżowi oczami cielesnymi, oczami zaś serca przyglądamy się Ukrzyżowanemu”. Podobnie w kwestii ikon – cytując ze swadą wschodnich Ojców Kościoła, Kosma podkreśla, że „duchowym spojrzeniem” sięgamy poza wyobrażony na ikonie wizerunek świętości¹⁴².

¹⁴¹ Z *Synodykonu cara Borila*: „Tym, którzy odmawiają pokłonić się czcigodnemu i życiodajnemu krzyżowi i świętym ikonom – anatema”.

¹⁴² „Jak mówi Bazyl Wielki, cześć oddawana ikonie przechodzi ku [jej] Pierwowzorowi”.

Tych samych argumentów, a nawet tego samego cytatu biblijnego użyje sto lat później Eutymiusz Zigabenos, co oznacza, że prymitywny ikonoklazm dualistów jest okrzepłym elementem ich doktryny, z którym herezjolodzy walczyli za pomocą znanego instrumentu teologicznego:

Gardzą bowiem również czcigodnymi ikonami, mówiąc, że to *bożki pogan – srebro i złoto, robota rąk ludzkich*, nie wiedząc, że co innego bożek, a co innego ikona.

Słowiańscy i bizantyńscy herezjolodzy zgodni są w ocenie stosunku doktryny dualistycznej do kultu relikwii. W tej kwestii bogomiłowie używali dwuplanowej argumentacji zwykle stosowanej także w obronie innych swoich zasad. Relikwie (jako przykład materialnego wymiaru kultu) nie mogą nieść w sobie świętości; ponadto wszystko, co w jakikolwiek sposób wiąże się ze zinstytucjonalizowanym Kościołem, „od złego pochodzi” – w ten sposób relikwie stają się narzędziem i siedzibą diabła. O pogardzie, z jaką odnoszą się do relikwii heretycy, zaświadcza Kosma Prezbiter; wyczerpujący opis znajdujemy również w *Arsenale dogmatów*:

Gdy spytaliśmy przywódcę ich herezji: „Jakże to nie uznajecie świętych hierarchów i błogosławionych Ojców, których relikwie sprawiają cuda?”, otworzył swe bluźniercze usta i wyrzucił z nich podstępną mowę. Rzekł oto, że mieli oni ze sobą demony które pouczały ich za życia, a teraz pozostają w ich grobach i w ich imieniu czynią niezwykle znaki, by oszukać głupców i aby ich skłonić do oddawania istotom nieczystym czci należnej świętym.¹⁴³

7. Moralno-etyczna i socjalna doktryna bogomiłów

Jest ona nadmiernie wyeksploatowana, zwłaszcza w odniesieniu do doktryny socjalnej – której radykalizm w stosunku do ortodoksyjnych instytucji kościelnych i państwowych znajduje centralne miejsce w starszych, dysydenckich wobec Kościoła badaniach teologicznych i historyczno-kulturowych lub też w późniejszych: marksistowskich czy, ogólnie rzecz biorąc, lewicowych próbach wyolbrzymienia rewolucyjnego charakteru bogomilstwa, realizującego interesy ubogich mas mieszkańców wsi. W obu jednak przypadkach dochodzi do nadinterpretacji skąpych danych o tych aspektach herezji neomanichejskiej i do wyeksponowania pewnej drugorzędnej cechy doktryny, poddanej osądowi – oczywiście – ortodoksyjnych hierarchów, jako zagrażającej funkcjonowaniu instytucji kościelnych i państwowych, choć nie najważniejszej w hierarchii wartości człowieka średnio-

¹⁴³ PG, t. 130, kol. 1309A.

wiecza. Apele paulicjan i bogomiłów do nieposłuszeństwa Kościołowi i państwu to raczej instrumenty osiągnięcia najważniejszego celu życia chrześcijanina (ortodoksyjnego lub heterodoksyjnego). A celem tym jest Zbawienie. Dlatego każdy traktat antyheretycki i każdy dokument kościelno-prawny przede wszystkim osądza dualistyczne odstępstwa teologiczne od ortodoksyjnej doktryny, które – według obrońców oficjalnego chrześcijaństwa – pozbawiają dualistów łaski Zbawienia, a dopiero na końcu wspomina o socjalnej niesubordynacji heretyków. I odwrotnie: dla heterodoksów ortodoksyjna teologia i dogmatyka pozbawiają „złych”, w ich mniemaniu, chrześcijan łaski Zbawienia, które osiągnąć można wyłącznie w łonie gmin heterodoksyjnych.

Zacznijmy od moralno-etycznych poglądów bogomiłów. Jak wspomniano wyżej, odrzucali małżeństwo i związaną z nim prokreację. Z koncepcją tą wiąże się ich stosunek do dzieci. Kosma Prezbiter podkreśla, że bogomiłowie nazywali je diablętami, mamonkami – i woła:

Czy widzicie, bracia, ilu jest porażonych przez diabła, odrzucających chrzest święty i brzydzących się chrzczonych dziatek? Jeśli zdarzy im się widzieć małe dziecko, to brzydzą się nim jak okropnym smrodem, odwracają się, pluja, zakrywają [oczy], choć sami są smrodem dla aniołów i ludzi.

Także w tym przypadku poglądy heretyckie nie mają charakteru oryginalnego i powtarzają wcześniejsze przekonania dualistyczne. Już manichejczycy powstrzymywali się przed wstępowaniem w związki małżeńskie i przed prokreacją, uważając, że powoływanie nowego życia oznacza w istocie reprodukcję złej materii, której panem jest demiurg, a każde nowe ciało to słynne gnostyckie „więzienie duszy”. W powyższym cytacie znajduje się fragment niejasny; osądza bogomiłów „brzydzących się chrzczonych dziatek”. Skoro heretycy odrzucali sakrament chrztu, powinni brzydzić się nie tylko ochrzczoneymi małymi dziećmi, ale wszystkimi, którzy przyjęli „chrzest Janowy” z wody. Czy nie chodzi tu o dość ambiwalentny stosunek do tego sakramentu? Wiadomo, że starożytny Kościół reglamentował udzielanie chrztu małym dzieciom; nowi członkowie wspólnoty chrześcijańskiej wstępowali do niej w wieku umożliwiającym świadome podejmowanie decyzji, odbywając uprzednio obowiązkową formację katechumenatu. Obyczaj ten zachował się również w Bizancjum do stosunkowo późnego okresu. Za czasów Kosmy Prezbitera jednak praktyka ta była już nieaktualna – dzieci chrzczono bezpośrednio po narodzinach. Można przypuścić, że przynajmniej w niektórych gminach bogomiłskich sakrament Kościoła był uznawany, ale nie akceptowano go w stosunku do nowo narodzonych. Oczywiście chrzest ortodoksyjny uważano za nieznaczący wobec „prawdziwego”, w mniemaniu bogomiłów, chrztu „duchowego”. Pytanie – kiedy go otrzymywano i jakich członków gmin dualistycznych uznawano za godnych jego

przyjęcia? Porównanie z katarskim *consolamentum*, „pocieszeniem duchowym“, przywodzi na myśl, że otrzymywano go w wieku dojrzałym, często bezpośrednio przed śmiercią i najczęściej z rąk duchowych przywódców wspólnoty, tzw. doskonałych.

W *Mowie polemicznej przeciwko heretykom* znajdujemy też fragment odnoszący się do życia codziennego heretyków, opisujący praktyki związane u ich podstaw z normami moralno-etycznymi panującymi we wspólnotach neomanichejskich. Według Kosmy heterodoksi mieli być wegetarianami i abstynentami, co w jego przekonaniu jest nienaturalne, dlatego pisze: „chcemy zamknąć usta nikczemnym heretykom, którzy zupełnie nam nie pozwalają spożywać mięsa i wina, uważając je za nieczyste”. Kosma Prezbiter przytacza z Pisma świętego wiele przykładów, którymi udowadnia, że umiarkowane spożycie (przede wszystkim wina) nie jest grzechem. Wegetarianizm średniowiecznych manichejczyków również nie jest niczym nowym jako dziedzictwo ich mistrza Maniego; przedstawiciele manichejskiej kasty „wybranych” składali trzy przyrzeczenia: powstrzymanie się od spożycia mięsa i wina, bluźnierstwa, kontaktów seksualnych oraz pracy¹⁴⁴. Widać, że te zobowiązania, zmodyfikowane, zostają przejęte przez dualistów na Bałkanach i stają się fundamentami ich doktryny moralno-etycznej.

Jak wspomniano wyżej, poglądom socjalnym bogomiłów poświęcono liczne prace, które w głównej mierze nadinterpretowują skromne świadectwa o składzie społecznym i organizacji gmin heterodoksyjnych, niesubordynacji bogomiłów względem instytucji państwowych i Kościoła i in. Źródła pozostają lakoniczne. Tak np. Kosma Prezbiter obszernie komentuje odmowę heterodoksów podporządkowania się władzy ziemskiej, ale daje bardzo niewiele informacji o konkretnych przejawach tego nieposłuszeństwa:

Nauczają swoich, by nie podporządkowywali się panom; złorzecząc bogatym, nienawidzą królów; urągają starszyźnie; ganią bojarów; pracujących dla króla uważają za znienawidzonych przez Boga i każdemu słudze zakazują pracować dla jego pana.

Zabytki kościelno-prawne są nie mniej lapidarne, a herezjolodzy greccy nie piszą nic lub prawie nic o odrzuceniu przez heretyków władzy ziemskiej jako dzieła Szatana. Eutymiusz rzeczywiście wspomina, że według bogomiłów diabeł „nie powiedziałby [Jezusowi], że odda mu wszystkie królestwa, gdyby nie była mu przyznana władza nad nimi, jako że on je stworzył...”¹⁴⁵, ale na tej podstawie raczej nie można wysnuć wniosku, jakoby

¹⁴⁴ Y. Stoyanov, *The Other God...*, s. 112.

¹⁴⁵ PG, t. 130, kol. 1324D–1325A.

ich nauka była wyrazem niezadowolenia ludności z eksploatacji feudalnej, odzwierciedlała ona nienawiść wobec klasy rządzącej w osobie cara i bojarów oraz wobec aparatu państwowego obsługującego jej interesy¹⁴⁶.

Nie żeby na nizinach społecznych brakowało niezadowolenia (nie tylko za czasów Kosmy i Zigabenosa, ale i przed nimi, i po nich) i bogomiłowie raczej nie stanowili wyjątku, ale ideologiczne uzasadnianie społecznego niepodporządkowania powtarzanym jak mantra oskarżeniem, że cały świat wokół jest dziełem Szatana, chyba nie jest oryginalnym poglądem socjalnym.

Doktryny gnostyckie są tak liczne, często sprzeczne ze sobą, wyłożone językiem tak niejasnym, metaforycznym i profetycznym, że już Ojcowie Kościoła uskarżali się na to, jak trudno poddać je systematyzacji. Św. Ireneusz z Lyonu porównał je do mitologicznej hydry¹⁴⁷. Stwierdzenie to odnosi się nie tylko do herezji wczesnochrześcijańskich, ale i do późniejszych, średniowiecznych neomanichejskich systemów heterodoksyjnych, w tym – do bogomilstwa. Krótki przegląd nauki „herezji bułgarskiej” dowodzi, że elementy gnostyckie i manichejskie trafiają do mesalianizmu i paulicjanizmu, a stamtąd – wraz z pewnymi nowymi ideami dualistycznymi, powstałymi na gruncie bizantyńskim – tworzą teologiczny i socjalny system bogomiłów. Do tej mozaiki starego i nowego dualizmu należy dodać też wpływ wierzeń pogańskich, głównie słowiańskich, oraz pism pseudokanonicznych – tłumaczonych lub oryginalnych, wykorzystywanych przez heretyków w propagandzie ich nauki. Na pytanie o „oryginalność” doktryny bogomilskiej należy odpowiedzieć raczej negatywnie – co nie znaczy, że bogomilstwo nie jest zjawiskiem godnym badań jako późna kontynuacja i jednocześnie etap końcowy średniowiecznego manicheizmu. Autorzy niniejszego tomu mają nadzieję, że przedstawione w nim teksty pozwolą Czytelnikowi zapoznać się z różnymi aspektami doktryn dualistycznych chrześcijańskiego Wschodu i dokonać obiektywnej oceny miejsca bogomilizmu w barwnej mozaice idei heterodoksyjnych, rozpowszeczonych w świecie bizantyńsko-słowiańskim doby średniowiecza.

przeł. M. Skowronek

¹⁴⁶ Przekład za: Д. Ангелов, *Богомилството в България...*, s. 269.

¹⁴⁷ Irenaeus, *Adversus haereses*, I, 30, 15, cyt. za wydaniem polskim: Ireneusz z Lugdunum, *Zdemaskowanie i odparcie fałszywej gnozy*, [w:] M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, z. 1. Warszawa 1969, s. 248–266.

Jan Egzarcha

Heksameron (fragmenty)

Jan Egzarcha (IX–X w.), jeden z najlepiej wykształconych – najpewniej w Konstantynopolu – Słowian swoich czasów, związany z dworem bułgarskiego cara Symeona I (893–927) i ośrodkiem kulturalno-literackim w stołecznym Presławiu; autor, tłumacz i kompilator literatury teologicznej i utworów homiletycznych i egzegetycznych. Jego dwa największe dzieła to: przekład traktatu *Wykład wiary prawdziwej* (*De orthodoxa fide*) Jana Damasceńskiego, znany w przekładzie starobułgarskim jako *Niebiosa*, oraz *Heksameron* (*Sześciodzień*), oparty na utworach literatury bizantyńskiej kompilowany komentarz do sześciu dni stworzenia świata, opatrzone oryginalnym prologiem.

Jak píše znawca i wydawca średniowiecznej literatury bułgarskiej Jordan Ivanov, Jan Egzarcha kilkakrotnie w swoich traktatach upomina manichejczyków oraz Słowian pozostających poganami pomimo przyjęcia przez nich chrztu. Opublikowane przez J. Ivanova (wg starego wydania *Heksameronu*) skompilowane fragmenty pochodzące z różnych miejsc traktatu były wielokrotnie komentowane; niektórzy autorzy (M. Loos, D. Angelov i in.) upatrują w nich najstarszego świadectwa istnienia herezji bogomilskiej na ziemiach bułgarskich.

Przełożone niżej fragmenty są krytyką dualistycznej kosmogonii i pneumatologii, według której Satanael jest starszym synem Boga oraz dualistycznych poglądów dotyczących wcielenia Chrystusa; są interesującym refleksem dawnych kultów solarnych. W *Heksameronie* jednak jest więcej świadectw dotyczących tak herezji potępionych przez pierwsze sobory powszechne (arianizm, nestorianizm i in.), jak i błędów charakterystycznych dla neomanichejskich doktryn średniowiecznych. Potwierdzenie podobnych poglądów znajduje się też w innych antyheretyckich utworach słowiańskich i greckich, np. w *Mowie polemicznej przeciwko heretykom* Kosmy Prezbitera czy *Arsenale dogmatów* (*Panoplia dogmatica*) Eutymiusza Zigabenosy. Niektóre odnoszące się do heretyków fragmenty *Mowy*... Kosmy odpowiadają sformułowaniom *Heksameronu*, co pozwala stwierdzić, że Prezbiter znał traktat Jana Egzarchy i twórczo go w swoim dziele wykorzystał.

Edycja: R. Aitzetmüller, *Das Hexaameron des Ekzarchen Johannes*, vol. I–VI [Editiones monumentorum Slavicorum veteris dialecti], Graz 1968–1975; *Шестоднев Иоанна Экзарха Болгарского. Ранняя русская редакция*, изд. подготовила Г.С. Баранкова, Москва 1998; Й. Иванов, *Богомилски книги и легенди*, София 1925, s. 20–21 (bez identyfikacji miejsc cytowanych); M. Loos, *Le pretend témoignage d'un traité de Jean Exarque intitulé „Šestodnev” et relative aux Bogomiles*, „Byzantinoslavica” 13/1952–1953, s. 59–67 (korekta ustaleń J. Ivanova).

Źródło: R. Aitzetmüller, *Das Hexaameron des Ekzarchen Johannes...* (lokalizacje cytowanych fragmentów przy poszczególnych cytatach).

Bibliografia: Й. Иванов, *Богомилски книги...*; M. Loos, *Le pretend témoignage...*; Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969, s. 141–142, przyp. 1; Ж. Икономова, *Йоан Екзарх*, [w:] *Кирило-Методиевска енциклопедия*, т. 2, гл. ред. П. Динеков, s. 169–194; Г. Минчев, М. Сковронек, *Сведения о дуалистических ересях и языческих верованиях в Шестодневе Иоанна Экзарха*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 4, 2014, s. 95–123; М. Сковронек, Г. Минчев, *Антиеретическата полемика в Шестоднева на Йоан Екзарх. Типологични паралели или генетическа връзка с Беседа срещу богомилиите на Презвитер Козма?*, „Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne” 9 (2014). *Słowiańska mozaika kultur wobec historii (nie)tolerancji i waśni religijnych*, s. 9–22; Йоан Екзарх, *Шестоднев*, второ прецизирано издание, превод от старобългарски, встъпителна студия и коментар: Н.Цв. Кочев, София 2000 (komentowany przekład bułgarski); R. Aitzetmüller, *Das Hexaameron des Ekzarchen Johannes...* (przekład niemiecki). Polski przekład fragmentów *Heksameronu*: Św. Jan Egzarcha Bułgarski, *Prolog do Szestodnewu*, przeł. A. Naumow, „Literatura na świecie” 12(116), 1980, s. 105; Jan Egzarcha, *Sześćdziesiątka czyli Heksameron. Opis pałacu Simeonowego*, przeł. T. Dąbek-Wirgowa, „Literatura na świecie” 5, 1981, s. 6; Jan Egzarcha, *Opis pałacu Symeona*, tłum. Z. Brzozowska, [w:] M.J. Leszka, K. Marinow, *Carstwo Bułgarskie. Polityka – społeczeństwo – gospodarka – kultura 866–971*, Warszawa 2015, s. 354.

- [1] [t. I, s. 53] нъ моуѣсин [...] рече бо: въ начало сътвори богъ небо и земли. се же глагола и друугымъ юретиномъ заграждаетъ оуста; глаголютъ бо, тако небо и земли присно юстъ съ богомъ без начала.
- [2] [t. I, s. 107] подоба же юстъ намъ и юретицьско извращению вѣдѣти. юретици бо дръзньша глаголати, тако тма юстъ днаволъ, а бездѣниа бѣсове. игда же рече богъ, бжди свѣтъ, рекъше, да сынъ бждетъ рече, тоже не стыдѣтъ сѧ днавола глаголюще старѣиша сына.
- [3] [t. I, s. 119–121] се же азъ глаголю къ арианомъ и несторианомъ и къ друугымъ юретиномъ, иже и сами своего състава не вѣдѣтъ, а христово рождѣство хотѣтъ вѣдѣти.
- [4] [t. I, s. 209] да яельма же се сице юстъ, то въ лѣпотѣ кѣто речетъ повиньнѣ сжшъ ношъ свѣтоу, иже имъ бывають, а не инѣмъ творцею зълѣмъ, такоже юретици глаголютъ. нъ единымъ добрымъ творцею, имъже юстъ все сътворено, богомъ.
- [5] [t. II, s. 63] тако же и си юретики въпрашающе намъ юго, почѣто ны велиши извѣщи свѣтъство, рече, господѣ саваофъ нѣсть божие имя, ни христово ни отче. видиши ли хоульнаа та и скверньнаа оуста, чѣто ти бесѣдоваахъ? не вѣдѣ бо грѣшныи глаголаше, тако саваофъ нѣсть божие имя, нъ имя юстъ плѣковъ горьниихъ, рекъше господѣ силамъ именують сѧ.
- [6] [t. III, s. 73–75] и прѣжде бо вѣдѣше богъ оумы скверньныихъ манихей, такоже съвратити имътъ вѣрж и похоулити всѣхъ снѣхъ тварь, рекъше такоже зълѣмъ творцею зѣла творения сжтъ.
- [7] [t. IV, s. 41–43] юже паче скверньныа обличаютъ манихей, иже мьнѣтъ слѣныце самовластно сжше, паче же реши и ты обличаютъ, иже мьнѣтъ тварь снѣхъ самѣхъ сѧ сътворивъшѣ о себѣ.
- [8] [t. IV, s. 121–123] да се срамѣютъ оубо вси пошибени и скверньни манихей и вси погани словѣне и ѡзѣици зѣловѣрнии, истиннии сжпостатѣици и родителе лѣжевыни, иже слѣныце мѣнѣтъ сжше самовластно, а видѣше ю слоужаще и работающе повелѣнию своего творца, тѣчнѣхъ не глаголющю и проповѣдающю дѣлы тѣни самѣни дръжавѣхъ и славахъ, иже и юстъ вѣчинилъ и прѣдѣлы юмоу положилъ, ихъ же не състѣпаетъ.

- [1] Lecz Mojżesz [...] rzekł: „*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię*”¹. Tymi oto słowy zamknął i innym heretykom usta; twierdzą bowiem, że niebo i ziemia od zawsze były z Bogiem, bez początku².
- [2] Godzi nam się znać wypaczenia heretyków. Heretycy bowiem mają czelność mówić, że diabeł jest ciemnością, a otchłanie – biesami. Kiedy zaś Bóg rzekł: „*Niechaj się stanie światłość*”³ – to jakby rzekł: „niech się Syn stanie”. Ci zaś nie wstydzą się diabła nazywać starszym synem [Boga].
- [3] Oto mówię do arian i nestorian oraz innych heretyków, którzy sami własnej istoty nie znają, a pragną pojąć [istotę] Narodzenia Chrystusa.
- [4] Pięknie jest powiedzieć, że noc podległa jest światłu, skoro przez nie się staje – a nie [pochodzi] od złego twórcy, jak mawiają heretycy, bo od jedynego, dobrego Stwórcy, przez którego wszystko zostało stworzone: od Boga.
- [5] Tak i ów heretyk, przez nas zapytany: „czemu narzucasz nam odrzucenie [hymnu] *Święty*”⁴?, rzekł: „‘Pan Sabaoť’ nie jest imieniem Bożym, ni Chrystusowym, ni Ojcowym”. Czy widzisz te usta bluźniercze i obmierzłe, co to wyrzekły? Z niewiedzy bowiem wypowiedziały nieuctwo, jakoby ‘Sabaoť’ nie było imieniem Bożym, ale imieniem wyższych hierarchii – lecz Pan nazywa się imieniem Zastępów!
- [6] Już uprzednio bowiem znał Bóg zamysły obrzydliwych manichejczyków: że zamierzają wypaczyć [prawdziwą] wiarę i bluźnić przeciwko stworzeniu, mówiąc, że złe dzieło od złego stwórcy pochodzi.
- [7] To [powiedziane wyżej] demaskuje obrzydliwych manichejczyków, którzy uważają słońce za samowładne; więcej – demaskuje i tych, którzy sądzą, że stworzenie samo z siebie powstało.
- [8] Niech zawstydzą się pozbawieni rozumu i obmierzli manichejczycy i wszyscy Słowianie pozostający poganami i poganie złej wiary, nieprzyjaciele prawdy i rodzice kłamstwa, którzy uważają słońce za stworzone jego własną wolą; a widzą, że ono służy i pracuje z polecenia swego Stwórcy, [i] choć nie mówi, to samymi swymi czynami głosi chwałę i potęgę Tego, który je stworzył i ustanowił mu nieprzekraczalne granice.

¹ Rdz 1,1.

² Tj. bez momentu stworzenia. Zgodnie z odziedziczonymi z antycznej gnozy ideami, dualiści uważali, że materia istniała przed aktem stworzenia.

³ Rdz 1,3.

⁴ Sformułowanie *извержи святѣство* (‘odrzuć Święty [Święty, Święty]’) odnosi się do *Sanc-tus/Trishagion*, antycznego hymnu na podstawie Iz 6,3 – ważnego elementu Liturgii wiernych, odrzucanego przez heretyków.

- [9] [t. IV, s. 409–411] съде же ли оумъ свои положи: кѣто сѣмоу всѣмоу кѣзньникъ? кѣто се сътвори? отъць ли? никѣтоже не речетъ. ни сынъ ли? и юретици рекжтъ еи. нѣ имъже еи рекжтъ, нѣ не доврѣ. глаголижтъ же юретици, іако сына отъць сътвори, а сынъ всѣ. да приимѣмъ ли нечѣстью то?
- [10] [t. V, s. 105–107] а съде глаголетъ. да изведетъ земли доушж живж. да доушна ли юстъ земли? да и поустомысли манихѣи испъриж имжтъ доушж вѣлагажще въ землиж? не имъже рече, да изведетъ, то тѣ мѣниши, юже и въ неи лежитъ, то то изведе. [...] тако же и нѣнѣ: да изведетъ земли доушж, не іаже лежитъ въ земли сила, нѣ юже даютъ еи богу повелѣніемъ своимъ. таче и на сѣпротивію имъ слово вѣзвращаетъ сѣ: аще бо изводитъ доушж, то оуже тѣща юстъ тоѣ доушж. нѣ тѣхъ блади и скарѣдиѣ манихѣи и отъ сѣхъ бесѣдъ знаѣма сжтъ; да тѣхъ тако отидѣмъ бладин, да иджтъ съ ними на погыбѣль.
- [11] [t. V, s. 217–219] іако симъ бо длѣжнъ юсмъ словесемъ и жидовиноу и юретику заградити оуста. жидовинъ бо и юретикъ юдино то юстъ; паче же рещи и горе и жидовина. жидове бо тѣло распаша видимою, они бо на божѣство невидимою ратнж сжтъ вѣстали, паче же рещи на свою сѣпасенію. [...] не сѣмѣютъ же съде ни юретикъ ни жидовинъ рещи, іако юдинъ образъ и подобѣство божію и аггѣльскою.
- [12] [t. V, s. 241–243] іако же се ви кѣто рекъ юретикомъ: правѣдивѣиши сжтъ нюдѣи паче васъ. они бо тѣло распаша, а въ богу хѣлж сѣбесѣдовасте. оправѣдиша сѣ нюдѣи, имъже сѣ юретици вѣзвѣсиша. оправѣдиша же сѣ и бѣси имъже сына и мѣнатъ божіа, а юретици тварь.
- [13] [t. VI, s. 15–17] да сѣ оусрамѣжтъ оубо и божии сѣпостатници нюдѣи, и иже такожде вѣроујжтъ кривѣ, четъри съвори ариѣви и савелови и македонинахъсци, иже себе не вѣдѣтъ како бладжше. ти бо, ови боговластѣнаѣ собѣства измжшажтъ, ови зѣлѣ разлжчажтъ не равѣна собѣства проповѣдажще при чѣсти и сжцию ино ти ино мѣнаше, тако сжще.
- [14] [t. VI, s. 105–107] а чѣто имамъ кѣ вамъ глаголати! кѣ юретикомъ, иже глаголижтъ доушж сжщѣ прѣжде тѣлесъ, сѣплъзнжвѣшѣ сѣ бесплѣтѣнѣшѣ жизни и оунышааго строѣ, отъ нѣкакого сѣвращеніа и своѣволянааго несѣмѣсла и лѣности, и въ тѣлеса чловѣчѣска вѣходѣшѣ.

- [9] Oto pomyśl o tym: kto to wszystko zamyślił? Kto to uczynił? Czy Ojciec? Nikt nie powie: „nie”. Czy Syn? A heretycy powiedzą: „tak”; lecz owo ‘tak’ nie jest słuszne. Heretycy mówią bowiem, że Syna Ojciec stworzył, a Syn [stworzył] wszystko. Czy tę niegodziwość przyjmujemy?
- [10] A oto [heretyk] mówi: „*Niech ziemia wyda żywą duszę*”⁵. Czy ziemia posiada duszę? Czy po próżnicy myślący manichejscy mają prawo umieszczać w ziemi duszę? Nie z tego powodu, że jest powiedziane „niech wyda” – lecz tym mniej [niech wyda] to, co w niej spoczywa. [...] Tak i teraz: „niech ziemia wyda duszę”. Nie ta siła, która spoczywa w ziemi, lecz ta [siła], którą daje swoim nakazem Bóg. Tak słowo [manichejczyków] zwraca się przeciwko nim samym. Albowiem, jeśli wyda [ziemia] duszę, to i ta dusza pozostanie pusta. Tak błędy obrzydliwych manichejczyków wynikają z tych słów: dlatego porzucmy ich pustosłowie, niech idzie z nimi samymi na zatrąć⁶.
- [11] Tym słowem powinienem zamknąć usta żydowi i heretykowi. Żyd bowiem i heretyk są tym samym; więcej, [heretyk] gorszy jest od żyda. Żydzi bowiem ukrzyżowali ciało widzialne, tamci zaś powstałi przeciwko niewidzialnej boskości, więcej – przeciwko swojemu zbawieniu. [...] Nie ośmieli się tu ani heretyk, ani żyd powiedzieć, że natura boska i anielska mają ten sam obraz i podobieństwo.
- [12] Mógłby ktoś rzec heretykom: żydzi są od was bardziej sprawiedliwi, jako że ciało ukrzyżowali, a wy Bogu odpowiedzieliście zniewagą; żydzi znaleźli usprawiedliwienie, bo gorszymi od nich okazali się heretycy; nawet demony znalazły usprawiedliwienie, jako że Syna uważają za Bożego, a heretycy [uważają Syna] za stworzenie.
- [13] Niech oto zawstydzą się nieprzyjaciele Boży, żydzi, i ci, którzy również źle wierzą, przeciw którym [odbyły się] cztery sobory: arianie, sabelianie, macedonianie, którzy nie widzą, że błędą. Pierwsi bowiem mieszają naturę boskości, drudzy zaś źle rozdzielają nierównorzędne natury i głoszą z czcią i uważają jedną za drugą.
- [14] A cóż mam wam powiedzieć! Heretykom, co twierdzą, że dusze są [tj. pojawiają się] przed ciałami; że [dusza,] porzuciwszy bezcielesny byt i lepszy porządek, schodząc przez jakąś samowolną bezmyślność i lenistwo na złą drogę, weszła do człowieczego ciała.

⁵ Por. Rdz 1,24.

⁶ Fragment niezbyt jasny; najprawdopodobniej dotyczy koncepcji dualistycznej odnoszącej się do stosunku duszy do materii.

Kosma Prezbiter

Mowa polemiczna przeciwko heretykom (fragmenty)

Mowa polemiczna przeciwko heretykom, znana również jako *Traktat przeciwko bogomiłom*, to najstarszy słowiański traktat herezjologiczny, napisany przez świadka dualistycznej herezji rozprzestrzeniającej się po ziemiach bułgarskich od połowy X w. Od momentu odkrycia tekstu w pierwszej połowie XIX w. do dzisiaj był on kilkakrotnie wydawany, tłumaczony na języki współczesne i komentowany w każdym poważniejszym studium, poświęconym neomanichejskim ruchom religijnym.

Utwór ma strukturę dwudzielną. Pierwsza część, polemiczna, demaskuje herezję neomanichejską i ma bez wątpienia wyższą wartość poznawczą jako źródło wiedzy o powstaniu i rozpowszechnieniu się jej na ziemiach bułgarskich oraz o cechach charakterystycznych heretyckiej kosmologii, doktryny, eklezjologii i nauki socjalnej. Część druga, o charakterze pouczającym, skierowana jest do duchowieństwa prawosławnego, wzywanego do obrony wiernych przed zgubnym wpływem nauki heterodoksów i jej kaznodziejów.

W literaturze naukowej nadal brak ostatecznych rozwiązań kilku kwestii, związanych z: czasem i miejscem powstania traktatu; osobą jego autora; historycznym istnieniem mitycznego założyciela herezji, Bogomiła Popa (zob. Wstęp). Większość autorów uważa, iż utwór powstał wkrótce po śmierci cara Piotra (969 r.) w stolicy I Carstwa Bułgarskiego, Presławiu (M.G. Poprużenko, A. Vaillant, D. Angelov, Ju.K. Begunov i in.). Podejmowano próby datowania tekstu na okres wcześniejszy – pierwszą połowę X w., za panowania Symeona Wielkiego (N.P. Blagoev, ostatnio D. Petkanova). Według Ju. Trifonova i V.Sl. Kiselkova utwór powstał na ziemiach zachodniobułgarskich w pierwszej połowie XI w., podczas dominacji bizantyńskiej, tj. po upadku I Carstwa Bułgarskiego w 1018 r., a według hipotezy E. Georgieva *Mowa...* powstała w Tyrnowie lub jego okolicach dopiero w związku ze zwołanym przez cara Boriła synodem przeciwko bogomiłom w 1211 r. (zob. *Anatemy z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. Synodykonu cara Boriła*). Istotnie, niektóre źródła wspominają rozpowszechnienie się herezji manichejskiej w Bułgarii

za panowania Symeona (zob. Jan Egzarcha, *Heksameron*), ale nie jest jasne, czy świadectwa z *Heksameronu* odnoszą się do herezji bogomilskiej, czy do innych ruchów heterodoksyjnych poprzedzających bogomilstwo. Jakkolwiek interesująca, hipoteza E. Georgieva przeczy historii tekstu *Mowy*...: najstarsze odpisy fragmentów utworu pochodzą z XII w., wobec czego nie mógł on powstać na okoliczność synodu tyrnowskiego w początkach XIII w. Dlatego najbardziej przekonujące wydają się być dwie datacje: po śmierci Piotra (969–972) – lub lata czterdzieste XI w.

Rezultaty analizy językowej nie pozwalają określić dokładnie miejsca powstania utworu: obecność przesławizmów w cytatach biblijnych (A. Davidov, I. Dobrev) nie jest wystarczająca dla wskazania Presławia czy okolicznych monasterów.

Nie mniej sporów dotyczy postaci autora *Mowy*... Choć niektórzy badacze próbują dowieść, iż Kosma Prezbyter jest wyższym duchownym (J.M. Gagov, I. Dujčev, D. Angelov i in. uważają, że był biskupem w Presławiu), ‘prezbyter’ oznacza raczej ‘kapłana’ – wprawdzie dobrze wykształconego, ale nie biskupa.

Nie rozstrzygnięto też kwestii dotyczących mitycznego założyciela herezji Bogomiła Popa, wspomnianego w tytułach niektórych odpisów i pod koniec wstępu. Analiza *Mowy*... w kontekście bizantyńskiej i słowiańskiej literatury antyheretyckiej (V. Sl. Kiselkov, G. Minczew) nie pozwala stwierdzić, że za panowania Piotra żył na ziemiach bułgarskich pop imieniem Bogomił, którego imię miałoby być tłumaczeniem gr. Θεόφιλος. Niezbyt przekonująca jest hipoteza D. Dragojlovicia, według której apelatywna forma ‘bogomił’ wiąże się ze starobułgarskim *молитица*, tj. ‘bogomił’ jest przekładem syryjskiego terminu ‘mesalianie’ i gr. ‘euchici’. Można przypuszczać, iż Kosma Prezbyter był w posiadaniu świadectw o heretykach, nazywających się „miłymi Bogu” ludźmi, i dokonał substancytywizacji frazy, przekształcając ją w dobrze znane sobie słowiańskie *nomen proprium compositum*. Starobułgarski autor idzie za bizantyńską tradycją herezjologiczną, gdzie często herezję nazywa się od imienia jej rzeczywistego lub mitycznego założyciela: ‘arianizm’ od Ariusza, ‘manicheizm’ od Maniego, ‘paulicjanizm’ od Pawła.

Doktryna bogomilska – w postaci takiej, jak przedstawiona w *Mowie polemicznej przeciwko heretykom* – znajduje się pod silnym wpływem idei gnostyckich, manichejskich, mesaliankich i paulicjańskich. O „oryginalności” można mówić przede wszystkim we wskazanych przez Kosmę elementach doktryny socjalnej bogomiłów, choć i w tym przypadku herezja bułgarska znalazła się pod wpływem antyfeudalnego i antykościelnego patosu paulicjan i mesalian.

Mowa polemiczna przeciwko heretykom była wyjątkowo popularna w prawosławnym świecie słowiańskim. Jej pełny tekst znany jest z 25 odpisów (wszystkie ruskie, pochodzące od końca XV do początku XIX w.). Znanych jest też wiele kompilacji, przede wszystkim drugiej części (odpisy poczynawszy od XII w.), funkcjonujących jako kazania pouczające dla kleru i mnichów. Tekst wykorzystywano

рównież podczas tworzenia słowiańskich utworów o charakterze kościelno-prawnym (zob. *O Bogomile Popie* z Kormczy słowiańskiej).

Przekład pierwszej, polemicznej części *Мовы...* oraz anatem z części drugiej, pouczającej, przygotowano na podstawie wydania J.K. Begunova z 1973 r., s. 297–351, 373–374. Na tamtejszą segmentację naniesiono podział na numerowane części. Uwzględniono podtytuły zachowane w odpisach (w nawiasach kwadratowych), jednocześnie pomijając wskazania źródeł niektórych perykop, zwykle umieszczone jako marginalia. Przekład uwzględnia wybrane lekcje edycji.

Źródła. Wydania tekstu: I. Kukuljević Sakcinski, *Prezvitera Kozme Slovo o bogomilih*, „Arkiv za povjesnicu jugoslovensku” IV, Zagreb 1857, s. 69–97, wg rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, zbiór Moskiewskiej Akademii Teologicznej (РГБ, собр. МДА), nr 173, pocz. XVII w.; И. Соколов, *Памятник древнерусской духовной литературы. Беседа Козмы Пресвитера на богомилов (X-XI вв.)*, „Православный собеседник” I, 1864, s. 483–500; II, s. 81–108, 198–220, 310–330, 411–426, według rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, zbiór monasteru Sołowieckiego (РГБ, собр. Соловецкого монастыря), nr 856, z 1491–1492 r.; М.Г. Попруженко, *Св. Козма Пресвитера Слово на еретики и поучение от божественных книг*, [w:] *Памятники древней письменности и искусства*, т. 167, Санкт-Петербург 1907, według rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, nr 173; М.Г. Попруженко, *Козма Пресвитер – болгарский писатель X века* [= *Български старини*, т. XII], София 1936, wyd. krytyczne na podstawie rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie, zbiór monasteru Wołokołamskiego (РГБ, собр. Волоколамского монастыря), nr 8 z 1490 r.; Ю.К. Бегунов, *Козма Пресвитер в славянских литературах*, София 1973, wydanie krytyczne na podstawie rękopisu ze zbiorów Rosyjskiej Biblioteki Państwowej w Moskwie (РГБ), nr 856.

Wybrana bibliografia: Н.П. Благоев, *Беседата на Презвитер Козма против богомилите*, „Годишник на Софийския университет. Юридически факултет” 18, 1921–1922, s. 3–80; Ю. Трифонов, *Беседата на Козма Презвитер и нейният автор*, „Списание на Българската академия на науките” 29, 1923, s. 1–78; V.N. Sharenkoff, *A Study of Manicheism in Bulgaria with special reference to the Bogomils*, New York 1927; М. Генов, *Презвитер Козма и неговата беседа против богомилството* [= *Българска историческа библиотека*, год. II, т. II], София 1929; J.M. Gagov, *Theologia antibogomilistica. Cosmae presbyteri bulgari (saec. X)*, Romae 1942; М.Г. Попруженко, *Козма Пресвитер – болгарский писатель X века...*; A. Vaillant, *Le traité contre les Bogomiles du prêtre Cosmas*, „Revue des études slaves” 1–4, 1944, s. 16–98; A. Vaillant, H. Puech, *Le traité contre les Bogomiles du prêtre Cosmas*, [= *Travaux publiés par l'Institut des études slaves*, vol. XXI], Paris 1945; D. Obolensky, *The Bogomils. A Study in Balcan Neo-manichaeism*, Cambridge 1948; В.Сл. Киселков, *Съществувал ли е поп Богомил?*, „Исторически преглед” 2, 1958, s. 57–67; I. Dujčev, *Bogomili nei paesi slavi e la loro storia*, [w:] *L'oriente Cristiano nella storia della civiltà*, Roma 1963, s. 618–641; Ю.К. Бегунов, *История открытия „Беседы на новоявившуюся ересь Богомилу” Козмы Болгарского*, [w:] *Славянска филология*, т. 4, София 1963, s. 177–203; Ю.К. Бегунов, *Козма Пресвитер...*; W. Swoboda, L. Moszyński, *Kozma*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, pod red. G. Labudy, T. Lehra-Splawińskiego, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964, s. 499–500; Е. Георгиев, *Литература на изострени борби в средновековна България*, София 1966; E. Werner,

Θεόφιλος – Bogumil, „Balcan Studies” 7, 1966, s. 49–60; Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969; А. Давидов, *Речник-индекс на Презвитер Козма*, София 1976; F. Thomson, *Cosmas of Bulgaria and his Discourse against the Heresy of Bogomil*, „The Slavonic and East European Review” 54, 1976, s. 262–269; Д. Драгојловиќ, В. Антиќ, *Богомилството во средновековната изворна граѓа*, Скопје 1978; Д. Драгојловиќ, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији. II. Богомилство на православном истоку*, Београд 1982; И. Добрев, *Апостолски цитати в Беседата на Презвитер Козма и преславската редакция на старобългарския Апостол*, [w:] Кирило-Методиевски студии 1, 1984, s. 44–62; J. Spyra, *Wspólnoty bogomilskie jako próba powrotu do form życia gmin wczesnochrześcijańskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 84, 1987, s. 7–21; А. Давидов, *Евангелските цитати в „Беседа против богомилите” от Презвитер Козма и втората редакция на старобългарските богослужбени книги*, [w:] Лингвистични студии, Велико Търново 1994, s. 31–40; Y. Stoyanov, *The Hidden Tradition in Europe. The Secret History of Medieval Christian Heresy*, London 1994; Y. Stoyanov, *The Other God. Dualist Religions from Antiquity to the Cathar Heresy*, New Haven–London 2000; S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*, przeł. J. Prokopiuk, B. Zborski, Katowice 2007; Д. Петканова, *Презвитер Козма*, Велико Търново 2013; Г. Минчев, *За името Θεόφιλος/Боголюб/Богомил в някои византийски и славянски средновековни текстове*, „Palaeobulgarica”, XXXVII (2013).4, s. 43–52.

Wybrane przekłady: Łaciński: J.M. Gagov OFM, *Theologia antibogomilistica...*, s. 47–114. Angielskie: 1. T. Butler, *The Presbyter Cosma's Sermon Against the Newly-Appeared Heresy of the Bogomils*, [w:] T. Butler, *Monumenta Bulgarica: a bilingual anthology of Bulgarian texts from the 9th to the 19th century*, Ann Arbor 1996, s. 155–169 (fragmenty); 2. *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World c. 650 – c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton and B. Hamilton; assistance with the translations of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester and New York 1998, s. 116–134 (fragment na podstawie francuskiego tłumaczenia A. Vaillanta i wydania Ju.K. Begunova). Bułgarskie: 1. В.Сл. Киселков, *Презвитер Козма и неговата беседа против богомилите*, Карнобат 1921 (5 wyd. София 1943); przekład V.S. Kiselkova przedrukowano w: *Стара българска литература в седем тома*, т. 2. *Ораторска проза*, под ред. на Л. Грашева, София 1982, s. 30–77; 307–310; 2. И. Дуйчев, *Из старата българска книжнина*, т. I, София 1940, s. 103–117 (fragmenty); 3. П. Динеков, К. Куев, Д. Петканова, *Христоматия по старобългарска литература*, София 1961, s. 157–181 (wielokrotnie wznowiana – fragmenty). Duński: *Kozma Presbyterens traktat mod de bulgarske kaettere (Bogomilerne)*, oversat og kommenteret af G. Svane, Munksgaard 1971, s. 52–125. Francuski: A. Vaillant, H. Puech, *Le traité contre les Bogomiles...*, s. 53–128; przedruk w: A. Vaillant, *Textes vieux-slaves. Première partie: Textes et glossaire*, Paris 1958, s. 99–168. Grecki: Γ.Β. Τουλια, *Ἐκκλησία τῆς Βουλγαρίας κατὰ τὸν μεσαίωνα (Βογόμιλοι – Κοσμᾶς), Ἐν Ἀθήναις* 1957 (fragmenty). Rumuński: *Isvoare bogomilice. Predica prezviterului Cosmas*, traducere de A. Jordan, București 1938, s. 1–92.

Недостойного Козмы Прозвитера бесѣда
на нововавившю сѧ ересь Богъмилѡу¹

- [1] Бсѧ оубо заповѣди г(о)с(под)а нашего І(соу)с' Х(ри)с(т)а дивны соутъ и любвы почитающимъ ѧ, понеж(е) сп(а)с(е)нїа ради нашего бесѣдованы соутъ. Яще ли и оудалѧем сѧ ѿ заповѣдїи его, нѣхъ онѣхъ всегда, іако чадолубивыи о(те)ць, терпѣть злобы наша, не хотѧ никогоже погубити, но желѧа всѣхъ' насъ възвращаа к себѣ и сп(а)с(е)нїа, кажетъ и оучитъ овы с(вѧ)т(ы)мъ Іер(ан)галїемъ, овы б(о)ж(е)ственныи мѡжи, да не впадѧ сѧ в ровъ еретичьскыи. „Бсѧкъ во грѣхъ и хѣла, — рече г(о)с(под)ь, — оставит сѧ ч(е)л(о)в(ѣ)комъ', а иже на с(вѧ)тыи д(оу)хъ г(лаго)летъ хѣлоу, не оставит сѧ емѡ ни в сѣи вѣкѣхъ, ни в' вѣдоущей”.
- [2] Се видѣи искони врагъ нашъ дїаволъ не почиваетъ, блазна рода ч(е)л(о)в(ѣ)-ч'скаго. Наченъ бо ѿ перваго Ядана доселѣ не встанетъ', ища кого бы съм'кнѣтъ съ вѣры, дабы болша часть была съ нимъ въ мѡскахъ. И овы прѣлѣсти покланѧти сѧ кжниромъ, овы братїю оубивати, дрѡгыа на любоудѣство и на прочаа грѣхы. Но видѣвъ, іако всѣ ти грѣсѣ не сѣтъ' точныи еретичьствѣхъ, вѣлѣзе первое въ Ярїа, иже нача хѣлѣти с(ы)на б(о)жїа, не твора его равна ш(т)цю, но акы анг(е)ла и акы работна б(ог)ѡ, забывъ Х(ри)с(т)а, г(лаго)люща: „Язъ и ш(те)ць едино есѣмъ”. Такожде въ Савелїа, иже нача сливати б(о)ж(е)ство, г(лаго)лаа, іако с' тѣломъ Х(ри)с(тос)ъ пострадаа естъ на кр(е)стѣ и б(о)ж(е)ство с(вѧ)тыа тр(ои)ца. Макидонїи же с(вѧ)т(а)го д(оу)ха хѣлааше, хѣж'ша и твора ш(т)ца и с(ы)на, а не тогож(е) б(о)ж(е)ства. Ихъже оученїа проклаша с(вѧ)тїи ш(т)ци на соборѣ Никѣистемъ и истрѣвиша ѿ кр(е)стїанъ, акы плѣвелъ из нивы, помощника имѡше съ б(о)гомъ Коньстантина ц(а)рѧ.
- [3] Быша же и потомъ разны ереси на инѣхъ' мѣстехъ', но не ш с(вѧ)тѣи тр(ои)ци но ш твари б(о)жїи ови сице и ови сице блаждахоу, но зченїа с(вѧ)тыхъ ап(о)ст(о)лѣхъ и ш(те)ць вездѣ прогонѧютъ' ѧ, іакоже сълѡчи с(ѧ) въ Болгарьстїи, земли в лѣта правовѣрнаго ц(а)рѧ Петра. Быс(тъ) попъ именемъ' Б(ог)ѡмилъ, а поистинѣ рещи Б(ог)ѡ-не-милъ, иже нача первое зчитѣ ересь въ земли Болгарьстѣхъ, юже блажь на прежде поидѡще скажемъ.
- [4] Провѣдѣи оубо г(о)с(под)ь хотѧшаа блазны бывати въ ч(е)л(о)в(ѣ)цехъ', прорекъ ны естъ всѧ и наѡчилъ, г(лаго)лаа: „Чреда ес(тъ) блазнамъ' бывати”, но да сѧ іаватъ избран'нїи. Но сѣтъ' нѣцїи непрїемлюще въ сласть словесъ тѣхъ',

¹ Tytuły w innych odpisach: Слово свѧтаго Козмы Презвитера на еретики препрѣнїе и пооученїе ѿ божественныхъ книгъ; Слово блаженнаго Козмы ш спасенїи дѡшевиѣмъ и на еретики.

Niegodnego Kosmy Prezbitera
mowa przeciwko nowo powstałej herezji Bogomila¹

- [1] Wszystkie przykazania Pana Naszego Jezusa Chrystusa cudowne są i drogie dla tych, którzy ich przestrzegają, zostały bowiem powiedziane dla naszego zbawienia. Nawet jeśli oddalamy się od przykazań Jego, On, niczym miłujący dzieci ojciec, znosi nieprawości nasze. Nie chcąc nikogo zgubić, ale chcąc wszystkich nas zawrócić ku sobie i ku zbawieniu, jednych uczy poprzez Świętą Ewangelię, a innych przez pisma świętych mężów², abyśmy nie wpadli w przepaść herezji.

Każdy grzech i bluźnierstwo – mówi Pan – będą ludziom odpuszczone, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu nie będzie odpuszczone, ani w tym wieku, ani w przyszłym³.

- [2] Widząc to, nasz odwieczny wróg diabeł nie przestaje kusić rodu человеческого; zaczął bowiem od pierwszego [człowieka] Adama i do tej pory nie przestaje kogokolwiek odwozić od wiary, aby większość udała się z nim na męki. I sprawia, że jedni [ludzie] kłaniają się bożkom, drudzy popełniają bratobójstwo, inni zaś oddają się cudzołóstwu i innym grzechom. Widząc, że wszystkie te grzechy nie równają się herezji, [diabeł] wszedł najpierw w Ariusza, który zaczął bluźnić przeciwko Synowi Bożemu, nie uznając Go za równego z Ojcem, ale za anioła i poddanego Boga, zapominając o słowach Chrystusa: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”⁴. Tak samo [wszedł] w Sabeliusza, który zaczął łączyć boskość mówiąc, że wraz z ciałem Chrystusa cierpiącego na krzyżu [ucierpiał] boskość Świętej Trójcy. Macedoniusz zaś bluźnił przeciw Duchowi Świętemu, uważając Go za gorszego od Ojca i Syna, a nie tej samej, co Oni, boskości. Ich bowiem naukę wyklęli święci ojcowie na Soborze Nicejskim⁵ i oczyścili z niej chrześcijan jak pola z plew, z pomocą cesarza Konstantyna⁶ [zesłanego] przez Boga.

- [3] Pojawiły się potem w innych miejscach herezje rozliczne, ale dotyczące nie Świętej Trójcy, lecz stworzenia Bożego. Jedni takie, a drudzy inne mówili kłamstwa, ale nauka świętych apostołów i Ojców wszędzie ich zwycięża.

¹ Tytuły w innych odpisach: *Świętego Kosmy Prezbitera mowa polemiczna przeciwko heretykom oraz pouczenie z ksiąg boskich; Mowa błogosławionego Kosmy o zbawieniu duszy oraz przeciwko heretykom.*

² Tj. Ojców Kościoła.

³ Mt 12,31–32.

⁴ J 10,30.

⁵ Sobór nicejski I, zwołany przez Konstantyna Wielkiego w 325 r., przywołany tu przez Kosmę prawdopodobnie ze względu na ustalenie podczas jego obrad Wyznania wiary, jednoznacznie skierowanego przeciw nauce ariańskiej.

⁶ Tj. Konstantyna Wielkiego, cesarza rzymskiego w latach 306–337.

ниже не оставит сѧ грѣхъ, никогдаже, аще не покают сѧ. **В** нихъ же ми н(ы)нѣ предлежитъ слово. Хотѣхъ же и ѿмолчати ѡ сихъ мнѡгына ради бляди ихъ, но бою сѧ болѣша веселѣнїа, еда како намъ молчащемъ нѣкоторые съблѣзнит сѧ на прелестъ ихъ, „и погыбнетъ немощныи братъ в нашемъ разѡмѣ, за негоже **Х(ри)с(тос)ъ** оумре”. Тѣмъ же деръзаю чрестъ вещь мою, оуповаа богатъствомъ **г(о)с(под)а** нашего, іако можетъ и нашъ ѡяснити ѧзыкъ на величеніе врагъ **кр(е)ста Х(ри)с(то)ва**. **В** нихъ же и бл(а)ж(е)нныи Павелъ ко Филиписимъ писааше, **г(лаго)ла**: „Блюдѣте пестъ, блюдѣте раскола, блюдѣте злыныхъ дѣлатель, іаже многожъды нарицахъ, н(ы)нѣ же и плача сѧ, **г(лаго)лю**: врагы, **кр(е)ста Х(ри)с(то)ва**, ихъ же конецъ — пагоуба”. Мнѣ же, наченшъ величати словеса ихъ и вещи, мню, іако и възвѣдхъ сквернит сѧ дѣлеса ихъ и **г(лаго)лы**. Но **х(ри)с(т)о**любивааго ради народа сповѣдѣ ѡбавыа рѣчи ихъ, да никтоже не впадеть в сѣти ихъ, но да разѡмѣвше прелестъ ихъ, оуклонѧт сѧ ѿ оученїа ихъ. „Всако бо древо рече **г(о)с(под)ь**, ѿ плода его познано бѣдетъ”.

- [5] **С**ѣтъ бо еретици извонѣ, акы вещь, въразомъ кротци и смирени, и молчаливи, блѣди же сѣтъ видѣти ѿ лицемѣрнааго поста, словеса сѧ не рекѣтъ, не смѣют сѧ грохотомъ, не вплазѣют, хранѧт сѧ ѿ взора и всѧ творѧтъ извонѣ, іакоже не рознати ихъ съ правовѣрнымии **кр(е)стїаны**, „изнѣтръ же сѣтъ волци и хыщныици”, іакоже рече **г(о)с(под)ь**. Видѧще бо ч(е)л(о)в(ѣ)ци толико и такое ихъ съмиренїе и мнѧще іа правовѣрны сѣща и мощны направити на сп(а)с(е)нїе, приближают сѧ к нимъ и въпрашаютъ ихъ ѡ сп(а)с(е)нїи д(о)уши. **В**ниже, подобни волкѣ, хотѧщѣ агна взати, сперѣва потѣлают сѧ, въздышжше, и съ смиренїемъ ѿвѣщавають и, провѣдѣше сѧ, творѧтъ сѣща на н(е)б(е)сехъ, и гдѣ оузратъ ч(е)л(о)в(ѣ)ка проста сѣща и грѣба, тѣже сѣбють плѣвелы оученїа своего, хѣлаще преданыа оуставы с(ва)тыимъ **ц(е)рквѧмъ**, еже преже пондыи скажѣ.

- [6] Но ѡ **х(ри)ст(о)любивыи** полъче! Никтоже васъ да не бѣди дрѣгъ имъ, **Х(ри)с(т)ъ** врази бѣдетъ. Прилежите почитании св(а)тыихъ книгъ, да не внидете въ бесконечныа мѣкы. Многа бо прелестъ и многа неправда прозѣбе на земли, іаже нѣс(тъ) мощно оуклонити сѧ в лѣности живѣщииимъ. Насъ бо ради снїде съ н(е)б(е)съ **г(о)с(под)ь** и нащичи ны воли свои, да по заповѣдемъ его поживше избавим сѧ лютихъ мѣкъ. Тѣмъ же подвигнем сѧ на добраа дѣла, да не на насъ збѣдет сѧ реченое **г(о)с(под)емъ**: „Аще не выхъ пришесть и **г(лаго)лаа** имъ, грѣха не быша имѣли, н(ы)нѣ же извѣта не имѣють ѡ грѣсѣхъ своихъ”. **М**ы же на предлежащее възвратим сѧ.

„Оублашѣ, рече, **Ис(о)усъ** на горѣ **Ѧлевньстѣи**, пристѣпиша к немъ оуч(е)н(и)ци, **г(лаго)люще**: „Повѣжъ ны, бл(а)д(ы)ко, что бѣдетъ знаменїе твоего пришествїа и скончанїе вѣкѣ?”

- [7] **Г(о)с(под)ь** же к нимъ рече: „Блюдите сѧ, іако мнози придѣтъ во имя мое, **г(лаго)люще**, іако азъ есмь **Х(ри)с(тос)ъ**, и многы прельстѧтъ, но вы, — рече,

Zdarzyło się w Ziemi Bułgarskiej w czasach prawowiernego cara Piotra⁷, iż był pop imieniem Bogomił, a prawdę rzekłszy – Bogu-nie-miły, który jako pierwszy zaczął nauczać herezji w ziemi bułgarskiej. O jego kłamstwach opowiemy niżej.

- [4] Nigdy nie zostanie im [odpuszczony] grzech, jeśli się nie pokajają. Opowiem o nich teraz. Nie chciałbym mówić o nich wiele z powodu ich pustosławia, ale boję się większej kary, ponieważ jeśli i my będziemy milczeli, niektórzy ulegną ich pokusie, gdyż *i tak to właśnie „wiedza” twoja sprowadza zgubę na słabego brata, za którego umarł Chrystus*⁸. Dlatego pokładam ufność w szczodrości Pana Naszego, który jedyny może oświecić nasz język na pohańbienie wrogów krzyża Chrystusowego. O tychże [heretykach] pisał błogosławiony Paweł do Filipian: *Strzeżcie się psów, strzeżcie się złych pracowników, strzeżcie się okaleczących! Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem: ich losem – zagłada*⁹. Teraz, zacząwszy obnażać ich słowa i czyny, myślę, iż nawet powietrze zostało zhańbione ich czynami i mową, a dla miłującego Chrystusa ludu odkryję ich kłamliwe słowa, by nikt nie wpadł w ich sieci, ale przyjmując ich fałsz, omijał ich nauki. Rzekł bowiem Pan: *Każde bowiem drzewo poznaje się po swoim własnym owocu*¹⁰.

- [5] Z wyglądu heretycy są jak owce, są łagodni, pokorni i małomówni. Są wyraźnie bladzi od nieszczerzego postu. Nie odzywają się ni słowem, nie śmieją się głośno, nie są dociekliwi, unikają spojrzeń i na zewnątrz wszystko czynią tak, aby nie odróżnić ich od prawowiernych chrześcijan, *a wewnątrz są drapieżnymi wilkami*¹¹, wedle słów Pana. Ludzie, widząc ich ogromną pokorę i myśląc, że są prawowierni, zbliżają się do nich, pytając o zbawienie duszy. Oni zaś, podobni do wilków chcących porwać jagnię, najpierw udają, wzdychając i pokornie odpowiadają, a nauczając, udają, że są w niebie. Gdy zaś ujrzą człowieka prostego i nieokrzesanego, sięją plewy swojej nauki, bluźniąc przeciw tradycji i kanonom Świętych Kościołów, o czym będę mówił później.

- [6] Ale o miłujący Chrystusa ludu! Niech nikt z was nie będzie im bliski, gdyż staniecie się wrogami Chrystusa. Czytajcie gorliwie święte księgi, abyście nie zostali surowo ukarani. Wiele pokus i nieprawdy wykiełkowało na ziemi i niemożliwym jest, aby uniknęli ich ci, którzy żyją w lenistwie. Dla nas zstąpił z niebios Pan, który nauczał nas swojej woli, abyśmy, żyjąc zgodnie z Jego przykazaniami, uniknęli surowych kar. Dlatego starajmy się czynić dobro, aby nie dosięgło nas to, co powiedział Pan: *„Gdybym nie przyszedł i nie mówił do nich, nie mieliby grzechu.*

⁷ Piotr I, car bułgarski, syn cara Symeona Wielkiego, panował w latach 927–965.

⁸ 1 Kor 8,11.

⁹ Flp 3,2.18–19.

¹⁰ Por. Łk 6,44.

¹¹ Mt 7,15.

— блюдите сѧ, да вас' не прельстѧтъ". „^(ѿ) плодъ ихъ познаете ꙗ: не можетъ бо добро древо родити зла плода, ни древо зло родити добра плода. Не берѣтъ, — реч(е), — съ тренїа смокви, ни ѿ кѣпины емлютъ гроздїа". Тако и вы таковыѧ ѿ плода ихъ познавайте, рекше ѿ лицемѣрства ихъ, ѿ прѣзрѣствѧ ихъ, ѿ хълы ихъ, и познавшѧ бѣгнѧте ихъ, да не с ними осѣждени вѣдете. „Яще бо земааго ц(а)рѧ врагомъ иже вѣдетъ дроугъ, то нѣс(тъ) и житїю достоинъ, но съ врагы его змирать: колми паче н(е)б(е)снаго ц(а)рѧ врази погыбнѣтъ въ вѣчнемъ огни, по реченюу мѧ: „Всѧко, бо древо, не творѧщее плода добра, посѣкаемо бываеъ и въ огнь вѣмѣтаемо".

[8] Но что г(лаго)лютъ еретици: „Мы паче васъ в(ог)а молимъ и едимъ, и молим сѧ, а не живемъ в лѣности, ꙗкоже и вы". Но волѣ подобнаа рѣчь къ фарисею вноумъ высокоумивомъ, иже хвалаа сѧ гла(гол)аше: „Нѣсмь, ꙗкоже и прочии ч(е)л(о)вѣци, хищ'ници, безаконници, блѣдници. Мыже к нимъ ѿвѣщаемъ: Что сѧ хвалите высокоумии еретици? То и дѣволъ не спить, ни брашна вѣшаеъ, ч(е)л(о)вѣчѣска нштазаетъ. „Но мы, — рѣша, — в(ог)а призываемъ молащѧ сѧ". Мыже к нимъ ѿвѣш'таемъ: то и вѣсовъ не слышите ли г(о)с(поде)ви въпиюшъ: „Что естъ намъ и тебѣ, Ис(оус)е, с(ы)не в(ог)а живааго. Вѣмы тѧ, кто еси с(ва)тын в(о)жїи, и пришелъ еси прежде времеѧ мѣчитъ насъ". И самиже г(о)с(под)ь, оуча ны, бесѣдѣетъ: „Не всѧкъ, г(лаго)лаи ми 'г(о)с(под)и, г(о)с(под)и', вънидетъ въ ц(а)рствїе н(е)б(е)сное, но творѧи волю ѡ(т)ца моего н(е)б(е)снаго".

[9] Мыже встави́мъ таковыѧ, да иджъ пѣтемъ ихъ в пагѣбоу. Скорѣе бо скота накажеш, неже еретика. Свиньѧ бисера ввинѣет сѧ, а мотыла беретъ. Тако и еретици свои с'мрадъ жирюють, в(о)ж(е)ственныхъ зченїи оуклаающе сѧ. И ꙗкоже и въ мраморъ стрѣлааи, не точию не прострелить его, но и ѿскочивши стрѣла задистоащааго оударить. Тако и зчан еретика не точїю то еже не наоучить его, но и нѣкого ѿ хѣдоумныхъ развратить.

Да к чесомъ оубо приложимъ ꙗ? Колу ли оуподвѣимъ таковыѧ? Горше бо сѣтъ коумиръ глоухыхъ и слѣпыхъ: кѣмири бо камени и древаани сѣще вѣщїю „не видѧтъ, ни слышатъ". Еретици же мысли ч(е)л(о)вѣч'скыѧ имѣюще, самовольствомъ вкамѧнѣша, не познаша истиннааго зченїа. Нѡ к вѣсом ли приложж ꙗ?

[10] Но зѣвиша сѣтъ и вѣсовъ! Бѣси бо кр(е)ста Х(ри)с(то)ва воѧт сѧ, еретици же посѣкають кр(е)сты и своѧ ворѣдѧ творѧтъ ими. Бѣси воѧт сѧ вѣраза г(о)с(под)на на дѣсцѣ написана, еретици же не кланѧют сѧ иконамъ, но кѣмиры наричють ꙗ. Бѣси воѧт сѧ кости праведникъ в(о)жїихъ, не смѣюще приблизити сѧ къ ковчегомъ, в нихже лежить бесцѣнное съкровище, даное кр(е)стїаномъ на избавленїе всѧкоа бѣды. Еретици же рѣгают сѧ имъ и намъ смѣют сѧ, видѧште ны кланѧща сѧ имъ и просѧще ѿ нихъ помощи, забывше г(о)с(под)а, рекша: „Бѣрѣющеи в' ма дѣлеса, ꙗже азъ творю и ти творѧтъ и вол'ша тѣх'", и не хотѧще славы дати с(ва)тыимъ и в(о)жїа чюдеса вхѣлають, ꙗкоже творѧтъ

Teraz jednak nie mają usprawiedliwienia dla swego grzechu”¹². Wróćmy jednak do rzeczzonego wcześniej.

[7] Gdy przebywał na Górze Oliwnej, podeszli do Niego uczniowie i pytali: „Powiedz nam, Panie, kiedy to nastąpi i jaki będzie znak Twojego przyjścia i końca świata”¹³. Pan zaś rzekł do nich: „Strzeżcie się; wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem, mówiąc: *Ja jestem Chrystus, i wielu w błąd wprowadzą. Ale wy – mówi [Pan] – strzeżcie się, by was nie zwiedli. Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc, ani też drzewa złego, które by dobry owoc wydawało. Nie zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron*”¹⁴. Tak i wy poznawajcie ich po owocach, czyli po ich obłudzie, krytykanctwie, bluźnierstwach. Poznawszy ich uciekajcie, aby nie być z nimi osądzonymi. Jeśli bowiem ktoś stanie się przyjacielem wrogów ziemskiego króla, nie jest godny życia i umiera razem z nimi; ilu więcej wrogów niebiańskiego króla zginie w wiecznym ogniu po słowach Chrystusa: „*Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostanie wycięte i wrzucone w ogień*”¹⁵?

[8] Ale co mówią heretycy? „My częściej od was modlimy się do Boga, czuwamy, modlimy się i nie żyjemy w lenistwie tak jak wy”. O, jak podobne to jest do słów przemądrzałego faryzeusza, który chwając się, mówił: „*nie jestem jak inni ludzie, zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy*”¹⁶. My zaś im odpowiadamy: „Dlaczego się chwalicie, przemądrzali heretycy? Diabeł nie śpi, ani pokarmu ludzkiego nie próbuje, ani się nie trudzi”.

„Ale my – mówią – modląc się, przywołujemy Boga”. My im odpowiadamy: „Czy nie słyszycie demonów, wołających do Pana: *«Czego chcesz od nas, Jezu, Synu Boga żywego? Wiemy, kim jesteś, Świętym Bożym, i przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas»*”¹⁷. Sam Pan pouczał nas, mówiąc: „*Nie każdy, który mówi Mi: «Panie, Panie!», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie*”¹⁸.

[9] Zostawmy ich, niech idą własną drogą ku zgubie. Prędzej bowiem pouczysz zwierzę niżli heretyka. Świnia perłę omija, a podnosi śmieć. Tak i heretycy połykają swój smród, a uciekają od Bożej nauki. I [tak] jak ten, co strzela do marmuru, nie tylko go nie przebije, ale odbitą strzałą razi stojącego za nim, tak i ten, który poucza heretyka, nie tylko go nie nauczy, ale i kogo nierozumnego zdeprawuje.

¹² J 15,22.

¹³ Mt 24,3.

¹⁴ Por. Mt 24,4–5; Łk 6,44.

¹⁵ Por. Mt 7,19. Ostatnie dwa zdania są słowiańskim przekładem fragmentu Λόγος περὶ ψευδοπροφητῶν Pseudo-Jana Złotoustego, komentującego Mt 3,10 oraz Mt 7,19. O cytatach z Λόγος περὶ ψευδοπροφητῶν zob. A. Vaillant, *Le traité contre les Bogomiles...*, s. 48.

¹⁶ Łk 18,11.

¹⁷ Mt 8,29; Mk 1,24.

¹⁸ Mt 7,21.

с(вѣ)тъныхъ мощи силою с(вѣ)тааго д(оу)ха, и г(лаго)лютъ: „Не сѣтъ по воли б(о)жїи творима чюдеса, но дїаволъ то творитъ на прелесть ч(е)л(о)в(ѣ)комъ”, и ина много о нихъ блаждѣтъ, наживающіе главами своими, акы жидове распинающе Х(ри)с(т)а.

- [11] Но в терпѣливыи б(о)же! Доколѣ позориши рода ч(е)л(о)в(ѣ)ч'ска, только та прогнѣвающа? Да поистинѣ горше сѣтъ и мерзѣчаше бѣсовѣ! Кыи во бѣсѣ коли противилъ сѣ есть б(о)ж(е)ствеѣ или хѣлити дерзнулъ б(о)жїю тварь, іако еретици? Что во гл(аго)лютъ, іако нѣс(тъ) б(о)гъ сѣтворилъ н(е)б(е)се, ни землѣ, ни всѣхъ сїхъ видимыхъ? Поистинѣ во слѣпи сѣще и глѣси не разсмѣють, еже г(лаго)летъ Иован(нъ) Б(о)гословець: „Искони бѣ слово, и слово бѣ ѿ б(о)га, и б(о)гъ бѣ слово; всѣ тѣмъ быша, и без него ничесоже не быс(тъ), еже быс(тъ)”. Павелъ же такожде повѣдаеть, г(лаго)ла: „Іако б(о)г(о)мъ сѣтворена быша всѣ, іако на н(е)б(е)сѣхъ и іаже на земли, видимаѣ и невидимаѣ, или пр(е)ст(о)ли и господствїа, или начала, или власти всѣ ѿ того, и тѣмъ состоятъ сѣ”. И пакы тожде пребл(а)ж(е)нныи Павелъ коупно съ Д(а)в(и)домъ къ б(о)гѣ вѣспїета, г(лаго)люща: „И ты въ начало, г(о)с(под)и, землю вснова, и дѣла рѣкоу твоєю соутъ н(е)б(е)са”.

- [12] И многожды же с(вѣ)тїи прор(о)ци, и ап(о)с(то)ли, и инїи праведници повѣдаютъ б(о)га творца соуща всѣмъ видимымъ и невидимымъ. Что ли г(лаго)лю в праведницѣхъ? Бѣпроси любо варвара, любо невѣжда, любо и самого того дїавола, ктѣмъ есть творецъ всѣмъ видимымъ и невидимымъ, и рекѣтъ ти и ти: что тол'ни грѣбѣ еси, ч(е)л(о)в(ѣ)че, что можетъ гдѣ быти без божїа повелѣнїа? Вамъ же, еретици, кто оуказа, іако б(о)гъ нѣс(тъ) сотворилъ твари сѣю всеѣ? Но лютеѣ вашимъ невѣрствеѣ, іако „огнь сѣбираете на своѣ главы”.

О кр(е)стѣ же г(о)с(под)ни сице блазнаще сѣ г(лаго)лютъ: „Іако сѣ емѣ есть кланѣти? С(ы)на во б(о)жїа жидове на немъ распѣша, да вражда есть паче б(о)гѣ кр(е)стѣ”.

Тѣмже ненавидѣти его своѣмъ си оучать, а не кланѣти сѣ сице г(лаго)люще: „Яще вы кто ц(а)рѣва с(ы)на оубилъ кр(е)стомъ древомъ может ли древо то любо быти ц(е)с(а)рѣ, такоже кр(е)стѣ б(о)гѣ?”

- [13] Но влѣ ненависть дїавола на родѣ ч(е)л(о)в(ѣ)ч'стѣ, въ колїкѣ тїа пропасть пагоубенїю вѣвелъ ес(тъ)! Іакож(е) во древлѣ и жидове почитающе прор(о)чества, не разсмѣша, іаже всѣдовѣахѣмъ в страстѣхъ г(о)с(под)нахъ по всѣмъ во дни, по всѣмъ во сѣботы почитающе прор(о)ческыя книги, сами оубинца быша Х(ри)с(то)вы, мнѣше зморити бесм(е)ртнаго.

Тако и еретици, всегда чтоущѣ г(о)с(под)на словеса и ап(о)с(то)льска, не разсмѣють г(лаго)ланыхъ въ нихъ. Да поистинѣ бл(а)ж(е)нныи Павелъ погыбѣша нарицаеть іа, г(лаго)ла: „Слово, еже в Х(ри)с(т)ѣ погыбающимъ оуродѣство есть, сп(а)сѣмымъ же намъ сила б(о)жїа ес(тъ)”, и пакы: „Мнѣже во, — рече, да не бѣди хвалити сѣ, развѣ о кр(е)стѣ г(о)с(под)а нашего І(с)ус Х(ри)с(т)а”. Быхъ

Do czego ich porównamy? Czy do kogoś ich upodobnimy? Gorszi są bowiem od głuchych i ślepych bożków, ponieważ idole są z kamienia i drzewa, *nie widzą ani nie słyszą*¹⁹. Heretycy, mając myśli człowiecze, z własnej woli ukamienowali się, nie poznawszy prawdziwej nauki. Lecz czy możemy ich porównać do demonów?

- [10] Gorszi są od demonów. Demony bowiem boją się krzyża Chrystusowego, heretycy zaś rąbią krzyże i tworzą z nich swoje narzędzia. Demony boją się oblicza Pana namalowanego na desce; heretycy zaś nie kłaniają się przed ikonami, ale nazywają je bożkami. Demony boją się kości sprawiedliwych [w Panu], nie śmieją zbliżyć się do relikwiarzy, w których leżą bezcenne skarby dane chrześcijanom dla ratunku z każdej niedoli; heretycy zaś drwią z nich i naśmiewają się z nas, widząc, jak kłaniamy się im, prosząc je o pomoc. Zapomnieli słów Pana: „*Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję*”²⁰. [Heretycy] nie chcą czcić świętych, bluźnią przeciwko Bożym cudom czynionym przez relikwie siłą Ducha Świętego; mówią: „Cuda nie powstają z woli Bożej – to diabeł je stworzył, aby mać ludzi”. Mówią też wiele innych niegodziwości, kiwając głowami jak żydzi krzyżujący Chrystusa.

- [11] O cierpliwy Boże! Jak długo będziesz patrzył na ród człowieczy, który tyle razy Cię rozniewał? [Heretycy] zaprawdę gorszi są i nikczemniejsi od demonów! Czy któryś demon sprzeciwił się kiedyś boskości lub odważył się zabluznić przeciwko Bożemu stworzeniu, tak, jak [to robią] heretycy? Co mówią? Że „Bóg nie stworzył nieba, ani ziemi, ani wszystkich rzeczy widzialnych”. Zaprawdę bowiem ślepi i głusi nie rozumieją słów Jana Ewangelisty: „*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było słowo. Wszystko przez Nie się stało, a bez niego nic się nie stało, [z tego,] co się stało*”²¹. Paweł zaś powiadał, tak mówiąc: „*Przez Boga zostało wszystko stworzone: i to co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone*”²². I znów przebłogosławiony Paweł razem z Dawidem ku Bogu wykrzykując, mówią: „*Ty niegdyś osadziłeś ziemię i niebo jest dziełem rąk Twoich*”²³.

- [12] I wielu świętych proroków i apostołów i innych sprawiedliwych opowiada o Bogu – prawdziwym stwórcy wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych.

Ale po co mówię o świętobliwych? Zapytaj barbarzyńcy, nieuka, a nawet samego diabła: „Kto jest stwórcą wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych?” – a odpowiedzą ci: „Czemu jesteś tak nierozumny, człowiecze? Czy cokolwiek może powstać bez Bożego przykazania?”.

¹⁹ Por. Ps 115(113),5–6.

²⁰ J 14,12.

²¹ J 1,1.3.

²² Kol 1,16.

²³ Ps 102(101),26; por. Hbr 1,10.

же оубо и ѿ инѣхъ книгъ оуказалъ: честенъ сѣиъ кр(е)стъ г(о)с(под)енъ, но еретици не имоутъ вѣры. Тѣмже добръ писааше и ѡ томъ къ Галатомъ Павелъ, г(лаго)ла: „Проклатъ весь, иже не превѣдетъ въ всѣхъ писаниихъ въ книгахъ законныхъ, такъж(е) сътворитѣ а”.

- [14] Тѣмже и молъчащимъ намъ, сами сѧ проклинаятъ словеса ап(о)с(то)лъскы, понеже не по своей воли распѧта мнѧтъ г(о)с(под)а, ни за сп(а)с(е)нїе ч(е)л(овѣ)ч'ско, но по нѣжди. „Иже бо — реч(е), — или мы, или анг(е)лъ съ н(е)б(е)се бл(а)говѣстити вамъ инако, не такъж(е) мы бл(а)говѣстихъмъ вамъ, проклатъ да бѣдетъ, и паче хотѧ оутвердити слово въ второе въспѧша сѧ, г(лаго)летъ: „Икоже и прежде рѣхъ”, и н(ы)нѣ пакы г(лаго)лю: иже вамъ бл(а)говѣстити паче, еже прїаєте, проклатъ да бѣдетъ”. Се оуже третїе оуказахъ вамъ не ѿ себе, но ѿ словесъ с(ва)тыхъ ап(о)с(то)лъ, тако проклатъ всѧкъ, иж(е) не держитъ въ честь преданныхъ намъ с(ва)тыми книгами.

Кои бо кр(е)стїанинъ не просвѣщаетъ сѧ кр(е)стѡмъ г(о)с(под)нимъ? Кто ли не веселитъ сѧ, видѧ кр(е)сты на высокихъ мѣстехъ стоѧща, на нихъже прежде жерѧхъ бѣсѡмъ ч(е)л(овѣ)ци, закалѧюще с(ы)ны свои и дщери? Кто ли въ какѡ любо напасть въпадъ и творѧ шбразъ кр(е)ста на лицѣ своемъ и на с(е)рдци, не избавляетъ сѧ зла?

- [15] О кр(е)стѣ бо своемъ г(о)с(под)ь провъзвѣсти прежде распѧтїа къ ап(о)с(то)лѡмъ, г(лаго)ла: „Икоже Мѡисѣи възнесе змїа въ пѣстыни, тако възнести сѧ ес(ть) с(ы)ноу ч(е)л(овѣ)ч'скѡ, да всѧкъ верѡи въ нь не погыбнетъ, но имаатъ животъ вѣчныи”.

Вѣстинѡ оубо, братїе, не погыбнѣтъ възирающѣи съ любовїю на кр(е)стъ г(о)с(под)енъ. На кр(е)стъ бо зраще плѣтныма очима, а с(е)рдечныма на распѧтаго на немъ възираемъ, славимъ, г(лаго)люще: „Глава тебѣ, Х(ри)с(т)е в(о)же нашъ, изволивый кр(е)стомъ оуморити зморивѣшаго древле в рѧи прѧдѣла наше-го Ядѧма, и давѣшъ намъ на повѣдѣ всѧкоѧ рѧти дїавола кр(е)стъ свой”. Тѣмъ бо надѣем сѧ заградити оуста в(о)гомеръзъкънымъ иеретикѡмъ, г(лаго)лющимъ на в(о)гѧ неправдѣ, и доити бесконечныа жизни. Язъ же и еще не встанѣ сѧ величѧа възбужныа еретики на възбѣражденїе ц(е)ркве в(о)жїа, еже есть вѣра кр(е)стїаньскаѧ, юже ти развратити покѣшаютъ сѧ.

- [16] Ш комканїи. Что бо г(лаго)лютъ ѡ с(ва)тѣмъ комканїи? Ико нѣс(ть) в(о)жїемъ повелѣнїемъ творимо комканїе, ни есть, такъже вы г(лаго)лете, тѣло сѣи Х(ри)стово, но акы и все и простое брашно. Не бо есть, дѣю, Х(ри)с(т)осъ творилъ литоргїю. Тѣмже мы не имамъ бо ч(е)сть того. Но ѡ велїе ослѣпленїе ихъ, ѡ велїе окамененїе! Рци ми, безбожныи еретице, ѡ чесомъ реч(е) г(о)с(под)ь къ ап(о)с(то)л(о)мъ, хлѣбъ даѧ имъ, г(лаго)ла: „Примете и гадите — се ес(ть) тѣло мое, ломимое за вы въ вѣставленїе грѣхѡвъ”. Такоже и чашоу держѧ въ пречистѡ си рѣкѧ и даѧ оуч(е)н(и)комъ, си г(лаго)ла: „Пїите ѿ неѧ вси — се ес(ть)

A was, heretycy, kto nauczył, że Bóg nie jest stwórcą wszystkiego? Gorze waszej niewierze, gdyż *ogień zgromadzicie nad swoimi głowami*²⁴.

- [13] Siebie samych okłamując, tak mówią o Krzyżu Pańskim: „Jak można mu się kłaniać? Skoro żydzi ukrzyżowali na nim Syna Bożego, Krzyż winien być Bogu nienawistny”. Oto dlaczego uczą swoich nienawidzić go, a nie kłaniać mu się, mówiąc: „Jeśliby ktoś zabił syna królewskiego drzewem krzyża, to czy drzewo to może być miłe królowi? Tak samo Krzyż Bogu”. O, nienawiści diabelska ku rodowi ludzkiemu! Ku ilu zgubnym przepaściom go poprowadziłaś! Jak niegdyś żydzi czcząc prorocтва, nie rozumieli, co mówiły o męce Pańskiej, [choć] każdego dnia, każdej soboty czytali księgi prorockie, sami stali się zabójcami Chrystusa, umyśliwszy zamęczyć Nieśmiertelnego – tak też heretycy, stale czytający słowa Pańskie i apostołskie nie rozumieją rzezonego w nich. Zaprawdę błogosławiony Paweł nazywa ich zatraconymi, mówiąc: „Słowo o Chrystusie bowiem *głupstwem jest dla tych, co idą na zabicie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia*”²⁵. I znów: „*Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa*”²⁶.

- [14] Wskazałbym jednak i inne księgi, mówiące, że Krzyż Pański jest czcigodny, ale heretycy nie dają wiary. Dobrze pisał o tym Paweł do Galatów tymi słowy: „*Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa*”²⁷. Gdy my milczymy, oni sami się potępiają przez słowa apostołskie; myślą bowiem, że Pan został ukrzyżowany nie z własnej woli i dla zbawienia ludzkiego, ale z konieczności. „*Ale gdybyśmy nawet – rzecz [Paweł] – my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty!*”²⁸. I powtórnie, chcąc potwierdzić [tę] myśl, mówi: „*Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam ktoś głosił Ewangelię różną od tej, którą [od nas] otrzymaliście – niech będzie przeklęty!*”²⁹ Oto już trzeci raz wskazałem wam nie przez siebie, a przez słowa świętych apostołów, że każdy, kto nie szanuje tradycji świętych ksiąg, będzie przeklęty.

Który bowiem chrześcijanin nie uświęca się przez Krzyż Pański? Kto nie raduje się, widząc krzyże stojące na wzniesieniach, na których wcześniej ludzie składali demonom w ofierze swoich synów i córek? Kto, w jakąkolwiek niedolę popadłszy, czyniąc znak krzyża na obliczu swym i w sercu, nie wybawia się od zła?

²⁴ Por. Rz 12,20.

²⁵ 1 Kor 1,18.

²⁶ Ga 6,14. Początek Ga czytany jest w Kościele wschodnim podczas nabożeństwa w święto Podwyższenia Świętego Krzyża.

²⁷ Ga 3,10; por. Pwt 27,26.

²⁸ Ga 1,8.

²⁹ Ga 1,9.

кровь моя, изливаемая за многыѡ”. Ѡ чемъ ли и Павелъ ко Коринѡномъ пиша, гла(гол)аше: „Язъ прїахъ ѿ г(оспод)а, также и предахъ вамъ, тако г(оспод)ъ І(сѡу)съ въ нощь, в нюже прѣдааше сѡ, прїимъ хлѣбъ бл(а)гословивъ (!) прѣломї, и рече: „Прїимѣте и ѡдите, се есть тѣло мое, ломимое за вы”. Также и чашоу по вечеранин, г(лаго)ла: „Сїи чаша — Новы завѣтъ есть ѡ моеи крови, се творите елижды, аще пиете въ мое вѣспоминанїе, елишды бо, аще асте хлѣбъ сєи и чашѡ сїю пїете, см(е)рть г(оспо)дную проповѣдѣте, дондеже прїидеть. Тѣмъже иже, аще ясть хлѣбъ, сєи и пьетъ чашѡ г(о)с(под)ню недостоинѣ, грѣшенъ ес(тъ) тѣлѡ и крови г(о)с(под)ни. Да искѡшаетъ же ч(е)л(овѣ)къ самъ сѡ: ти тако ѿ хлѣба да ясть и ѿ чаша да пьетъ. Ъды бо и пїа недостоинѣ, грѣхъ сєбѣ ѣсть и пьетъ, не расматрѡи тѣла г(о)с(под)на”.

[17] Ѡ се ѡже, еретици, тасно ѡказалъ есть вамъ не ѿ своихъ словесъ, но ѿ с(ва)т(а)го Ѡв(ан)галїа и Яп(о)с(то)ла, тако с(ва)тоѡ комканїе нѣс(тъ) простое брашно, такоже вы мните, но то само пр(е)ч(и)стое тѣло г(о)с(под)а нашего І(сѡу)съ Х(ри)с(т)а. Икоже бо и прежде, рече, егда созидѡ тварь сїю: „Бѣди свѣтъ”, и выс(тъ) свѣтъ, „Бѣди н(е)бо”, и выс(тъ) н(е)бо, „Бѣди земля и также на ней”, и въ единъ часъ всѡ быша, такоже повѣдають в(о)ж(е)ствєныя книги. Также и нынѡ с(ва)тѡи д(оу)хъ силою своею и прєлагаетъ хлѣбъ тои на тѣло г(о)с(под)а не и чашѡ тоу на кровь, такоже предаша ны въ писанїи с(ва)тѡи моужѡ, самовидци бывше в(о)жїамъ таинамъ. Да добрѣ рече ѡ васъ в(о)ж(е)ствєныи Павелъ: „Проклатъ весь, иже не прѣбѣдетъ въ всѣхъ писанныхъ въ книгахъ законныхъ, також(е) сѣтворитї а”. Кто бо вы оуказа повѣдите ны, іако нѣс(тъ) то речено ѡ томъ с(ва)тѣмъ хлѣбѣ и ѡ чаши, також(е) то вы иеретици бѡзѡаше сѡ вєсѣдѣте, іако ѡ Тетрѣв(ан)галїи то есть речено и ѡ Праксѣ Яп(о)с(то)ли, а не ѡ с(ва)тѣмъ комканїи. Тѣло же наричете Тетрѡв(ан)галїе, а кровь — Опракосъ Яп(о)с(то)лѣ.

[18] Мы же ихъ въпрашамъ, г(лаго)люще: „Повѣдите ны, слѣпїи, аще ѡмъ имаа-те, егда г(о)с(под)ъ даѡаше оуч(е)н(и)комъ си хлѣбъ тѣи и чашю, г(лаго)ла: „Сєи есть тѣло моеи, сєи ес(тъ) кровь моя”, на земли ли сѡ еще тѡ творѡаше заповѣдъ или на н(е)б(е)са вѣшєдъ? Ѡниже, аще и слѣпи сѣтъ, ѡзыци же сѣтъ, то не могѣтъ рєци, іако вшєдъ на н(е)б(е)са г(о)с(под)ъ то вєсѣдовѡаше в нощь, в нюже предаѡаше сѡ, всѡ та завѣщавааше и вс(ва)тивъ предасть ап(о)с(то)ломъ, ап(о)с(то)ли ж(е) намъ, такоже то творѡше іа, вѣрѣмъ самого сѣше тѣло г(о)с(под)не и кровь, а не образъ єго.

[19] По вѣшєствїи же г(о)с(под)ни на н(е)б(е)са, списаша с(ва)тїи ап(о)с(то)ли Тетрѡв(ан)галїе на памѡтъ и сп(а)с(е)нїе всѣмъ правѡвѣрѡущимъ, такоже ти предаша: Мѡтѡѣи бо по вѣшєствїи ѡсѡѡ лѣто написа, Мѡркъ же — десѡтъ, Лѡка — ѣи, Іѡан(нъ) — лѡ. Праксѣ Яп(о)с(то)лѣ по мнѡзѣхъ лѣтєхъ написанъ выс(тъ). Дѣлєса бо Пѡлѡва и словєса сѣвѣдыи Лѡка Ѡв(ан)галїстѣ списавъ преда ц(е)рк-вамъ, иже и н(ы)нѣ вєлєгѡсно с(ва)тѡи ц(е)ркѡи почитающе вєсєлѡт сѡ, такоже

- [15] Krzyż swój przepowiedział Pan przed Ukrzyżowaniem, mówiąc apostołom: „*A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne*”³⁰. Zaprawdę, bracia, nie zginą ci, którzy na Krzyż Pański patrzą z miłością. Dlatego przyglądamy się Krzyżowi oczami cielesnymi, oczami zaś serca przyglądamy się Ukrzyżowanemu i wysławiamy Go słowami: „Chwała Tobie, Chryste Boże nasz, który zechciałeś poprzez Krzyż [swoj] uśmiercić drzewo, co niegdyś w Raju uśmierciło pradiada naszego Adama, i który Krzyż swój dałeś nam dla zwycięstwa nad wszelką napaścią diabelską”³¹. Tym bowiem mamy nadzieję zamknąć usta nienawistnym Bogu heretykom, mówiącym o Nim nieprawdę, i osiągnąć życie wieczne.

Ja zaś nie przestanę demaskować bezbożnych heretyków, aby uchronić Kościół Boży, to jest wiarę chrześcijańską, którą oni próbują zdeprawować.

- [16] [O komunii.] Co zaś mówią o komunii świętej? „Komunii nie sprawuje się z przykazania Bożego, i nie jest, jak mówicie, prawdziwym ciałem Chrystusa, ale jest jak każde proste pożywienie. Chrystus nie ustanowił liturgii, dlatego my jej nie uznajemy”.

O, jak wielkie ich zaślepienie! O, jak ogromna ich zatwardziałość! Powiedz mi, bezbożny heretyku, o czym mówił Pan do apostołów, dając im chleb i mówiąc: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje, które za was jest łamane na odpuszczenie grzechów”³².

Tak też trzymając w swojej przeczystej dłoni kielich i dając [go] uczniom, rzekł: „*Pijcie z niego wszyscy, bo to jest krew moja, która za wielu będzie wylana*”³³. Bo o czym [innym] pisał Paweł do Koryntian tymi słowy: „*Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus w nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje, które za was jest łamane». Podobnie skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pic będziecie, na moją pamiątkę». Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie. Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny staje się Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije niegodnie, nie zważając na Ciało [Pańskie], grzech sobie spożywa i pije*”³⁴.

³⁰ J 3,14–15.

³¹ Opracowanie motywu o zbawieniu praojca Adama i poskromieniu mocy diabelskich występuje w nabożeństwie na święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

³² Anamnesis z liturgii św. Jana Złotoustego, wg: Mt 26,26–28, Mk 14,22–24, Łk 22,19–20. Zob. *Boska Liturgia świętego Jana Chryzostoma*, [w:] *Liturgie Kościoła prawosławnego*, tłum. H. Paprocki, Kraków 2003, s. 92.

³³ Fragment anamnesis z Liturgii św. Jana Złotoustego, zob. *Boska Liturgia świętego Jana Chryzostoma*..., s. 92.

³⁴ Kompilacja 1 Kor 11,23–27.29–30.

реч(е) г(о)с(под)ъ: „Никтоже свѣща вжегъ полагаетъ подъ вѣдромъ, но на свѣщнии-
цѣ, да вси входящии видятъ свѣтъ”. То како вы, еретици, г(лаго)лете, яко нѣс(тъ)
то о с(ва)тѣмъ комканіи речено, но ѡ Тѣтрѣв(ан)галіи? Но лютеѣ вашемъ
невѣрствѣ, аще сѧ не ѡбратите, такоже рече бл(а)ж(е)нныи Павелъ: Ѽверыгъ сѧ
кто закона Моисѡва при дѣвою ли трехъ послѣсѣхъ безъ м(и)л(о)сти оумираеть,
колицы, минитъ сѧ, горши сѧ сподобити сѧ мѣцѣ поправыи с(ы)на б(о)жїа и кровь
завѣтнѡ простѣ непишавъ, юже ос(ва)ти сѧ и д(оу)хъ бл(а)г(о)д(а)ти ѡкори-
въ?

[20] [О литѣргїахъ. Ѡ церковнѣмъ чинѣ слово]. Како ли чины с(ва)тыа хълите,
преданыа намъ с(ва)тыи ап(о)с(то)лы и б(о)гоносивыи ѡ(т)ци: литѣргїю,
мѣню и прочаа м(о)л(и)твы, творимыа добрыи хр(и)стїаны? Ти г(лаго)лете:
„Не сѣтъ ап(о)с(то)ли литѣргїа предали, ни комканїа, но Іѡан(нъ) Злат(о)устыи”.
То поне Хр(и)с(то)съ въч(е)л(о)вѣчи сѧ, до Іѡан(на) изошло баше лѣтъ боли тѣ,
да толико лѣтъ ц(е)ркви б(о)жїа безъ литѣргїа ли сѣтъ были и безъ комканїа? То
Петръ ап(о)с(то)лъ нѣ литѣргїа ли сътворилъ, иже и нынѣ Римляне деръжатъ?
Ни Іѡковъ, братъ г(о)с(под)ень и перъвыи, еп(и)ск(о)пъ г(о)с(под)емъ самѣмъ
поставленъ, въ Іер(оу)с(а)л(и)мѣ литѣргїа сътворилъ, юже и доселе слышимъ надъ
гробомъ г(о)с(под)нимъ поють? Потомъ великыи Василии въ Кападокии ѡ б(о)га
извѣщенїе принимъ, предасть намъ литѣргїю и ѡ комканїи оустрон, рашинивъ на-
трое, також(е) повелѣ емъ д(оу)хъ с(ва)тын. То како вы г(лаго)лете „нѣс(тъ) б(о)жїе
преданїе комканїе и чинъ ц(е)рковныи” и хълите иерѣи и всѧ саны ц(е)рк(о)вныа,
„фарѣскїа слѣпыа” зовѣще правовѣрныа попы и много на нѧ лающе, акы пси
на коньника? И слѣпи сѣще оумныа ѡчима, не можете разсѣмѣти, почитающе
епистолїа бл(а)женааго Павла, кто естъ ставилъ по всен земли попы и епископы
и прокыи чинъ ц(е)рк(о)вныи? Но також(е) пишеть, тако „свою правдѣ хотѣще
поставити, б(о)жїи правдѣ не покориша сѧ”.

[21] Яще бо и в лѣности живѣтъ правовѣрнїи поповѣ, також(е) то вы г(лаго)лете,
ѡсуждающе я, но б(о)ж(е)ства не хълатъ, також(е) вы, ѡбаче нечто въ таинѣ
исправили бѣдоутъ. „Кто же ли вы есте, сѣдѣщи тѣждемъ рабѣ”, такоже реч(е)
ап(о)с(то)лъ. „Въ велици бо домоу не сѣтъ точию сосѣди сребрени и златїи, но
и глинии и дереванїи, и ѡви бо в ч(е)сть, и ѡви не в чѣсть. Яще ѡбо кто оцѣсти-
тъ сѧ ѡ сїхъ, бѣдетъ съсѣдъ въ чѣсть с(ва)щ(е)нъ”. Тѣмже аще быша не добри,
не бо быша с(ва)щ(е)ни. Яще бо вы, еретици, симъ словесемъ не вѣрѣете, яко
б(о)гомъ с(ва)щаеми сѣтъ всегда иерѣи, то послѣшаите, чте г(лаго)л(е)тъ къ Фи-
липисиомъ пиша великыи ап(о)с(то)лъ: „Павелъ и Тимофеи, сѧ раба И(соу)съ
Хр(и)с(то)ва: „Всѣмъ с(ва)тыимъ ѡ Хр(и)с(т)ѣ И(соу)сѣ, сѣшнимъ въ Филипи-
синїхъ съ еп(и)ск(о)пы и съ дїакоы, бл(а)г(о)д(а)тъ вамъ и миръ ѡ б(о)га нашего
г(о)с(под)а І(соу)са Хр(и)с(т)а”. Къ Титѣ же: „Сего ради ѡставїхъ тѣа въ Крити,
да недокончанаа исправиши и оустрониши въ всѣхъ градѣхъ попы, такоже ти азъ

- [17] Heretycy, oto jasno wam wskazałem nie przez słowa moje, a przez te [dane] w Świętej Ewangelii i w apostołach³⁵, że komunია święta nie jest prostym pożywieniem, jak wy myślicie, ale istym, przeczystym ciałem Pana naszego Jezusa Chrystusa. Uprzednio bowiem, w dziele stworzenia, rzekł: „*Niechaj się stanie światłość!*” i stała się światłość³⁶; „*Niech będzie niebo*” – i było niebo; „*Niech będzie ziemia i wszystko co na niej*”³⁷ – i w godzinę wszystko to się stało, jak powiadają Boskie księgi.

Tak i teraz Duch Święty swoją siłą przemienia chleb ten w Ciało Pana i kielich ten w Krew, jak przekazali nam w Piśmie święci mężowie, którzy byli świadkami Bożych tajemnic. Słusznie powiedział o was boski Paweł: „*Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa*”³⁸. Powiedzcie nam, kto was nauczył, że to nie zostało powiedziane o świętym chlebie i kielichu – jak wy, heretycy, opowiadacie, wprowadzając się w błąd i twierdząc, że zostało to powiedziane o tetraewangelii³⁹ i o praksapostołach⁴⁰ – a nie o świętej komunii. Ciało nazywacie tetraewangelia, a Krew – praksapostołem.

- [18] Pytamy ich, mówiąc: „Powiadajcie nam, ślepcy, jeśli macie rozum: gdy Pan podawał swym uczniom chleb i kielich, mówiąc: «To jest Ciało moje, to jest Krew moja» – czy jeszcze na ziemi to nakazał, czy wstąpiwszy na niebiosy?»

Oni zaś, nawet jeśli ślepi, mają języki – i nie mogą powiedzieć, że Pan rzekł to, wstąpiwszy na niebiosy. W noc, w którą sam się wydał, wszystko to zachował i uświęciwszy, dał w dziedzictwie apostołom, apostołowie zaś nam – czyniąc to [odprawiając eucharystię], wierzymy, że [komunia] jest prawdziwym Ciałem i Krwią Pańską, a nie ich obrazem.

- [19] Po Wniebowstąpieniu Pańskim święci apostołowie spisali tetraewangelie na pamiątkę i dla zbawienia wszystkich prawowiernych. Tak ją przekazali [w następującej kolejności]: Mateusz, który ją spisał po ośmiu latach od Wniebowstąpienia Pana, Marek – po dziesięciu, Łukasz po piętnastu, Jan po trzydziestu dwóch, praksapostoł zaś został napisany po wielu latach. Uznając słowa i czyny Pawłowe, opisał je i przekazał Kościołowi Łukasz Ewangelista⁴¹. I teraz święte Kościoły radują się, czytając donośnym głosem te słowa, jako rzekł Pan: „Nikt, zapaliwszy świecę, nie

³⁵ Apostoł – w Kościele wschodnim Dzieje i Listy apostołskie w formie lekcjonarza.

³⁶ Rdz 1,3.

³⁷ Por. Rdz 1,6–9.

³⁸ Ga 3,10.

³⁹ Tetraewangelia – w tradycji Kościoła wschodniego typ księgi liturgicznej, pełen tekst czterech ewangelii ułożonych w porządku Mt, Mk, Łk, J w odróżnieniu od tzw. ewangelii aprakos, czyli ewangelii-lekcjonarza.

⁴⁰ Praksapostoł – w tradycji Kościoła wschodniego typ księgi liturgicznej, Dzieje i Listy apostołskie ułożone jako perykopy na poszczególne dni roku liturgicznego.

⁴¹ Kosma Prezbiter ma na myśli Dzieje apostołskie, spisane – wg tradycji Kościoła – przez Łukasza Ewangelistę.

повелѣхъ””. Тимофеѣа же самъ поставиѣтъ папа, также пишетъ къ немѣ: „Не лѣни сѧ во своемъ дарѣ, иже въ тебѣ възложенїемъ рѣкоу на поповѣство”, пакиже велѧ емоу честны имѣти попы, г(лаго)леть: „Прилежащи добрѣ попове, сѣгоубы чести да сподобѧт сѧ, пачеже трѣбующи сѧ словомъ и оученїемъ”.

- [22] Еретици же, словеса слышавше, ѿвѣщаютъ ны, г(лаго)люще: „То аще есте с(ва)щени, такоже то г(лаго)лете, то почто не живете, такоже вы ес(ть) повелѣно. Икоже то к Тимофею пиша Павелъ, г(лаго)леть: „Подобаеть еп(и)ск(о)пѣ непорочнѣ быти, единоѧ жены мѣждѣ, трезвѣ, чистѣ, плотию красноу, любивѣ страннымъ, оучителю, непытаници, непакостивѣ, кроткоу, несварливоу, нелюбивоу златоу, свои домъ добрѣ строѧщѣ и дѣломъ такоже чистомъ, неубоитивомъ, немногавинавънемлющемъ, добрѣ словоущемъ, и сицеже соущѣ да сѧ искѣшаютъ прежде, ти потомъ да сѣжати непорочни соущѣ”. То же мы не видимъ васъ тацѣхъ сѣшь, но противнѣ всѧ творѧтъ попове, оупиваютъ сѧ, грабѧтъ и ино злѧ в таинѣ творѧтъ, и нѣс(ть) имъ въспрѣтѧщаго ѿ тебѣхъ дѣлестъ злыихъ, г(лаго)лющѣ Павлоу: „Съгрѣшающаѧ предъ всѣми вѣличаи, да и прочии страхъ имѣють”. Еп(и)ск(о)пи же, не могѣши въздержати сѧ, такоже и мы, насъ въздержаютъ ѿ м(о)л(и)твѣ, а попомъ не прѣтѧтъ ѿ грѣха.

- [23] Мыже имъ ѿвѣщаемъ сице: то не слышите ли, еретици, во томъ к Тимофею пишѣща Павла и г(лаго)люща: „На попа рѣчи не прїѣли, развѣ аще съ двѣма или трѣми послѣхъ”. Бестоуднии же и высокоумни еретици на стыдѧще сѧ паки г(лаго)лють: „То или в таинѣ съгрѣшаютъ, но и то по плоти живутъ тѣмъ, а не по д(оу)хѣ, такоже и мы”. „Плотьскаѧ во дѣлеса, — рече Пѧвлъ, — се соутъ любодѣланїѧ, вѣжденїѧ, прелюбодѣланїѧ, слоужба кѣмирѧмъ, волъжьба, вражда, завистъ, ревность, яросость, ѣбѧи и пїанство, игры и также приклонна к симъ, яко творѧщи таковаѧ ц(а)рствїѧ б(о)жїѧ не причастѧт сѧ”.

Мыже имъ ѿвѣщаемъ, г(лаго)люще: Что сѧ толѧми на ны възносите, еретици? Не слышите ли г(о)с(под)а, г(лаго)люща: „Всѧкъ възносѧи (!) смирѧ сѧ, а смирен сѧ възнесет сѧ”. Паки: „Г(о)с(под)ъ высокоумнымъ противѧтъ сѧ, а смиреннымъ же даеть бл(а)г(о)д(а)ть”.

- [24] Каѧ во есть м(о)л(и)тва ваша, повѣдите ми, егда съ хѣлоу б(о)ж(е)ствѣ съмѣшѧна есть? И събываетъ сѧ во васъ писанѧ въ ѱ[а]л[м]тыри Д(а)в(и)домъ: „И м(о)л(и)тва ихъ да вѣдетъ грѣхъ имъ”.

Икоже честни соутъ жрѣци предъ в(о)г(о)мъ, послѣшѧи что г(лаго)л(е)тъ г(о)с(под)ъ ко ап(о)с(то)ломъ: „На Мѧссинѣ столѣ сѣдоша жрѣци, да также велѧтъ вамъ творити — творите и блюдѣте, по дѣламъ же ихъ не творите: г(лаго)лють бо, а не творѧтъ”.

Видиши ли, еретице, како то жрѣца повелѣно есть честнѣ имѣти, аще и зансѣтъ? Аще бо ап(о)с(то)ломъ тольма великомъ и с(ва)тымъ соущемъ велѧтъ послѣшати сѣдѧщиимъ на Мѧссинѣ сѣдалищи, кольми паче и вамъ, и всѧкомъ

postawi jej pod łóżem, ale na świeczniku, aby wszyscy wchodzący widzieli światło⁴². Ale dlaczego wy, heretycy, mówicie, że to nie zostało powiedziane o komunii świętej, a o tetraewangelii? Gorze waszemu niedowiarstwu, jeśli się nie nawrócicie, jak rzekł błogosławiony Paweł: „Kto porzuca Prawo Mojżeszowe, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie [zeznania] dwóch albo trzech świadków. Pomyślcie, o ileż surowszej kary stanie się winien ten, kto by podeptał Syna Bożego i zbezcześcił krew Przymierza, przez którą został uświęcony, i obelżywie zachował się wobec Ducha łaski?”⁴³

[20] [O liturgiach. O rytuale Kościoła]. Dlaczego bluźnicie przeciwko świętym obrzędom przekazany nam przez świętych apostołów i niosących Boga Ojców – mówię o liturgii i innych modlitwach odprawianych przez dobrych chrześcijan?

Mówicie, że liturgia i komunია nie zostały ustanowione przez apostołów, ale przez Jana Złotoustego. Przecież od wcielenia Chrystusa do Jana minęło więcej niż trzysta lat. Czy to możliwe, by tyle lat Kościół Boży pozostawał bez liturgii i komunii? Czy Piotr Apostoł nie jest twórcą liturgii, której i teraz trzymają się Rzymianie⁴⁴? Czyż Jakub Brat Pański i pierwszy biskup ustanowiony przez samego Pana w Jerozolimie nie stworzył liturgii, którą i teraz słyszymy śpiewaną nad grobem Pańskim⁴⁵? Potem Bazyli Wielki przyjął w Kapadocji objawienie od Boga oraz uporządkował [ryt] komunii i przekazał nam liturgię⁴⁶, dzieląc ją na trzy części⁴⁷, jak mu przykazał Duch Święty.

Czemu mówicie, że nie jest Bożym przykazaniem komunია i ryt kościelny, bluźnicie przeciw księżom i całemu stanowi kapłańskiemu, prawowiernych księży nazywacie ślepymi faryzeuszami i bardzo na nich szczekacie, niczym psy na jeźdźca?

⁴² Łk 11,33; por. Mt 5,15; Mk 4,21.

⁴³ Hbr 10,28–29; Pwt 17,6.

⁴⁴ Liturgia św. Piotra – liturgia typu bizantyńskiego z elementami formularza rzymskiego, powstała w południowych Włoszech, przełożona na język scs zapewne jeszcze w epoce Cyrylo-Metodejskiej. O słowiańskim przekładzie Liturgii św. Piotra zob.: С. Паренти, *Глаголический спусок римско-византийской литургии св. Петра*, „Palaeobulgarica” XVIII (1994).4, s. 3–14.

⁴⁵ Liturgia św. Jakuba – liturgia pochodzenia jerozolimskiego, której ostateczna redakcja powstała w III albo w pierwszej połowie IV w. Celebrowana do dziś, kilka dni w roku, w niektórych Kościołach wschodnich (w języku syryjskim bądź greckim); w innych Kościołach tylko raz w roku, we wspomnienie Jakuba Apostoła Brata Pańskiego 23. października; tekst polski zob.: *Boska Liturgia świętego Jakuba Apostoła*, [w:] *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 163–213.

⁴⁶ Liturgia świętego Bazylego Wielkiego, starsza od liturgii św. Jana Złotoustego – formularz liturgiczny zredagowany przez Bazylego Wielkiego w IV w., szeroko rozpowszechniony w Bizancjum, Syrii i Armenii. Dziś odprawiana w Kościołach prawosławnych dziesięć razy w roku, tekst polski zob.: *Liturgia świętego Bazylego Wielkiego*, [w:] *Liturgie Kościoła prawosławnego*, s. 139–161.

⁴⁷ Do dziś w Kościołach wschodnich liturgia dzieli się na: proskomidię (przygotowanie Darów), liturgię Słowa (albo liturgię katechumenów) i anaforę (liturgię wiernych z komunią).

чел(овѣ)къ лѣпо ес(тъ) чести сѣдѣша на Х(ри)с(то)вѣ столѣ. Ёльми бо Х(ристо)с честнѣи естъ Моисиа, тол'ми иже сѣдѣша на столѣ его честнѣиши соут' сѣдѣшнихъ на Моисѣевѣ столѣ.

- [25] Тыже, вселѣпъ с(е)рддцемъ, не четеши жерца Х(ри)с(то)ва, но оукараеши пастоуха вещь его. Сынъ „вида малъ сѣчець въ оцѣ его, а изъ своего вчесе толь велика вревна хоулааго не из'вержеши”.

Не вѣси ли, тако в рѣкоу своею деръжитъ, „агньца б(о)жїа, вѣземлющааго грѣхы всего мира”, егже и анг(е)ли не смѣють деръзо зрѣти, и можетъ единѣмъ вѣздъшениемъ въ тѣи часть погѣбити грѣхы его, тако огнь изгрѣби?

- [26] Тыже кто еси, сѣдан еиѣ и вооуждаа его прежде б(о)жїа сѣда? Яце бо и грѣшенъ естъ жрыць, но нѣстъ еретикъ. Всакъ бо грѣхъ хѣжди естъ еретичества. И жидове бо на плоть г(о)с(под)ню плеваахоу, еретици же на б(о)ж(е)ство его хрочють, но на своемъ имъ лица падаеть. Тѣмже и тѣхъ самѣхъ жидовъ распешинхъ Х(ри)с(т)а грѣшнѣише сѣт' еретици: они бо тѣло похѣлиша, а сии — б(о)ж(е)ство. Не могын бо дѣволъ самъ противити са с(ва)тыни б(о)жїи, тѣхъ на помощь си приберѣтъ, акы древле Ноудѣ на распѣти г(о)с(под)ни. Тѣхъ оусты хѣлити вса предана с(ва)тѣи ц(е)ркви, хотѣ погѣбити чыны м(о)л(и)твенныа, иже намъ предаша с(ва)тїи ап(о)с(то)ли и ш(т)ци. Но не можетъ то быти николиже. „На камыцѣ во, — реч(е) г(о)с(под)ь, — съзидѣ ц(е)рк(о)вь мою, и врата адова не вбораѣ ея”. Ёже сѣт' еретичьская оученїа, то бо сѣт' поистинѣ врата адова, тѣхъ бо послоушающе истъходѣтъ въ прѣисподнаа адѣ.

- [27] Толици силнїи дрѣвленныи ц(а)ре и кн(а)зи и хытречи покѣша с(а) вборити ц(е)рк(о)вь б(о)жїю, еже естъ вѣра кр(е)стїаньска, и не вѣзмогоша, но сами са погѣбиша и д(оу)шею и тѣломъ. Ц(е)рк(в)ы же безъ вреда пребывають досѣлѣ и въ вѣкы, въпїющи и г(лаго)лющи: „Обидоша ма пси мнози, съворъ лоукавынхъ вбѣтъ ма”. Тѣмже и вл(а)ж(е)нны Паоулъ многы злы имени прозывають иеретики, г(лаго)ла: „Блюдѣте песъ, блюдѣте татии, блюдѣте злыихъ дѣлатель. Яз бо, — рече, — вѣдѣ сии, тако по ошествїи моемъ внидѣтъ волъци тажыци не щадаще стада”. Многа же и ина злѣиша тѣхъ имена нарицають имъ с(ва)тыа, иже вѣдаѣтъ чтѣши. Самъ же г(о)с(под)ь г(лаго)летъ: „Не влази дверьми въ дворъ овчии, но прелаззи инѣдоу, татъ естъ и разбойникъ”.

Кыи бо ап(о)с(то)лѣ, кыи ли праведникъ наказа вы, еретици, ѿметати законъ, даныи б(о)гомъ Моисееви? Кѣю ли неправдѣ вбѣтъше въ прор(о)цѣхъ хоулите я, и не прїемлете книгъ писанныхъ ими.

- [28] [Ш прор(о)цѣхъ.] Како ли са творите любѣщи Х(ри)с(т)а, а прорицанїа ѡ немъ с(ва)тыни прор(о)кы ѿмещѣше? Прор(о)ци бо ѡ себѣ ничесоже не г(лаго)лаша, но такоже имъ велаше с(ва)тын д(оу)хъ, тако провѣзвѣстиша намъ. Яце ли не имете веры симъ словесемъ, тако б(о)гъ ѣсты прор(о)чскы г(лаго)лаше прежде, то послѣшанте с(ва)тыныхъ ап(о)с(то)лѣ, что г(лаго)лютъ ѡ прор(о)цѣхъ. Яце

A przez ślepotę waszych duchowych oczu nie rozumiecie, czytając list błogosławionego Pawła, kto ustanowił na całej ziemi kapłanów i biskupów i pozostały stan kapłański. Albowiem pisze [on]: „Uporczywie trzymając się własnej drogi usprawiedliwienia, nie poddali się usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga”⁴⁸.

- [21] Nawet jeśli prawowierni duchowni żyją w lenistwie – jak mówicie, osądzając ich – nie bluźnią przeciw boskości, tak jak wy. Gdyby nawet jednak coś [takiego] potajemnie uczynili, kim jesteście wy, co się odważacie sądzić cudzego sługę⁴⁹? – jak rzekł Apostoł. W wielkim bowiem domu znajdują się nie tylko złote i srebrne naczynia, lecz także drewniane i gliniane: jedne do użytku szaczonego, a drugie do niezaczonego. Jeśliby więc ktoś oczyścił siebie samego z tego wszystkiego, będzie naczyniem szacowanym, poświęconym⁵⁰. Dlatego gdyby nie byli dobrzy, nie zostaliby wyświęceni.

Jeśli bowiem wy, heretycy, nie wierzycie tym słowom, że kapłani zawsze są wyświęceni przez Boga, to posłuchajcie, co mówi i pisze do Filipian wielki Apostoł: „Paweł i Tymoteusz, słudzy Chrystusa Jezusa; do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filipi, wraz z biskupami i diakonami. Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana, Jezusa Chrystusa”⁵¹. Do Tytusa zaś: „Zostawiłem cię na Krecie w tym celu, byś zaległe sprawy należycie załatwił i ustanowił w każdym mieście prezbiterów, tak jak ci to przykazałem”⁵².

Tymoteuszowi zaś, którego sam ustanowił kapłanem, tak pisze: „Nie zaniedbuj w sobie daru, który został ci dany przez nałożenie rąk duchowieństwa”⁵³. I znów nakazując mu [pilnować] godności kapłanów, mówi: „Prezbiterzy, którzy dobrze przewodniczą, niech będą uważani za godnych podwójnej czci, a najbardziej ci, [którzy] trudzą się głoszeniem słowa i nauczaniem”⁵⁴.

- [22] Heretycy zaś, słysząc [te] słowa, odpowiadają nam, mówiąc: „Jeśli jesteście święci, jak mówicie, to czemu nie żyjecie jak wam przykazano, jak pisze Paweł do Tymoteusza: «Biskup więc powinien być bez zarzutu, mąż jednej żony, trzeźwy, czysty, przyzwoity, gościnny, nauczający, niepijący, nie czyniący innym szkody, [ale] łagodny, niekłótniwy, niechciwy na grosz, dobrze zarządzający własnym domem»⁵⁵. Diakonami tak samo winni być czyści, nieobłudni w mowie, nie nadużywający wina, o dobrej opinii. I oni niech będą najpierw poddawani próbie, i dopiero

⁴⁸ Rz 10,3.

⁴⁹ Por. Rz 14,4.

⁵⁰ Por. 2 Tm 2,20–21.

⁵¹ Flp 1,1–2.

⁵² Tt 1,5.

⁵³ Por. 1 Tm 4,14.

⁵⁴ 1 Tm 5,17.

⁵⁵ 1 Tm 3,2–4.

ли и ап(о)с(то)ломъ не имете вѣры, то и поганыихъ невѣрнѣише есте и вѣсовъ проныривѣише есте. Великий бо и верховный ап(о)с(то)лъ Петръ вопиеть, г(лаго)ла: „Г(лаго)ла в(о)гъ оусты всѣхъ с(вѣ)тыхъ прор(о)къ его ѿ вѣка”. Слыши же и бл(а)женнаго Павла, такоже повѣдающа и г(лаго)люща: „И тѣи есть далъ швы ап(о)с(то)лы, швы прор(о)кы, швы еу(ан)галисты, швы пастѣхъ и оучителѣ, на съвершеніе с(вѣ)тлымъ”. Видите ли, еретици, како прор(о)ци с(вѣ)ти сѣтъ и тѣхъ оусты и д(о)ухъ возвѣстити есть намъ всѣ? Я и паче вы оукажемъ на предъидѣще, тако не ш сѣбѣ г(лаго)лаша с(вѣ)тнии прор(о)ци. Яще ли не имете семѣ вѣры, мы безъ вины есмь, вы ѡзрите. „Проклатъ бо, рече, все, иже не превѣдетъ въ всѣхъ книгахъ законныхъ, такоже сътворитъ а”. Тѣмже и намъ молчащемъ: „Проклати соутъ, по писанюмоу, вси не емлющи вѣры писаннымъ въ книгахъ законныхъ”.

- [29] Что бо г(лаго)летъ писаніе ш Д(а)в(и)дѣ, ѿ негоже племєне Х(ри)с(то)съ вѣч(е)л(о)вѣчи сѣ: „Шбрѣтохъ, реч(е), Д(а)в(и)да, Исеева мѣжа, по с(е)рдцѣ моємоу, иже сътворитъ всѣ вола моя”. И пакы ш томже Матѣѣя еу(ан)галистъ пишеть в началѣ, г(лаго)ла: „Книгы р(о)ж(е)ства И(с)оусъ Х(ри)с(то)ва, с(ы)на Д(а)в(и)дова, с(ы)на Явраама”. Тоже толь велика, тольма с(вѣ)та еретици ни въ чтоже иноутъ и словеса, также оусты его извѣща, д(о)ухъ с(вѣ)тны ѿмещеть. Явраама же, д(о)уга в(о)жѣ, и Данила, и Язарѣины чади, и прочиихъ прор(о)къ не прїемлютъ, ихже и звѣрье свѣрѣпни оубоаша с(ѣ) и шгнь оусѣмнѣ сѣ. Ивана же Пр(е)дт(е)чю и зарю великаго с(о)лнца бесчествѣють антих(ри)с(то)ва Пр(е)дт(е)чю наричюще и. Ёгоже самъ г(о)с(под)ъ бола всѣхъ с(вѣ)тыхъ показа, г(лаго)ла: „Въ раждающихъ сѣ ѿ женъ не вѣста воли Іованна Кр(е)с(ти)т(е)ла”, емѣже и в(о)ж(е)ственнѣю си главѣ прѣклонъ, кр(е)сти сѣ ѿ него. Сами соущіе истинѣ антихрести, по словеси Іованна Б(о)гословца еу(ан)галиста, еже г(лаго)летъ: „Чадѣца, послѣднѣи частъ есть, и такоже слышасте, како антихрестъ градетъ, и н(ы)на антихрести мнози быша”.

- [30] И яще же надѣтъ всѣмъ зломъ и се сїи шканнѣи творять: преславныа бо и пр(е)ч(и)стыа в(о)г(о)м(а)т(е)ре г(о)с(под)а нашего І(с)оусъ Х(ри)с(т)а не чтѣтъ, но много ш не блѣдоутъ, ихже рѣчи и горѣдости нельзѣ писати въ книгы сїа. Ш неже прор(о)ци провозвѣстиша: шви „дверъ заключенъ наричюще ю и никомѣже проходнѣ, развѣ єдиног(о)га”, шви „листвицю размножю, по неже вѣрнѣи вѣсходѣтъ на н(е)б(е)са”; шви „горѣ с(вѣ)тнѣю, въ нюже в(о)гъ всели сѣ”, швъ рѣчкѣ прозва ю, маннѣ н(е)б(е)снѣю иноушю”. Д(а)в(и)дъ же ц(а)р(е)внѣ и дѣщеръ нарицаетъ ю; ц(а)р(и)цю — понеже н(е)б(е)снаго ц(а)рѣ м(а)ти бысть, дѣщеръ же — понеже ѿ сѣмене его роди сѣ.

- [31] Пр(е)м(ѣ)дрыи же и великий въ ц(а)рихъ Голомонъ вопиеть ко неи, г(лаго)ла: „Многы дѣщери сътвориша силоу, многы стѣжаша богатство, тыже — превѣзнесе сѣ и превѣздыде выше всѣхъ”. И ини инакы имены прозваша ю, такоже

wtedy niech spełniają posługę, jeśli są bez zarzutu»⁵⁶. A my nie widzimy was takimi, [wręcz] przeciwnie. Kapłani robią wszystko na opak: upijają się, łupią, potajemnie czynią inne złe rzeczy i nie ma nikogo, kto [mógłby] ich powstrzymać od tych złych czynów, jak mówi Paweł: «*Trwających w grzechu upominaj w obecności wszystkich, żeby także i pozostali przejęci byli lękiem*»⁵⁷. Biskupi zaś, nie mogąc powstrzymać się, jak my – powstrzymują nas od modlitwy, a kapłanów nie powstrzymują od grzechu”.

- [23] My natomiast tak im odpowiadamy: „Czy nie słyszycie, heretycy, co Paweł pisał i mówił do Tymoteusza: «*Przeciwko prezbiterowi nie przyjmuj oskarżenia, chyba że na podstawie [zeznań] dwu albo trzech świadków*»”⁵⁸.

Bezwstydni zaś i wyniosli heretycy nie wstydząc się, mówią: „Ileż grzeszą potajemnie, skoro jawnie żyją cielesnie, a nie duchowo, [tak] jak my żyjemy! «Z ciała bowiem rodzą się – rzekł Paweł – rozpusta, nierząd, bałwochwalstwo, czary, nienawiść, zawiść, zazdrość, gniewy, zabójstwo i pijaństwo, hulanki i tym podobne»⁵⁹. Ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą”. My zaś im odpowiadamy, mówiąc: „Dlaczego tak się ponad nas wywyższacie, [wy,] heretycy? Czy nie słyszycie Pana, mówiącego: «*Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unіża, będzie wywyższony*»⁶⁰. I znowu: «*Pan pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje*»⁶¹. A powiedzcie mi, czym jest wasza modlitwa,

- [24] gdy jest zmieszana z oszczerstwem przeciw boskości? Ziści się to, co pisał o was Dawid w Psalterzu: «*I modlitwa ich niech stanie się ich grzechem*»⁶². A że księża są uczciwi przed Bogiem, posłuchaj, co mówi Pan do apostołów: «*Na katedrze Mojżesza zasiadali kapłani. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecam, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią bowiem, ale nie czynią*»⁶³”.

Czy widzisz, heretyku, że zostało ci nakazane szanować kapłanów, nawet jeśli są źli? Jeśli bowiem przykazano tak wielkim i świętym apostołom słuchać siedzących na katedrze Mojżeszowej, to o ileż bardziej wam i każdemu człowiekowi godzi się czcić zasiadających przy Chrystusowym stole! O ile bowiem Chrystus godniejszy jest od Mojżesza, o tyle i siedzący przy Jego stole godniejsi są od siedzących na katedrze Mojżeszowej.

- [25] A ty, co oślepleś w sercu, nie szanujesz kapłana Chrystusowego i [czynisz] wyrzuty pasterzowi Jego owiec: czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie

⁵⁶ 1 Tm 3,8.10.

⁵⁷ 1 Tm 5,20.

⁵⁸ 1 Tm 5,19.

⁵⁹ Por. Ga 5,19–21.

⁶⁰ Łk 18,14.

⁶¹ Parafraza wersetu z *Magnificatu*, por. Łk 1,52.

⁶² Por. Ps 109(108),7.

⁶³ Por. Mt 23,2–3.

имѣ даааше д(оу)хѣ с(вѣ)тын разѣмѣ. Б(о)говидецъ же Исаѣа вельгласно вопиеть, ѡ немъ г(лаго)ла: „Се ч(ис)таѣ въ оутробѣхъ прїиметь и родить с(ы)нѣ, и нарежѣтъ имѣ емѣ „сѣ нами б(ог)ѣ”. Кѣ немже арханг(ел)ъ Гавриилъ сѣ страхомѣ г(лаго)лаше: „Радѣи сѣ върадованнаѣ, г(о)с(под)ѣ с тобою”. Да аще г(о)с(под)ѣ сѣ него естъ, такоже и естъ всегда бес конца, то чесо вы, еретици, чаете доити, толика небрегше сп(а)с(е)нїа? Намже, ѡ пребл(а)ж(е)ннаѣ б(о)городице, м(и)л(о)стива боуди и сдѣ и на гордѣхѣмъ соудѣ на тѣ оуповающинѣ. Ты бо всѣхѣ видимыхѣ и невидимыхѣ честнѣиши гави сѣ. Бл(а)ж(е)нѣ поистинѣ домѣ Д(а)в(и)д(о)вѣ, въ немже ты възрасте, б(ог)ѣ посредѣ тебе неподвижиши сѣ, ѡс(вѣ)ти бо тѣ село свое вышнїи. Ты всѣмѣ кр(е)стианѡмъ еси помощница, грѣшнымѣ застѣпница, д(е)вѣствующинѣ хвала, вѣрѣ нашеи ѣтверженїе. И н(ы)нѣ, ѡ бл(а)ж(е)ннаѣ б(о)городице, оумоли с(ы)на своего избавити сѣ намѣ ѡ всакого зла. Тобю бо с(ы)на б(о)жїа познахѣмъ и сподовихомъ сѣ причастници быти с(вѣ)тыѣа плоти его и крови, егоже въразѣ телесныи видѣше на иконѣ на рѣкоу твою, но симѣ радоемъ сѣ грѣшнїи, припадающе предъ нимѣ, и любезно цѣлоуемѣ, чающе твоими м(о)л(и)твами доити н(е)б(е)сныѣа жизни: „Честъ бо иконнаѣ на прѣвоъвразнааго преходитѣ”, такоже рече великыи Василии.

[32] Еретици же, слышавше ап(о)с(то)ла Павла ѡ кѣмирѣхѣ, рекаша: „Не подобаетъ намѣ повинѣти сѣ златоу или среброу сѣтвореноуѣмѣ хытростїю ч(е)л(овѣ)ч(о)скою”, мнѣтъ бо то ѡканѣнни ѡ иконахъ речено, да ѡ того словесе върѣтше си винѣ не кланѣютъ сѣ единѣ иконамѣ, нѡ страха дѣла ч(е)л(о)вѣч(о)ска и въ ц(е)рк(о)вѣ ходоѣтъ и кр(е)стѣ и иконѣ цѣлоуѣютъ, такоже ны повѣдаѣтъ, иже ѡ нихъ въратиша сѣ на нашѣ истинноуѣ вѣрѣ, г(лаго)люще, тако „всѣ си творимѣ ч(е)л(овѣ)кѣ дѣла, а не по с(е)рдцѣ, в таинѣ же крыемы свою вѣрѣ”.

Мыже, правобѣрнїи людїе, видѣше въразѣ г(о)с(под)еѣ на иконѣ написанѣ, роуцѣ к немѣ въздѣвше и из глѣбины въздѣхнѣвше, ѡчи же оумнїи въ н(е)б(е)са до самого соущааго сѣ ѡ(т)цѣмъ и сѣ с(вѣ)тыимѣ д(оу)хѡмъ въспоушающе, и въпиемѣ, г(лаго)люще: „Г(о)с(под)и, І(соу)с Х(рист)е, иже симѣ въразѡмъ гави сѣ на земли сп(а)с(е)нїа ради нашего и изволи своею волею пригвоздити на кр(е)стѣ рѣцѣ свои, и давыи намѣ кр(е)стѣ свои на прогнанїе всакого соупостата, помилѣи ны тѣ оуповающаѣ”.

[33] Егда ли пакы с(вѣ)тыѣа б(о)городица М(а)рїа видимѣ иконоу, то такоже кѣ немъ из глѣбины с(е)рдца въпиемѣ, г(лаго)люще: „Прес(вѣ)таѣ б(о)городице не забѣди насѣ, людїи своихѣ, тебе бо имамѣ застѣпницю и помощъ грѣшнїи и тобою надѣемъ сѣ прїати прощенїе грѣхѡмъ” и прочаѣ. Егда ли кого с(вѣ)таго въразѣ видимѣ, такожде г(лаго)лемѣ: „Г(вѣ)тыи б(о)жии, имѣ рекѣще, пострадавыи за г(о)с(под)а, имашѣ дръзновенїе кѣ вл(а)д(ы)цѣ, моли сѣ ѡ мнѣ, да сп(а)сѣ сѣ твоими м(о)л(и)твами”.

Видиши ли, еретиче, тако словеса твоѣ лжа сѣтъ и прелестна, еже г(лаго)леши, рекыи: „Подобни сѣтъ елѣиномѣ, кланѣющеи сѣ иконамѣ”; иконѣ бо кланѣюще

dostrzegasz belki we własnym oku?⁶⁴ Czy nie wiesz, że we własnych rękach trzyma on Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata⁶⁵? I aniołowie nie śmieją zuchwale patrzeć na Baranka Bożego, który może w tej chwili jednym tchem zgładzić grzechy całego świata, paląc je niczym ogień. A kim ty jesteś, który sądzisz i osądzasz [kapłana] przed Sądem Bożym? Nawet jeśli kapłan pozostaje grzeszny, nie jest przecież heretykiem. Każdy bowiem grzech mniejszy jest od herezji.

Żydzi plwali na ciało Pańskie, a heretycy plwają na Jego boskość, lecz [wszystko] spada na ich twarze. Dlatego też bardziej są grzeszni heretycy od samych żydów, którzy ukrzyżowali Chrystusa: tamci bowiem opluwali ciało, a ci – boskość. Nie mogąc bowiem samemu sprzeciwić się świątyni Bożej, diabeł pozyskał ich sobie do pomocy, [tak] jak niegdyś posłużył się Judaszem, aby Pan został ukrzyżowany. A ustami [heretyków] posłużył się, aby bluźnić przeciwko całej tradycji Świętego Kościoła, chcąc zniszczyć obrządek modlitewny, który dali nam święci apostołowie i Ojcowie. Ale to nijak być nie może.

„Na tej opoce – rzekł Pan – *zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą*”⁶⁶. Nauki heretyckie są prawdziwymi bramami piekielnymi, a ci, którzy ich słuchają, schodzą w czelusz piekła.

[27] Tyłu niegdyś potężnych królów, książąt i mistrzów próbowało zburzyć Kościół Boży, to jest wiarę chrześcijańską, lecz nie zdołali i sami zgubili swą duszę i ciało. Kościół jednak istnieje bez uszczerbku teraz i na wieki, wołając i mówiąc: „*Bo psy mnie opadają, osacza zgraja złoczyńców*”⁶⁷. Dlatego błogosławiony Paweł nazywa heretyków wieloma złymi imionami, mówiąc: „Strzeżcie się psów, strzeżcie się złodziei, strzeżcie się złych robotników, *ja – rzekł – wiem, że po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając stada*”⁶⁸. Wieloma też innymi, gorszymi od tych, nazywa ich Święty [Paweł] imionami, które znają czytający [go]. Sam Pan mówi: „*Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem*”⁶⁹.

Który bowiem apostoł lub który człowiek sprawiedliwy nakazał wam, heretykom, odrzucić prawa, dane Mojżeszowi przez Boga? Jaką nieprawdę znaleźliście u proroków, że tak bluźnicie przeciwko nim i nie przyjmujecie ksiąg przez nich napisanych?

[28] [O prorokach.] Dlaczego udajecie, że miłujecie Chrystusa, a odrzucacie pro-roctwa świętych proroków?

⁶⁴ Mt 7,3; Łk 6,43.

⁶⁵ J 1,29.

⁶⁶ Por. Mt 16,18.

⁶⁷ Por. Ps 22(21),17.

⁶⁸ Dz 20,19.

⁶⁹ J 10,1.

сѧ, не шарѣ, ни дѣсцѣ поклонѧем сѧ, но томоу бывшоуѣмоу тацѣмъ образомъ, иже то боудеть въписанъ тѣмъ подобиемъ, такоже бѣдетъ было ѡбличенъ или старъ, или юнъ, такоже и жена доброумнаѧ и мѡжелюбивѧ, ѡшедъшѣ моужѣ еѧ на долгъ поутъ, аще и котыгѣ моужню или погасъ оузрѣтъ въ храмѣ сѧ, то прїимъши въ роукѣ любить и и ко ѡчима прилагаетъ, не пестротѣ свиты любѧщи, но понеже любимаѧго еѧ наречет сѧ.

[34] Такоже и мы, хр(и)столюбивии хр(и)стїани, аще и платецъ каковъ ѡбращенъ ѡ свитѣ, въ неже бѣдетъ оугодникъ б(о)жїи страдалъ, или костъ ѡ тѣла его, или перстъ ѡ гроба его, то все честно имамъ и, съ страхомъ прїемлюще, цѣлѣемъ любезно, не пестрїны плата чтоуще, но того с(вѧ)таѧго пачеже Х(ри)с(т)а, емоуже есть згодилъ, такоже г(лаго)летъ б(о)жественны Д(а)в(и)дъ. „Мнѣже зѣло ч(ѣ)стѣни быша дрѣси твоѧ, в(о)жѣ“.

[35] „Но мы, — рѣша, — Д(а)в(и)да не послоушаемъ, ни прор(о)къ, но самаго Ев(ан)галїа, ни живемъ по закону Мовсинѣ, но по ап(о)с(то)льскѣ“. То зже послѣшанте, еретици, аще имате зши, да вы оукажю, тако не послѣшающе прор(о)къ и закона и самого Х(ри)с(т)а ѡмещѣт сѧ. Что бо рече г(о)с(под)ь: „Не мините, тако придѡхъ разорити закона или прор(о)къ не придѡхъ разоритъ, но исполнитъ“, и пакы: „Аще Мовѣа и прор(о)къ не послѣшають, то аще и ѡ м(ѣ)ртвѡхъ кто вѣстанетъ, не имѣт емоу вѣры“. И си пакы: „Аще Мовѣинамъ книгамъ не имете вѣры, како мнимъ словесемъ имете вѣрѣ?“ И пакы: „Аще Мовѣа и прор(о)къ не послоушають, то аще и ѡ м(ѣ)ртвѡхъ кто вѣстанетъ, не имѣтъ емоу вѣры“.

[36] Что бо зло и зазорно видивше въ законѣ или въ прор(о)цѣхъ, еретици похѡулають ѧ и ѡмещѡутъ и недостойны творѧтъ ѧ сп(а)с(ѣ)нїа? То что г(лаго)л(ѣ)тъ г(о)с(под)ь въ Ев(ан)галїи ѡ праведныхъ, живѣвшихъ по перьвѡму закону, рекыи: „Егда ззрите Авраама и Исаака, и Іакова, и всѧ прор(о)кы въ ц(а)рствїи б(о)жїи, вѣсѣже, еретици, изгонимы вѣнъ“. Еда ли се не писано въ с(вѧ)тѣмъ Ев(ан)галїи? То како вы г(лаго)лете, тако прор(о)ци не сѣт с(вѧ)ти, ни сѣт ѡ с(вѧ)т(а)го д(оу)ха прорицали, но ѡ своѣа вола? То не слышите ли пакы г(о)с(под)а, рекша: „Что сѧ вамъ минитъ ѡ Х(ри)с(т)ѣ, чии с(ы)нъ есть? Г(лаго)лаша емѣ: „Д(а)в(и)довъ“. Рече же имъ г(о)с(под)ь: „Аще оубо Д(а)в(и)дъ д(оу)х(о)мъ с(вѧ)тыимъ г(о)с(под)а наречетъ и, како с(ы)нъ емоу есть?“ Видѣте ли г(о)с(под)а повѣдающа, тако с(вѧ)тыимъ д(оу)хѡмъ Д(а)в(и)дъ прорицалъ есть, а не ѡ себѣ. Еретици же, „елико естествомъ, акы скоти бесловесни, съвѣдѧтъ вѣхъ“, сквернѧт сѧ“.

[37] Да се оуже оуказахѡмъ вамъ, х(ри)с(т)олюбѣци, тако противници и врази сѣтъ д(оу)х(оу) с(вѧ)томи еретици. Къто лї іаснѣ Петра верховнаѧго ап(о)с(то)ла г(лаго)л(ѣ)тъ, иже рече: „Нѣс(тъ) волею ч(ѣ)л(о)вѣч(ѣ)скою николиже было прор(о)чество, но ѡ с(вѧ)таѧго д(оу)ха водими, г(лаго)лаша, с(вѧ)тїи б(о)жїи ч(ѣ)л(о)вѣци; быша же, рече, и лѣзжи прор(о)ци въ людехъ, такоже и въ вѣсѣ

Prorocy nie powiedzieli nic wymyślonego przez siebie, ale przepowiadali nam tak, jak rozkazał Duch Święty. Jeśli nie wierzycie tym słowom, że wcześniej Bóg przez ich usta mawiał, to posłuchajcie, co mówią o prorokach święci apostołowie. Jeśli i apostołom nie dajecie wiary, to i od pogan macie mniejszą wiarę i podlejsi jesteście od demonów. Wielki bowiem i pierwszy pośród apostołów Piotr mówi, wołając: „Bóg mówi od wieków *przez usta wszystkich swych proroków*”⁷⁰. Słuchaj zaś i błogosławionego Pawła tak samo mówiącego: „*On też ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami, aby przysposobili świętych*”⁷¹.

Czy widzicie, heretycy, że prorocy są święci i że przez ich usta Duch obwieścił nam wszystko? A dalej ukażemy wam jeszcze więcej, niż poprzednio, że święci prorocy nie mówili o sobie. Jeśli temu nie wierzycie – patrzcie, nie ma w tym naszej winy! *Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa. Dlatego i dla nas, milczących, przeklęci są – według Pisma – wszyscy nie mający wiary w to, co napisano w Księgach Prawa*”⁷².

- [29] Co mówi Pismo Święte o Dawidzie, w którego rodzie wcielił się Chrystus? „*Znalazłem Dawida, syna Jessego, który we wszystkim wypełni moją wolę*”⁷³. O nim też znów pisze, na początku, ewangelista Mateusz: „*Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama*”⁷⁴. Heretycy odrzucają te tak wielkie, tak święte słowa, które usta jego, nawiedzone przez Ducha Świętego, wyrzekły. Nie szanują Abrahama, przyjaciela Bożego, i Daniela, i synów Azariasza, i innych proroków, których zlekły się nawet wściekle zwierzęta, a ogień się nie imał. Hańbią też – nazywając zwiastunem Antychrysta – Jana Chrzciciela, Jutrzenkę wielkiego Słońca, którego sam Pan uczynił największym ze wszystkich świętych, mówiąc: „*Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela*”⁷⁵, przed którym skłoniwszy swą świętą głowę, przyjął od niego chrzest. W istocie [heretycy] sami są antychrystami, wedle słów Jana Teologa i Ewangelisty: „*Dzieci, jest już ostatnia godzina, i tak, jak słyszeliście, antychryst nadchodzi, bo oto teraz właśnie pojawiło się wielu antychrystów*”⁷⁶.

- [30] Oprócz tego całego zła, ci nieszczęśnicy czynią jeszcze i inne: nie szanują przenajświętszej i przeczystej Bogurodzicy, matki naszego Pana Jezusa Chrystusa, i bardzo bluźnią przeciw Niej.

⁷⁰ Por. Dz 3,18.

⁷¹ Ef 4,11.

⁷² Ga 3,10; Pwt 27,26.

⁷³ Dz 13,22.

⁷⁴ Mt 1,1.

⁷⁵ Mt 11,11; Łk 7,28.

⁷⁶ 1 J 2,18.

бѣдѣтъ лѣжии оучители, иже въведѣтъ' исказы погыбельныя, рек'ше ереси, и мнози поидѣтъ' въ слѣдѣ нечистоты ихъ'.

Мнѣтъ бо сѧ окан'нии, вѣдѣще глѣбины книжныя и хотѣще толковать' а, раз'вращаютъ на свою имѣ пагѣбоу, такоже пишетъ ап(о)с(то)лѣ Петръ, г(лаго)ла: „Възлюбленыи брат' нашъ Павелъ по даніи емоу пр(е)м(оу)дрости написа вамѣ, такоже во всѣхъ епистолїахъ г(лаго)ла ѡ семъ въ нихъже есть дрѣгое недобѣ разсмно, еже не оученїи и не оутвержденїи раз'вращаютъ, такоже и прочаа писанїа на свою имѣ пагѣбоу”.

- [38] Мыже же, възлюблени, преже разоумѣвающе, блюдетѣ, да не безаконныи хъ лестехъ' пристающе, ѿпадете своего стверженїа. Видите ли, како ти ѡ нихъ с(вѣ)тїи послѣшаютъ, да видѣвше га и разсмысѣвше изгонимъ вонъ, акы врагы сѣща кр(е)ста Х(ри)с(то)ва, всѧ бо преданыя законы с(вѣ)тын б(о)жїи ц(е)ркви похлѣающе, своя си зченїа честно творѣтъ, бающе нѣкакы басни, такоже оучитъ га власти ѡ(т)ѣцъ ихъ дїаволъ. Яще бо и не подобно естъ влади ихъ предъ вами вбличити, сквернѣтъ бо сѧ словесы ихъ, такоже и прежде рѣхъ и всѧ подн(е)б(е)снаа, но вбаче мало повѣдавъ ѡ процѣмъ помолъчу. „Бѣтаинѣ бо бывающаа ѿ нихъ, — рече ап(о)с(то)лѣ, — срамѣ естъ и г(лаго)лати”.

Мнози бо не вѣдѣтъ, что ес(тъ) ересь ихъ и мнѣтъ га за правдѣ страждѣще и хотѣща нѣчто въспрїати бл(а)го ѿ б(о)га за вѣзы и темница, но да слышатъ и ѡ томъ Пѣла, г(лаго)люща: „Яще и постражеть кто, не венцаетъ сѧ, аще не закон'но постраждеть”.

- [39] Како бо хотѣтъ комѣ быти мии, аще и тмами стражѣтъ, дїавола творѣца нарицающе ч(е)л(овѣ)кѡмъ' и всенъ твари б(о)жїи. И ѿ многыа грѣбости ихъ ини же анг(е)ла ѿпад'ша нарицають и. Дрѣзии же оуконома неправеднааго творѣтъ и, и та словеса ихъ смѣхѣ соутъ оумъ имѣшнимъ не бо състоѣтъ сѧ вкѣпѣ рѣчи ихъ, но разсмно влекѣтъ сѧ, акы гнила свита, дроугъ бо дрѣга ихъ прехытрити хотѣще, своимъ кождо змышленїемъ имѣ творѣтъ, своимъ си ѡ(т)ѣцъ и зчителю тольми бо почтоша и тако б(о)жїимъ дѣлесемъ творца и нареци и славѣ б(о)жїю дїаволу славѣ мнѣтъ, г(лаго)лющѣ б(о)гоу прор(о)кѡмъ: „Главы моѣа не дамъ иномоу”.

- [40] Еретици же слышавше лживааго дїавола къ І(соу)соу г(лаго)люща: „Всѧ си дамъ ти, аще падѣ поклониси ми сѧ вѣрѣ томѣ имѣе мнѣтъ и властелина соуща твари б(о)жїи”. И пакы г(о)с(под)а слышавше, г(лаго)люща: „Нынѣ кн(ѧ)зь мира сего ѡсѣди сѧ”. И пакы: „Нынѣ кн(ѧ)зь мира сего приидеть, и въ мнѣ не вбращеть ничесоже”. Та словеса еретици слышавше, властелина и кн(ѧ)зя прозваша дїавола твари б(о)жїи. Но да слышатъ, чесо ради кн(ѧ)зь нарицаетъ сѧ. Прежде распѣтъ г(о)с(под)нѣ кѣмирѡмъ' оумножышемъ сѧ на земли и трѣбамъ сквернавнымъ всюдѣ творимомъ, величааше сѧ дїаволъ, ц(а)рьствовааше же съ ними грѣхъ и см(е)рть.

[31] Ich słów i pychy nie godzi się zapisywać w tej księdze. [Bogurodzicę] przepowiedzieli prorocy: jedni nazywali Ją *wrotami, zamkniętymi i nie do przebycia dla nikogo, oprócz jednego Boga*; drudzy – *duchową drabiną, po której wierni będą się wspinać do nieba*; trzeci zaś – *Świątą Górą, w której osiedlił się Bóg*; inni nazywają Ją *ręką, która zbiera niebiańską mannę*⁷⁷. Dawid zaś nazwał Ją *królową i córką: królową – ponieważ była matką niebiańskiego króla, a córką – ponieważ narodziła się z Jego ziarna*⁷⁸. Najmądrzejszy, wielki pośród królów, Salomon, woła do Niej słowami: „*Wiele córek zyskało szlachetność, wiele bogactwa, ale Ty wzniosłaś się i przewyższyłaś wszystkie*”⁷⁹. Inni zaś nazywali Ją rozlicznymi imionami, wedle rozumu danego im przez Ducha Świętego. A oglądający Boga Izajasz donośnie o Niej woła: „*Oto Panna pocnie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem «Bóg z nami»*”⁸⁰. Do Niej zaś archanioł Gabriel ze strachem mówił: „*Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą!*”⁸¹. Jeśli Pan jest z Nią – [tak] jak jest zawsze, bez końca – to co wy, heretycy, chcecie osiągnąć, skoro nie dbacie o wasze zbawienie⁸²?

O przebłogosławiona Bogurodzico, dla nas, którzy ufamy Tobie, bądź miłościwa tu i na Sądzie Ostatecznym! Ty objawiłaś się jako najczcigodniejsza z wszystkiego, co widzialne i niewidzialne. Zaprawdę błogosławiony jest dom Dawidowy, w którym wyrosłaś. Bóg jest w Tobie, niewzruszona jesteś, ponieważ uświęcił Cię na swoją siedzibę Wszechmogący. Ty jesteś pomocą wszystkim chrześcijanom, orędowniczką grzeszników, chwałą czystych, podporą naszej wiary. Teraz, o błogosławiona Bogurodzico, poproś swojego Syna, aby wybawił nas od wszelkiego zła. Przez ciebie poznaliśmy Syna Bożego i staliśmy się godni komunii, Jego świętego Ciała i Krwi. Widząc na ikonach, jak niesiesz na rękach Jego cielesny obraz, my grzeszni radujemy się i klęcząc przed nimi, z czcią wielką je całujemy, oczekując, że dzięki Twym modlitwom dostąpimy życia wiecznego – ponieważ, jak mówi Bazyli Wielki, cześć oddawana ikonie przechodzi ku [jej] Pierwowzorowi⁸³.

⁷⁷ Por. Ez 44,2; Rdz 28,12; Ps 15(14),1; Iz 57,7.

⁷⁸ Ps 45 (44),10–11.

⁷⁹ Prz 31,29.

⁸⁰ Por. Iz 7,14.

⁸¹ Łk 1,28.

⁸² Cytaty biblijne oraz ich komentarz są tu parafrazą *Kanonu ku czci proroków* autorstwa patriarchy konstantynopolitańskiego Germana (VII w.). Tekst (s)cs. rozpoczyna się słowami: „*Съвише пророцы Тя предвозвестиша, Отроковице...*”.

⁸³ Wg A. Vaillanta fraza ta nawiązuje do słów św. Bazylego Wielkiego w traktacie *De Spiritu Sanctu*, XVIII, 45: ἡ τῆς εἰκόνης τμη ἐπὶ τὸ πρωτότυπον διαβαίνει (św. Bazyli Wielki, *O Duchu Świętym*, tł. A. Brzostkowska, wstęp J. Naumowicz, Warszawa 1999) i powtarza się u św. Jana Damascyńskiego, a także Jana Egzarchy. Po okresie dominacji ikonoklazmu problem relacji między ikoną a jej pierwowzorem był w traktatach teologicznych poruszany zbyt często, ażeby móc jednoznacznie stwierdzić, skąd konkretnie Kosma Prezbiter zaczerpnął cytat. Zob. A. Vaillant, *Le traité contre les Bogomiles...*, s. 47.

[41] Егдаже изволи единачадны сынъ б(о)жїи кр(е)стомиъ своимъ раздрочити силъ его, ѡже не кн(а)зь, ни властелинъ зоветъ сѧ, но врагъ и сѣпостатъ нарицаеть сѧ, и видими и по всѧ дни попираемъ не точїю мѡжи, но и женами не мощнѣишею частїю, такоже добръ вѣдѧть четъшеи Житїе с(вѧ)тыа д(е)в(и)ци Истинны и Купріана, еп(и)ск(о)па, и прочихъ с(вѧ)тыихъ божїихъ. Еше же кн(а)зь нарицаетъ сѧ дїаволъ и ѡ(т)ецъ и оучитель творащиихъ волю его разбойникомъ и блѣдникомъ, еретикомъ и всѣмъ послѣдующимъ его, не б(о)гъ, емоу давшъ власть надъ ними, но самовольствомъ текѡщиимъ къ немѡ. Всѣмъ бо сѣтъ въ с(е)рдца мысли злыа, но не всѣдѣ пожнетъ. Яше бо „на свинѧхъ не имать власти“, коли паче на ч(е)л(о)вѣ(к)цѣ, сътворенѣмъ рѡкою б(о)жїею.

Многы же слышииѡ ѡ нашихъ бесѣдѡуща сѧ: „Почто б(о)гъ дїаволъ попуѡщаетъ на члове(к)ъ?“ Но та словеса дѣтскихыхъ сѣтъ и неѡдревыхъ оумомъ. Храборъ бо своихъ ради б(о)гъ попуѡсти дїаволоу сѣяти мысли злыа въ сердца члове(к)омъ, да сѧ гавѧтъ, твораще волю б(о)жїю и дїаволоу. Что бо Х(ри)с(т)а добръе? Но и Июда, самъ золъ сын, предатель его быс(тъ). Что ли злѣе дїавола? Но Иовъ венчанъ быс(тъ), такоже г(лаго)летъ златорѣчивыи Іоа(н)нъ. Дїаволъ бо, акы пѣтъ золъ, оуѡсти хотѧ, нападаетъ на ч(е)л(о)вѣ(к)а, но иже оузритъ въ рѡкоу нашу жезлъ и палицю б(о)жїю, еже есть кр(е)стъ, ѡбѣгаетъ страхы.

[42] Мыже оутѣшаемъ сѧ по прор(о)ч(е)скоу словеси: „Жезлъ твои и палица твоѧ, та мѧ ѡтѣшнѧтъ“.

Мыже, братїе, егда комѡ насъ на с(е)рдце нападетъ мысль, вѣдѡщи ны на кыи любо грѣхъ, възмѣмъ жезлъ тои и палицю г(о)с(под)ню, рекше знаменїе кр(е)ста Х(ри)с(т)ова, твораще и на лицѣ, и на с(е)рдци нашемъ, и томъ часѣ ѡскочитъ ѡ насъ страховыи тѣи и вѣстѡдныи пѣтъ. Яше же и многыжды пакы покѡшаетъ сѧ на ны, тѣмже знаменїемъ ѡгонимъ его.

[43] Еретици бо, чюжи сѧ сътворивше кр(е)ста Х(ри)с(т)ова и далече и ѡринѡвше ѡ себе, оудобѣ водими соутъ дїаволомъ на своѧ емѡ вола. Иакоже бо и ловѡщи рыбы оудами, аще черви на ѡдѡ не натѡкнетъ, не многоутъ пѧти рыбы. Тако и еретици покрывають лицемѣрьнымъ смиренїемъ и постомъ їадъ свои, еше же с(вѧ)тоѣ Ев(ан)галїе в рѡкоу си деръжаще и неподовнѣ толкѡще е, тѣмъ оулавлѡють ч(е)л(о)вѣ(к)ы на своѧ си пагѡбѡ, и всю любовь и вѣру хр(и)стїанскѡю погѡбити мыслѧтъ, все и безъ мѧа томаще сѧ въ своихъ м(о)л(и)твахъ. „Яше бо и раздаю, рече, все имѣнїе мое и аще предами, тѣло мое, да съгоритъ, любве же не имѣѧ, ничесоже оуспѣю“.

[44] Да аще то ѡ ч(е)л(о)вѣ(к)цѣ речено есть, то коли паче ѡ ц(а)рствїи б(о)жїи, иаже ти не любити оучать. И стражетъ с(вѧ)тоѣ Ев(ан)галїе в рѡку ихъ, погубѡлию ихъ, акы златъ оусѣрѡзъ свиньи во ртѣ. И толь сладко брашно см(е)ртно бываеть въложениемъ їада ихъ въ д(о)ушахъ послѣдующимъ прельсти ихъ, такоже и чаша стрѣди налїѧна единою каплею ѡцѧ ѡгрѣвааетъ, иакоже ѡ см(е)ртнаѡго

- [32] Słyszac apostola Pawła, mówiącego o bożkach: „Nie godzi się nam kłaniać się *przed złotem lub srebrem stworzonym przez kunszt ludzki*”⁸⁴, nieszczęśni heretycy myślą, że zostało to powiedziane o ikonach. I znajdując w tych słowach wymówkę, nie tylko kłaniają się im, ale ze strachu przed ludźmi chodzą do cerkwi i krzyż i ikony całują, jak opowiadają nam ci spośród nich, którzy nawrócili się na naszą prawdziwą wiarę, mówiąc: „Wszystko to robimy ze względu na ludzi, a nie z serca, a potajemnie wyznajemy swoją wiarę”.

- My zaś, ludzie prawowierni, widząc obraz Pański napisany na ikonie, wnosimy do Niego ręce i głęboko westchnawszy, oczy rozumu zwracamy ku niebiosom do Współistotnego z Ojcem i Duchem Świętym, i wołając, wzywamy w te słowa: „Panie Jezu Chryste, który w tej postaci pojawiłeś się na ziemi dla naszego zbawienia i który z własnej woli dałeś przybić do krzyża swe ręce, i który dałeś nam Krzyż swój dla przegnania każdego przeciwnika, zmiłuj się nad nami, pokładającymi w Tobie nadzieję”⁸⁵. Kiedy zaś widzimy ikonę świętej Bogurodzicy Maryi, również modlimy się do niej z głębi serca, wołając: „Prześwięta Bogurodzico, nie zapominaj o nas, swoich ludziach! W Tobie bowiem mamy obrończynię i pomoc grzesznym. W Tobie pokładamy nadzieję na otrzymanie przebaczenia naszych grzechów” – i tak dalej. Gdy widzimy wizerunek któregoś ze świętych, tak samo mówimy: „Święty Boży – wypowiadamy jego imię – który cierpiał za Pana i który mężnie stoisz przed Nim, módl się za mnie, abym poprzez twoje modlitwy został zbawiony”.

Czy widzisz, heretyku, że słowa twoje kłamliwe są i bałamutne, gdy mówisz: „Kłaniający się ikonom podobni są do Hellenów”?

- Kłaniając się ikonom, nie kłaniamy się farbie ani desce, a temu, który został tam namalowany na swoje podobieństwo – zgodnie ze swoim wyglądem: stary lub młody. Jak niewiasta roztropna i miłująca swego męża, kiedy widzi w swej izbie szatę czy pas swego męża, który wyruszył był w daleką drogę, wzięwszy je w ręce, całuje i do oczu przykładą, czyni to nie z umiłowania barwy odzieży, ale dlatego,
- [34] że przypomina jej miłego – tak i my, umiłowani w Chrystusie chrześcijanie, gdy znajdziemy kawałek materii z szat, w których cierpiał był Boży wyznawca, lub kość z jego ciała czy też ziemię z jego grobu, uznajemy je za najczcigodniejsze; i biorąc je z bojaźnią, z czcią całujemy dla uszanowania nie barwy materii, a świętego, czy raczej Chrystusa, któremu ów służył, bo jak mówi Boży Dawid: „*Wielce mi byli mili Twoi przyjaciele, Boże*”⁸⁶.

⁸⁴ Dz 17,19.

⁸⁵ Treść podobną do treści modlitwy do Chrystusa można odnaleźć w kondakionie w tonie 4 na święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Brak dosłownych odpowiedników treści pozostałych dwóch modlitw w troparionach i kondakionach ku czci Bogurodzicy i świętych męczenników.

⁸⁶ Ps 139(138),17 (wg LXX).

ѣда ихъ послѣшающе и тацѣ сѣше, мнѣтъ сѣ ничесоже зла твораще. Такъ бо есть обычаи дѣволѣ, и вслѣплатъ Очи, и оумалѣеть грѣхъ, да творащеи злаа мнѣтъ сѣ не творащеи зла ничесоже. Яше бо и по единъ ноготь птица вѣзаетъ, см(е)рти предава биваетъ. Колни паче еретици потоликѣ перьсть вѣзаше, ѡмрътъ. Коего бо словесе книжнааго не развратиша? Что ли не похулиша въ мирѣ семъ, оустроенаго б(о)гомъ? Неже на земли точью, но и на высотѣ хоула вѣшають, г(лаго)люще: „По дѣволѣ воли сѣше всѣ — н(е)бо, с(о)лице, звѣзды, вѣз'дѣхъ, земля, ч(е)л(о)в(ѣ)ка, ц(е)ркви, кр(е)сты”, и всѣ б(о)жїа дѣволѣ предають и просто всѣ движущи сѣ на земли, и съд(оу)шная и бездѣшная, дѣволѣ зовѣтъ.

[45] Слышаше бо въ Ев(ан)галии г(о)с(под)а, рекша прит'чу ѡ двою с(ы)нѣ, Х(ри)с(т)а ѡбо творатъ старѣишаго с(ы)на, меньшаго же, еже есть заведѣлѣтъ ѡ(т)ца, дѣволѣ мѣнѣтъ, и сами Мамонѣ прозваша, и того творца нарицають и строителя земныиныхъ вѣсемъ, и того повелѣвша ч(е)л(о)в(ѣ)комъ жены поимати и мѣса ѣсти и вино пити и просто всѣ похулившѣ наша, сами сѣ н(е)б(е)снїи жителїе творатъ, а женашаа сѣ ч(е)л(овѣ)кы и живѣшаа в мирѣ Мамонины слѣгы зовоутъ. Сами же всего того гнѣшающе сѣ не приемлютъ не вѣздѣржанїа ради, такоже и мы не сквернаво твораще. И ѡ томъ провозвѣстившѣ с(вѣ)стному д(оу)хоу ѡсты Пѣли, еже к Тимофею пиша, рече: [ѡ падѣнїи и питїи] „Д(оу)хъ же рѣкчїю г(лаго)летъ, тако въ послѣдняя времена ѡстѣпѣтъ нѣцїи ѡ вѣры, послѣшающе д(оу)ховъ неч(и)стыиныхъ и ѡченїи вѣсовѣскихъ в лицемѣрїи лжесловесникъ, нездравыхъ своею съвѣстїю, вѣзбраняющихъ женити сѣ, и оудалати сѣ ѡ брашенъ, таже б(о)гъ сътвори съ похвалѣнїемъ вѣрнымъ и вѣдѣвѣшемъ истиноу, тако всѣ тварь б(о)жїа добра и ничесоже ѡметно с похвалѣнїемъ прїеимемо, с(вѣ)щаеетъ бо сѣ словомъ б(о)жїимъ и м(о)л(и)твоею”.

[46] Видисте ли, еретици, с(вѣ)ст(а)го д(оу)ха рѣчь сїю, г(лаго)люща, тако закон'на женитва чиста ес(тъ) и б(о)гѡмъ вѣзаконена, и пища и питїе въ мирѣ не всѣдѣтъ ч(е)л(о)в(ѣ)ка? „Яше бо, рече, ѣсте, аше и пїете, аше ли ино что творите, — все въ славу б(о)жїю творите”. И къ Титѣ же пишетъ: „Всѣ чистаа чистымъ, вскверненымъ же и невѣрнымъ ничесоже чисто: вскверни бо сѣ имъ ѡмъ и съвѣстѣ”. И Тимофеѣ же Павелъ самъ могын исцѣлити ѡ частыхъ болѣзней, не исцѣли его, но винѣ акы нѣкоемъ хытрѣцю цѣлити предаеетъ и, вбразъ намъ кажа, тако по малѣ вино пиемо здравїе приносить, оумножено же — грѣхы растить и болѣзни вѣздвижеть. „Блюдѣте бо, рече г(о)с(под)ь, егда когда ѡтагчають с(е)рдца ваша питанїемъ и пыаньствомъ и печал'ми житїа сего, и напрасно принидетъ на вы часъ ѡнъ лютын”.

[47] Сїже рече ѡ лисѣи пише и а (!) ѡ нагодни г(лаго)летъ: „Все извѣноу вѣходѣше въ ч(е)л(о)в(ѣ)ка не можеть его вскверннити, тако не вхѣдитъ емѣ въ с(е)рдце. Я иже изъ ч(е)л(овѣ)ка исхѣдитъ, тоже скверннитъ ч(е)л(овѣ)ка. Извѣтри бо ѡ с(е)рдца ч(е)л(о)в(ѣ)комъ и злыа мысли исхѣдатъ: прелюбодѣянїа, вѣзденїа,

- [35] „My jednak – rzekli – nie słuchamy Dawida ani proroków, lecz tylko Ewangelii; nie żyjemy według prawa Mojżeszowego, lecz apostołskiego”.

Lecz posłuchajcie, heretycy, jeśli macie uszy: pokażę wam, że od samego Chrystusa odsuwają się ci, którzy nie słuchają proroków i prawa. Co bowiem powiedział Pan? „*Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić*”⁸⁷. I znowu: „*Jeśli Mojżesza i proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą*”⁸⁸. I jeszcze: „*Jeśli Mojżeszowym księgom nie dajecie wiary, jakżeż moim słowom będziecie wierzyli?*”⁸⁹. I znowu: „*Jeśli Mojżesza i proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą*”⁹⁰.

- [36] Jakie więc zło i hańbę widzieli heretycy w Prawie lub u Proroków, aby tak przeciwko nim bluźnić, odrzucać i myśleć, że są niegodne nas zbawić? Co mówi Pan w ewangelii o żyjących według pierwszego Prawa⁹¹ słowami: „*Gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w Królestwie Bożym, a siebie samych, heretycy, precz wyrzuconych*”⁹²? Czyż nie tak napisano w świętej Ewangelii? Dlaczego mówicie, że prorocy nie są święci, [i że] nie przepowiadali za sprawą Ducha Świętego, a z własnej woli? Czy nie słyszycie Pana, mówiącego: „*Co sądzicie o Chrystusie? Czym jest synem?*” Odpowiedzieli mu: „*Dawida*”. Wtedy Pan rzekł do nich: „*Jak może być jego synem, skoro Dawid przez Ducha Świętego nazywa Go panem?*”⁹³.

Czy widzicie Pana mówiącego, że Dawid przepowiadał za sprawą Ducha Świętego, a nie od siebie? Heretycy zaś giną, *poznając wszystko według swej natury niemych zwierząt*⁹⁴.

- [37] Ukazaliśmy wam, umiłowani w Chrystusie, że heretycy są przeciwnikami i wrogami Ducha Świętego. Czy ktoś mówi jaśniej od Piotra, największego z apostołów, mówiącego: „*Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione pro-roctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie; znaleźli się jednak fałszywi prorocy wśród ludu, tak samo pośród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzą wśród was herezję, a wielu pójdzie za ich rozpustą*”⁹⁵.

Nieszczęśni myślą, że zgłębili Pisma i chcąc objaśniać księgi, wypaczają je na swoją własną zgubę, jak pisze apostoł Piotr: „*umiłowany nasz brat Paweł, według danej mu mądrości napisał do was, jak również we wszystkich [innych] listach,*

⁸⁷ Mt 5,17.

⁸⁸ Łk 16,31.

⁸⁹ Por. J 5,47.

⁹⁰ Łk 16,31.

⁹¹ Tj. wg prawa Mojżeszowego.

⁹² Łk 13,28.

⁹³ Por. Mt 22,42–45; Mk 12,35–37; Łk 20,41–44.

⁹⁴ Por. Jud 1,10.

⁹⁵ Por. 2 P 1,21–2,2.

разбѣи, татѣбы, лихонимѣства, лѹкавѣства, хѹленїа, высокоумѣства — вса та изнѣтрѣ исхѹдають и та wskвернѣють ч(є)л(овѣ)ка”. Тѣмже паче подобаетъ ч(є)л(овѣ)кѹ ѿ сихъ очистити сѧ дѣлестъ, іакже skвернѣють его. И при їади и питїи не зѣло тако прѣтити г(о)с(под)ь и с(вѣ)тїи ап(о)с(то)ли. Все бо добро въ мирѹ вѣкѹшаемо въ вѣкмѣ подобно, ибо и с(вѣ)тїи ап(о)с(то)ли, събравше сѧ въ Иер(оу)с(а)л(и)мѣ, послаша въ страны Пѣла и Барнабѣ, и Июдѹ, и Силоѹ, писавше сице: „Изволи сѧ д(оу)хѹ с(вѣ)тломоу и намъ никогаже воша вамъ прилагати тѣжести, развѣ сихъ сѣщихъ нѣждныхъ, и похвалати сѧ вамъ ѿ требъ кѹмирскѣхъ, и ѿ крови, и ѿ м(є)ртвечины, и ѿ блѹженїа, ѿ нихже съблѹдающе сѧ бл(а)го сътворите”.

[48] Сїже пишемъ не поппѣающе, ни велѣще зпивати сѧ ч(є)л(овѣ)кѹмъ ни вѣбѣдати с(ѧ), но оустѣ хотѣще заградити мѣрзѹкымъ еретикомъ, иже намъ вѣхъма не велѣтъ вѣсцити мѣстъ, ни вина, skвернаво творѣще. И сами бо вѣмъ, іакѹ мѣрзѹко есть пїаницѣ в(о)г(о)у и ч(є)л(овѣ)кѹмъ и с(вѣ)тѣхъ книги многогажды хоулатъ много пїющаго. Пїаницѣ бо смѣхѹ есть несмысленымъ, плачѹ же моудрымъ, оумъ бо ес(тъ) и смыслъ даныи емѹ в(о)гомъ погбѣлѣть, и самовольствомъ скотѣ неразѹмѣнъ въ ч(є)л(овѣ)ка мѣсто бываеѣтъ. Заоутра бо мозгъ его болѣзнѣ и сырышю и трепетанїе жилямъ бываеѣтъ. Ѣ тогоже и вредове wobи раждають сѧ: грѣхъ, мѣню д(оу)ши и болѣзнѣ тѣлоу. Тѣмже добро есть вино в мирѹ пиемое на потребѣ телеснѹ, оумножаемо же въ много зло вѣводитъ ч(є)л(овѣ)ка.

[49] Речеть же ми нѣкто ѿ таковыхъ: „Кто тѣ постави оучитѣла надъ вами?” Но да поманѣтъ писаное: „Бсѧкѹ даръ бл(а)гъ и всѧко данїе свершено свѣше есть схѹда”. Он же г(лаго)лю не величаѣ сѧ, ни высѧ, не дажѣ в(о)г(о)у, но таковыѣ хотѣа вѣзразити: высокоумѣе бо и анг(є)лы съ н(є)б(є)си мѣшетъ. Бою бо сѧ змолчати, слыша ап(о)с(то)ла Павла, г(лаго)люща: „Проповѣданїе слово, настои въ бл(а)го время и безъ времени вѣличан, запрѣщан, оумоли съ всѧцѣмъ терпѣнїемъ зченїа. Бѣдетъ бо время, егда здраваго оученїа не послѣшати начнѣтъ, но по своимъ похотемъ съверѣтъ себѣ зчитѣла и ѿ истины слѣхъ ѿвратѣтъ, на вапанїе же зклонѣтъ сѧ”. И пакы: „Богатымъ в нынѣшнемъ вѣцѣ запрѣщан не высокомыслити, ни надѣяти сѧ богатствѣхъ ищезающимъ, но ѿ в(о)зѣ живемъ, дающимъ намъ вѣчно в наслаженїе бл(а)годѣянїи wobогатити сѧ дѣлѣсы бл(а)гъ”. И пакы г(лаго)летъ: „Блѹдите оубо себе и всего стада, в немже вы постави д(оу)хъ с(вѣ)тын стража пасти ц(є)ркѣ г(о)с(под)ѧ в(о)г(а), юже потвори (!) своєю кровїю”.

[50] [Ѡ ненавидѣнїи еретическомъ.] Тѣмже, ѿ х(ри)с(т)олюбци, и мы недостойнїи ваши оучители иерѣи молимъ вы ап(о)с(то)льскими словесы, г(лаго)люще: „Възлѹбленїи, не всѧкомоу д(оу)хѹ вѣрѹ имѣте, нѣ искѹшантѣ д(оу)хы, аще ѿ в(о)га сѣтъ, іакѹ мнози лжїи прор(о)ци изидоша в миръ сїи”. „Въстанѣтъ бо, рече г(о)с(под)ь, лжїи Х(ри)с(то)си и лжїи прор(о)ци и дадѣтъ знаменїа и чюдеса, іакѹже съблѣзни-

w których mówi o tym. Są w nich trudne do zrozumienia pewne sprawy, które ludzie niedouczeni i mało utwierdzeni opacznie tłumaczą, tak samo jak i inne Pisma, na własną swoją zgubę. Wy zatem, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, strzeżcie się, abyście dając się uwieść błędom tych, którzy nie szanują praw Bożych, własnej stałości nie doprowadzili do upadku”⁹⁶.

- [38] Widząc [to] i rozumiejąc, wygońmy ich precz, jako wrogów Krzyża Chrystusowego; bluźnią bowiem przeciw wszystkim prawom Świętego Kościoła Bożego, podają swoją naukę za prawowierną i plotą baśnie, jak uczy ich paplać ich ojciec – diabeł. Jeśli nawet nie godzi się błędów ich przed wami odkryć – gdyż słowa ich zohydżają wszystko, co pod niebem, jak wcześniej rzekłem – nieco powiedziawszy, o reszcie zamilczę. „O tym bowiem, co się u nich dzieje po kryjomu – rzecz apostoł – wstyd nawet mówić”⁹⁷. Wielu bowiem nie wie, na czym polega ich herezja, i uznaje ich – chcących otrzymać coś dobrego od Boga [w zamian] za więzy i ciemnicę – za cierpiących za prawdę. Ale niech posłuchają Pawła, mówiącego: „Jeśli nawet kto ucierpi, nie otrzyma wieńca, jeśli nie ucierpi prawdziwie”⁹⁸.

- [39] Lecz jak [mogą być] mili dla kogoś, nawet [jeśli] bardzo cierpią, skoro nazywają diabła twórcą człowieka i wszystkich Bożych tworów? A z powodu swego wielkiego prostactwa jedni nazywają go upadłym aniołem, inni zaś uważają go za niesprawiedliwego zarządcę – i te ich słowa śmieszne są dla rozumnych, bo ich mowa nie składa się w całość, lecz wleczę się za nimi jak przegniłe odzienie. Chcąc się wzajemnie przechrzyć, nazywają rzeczy wedle swojego upodobania; swojego ojca nauczyciela czcili na tyle, [na ile mogli,] nazywając go Bożym stwórcą rzeczy, a sławę Bożą uznają za diabelską, [choć] Bóg mówił przez proroka: „Chwały mojej nie odstąpię nikomu innemu”⁹⁹.

- [40] Usłyszawszy kłamliwego diabła mówiącego do Jezusa: „Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon”¹⁰⁰, heretycy uwierzyli mu i myślą, że to on jest prawdziwym władcą Bożego stworzenia. I słyszeli, jak Pan mówi: „Władca tego świata został osądzony”¹⁰¹ i znów: „Nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we Mnie”¹⁰² – słysząc te słowa, heretycy nazwali diabła władcą i księciem Bożego stworzenia. Ale niech usłyszają, dlaczego nazwany jest księciem. Przed ukrzyżowaniem Pana idole mnożyły się na ziemi i wszędzie odprawiano plugawe obrzędy, diabeł wywyższał się, a królowały z nim grzechy oraz śmierć.

⁹⁶ 2 P 3,15–17.

⁹⁷ Por. Ef 5,12.

⁹⁸ 2 Tm 2,5.

⁹⁹ Iz 42,8.

¹⁰⁰ Mt 4,9.

¹⁰¹ J 16,11.

¹⁰² J 14,30.

ти, аще ес(тъ) мощно, избраныи. Ыже блудѣте сѧ, се прорекохъ вамъ всѧ”. Слышасте ли, възлюбленїи, что рече вамъ г(о)с(под)ь? Развѣстѣ ли м(и)л(о)с(е)рдїа его пѣчинѧ? „Се прорекохъ вамъ, рекше: аще прельстятъ кого ѿ васъ, безъ м(и)л(о)сти есте. Се бо прорекохъ вам, г(лаго)ла: „Въстанѣтъ лѣжи Хр(и)сти и лѣжи прор(о)ци, рекше еретици, и сътворятъ чюдеса велика и знаменїа”. Нъ помните слова моя: се бо прорекохъ вамъ.

- [51] „Яще имъ имете вѣрѣ или прїимете га с любовїю вѣ двѣ свои или какѣ имъ радость сътворите, се прорекохъ вамъ, с ними всѣдите сѧ въ вѣчныи мѣсты”. Тѣмже, ѡ христолюбци, аще и вѣсы изгонѧща оузыте еретика, и слѣпыи просвѣщающа, и м(е)ртвыи въскр(е)шающа, не имите вѣры. „Сътворятъ бо, рече г(о)с(под)ь, знаменїа и чюдеса, тако аще мощно естъ прельстити избраныи”. Яще же внидетъ в таковаи или ѡ(т)ѣ, или м(а)ти, или братъ, или с(ы)нъ, и показанъ тобою единою и дважды не послѣшаетъ, ѡлоучи сѧ и възненавиди его. „Еретика бо, рече, ч(е)л(о)вѣка по единомъ и вторѣмъ наказанїи ѡмещи сѧ, вѣдын, тако съврати сѧ таковыи, съгрѣшають, сами сы всѣждѣтъ”. И г(о)с(под)ь г(лаго)летъ: „Иже ненавидитъ ѡ(т)ца или м(а)т(е)ре, или брата в таковаа властоу, не можетъ мои ученикъ быти”. И пакы ѡ тѣхъже: „Яще тѧ съблагнаетъ ѡко твое десное или рѣка, или нога, ѡсѣци и ѡверзи ѡ себе. Ѹне бо ти естъ клосѣ вънити въ ц(а)рство б(о)жїе, неже съ всѣми оуды въверѣженѣ быти вѣ пещи вѣчнаго ѡгнѧ”.

- [52] Видите ли, братїе, колыи естъ поразилъ дѣволъ, да с(ва)тоѣ кр(е)щенїе ѡмещѣтъ, гнѣшающѣ сѧ кр(е)стимыхъ младенѣ? Яще бо сѧ имъ слѣжитъ видѣти дѣтищѣ младъ, то акы смрада зла гнѣшають сѧ, ѡбращающѣ сѧ, пѣлющѣ, заемиющѣ сѧ, сами сѣмрадъ сѣще анг(е)лѡмъ и ч(е)л(о)вѣкѡмъ. Яще же и хотѣтъ агати по своемѣ обычаю, г(лаго)лющѣ, тако „хр(ис)тїани есмы”, не имѣте имъ вѣры, лѣже бо сѣтъ, такоже и ѡ(т)ѣ ихъ дѣволъ”. И како бо хотѣтъ кр(е)стїани сѧ нарицати, не имающѣ кр(е)стѣщихъ ѧ поповѣ, ни самого знаменїа врегѣще крестянаго, ни ѣхїи поповѣскихъ пишѣще, ни поповѣ чѣстѣно творащѣ? Но аще и естъ попъ впалъ гдѣ въ вѣрѣ ихъ, то всѧ наша поверѣглѣ естъ. Яще же и дерѣжитъ кто то страха дѣлаа властель земныхъ, а оумъ его и любви далече преданаго имъ закона с(ва)тыи ц(е)рквѡмъ, мѣтѣтъ сѧ.

- [53] Младыи бо дѣти чисти и безгрѣшни соутъ.

Слышимъ бо г(о)с(под)а ѡ тѣхъ къ ап(о)с(то)лѡмъ г(лаго)люща: „Не дѣтите дѣти и не браните имъ приходити ко мнѣ: таковыхъ естъ ц(а)рствїе н(е)б(е)сноѣ”. И пакы: „Яще не ѡверните сѧ и ѣдѣте акы дѣти, не можете внити въ ц(а)рствїе б(о)жїе”.

Еретици бо толыи възнесоша сѧ въ высокомни своемъ, паче фарисѣа много, такоже и младенца недостойны творѣтъ къ себѣ приносити, таже г(о)с(под)ь чисты нарече, нѡ гнѣшающѣ сѧ ихъ ѡбращають имена имъ творащѣ пр(и)сно

- [41] Od kiedy jednak Jednorodzony Syn Boży raczył poprzez swój Krzyż zburzyć jego moc, nie nazywa się już ani księciem, ani władcą, lecz wrogiem i przeciwnikiem; i widzimy go po wsze czasy zdeptanego nie tylko przez mężów, ale i przez słabszą część niewieścią, o czym dobrze wiedzą czytający żywoty świętej dziewicy Justyny, świętego biskupa Cypriana i innych świętych Bożych. Diabła nazywa się także księciem, ojcem i nauczycielem tych, którzy wypełniają jego wolę: rozbójników, cudzołożników, heretyków i wszystkich, którzy słuchają jego, a nie Boga, który dał mu władzę nad nimi, samowolnie biegnącymi do niego.

W ich sercach posiał [diabeł] złe myśli, ale nie wszędzie zbierze plony. Skoro nie ma władzy nad świnią, [to] jeszcze mniejszą ma nad człowiekiem stworzonym ręką Bożą¹⁰³!

Słyszymy, jak wielu spośród nas mówi: „Dlaczego Bóg dopuszcza diabła do ludzi?”. Słowa te jednak są dziecinne i nie pochodzą od zdrowego umysłu. Bóg pozwolił diabłu siać złe myśli w ludzkich sercach, aby ukazać tych, którzy wypełniają Jego wolę – swoich chrobrych [wyznawców] – i tych, którzy wypełniają wolę diabła. Cóż bowiem lepsze jest od Chrystusa? Ale i Judasz stał się Jego zdrajcą, gdyż sam był zły. Co jest gorsze od diabła? Jak mówi Jan Złotosłowy¹⁰⁴, Hiob otrzymał wieniec [chwały]¹⁰⁵. Diabeł, niczym zły pies chcący ugryźć, napada na człowieka, ale gdy spostrzeże w naszych rękach berło i laskę Bożą – innymi słowy krzyż

- [42] – ucieka ze strachu, a my radujemy się proroczymi słowami: „*Twój kij i Twoja laska dodają mi otuchy*”¹⁰⁶.

Dlatego my, bracia, kiedy któremuś z nas załęgnie się w sercu myśl, prowadząca do jakiegokolwiek grzechu, to niech weźmie on berło i laskę Pańską, czyli [niech uczyni] znak krzyża Chrystusowego. I kiedy to uczyni na twarzy i w sercu swoim, natychmiast odskoczy od niego ten straszny i bezwstydnny pies. Jeśli spróbuje znów na nas napadać, znakiem tym go przepędzimy.

- [43] Ponieważ heretycy odrzucili Krzyż Chrystusa daleko od siebie, diabeł [może] łatwo wodzić ich wedle swojej woli. Jak ci, co łowiąc rybę wędką, nie mogą jej złowić, póki nie założą na wędkę robaka, tak i heretycy pokrywają swoją truciznę

¹⁰³ O opętanych przez złe duchy, którym Jezus nakazał wejść w ciała świń zob. Mt 8,28–31; Mk 5,1–14; Łk 8,26–33.

¹⁰⁴ Przekład naśladuje oryginał słowiański: Kosma dokonuje zabiegu stylistycznego, nazywając Jana Złotoustego ‘Złotosłowym’.

¹⁰⁵ Źródła tego fragmentu A. Vaillant odnajduje w homilii Jana Złotoustego do Ewangelii św. Mateusza (PG, t. 58, kol. 594). Prawdopodobnie Kosma Prezbiter korzystał ze słowiańskiego przekładu Jana Złotoustego, cytując niedokładnie lub dopuszczając się skrótów myślowych. Polski przekład fragmentów tej homilii zob. w: Św. Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa konstantynopolitańskiego, wykład Ewangelii św. Mateusza w 90 homiliach zawarty, tł. J. Krystyniacki, t. 1–3, Lwów 1903 (wyd. 2) [wyd. pierwsze: Lwów 1886], t. 3, s. 18.

¹⁰⁶ Ps 23(22),4.

нова, ѿ многыя грѣбости ихъ Мамоничица бо та зовѣтъ, и мнѣше сѧ дѣволичица рекѣше богатицица наричють та. Мамона бо б(о)гатѣство ес(тъ). „Сътворите бо, рече г(о)с(под)ь, дрѣгы ѿ Мамоны неправеднаго“, еже есть се: подадите збогымъ ѿ домовъ вашихъ, „да вы прїимѣтъ въ вѣчнаѧ села“.

Ѡ с(вѧ)тѣмъ же кр(е)щ(е)ніи нѣсмь долъженъ писати вамъ, вѣсть бо тои и похавленыи оумомъ, іако б(о)г(о)мъ възаконено есть и предано кр(е)щеніе: „Шедъше бо, рече, наоучите всѧ страны кр(е)стѣше та въ имя ѡ(т)ца и с(ы)на и с(вѧ)т(а)го д(оу)ха, оучаще ѧ блюсти всѧ, еже заповѣдахъ вамъ“.

[54] И еже ти с(вѧ)тѣи ап(о)с(то)ли възъградиша и наѣчиша съ многомъ трѣдомъ, тоже еретици разорити покѣшають сѧ. Да добрѣ ѡ нихъ г(лаго)леть б(о)ж(е)ственныи Д(а)в(и)дъ, рекыи: „Врази г(о)с(под)ни, прославивше сѧ и възнесѣше, ищезающе, акы дымъ ищезноуть“. Како бо не сѣтъ врази б(о)жїи и ч(е)л(о)вѣкомъ, не вѣрѣюще чюдесемъ г(о)с(под)нимъ? Иѡ дѣвола творца нарицають, Х(ри)с(т)а же не исповѣдають створивша чюдеса. Слышаще бѡ еѡ(ан)галисты велегласно проповѣдающа чюдеса г(о)с(под)на, развращають та на свою си пагѣбѣ, г(лаго)люще: „Нѣсть Х(ри)с(т)е слѣпа просвѣтилъ, ни хрома не исцѣлилъ ни м(е)ртвѣвскр(е)силъ, но притѣча то соуть точию и блади. „Грѣхы, бо, рѣша, цѣленыѧ клосньми бѡ еѡ(ан)галисти положиша“. Народомъ же напнтанымъ в пѣстыни ѿ хлѣбъ не вѣрѣють, г(лаго)люще: „Не сѣтъ то хлѣби были, но четыре еѡ(ан)галисты, пѣтое — Ѡпракѣтъ Яп(о)с(то)лъ“. И спроста рѣши всѧ развратиша на свою си пагѣбѣ.

[55] М(о)л(и)твы же ихъ прѣлести тысаща сѣтъ. Кланѣють же сѧ, затворыше сѧ въ хызѣхъ своихъ четырижды днѣмъ и четырижды ношью, и всѧ пѣтера врата ѿверѣста имоуще, іаже повелѣна соуть затворити. Кланѣюще же сѧ, г(лаго)лють: „Ѡ(т)че нашъ, иже еси на н(е)б(е)си“, но и то на велико всѣжденіе имя есть, иже творца н(е)бѣ и земли ѡ(т)цѣмъ нарицати словесы, а тварь его дѣволю тварь мнѣтъ. Кланѣюще же сѧ не творѣтъ кр(е)ста на лицѣ своемъ. Бѣпрашаемъ же ихъ, г(лаго)люще: „Яше дѣволъ всѧ си видимаѧ, по вашемъ вѣзъмю, створилъ есть, то почто хлѣбъ пѣсте и пѣете водѣ, понеже всѧ си тварь дѣвола есть? То почто ли въ свиты наша ѡблечите сѧ, насъ сътворышимъ та всѣжаете, но и не хотѣше б(о)гѣ предасте ны? Б(о)гъ бо и насъ и всѧ видимаѧ и невидимаѧ створилъ есть. Вашаже мысли и словеса дѣволъ всѣмъ есть. Не ѡбрѣтъ бѡ мѣста си дѣволъ подъ н(е)б(е)семъ, въ вашихъ с(е)рдцихъ гнѣздо, си сътворивъ, изидѧ же, іако птица ваша мысли и зчєніѧ. Кто бо вы сказа въ д(е)нь вѣскр(е)с(е)ніѧ г(о)с(под)на постити сѧ и кланѣти сѧ и рѣчнаѧ дѣла творити? Да г(лаго)лете: „Ч(е)л(о)вѣци то сѣтъ оуставили, а не пишеть того въ Еѡ(ан)галїи“. И всѧ г(о)с(под)ьскыѧ празднигы и памѣтъ с(вѧ)тыхъ м(оу)ч(е)н(и)кѣ и ѡ(т)цѣ не чтєте.

[56] Се сѣтъ блади ихъ плетеныѧ, се пагѣбы ихъ знаменїе. Прочѧта же словеса ихъ, гнѣсы, ѡставляю, зане блади нѣкакы соуть съплетены. Якыже то тѣмъ подоба-

obludną pokorą i postem. Trzymając zaś w ręce świętą Ewangelię i objaśniając ją nieprawidłowo, łowią ludzi na własną zgubę, i zamierzając zniszczyć całą miłość i wiarę chrześcijańską, na próżno i bezmyślnie męczą się w swoich modlitwach.

- [44] „I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał”¹⁰⁷. Jeśli jest to powiedziane o człowieku, to tym bardziej o królestwie Bożym, którego ci uczą nie kochać! I [wraz] z ich zgubą ucierpi w ich rękach święta Ewangelia, jak złoty kolczyk w świńskich nozdrzach. I tak słodkie pożywienie staje się śmiertelnośnym, gdy trucizna [heretyków] trafia w dusze słuchających ich namowy – tak jak napełniony kielich alabastrowy staje się gorzkim po dodaniu doń kropli octu. Wśród słuchających ich śmiertelnego jadu są i tacy, którzy myślą, że nie czynią żadnego zła. Taki jest zwyczaj diabła: oślepia oczy i zmniejsza grzechy, aby ci, co czynią zło, myśleli, że zła nie czynią. Jeśli umiera ptak schwytany za choć jeden pazur, to jak mają nie zginąć heretycy, schwytani za tyle palców!

Których słów z ksiąg nie wypaczyli? Czego nie spotwarzyli w tym stworzonym przez Boga świecie? Nie tylko ku ziemi, ale i ku niebiosom skierowali bluźnierstwa, mówiąc: „Z woli diabła [istnieje] wszystko: niebo, słońce, gwiazdy, powietrze, ziemia, człowiek, Kościół, krzyż” – i wszystko, co Boże, oddają diabłu, i wszystko, co na ziemi, ożywione i nieożywione, nazywają [dziełem] diabła.

- [45] Słyszac z Ewangelii przypowieść Pańską o dwóch synach¹⁰⁸, uważają, że starszy syn to Chrystus, a młodszy, który omamił swego ojca, to diabeł, którego sami nazwali Mamoną. Zwą go również stwórcą i zarządcą rzeczy ziemskich [i sądzą], iż nakazał on ludziom pojmować żony, jeść mięso i pić wino, i wręcz bluźniac przeciw wszystkiemu, co nasze, sami ogłosili się mieszkańcami niebios, a żeniących się i żyjących w [tym] świecie nazywają sługami Mamony. Oni sami brzydzą się [tymi rzeczami] i nie przyjmują ich – lecz nie z powodu wstrzemięźliwości, jak my, którzy nie uważamy tych spraw za nieczyste. I dlatego przepowiedział Duch Święty przez usta Świętego Pawła, piszącego do Tymoteusza: „*Duch zaś otwarcie mówi, że w czasach ostatnich niektórzy odpadną od wiary, skłaniając się ku duchom zwodniczym i ku naukom demonów. [Stanie się to] przez takich, którzy obludnie kłamią, mają własne sumienie napiętnowane. Zabraniają oni wchodzić w związki małżeńskie, [nakazują] powstrzymywać się od pokarmów, które Bóg stworzył, aby je przyjmowali z dziękczynieniem wierzący i ci, którzy poznali prawdę. Ponieważ wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. Staje się bowiem poświęcone przez słowo Boże i przez modlitwę*”¹⁰⁹.

¹⁰⁷ 1 Kor 13,3.

¹⁰⁸ Przypowieść o synu marnotrawnym, zob. Łk 15,11–32.

¹⁰⁹ 1 Tm 4,1–5.

еть г(лаго)лати, понеже оумѧ не имѣють. Ящѣ бѡ быша оумѣ имѣли, не быша пр(е)с(вѧ)тыѧ б(о)жїѧ м(а)т(е)ре съгрѣшьша повѣдоуаши. Ящѣ бо быша оумѣ имѣли, не быша творца н(е)бѣ и земли дѣвола нарицаши. Ящѣ бо быша ѡмѣ имѣли, не быша ч(е)стнаго кр(е)ста вражды б(о)гѣ нарицаши. Ящѣ бо быша смыслѣ имѣли, не быша с(вѧ)тыихъ ц(е)рквї и преданыхъ имѣ чинѡвъ хѣлиши. Ящѣ бѡ быша смыслѣ имѣли, не быша чюдесѣ бывающихъ надѣ с(вѧ)т(ы)ми мошѣми прелестѣ нарицаши, слышащѣ г(о)с(под)а, г(лаго)люща: „Вѣрѡи в мѧ дѣлеса, иже азѣ творю, и тои творить и больша тѣхъ”. Еретици же, не хотѣще славы дати с(вѧ)тымѣ, и б(о)жїѧ чюдеса похѣлають.

[57] Ящѣ же кто и сихъ въпрашаетъ: „Тако ли творите и г(лаго)лете?”, то ѡмѣшѣ сѧ и съ клатвою г(лаго)люще: „Нѣсмы тацѣ, ижеже то ны мните, и тольми сѧ ѡмѣшѣ своихъ дѣлеса и м(о)л(и)твѣ, ижеже и мнѣ тѣхъ ничтоже зла имѣща. „Бѣжѣ бо зло творѣи ненавиждѣ свѣта, рече г(о)с(под)ѣ, и не приходѣ на свѣтъ, да сѧ не гавитѣ дѣла его зла”. Сице бѡ прелестѣ ѡмѣшѣ въ своѧ си, г(лаго)люще: „Ящѣ ѡвѣдѣна бѡудетѣ м(о)л(и)тва наша и дѣла наша ч(е)л(овѣ)кы, то весь трѣдѣ нашъ погубнетѣ”. Писанїемъ же словеса покрити бѣзвѣстѣ сѧ, еже рече г(о)с(под)ѣ: „Егда сѧ молитѣ, не ѡвѣдѣте, иже ѡпокрыти”; посмражають бѡ лица своѧ, да сѧ гавѣтъ ч(е)л(овѣ)кѡмъ постѣще сѧ; тѣже егда молиши сѧ, вниди въ храмѣ своѧ и затвори двѣри своѧ, помѡли сѧ ѡ(т)цѣ своемѣ в тайнѣ; и не много г(лаго)лете въ м(о)л(и)твахъ, но „ѡ(т)чѣ нашъ, иже еси на н(е)б(е)сехъ”. Любѣтъ бо, рече, ѡпокрыти на распѣтихъ вѣставше молити сѧ”. И прочѧ та всѧ еретици почитающе развѣражаютъ: ц(е)ркве бо распѣтиѧ мнѣтъ сѣща, мнѡг(о)г(лаго)ланнѣѧ же литѣргїѧ мнѣтъ и инѣ м(о)л(и)твы, бывающѧ въ ц(е)рквахъ. Но ѡ горѣ вѣмѣ, по словеси г(о)с(под)ню, ижеже естѣ писано: „Горѣ мирѣ семѣ ѡ съблѣзнь, нѣжда бо естѣ прити съблѣзномѣ, но горѣ томѣ ч(е)л(овѣ)кѣ, ижеже съблѣзнь приходѣтъ”, и пакы: „Иже съблѣзнить единого вѣрѣющихъ в мѧ, оумѣ бы емѣ, да быша повѣсили жерновъ на выѡ его и потопили в морѣстѣи глѣбинѣ”.

[58] Но повѣди же и дрѣгаѧ словеса ихъ, ижеже оулавають д(о)уша грѣбыхъ ч(е)л(овѣ)кѣ, г(лаго)люще: „Не подобѣтъ трѣжати сѧ, дѣлающе земнаѧ, господѣ рекшѣ: „Не пейте сѧ, что гастѣ или что пѣете, или въ что ѡблечете сѧ; всѣхъ бѡ тѣхъ, реч(е), страны поганѣѧ ищѣтъ”. И тѣмже и дрѣзїи ѡ нихъ праздни ходѣтъ, не хотѣще ни чѣмѣже сѧ прїѧти рѣками своимѣ, по прохѡдѣще ѡ домѣ въ домѣ чюжѧѧ снѣдаѧ имѣннѣ прельщѣемыхъ или ч(е)л(овѣ)кы. Но ти, по словеси г(о)с(под)ню, „лишше прїимѣтъ ѡсѣженїѣ”.

Слышимъ бо Павла ап(о)с(то)ла: „Не гадѣша тѣне хлѣба ни ѣ когѡж(е), мнѣ бо, рече, и сѣщимѣ со мною порѡботѣста рѣцѣ си”, и пишеть ѡ лѣннѣвѣхъ, г(лаго)ла: „Празднѣннѣ не дѣлаѧ, да не гастѣ”. Еретици же сѣгоуѡ ѡсѣженїѣ си творѣтъ, ино оученїѣ же вѣзвѣжѡущѣ, новни ап(о)с(то)ли сѣще и пр(е)дт(е)чѧ антих(ри)с(то)вы, готѡвѣще люди на прїѧтїѣ с(ы)на погубѣльнаго. Оучать же своѧ си не повинѡ-

- [46] Czy widzieliście, heretycy, te słowa Ducha Świętego mówiącego, że usankcjonowane małżeństwo jest czyste i ustanowione przez Boga, i że jedzenie i picie z umiarem nie zgubi człowieka? Rzekł bowiem [apostoł]: „*Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie*”¹¹⁰. Do Tytusa też napisał: „*Dla czystych wszystko jest czyste, dla skalanych zaś i niewiernych nie ma nic czystego, lecz duch ich i sumienie są zbrukane*”¹¹¹. Paweł mógł być wyleczyć Tymoteusza z częstych boleści, lecz go nie wyleczył, a – niczym mędrzec – oddał winu, by go uzdrowiło, dając nam tym przykład, że wino pite z umiarem przynosi zdrowie, w dużych zaś ilościach – pomnaża grzechy i wzmaga choroby. „*Uważajcie na siebie, – rzekł Pan – aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was znienacka*”¹¹².
- [47] To rzekł o złym pokarmie, a o dobrym mówi: „*Wszystko, co z zewnątrz wchodzi w człowieka, nie może uczynić go nieczystym, bo nie wchodzi do jego serca. A co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, cudzołóstwo, kradzieże, zabójstwa, chciwość, przewrotność, obelgi, pycha – wszystko to z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym*”¹¹³. Dlatego człowiek powinien bardzo wystrzegać się tych czynów, które czynią go nieczystym; i jedząc i pijąc uważać, aby nie stracić umiaru, gdyż, zgodnie z nakazem Pana i świętych apostołów, wszystko jest dobre, jeśli się je z umiarem i w odpowiednim czasie. Dlatego, gdy zebrali się święci apostołowie w Jeruzalem, posłali w świat Pawła, Barnabę, Judę i Sylasa, napisawszy: „*Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduśnione, i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeżeli powstrzymacie się od tego*”¹¹⁴.
- [48] To zaś piszemy nie dlatego, że pozwalamy, ani dlatego, że nakazujemy ludziom upijać się i przejadać, ale dlatego, że chcemy zamknąć usta nikczemnym heretykom, którzy zupełnie nam nie pozwalają spożywać mięsa i wina, uważając je za nieczyste. Sami wiemy, że pijaństwo wstrętne jest Bogu i ludziom. I wielokroć święte księgi ganiły pijących bez umiaru. Pijany bowiem u głupców wzbudza śmiech, a płacz u mądrych – ponieważ traci dane mu od Boga rozum i rozsądek, i samowolnie staje się bezrozumnym bydlęciem zamiast [być] człowiekiem. Nazajutrz bowiem boli go głowa i wewnętrzności, i drżą żyły. Z tego rodzi się, myślę, podwójna szkoda: grzechy duszy i cierpienie ciała. Dlatego dobrze jest pić wino z umiarem, dla potrzeb cielesnych. Jeśli przekroczy się miarę – zaprowadzi człowieka do wielkiego zła.

¹¹⁰ 1 Kor 10,31.

¹¹¹ Tt 1,15.

¹¹² Łk 21,34.

¹¹³ Por. Mk 7,18–23.

¹¹⁴ Dz 15,28–29.

вати сѧ властелемъ своимъ, хълаще богатыа, ц(а)рь ненавидѣть, рѣгають сѧ старѣишинамъ, оукарають боляры, меръзъкы б(ог)ѣ мнѣть работающаа ц(а)рю и всакомоу рабѣ не велѣтъ работати г(о)с(поди)ноу своемѣ.

[59] Но и в томъ помянемъ х(ри)с(т)олюбецемъ словеса и оученїа ап(о)с(то)льска и прор(о)ческа на посрамленїе естѣдныхъ еретикъ, тако ц(а)ри и боляре б(о)гѡмъ сѣтъ оучинени. Послашанїе, что рече пр(е)м(оу)д(ро)сть б(о)жїа: „Мноу ц(а)ри ц(а)рьствеють и могѣти в мнѣ деръжати землю. Язъ мене любѣщаа люблю, и ищющии мене вбращѣтъ мѧ, богатъство и слава моя естъ”.

Б(о)гѡш(тѣ)ць же Д(а)в(и)дъ зчитъ за ц(а)ря б(ог)а молити, г(лаго)ла: „Г(о)с(под)и, сп(а)си ц(а)ря и оуслыши насъ в онже д(е)нь, аще призовемъ тѧ”. Слѣже в томъже къ б(ог)ѣ г(лаго)летъ: „Господи, в силѣ твоѣ вѣзвеселит сѧ ц(а)рь и в сп(а)с(е)нїи твоѣмъ вѣзрадуѣтъ сѧ зѣло. Изволенїе с(е)рдца его далъ еси емѣ, и хотѣнїе оустенъ его нѣси его лишилъ, положилъ еси на главѣ его венець ѿ камене драгаго. Велика слава его сп(а)с(е)нїемъ твоимъ, славу и велелѣпотѣ вѣзложиша на нь. Ико даси емѣ бл(а)г(о)с(ло)в(е)нїе вѣ вѣкы вѣкѣ, вѣзвеселишїи и радостїю с лицемъ твоимъ. Ико ц(а)рь надѣет сѧ къ г(о)с(подѣ)ви, и милостїю вышнаго не подвижит сѧ”.

[60] Бижъ же и бл(а)женаго верховнаго ап(о)с(то)ла Петра в томъже оучаща, поистинѣ бл(а)женаго, егоже бл(а)житъ г(о)с(под)ь нашъ Ис(у)с(ъ)с(ъ) Х(ри)с(тос)ъ, г(лаго)ла: „Бл(а)ж(е)нъ еси Симоне Бариона, тако тобою съзижъ ц(е)рковь мою, и леть еретическа не разоритъ еѧ, и дамъ ти ключа ц(а)рьствїа н(е)б(е)снаго”, егоже и стѣнь болащаа цѣлаше, — смотри его зижоуща ц(е)рк(о)вь, порѣченоу емѣ, и г(лаго)люща: „Повините сѧ всакомѣ ч(е)л(овѣ)кѣ г(о)с(под)а ради. Яще ц(а)рю превладающѣ, аще ч(е)л(о)вѣ)комъ, акы тѣмъ посылаемомъ на весъженїе злодѣющимъ, вѣ хвалѣ же добротворѣющимъ. Ико тако ес(тъ) вола б(о)жїа, бл(а)готвораще вѣздати бездмныхъ ч(е)л(о)вѣ)кѣ невѣдѣнїе. И тако раби б(о)жїи, вса чтѣте, брат(и)ю любите, б(ог)а бонте сѧ, ц(а)ря чтѣте, раби повинюще сѧ в всемъ сѣ боазнью г(о)с(по)демъ не точью добрымъ и смотриливымъ, но и злымъ. Кага бѡ хвала, аще съгрѣшающе мѣчими терпите. Но аще добро твораще и страждѣще терпите, се естъ бл(а)г(о)д(а)тъ ѿ б(ог)а. На се бо и позвани высте, такоже и Х(ристос)ъ за ны оумре, вамъ вставль вбразъ, да послѣдѣте стопамъ его”.

[61] Павелъ же требл(а)ж(е)нын, крѣпъкы стр(а)стотерпецъ г(о)с(подѣ)нь, иже толикъ гави сѧ вѣ с(вѣ)тыхъ, еликъже ес(тъ) м(е)с(ѧ)ць вѣ зѣздахъ, егоже рѣкама б(ог)ъ силы твораще великы, такоже ѿ пота его зворсы ношахъ к немощнымъ и исцѣлахъ ѧ, „иже до третьаго н(е)б(е)си вѣсхыщенъ, слышавъ неизреченныа г(лаго)лы”, — слыши его запрѣщающа с(вѣ)томоу Тимофѣю и г(лаго)люща: „Се запрѣщанїе даю тебѣ, чадо Тимофѣю, твори м(о)л(и)твы за вса ч(е)л(овѣ)кы, за ц(а)ря, за вса сѣща власти, да тихѣ и безмолвнѣ жизнь живемъ сѣ всѣмъ бл(а)гочестиемъ и чистотою. Се бѡ добро и прїатно предъ сп(а)сомъ нашимъ”

- [49] Ktoś z nich powie mi: „Kto cię ustanowił naszym nauczycielem?” Ale niech pamięta, [co zostało] napisane: „*Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry*”¹¹⁵. Mówię to nie dlatego, aby się chwalić, ani aby się wywyższać – broń Boże! – ale dlatego, że chcę mu odpowiedzieć, iż pycha nawet aniołów z nieba strąca. Boję się milczeć, słysząc, jak apostoł Paweł mówi: „*Głos naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu. Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań – ponieważ ich uszy świerzbą – będą sobie mnożyli nauczycieli. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom*”¹¹⁶.

I jeszcze: „*Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do użytkowania; niech czynią dobrze, bogacą się w dobre uczynki*”¹¹⁷. I powtarza: „*Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym Duch Święty was ustanowił, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią*”¹¹⁸.

- [50] [O nienawiści heretyckiej.] Dlatego, o umiłowani w Chrystusie, i my, niegodni nauczyciele i kapłani, prosimy was apostołskimi słowy, które mówią: „*Umiłowani, nie każdemu duchowi dowierzajcie, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie. «Powstaną bowiem – rzekł Pan – fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda, by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe, także wybranych. Wy zaś się strzeżcie, oto wam przepowiedziałem*»”¹¹⁹.

Czy słyszeliście, umiłowani, co rzekł wam Pan? Czy pojęliście głębię Jego miłosierdzia? Przepowiedziałem wam: jeśli omamią kogoś z was, to nie [otrzymacie] łaski; i to przepowiedziałem wam, mówiąc: „*Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy, czyli heretycy, i uczynią cuda wielkie i znaki. Pamiętajcie słowa moje – wszystko wam przepowiedziałem*”¹²⁰.

- [51] [Jan Złotousty mówi]: „Jeśli dacie im wiarę lub przyjmiecie ich [heretyków] z miłością do swojego domu, lub jeśli ich czymś uradujecie, to przepowiedziałem wam, że zostanieie z nimi [skazani] na wieczne męki”¹²¹. Dlatego, o umiłowani w Chrystusie, nawet jeśli zobaczycie heretyka przeganiającego demony, leczącego

¹¹⁵ Jk 1,17.

¹¹⁶ 2 Tm 4,2–4.

¹¹⁷ 1 Tm 6,17–18.

¹¹⁸ Dz 20,28.

¹¹⁹ 1 J 4,1.

¹²⁰ Por. Mk 13,22.

¹²¹ Jest to kolejny cytat z Λόγος περί ψευδοπροφητῶν Pseudo-Jana Złotoustego, zob. A. Vaillant, *Le traité contre les Bogomiles...*, s. 48.

б(о)гомъ. Рабомъ своимъ г(о)с(поде)мь покарати сѧ, ѡ всемъ оугодникомъ быти, непрекословити властелемъ и бл(а)д(ы)камъ повинovati сѧ и покарати сѧ, на всѧко дѣло бл(а)го готовомъ быти, смотривомъ, всѧкъ являюще кротость ко всѣмъ ч(е)л(о)вѣ(ѣ)комъ”. Вижь же и к Римляномъ что пишеть, г(лаго)лаа: „Всѧка д(о)уша властелемъ да сѧ повинѣть, нѣсть бо властеленъ, аще не ѡ б(о)га сѣше, ибо властели ѡ б(о)га соуть оучинени. Тѣмже противляѧи сѧ властелемъ, б(о)жїю повелѣнїю противляють сѧ — противляющїи бо сѧ грѣхъ себѣ прїимють”. Кн(а)зи бо не сѣть богѧзи бл(а)гымъ дѣломъ, но злымъ. Хошеши ли же богѧти сѧ властелина, добро твори, да и похваленъ бѣдешѣ ѡ него. Яще ли зло твориши, бои сѧ его: не тоуѣе бо мечь носить, б(о)жїи бо слѣга естъ, въ гнѣвъ мьстителъ злодѣющимъ”. И къ Ефесивомъ же пакы пишеть, г(лаго)лаа: „Чти ѡ(т)ца и м(а)т(е)рь, еже ес(ть) заповѣдь первая въ ѡбѣщанїи, да ти бл(а)го бѣдетъ и бѣдешѣ многовѣченъ на земли. Ѡ(т)ци же не раздражайте чадъ вашихъ, но корѣните ѧ въ наказанїи и въ оученїи г(о)с(под)ни. Раби, послѣшайте г(оспод)ни по плоти, съ страхомъ и трепетомъ работающе не акы ч(е)л(овѣ)кооугодници, но тако раби Х(ри)с(то)ви, и твораще волю г(о)с(под)ню ѡ д(о)уша, съ прїазнью работающе б(о)гѣ, а не ч(е)л(о)вѣ(ѣ)комъ, свѣдѣше, еже аще что кто створитъ бл(а)го, тоже и възметъ ѡ б(о)га или рабѣ или г(о)с(под)ь. И г(оспод)ь такоже творити к нимъ, пощѧице прещеныѧ, свѣдѣше, тако и вамъ самѣмъ г(о)с(под)ь естъ на н(е)в(е)сѣхъ, и лицемѣрьства нѣс(ть) в немъ”. Се сѣть оученїа с(ва)тыхъ ап(о)с(то)лъ, се повелѣнїе бл(а)д(ы)чне! Тѣмже иже аще инако зчитъ, аще и анг(е)лъ бѣдетъ, а не ч(е)л(овѣ)къ, проклатъ да бѣдетъ по словеси ап(о)с(то)льскѣ.

[63] Много ж(е) ѡ томъже писаша нїи с(ва)тїи, но и сего нѣс(ть) на извѣщенїи еретикомъ и прекорѣчивомъ несмыслѡмъ.

Я еже реч(е): „Не пецѣте сѧ, что ѧсти или что пити, въ что ли ѡблечете сѧ”, ни възбранѧа того дѣланїа рѣчнаго, г(лаго)летъ г(о)с(под)ь, но не вѣла вѣзаградити сѧ печалью ѡ земьстѣмъ имѣнїи, но паче ѡ д(о)уши пици сѧ. „Д(о)уша бо болши ес(ть), рече, пища и тѣло ѡдежда”. Тѣмъже нѣс(ть) възбранено дѣлати рѣчнааго дѣла, нѡ дѣлающе рѣкама, д(о)ушено б(о)ж(е)стvenaа мыслити.

Яще бо вы велѣлъ б(о)гъ не дѣлати ч(е)л(о)вѣ(ѣ)комъ, то былїе житѡ бы раждало и лѣсъ грозныѣ. Нынѣ же б(о)гѣ велѧщѣ трѣжати сѧ ч(е)л(овѣ)комъ и ѡ трѣда своего подавати трѣбующимъ, да заградѧт сѧ оуста лѣннихъ и хѣлашихъ истинѡу. Вѣа бо повелѣна сѣть въ славу б(о)гѣ творити, да прославить сѧ творецъ и оутренниимъ и внѣшнїимъ нашимъ ч(е)л(о)вѣ(ѣ)комъ. Вѣа бо ѧже хотѧще дѣлати и бесѣдовати, подобаетъ преже помышлати, аще любѧ сѣть б(о)гѣ. И аще сѣть на пользѣ д(о)уши, то с радостїю творити и г(лаго)лати. Яще ли ни, то далече таковааго ходити. И „ѡ прѧздна бо словесе слово въздадѧтъ ч(е)л(о)вѣ(ѣ)ци въ д(е)нь соудный”, и пакы ѡ мыслехъ извѣщаеть, ѧко и вѣ помыслехъ съгрѣшаемъ, г(лаго)лаа: „Възривши с похотью на женѣ ближнаго своего, оуже вскверни сѧ въ с(е)рдци с нею”.

niewidomych lub wskrzeszającego martwych, nie wiercie! „Czynić będą – rzekł Pan – znaki i cuda, żeby wprowadzić w błąd, jeśli to możliwe, wybranych”¹²². Jeśli przystąpi do heretyków ojciec twój, matka twa, brat lub syn i pouczony raz czy dwa przez ciebie, nie posłucha, odłącz się od niego i znienawidź go! Od heretyka – rzecze biskup¹²³ – *odsuń się po pierwszym lub po drugim upomnieniu, wiedząc, że człowiek taki jest przewrotny i grzeszy, przy czym sam na siebie wydaje wyrok*¹²⁴. I mówi Pan: „Jeśli ktoś nie ma w nienawiści swego ojca i matki lub brata i przebywa z nimi, nie może być moim uczniem”¹²⁵. I znów o nich: „Jeśli wodzi cię na pokuszenie twoje prawe oko albo ręka, albo noga, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do Królestwa Niebieskiego, niż ze wszystkimi członkami zostać wrzuconym do pieca wiecznego ognia”¹²⁶.

- [52] Czy widzicie, bracia, ilu jest porażonych przez diabła, odrzucających chrzest święty i brzydzących się chrzczonych dzieci? Jeśli zdarzy im się widzieć małe dziecko, to brzydzą się nim jak okropnym smrodem, odwracają się, plują, zakrywają [oczy], choć sami są smrodem dla aniołów i ludzi.

Nawet jeśli okłamują nas według swego zwyczaju, mówiąc: „Jesteśmy chrześcijanami” – *nie wiercie im, gdyż lżą jak ich ojciec diabeł*¹²⁷!

Jak bowiem chcą się nazywać chrześcijanami, gdy nie mają księży, którzy by ich ochrztili; gdy nie przestrzegają znaku krzyża; gdy nie śpiewają modlitw kapłańskich; gdy nie ustanawiają kapłanów? Ale jeśli jakiś kapłan przyjął ich wiarę, to na pewno całkowicie porzucił naszą. A jeśli ktoś [spośród nich] zachowuje [wiarę], to czyni to ze strachu przed władzami ziemskimi: jego rozum i miłość błędzą daleko od Prawa danego Świętemu Kościołowi.

- [53] Małe dzieci są bowiem czyste i bezgrzeszne. Słyszymy, jak Pan mówi o nich do apostołów: „Dopuszczcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjąć do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie”¹²⁸. I znów: „Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdzicie do królestwa niebieskiego”¹²⁹.

Heretycy wywyższali się swoją mądrością bardziej nawet niż ów faryzeusz, uważając za niegodne przyjmowanie u siebie dzieci, które Pan nazwał czystymi. Brzydząc się ich, w swoim wielkim prostactwie przekręcają ich imiona, tworząc ciągle nowe. Uważając je za diabłeta, nazywają je mamonkami lub małymi

¹²² Mk 13,22.

¹²³ Pomyłka Kosmy: cytuje bowiem nie „biskupa” (zapewne Jana Złotoustego), a List Pawła do Tytusa.

¹²⁴ Tt 3,10.

¹²⁵ Łk 14,26.

¹²⁶ Mk 9,43–47; por. Mt 18,8–9.

¹²⁷ J 8,44.

¹²⁸ Mt 19,44.

¹²⁹ Mt 18,3.

[64] Видите ли, тако и словеса и помыслы съгрѣшаемѹсѹ б(о)гѹ? Власть нбо имать и за малѣ грѣхъ вельми моучити. Не хѹдѣ же ес(ть) грѣхъ и се, еже(ѣ) зрѣти весѣсѣнненїа на лица женьска, паче соущѣ долъжноу на землю зрѣти: лице бо женьско — ѡда с(е)рдцю естъ. Имаши свое подрѣжїе, ѡ томѣ доволенъ бѣди. Яще ли и не имаши, паче радѹи сѹ ѡ б(о)зѣ, тако и дръжанїе твое б(о)гѹ сѣ кровїю м(оу)ч(е)ническою влѣнаетъ. Середѣ нимѣ пѣтемъ ходите ц(а)рьскимъ, рекъше по повелѣнїю б(о)жїю, ни выше силы своеа начинающе, ни лѣности себе вѣдающе, ничесоуж(е) кѣ писаныимъ въ книгахъ примышляюще, но такоже ѹчать с(ва)тїи ап(о)с(то)ли, тако живете.

[65] Хоуѣ же вы и дрѹгѹ повѣстѣ еретическою сповѣдати, еюже ненавидѣн ч(е)л(овѣ)ка дїаволъ ѡбавляетъ я. Слышаще бо и Іакова, брата г(о)с(под)нѹ, г(лаго)люща: „Исповѣдайте дрѹгъ дрѹгоу грѣхы и молитѣ дрѹгъ за дрѹга, тако да исцѣлѣете”, не раздѣлю, тако їерѣомъ то естъ речено.

[Ѻ исповѣданїи еретическѣ]. „Яще бо болитъ, рече, кто въ васѣ, да призоветъ попы ц(е)рковныа и да м(о)л(и)тѹ творятъ над нимъ, помазавъше и маслѹмъ въ имя г(оспод)не, и м(о)л(и)тѹа сѣ вѣроу сп(а)сѣтъ болащаго. Яще же и грѣхъ боудеть створилъ, ѡпѣститъ сѹ емоу”. Еретици же сами в себѣ исповѣдъ творятъ и рѣшати, сами сѹще сѹзвани дїаволами оузами, неже точью моужки того творятъ, но и жены, еже дрѹгоу достоино естъ.

[66] „Женѣ бѹ, рече ап(о)с(т)олъ, не велю оучити, ни владѣти моужемъ, но въ млчанїи быти”, и паки, „жена молчанью да ѹчит сѹ съ всѣмъ говѣнїемъ”. Къ моужемъ же рече: „Не мнози же оучители бываите, братье, вѣдѹще, тако болии грѣхъ прїеимлемъ”, еже бо сѹ мнѣти хытрѹ и великѹ, велик срамъ естъ. К единоу бо Петрѹ рече г(о)с(под)ь: „Егоже сѹажеши на земли, бѣдетъ сѹзванъ на н(е)б(е)сехъ”. И по вѣскр(е)с(е)нїи из м(е)ртвыхъ явив сѹ ап(о)с(то)лѹмъ, рече, къ Петроу: „Симоне Ивнинъ любими ли ма?” Оноу же рекъшѹ: „Еи, г(о)с(под)и! Ты вѣси, тако люблю тѹ”. Рече к немѹ: „Паси овца моя”, еже ес(ть) вбразъ еп(и)ск(о)пѹмъ и попомъ: ти бѹ соутъ пастыри и оучители поставлени словеснымъ овцѹмъ б(о)жїимъ, и тѣмъ естъ повелѣно вѹзати и раздрѣшати. Еретици же, елико не вѣдаютъ, хоулатъ. По словеси блаженнаго ап(о)с(то)ла Іюды. „Елико бѹ, рече, естъствомъ, акы скоти животни и свѣдаютъ всѣхъ”, сквернатъ сѹ, лютѣ имъ, тако в поутъ Канновъ идоутъ и в лѣсть Валамовѹ мѹзды истѣщиша сѹ и въ прѣрѣканьи корѣевѣ погыбоша. Си соутъ сквернители, иже в любѣвахъ вашихъ с вами веселѣтъ сѹ, без боѹзни себе пасоуще овлаци безводнии, звѣзды льстивы, имъже мракъ теменъ въ вѣкы блюдетъ сѹ”.

[67] Си болиси сїхъ с(ва)тїи ап(о)с(то)ли ѡ їеретицѣхъ ч(е)л(овѣ)къ дѣла писаша. „Быже, по словеси верховнаго ап(о)с(то)ла, родѣ избранныи, ц(а)рско с(ва)тительство, стадо с(ва)тоѹ, людѣ вѣновленїе”, всѹ с(ва)щ(е)ники чтѣте, акы доверимъ и оумѣющимъ тецѣте. „Внидоша бо, реч(е), нѣцїи ч(е)л(овѣ)ци вси соутъ неч(е)стивїи б(о)га нашего прѣлагающе въ скв(е)рноу”. Иванъ г(лаго)летъ:

bogaczami, albowiem bogactwo pochodzi od Mamony. „*Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną*”¹³⁰ – rzekł Pan. A to oznacza: odstańcie biednym wasze domy, aby was przyjęli *do wiecznych przybytków*.

Nie jestem zobowiązany pisać wam o chrzcie świętym. Nawet pozbawiony rozumu wie, że chrzest jest podarowany i ustanowiony przez Boga. „*Idźcie więc – rzekł – i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem*”¹³¹.

[54] To, co z wielkim trudem zbudowali i czego nauczali święci apostołowie, heretycy próbują zrujnować. Dobrze mówi o nich błogosławiony Dawid słowami: „*Wrogowie Pana, którzy wysławiali się i pysznili, znikną, jak dym się rozwieje*”¹³².

Jak bowiem nie są wrogami Boga i ludzi niewierzący w cuda Pańskie? Nazywają diabła stwórcą, a nie przyznają, że Chrystus czynił cuda. Słuchając ewangelistów głoszących donośnie cuda Pańskie, wypaczają ich sens na własną zgubę, mówiąc: „Chrystus nie przywrócił światła ślepcowi ani nie uleczył chromego, ani nie wskrzesił martwego; baśnie to są i błędzenie”. Mówią bowiem: „Ewangelisci błędnie opowiedzieli o uzdrowieniu chromych”. Nie wierzą, że lud na pustyni został nasycony pięcioma chlebami: „Nie były to chleby, lecz cztery Ewangelie, a piąty chleb to praksapostoł”. I, mówiąc wprost, wszystko wypaczyli na własną zgubę.

[55] Modlitwy ich zaś są po tysiąckroć fałszywe. Biją pokłony po czterokroć dniem i czterokroć nocą, zamknąwszy się w swych celach, a wszystkie pięcioro drzwi, które nakazane jest zamknąć, pozostawiają otwartymi.

Bijąc pokłony, mówią: „Ojcze nasz, któryś jest w niebie”. Lecz i za to należy ich osądzić, gdyż Stworzyciela nieba i ziemi nazywają – w słowach – Ojcem, a Jego stworzenie uważają za stworzenie diabelskie. Bijąc pokłony, nie czynią [znaku] krzyża na swej twarzy.

Pytamy ich, mówiąc: „Jeśli – według waszego szaleństwa – diabeł stworzył wszystko, co widzialne, to czemu jecie chleb i pijecie wodę, skoro wszystko to jest dziełem diabła? I dlaczego ubieracie się w nasz przyodziewek? Osądzacie nas wraz z Tym, który nas stworzył – lecz [tym sposobem], nie chcąc, oddaliście nas Bogu. Bóg bowiem stworzył i nas, i wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne. Nie znalazłszy swego miejsca pod niebem, diabeł niczym ptak uwił sobie gniazdo w waszych sercach, gdzie wlał wasze myśli i nauki. Kto was nauczył w niedzielę, dzień zmartwychwstania Pańskiego, pościć, modlić się i pracować? Mówicie: „Ludzie to ustalili, a Ewangelie o tym nie piszą”. Nie szanujecie żadnego święta Pańskiego ani pamięci świętych męczenników i Ojców.

¹³⁰ Łk 16,9.

¹³¹ Mt 28,19–20.

¹³² Ps 37(36),20.

„Иже приходитъ и сего ж(е) оученїа не приносить, не прїемлете его вѣ двѣмъ свои, ни цѣлованїа емѣ, г(лаго)лете: г(лаго)лаи бѣ емоу цѣлованїе, причащаетъ сѧ дѣлѣ его злыхъ. Ико мнози, рече, лестьци придоша въ весь мирѣ, блюдѣте сѧ ихъ, да не погѣбите, еже здѣласте”. И аще кого разоумѣете дръжаша еретичьскѣ вѣрѣ, ти оумѣетъ кто въ васъ оучити, оучите и, наставите и, на сѣи истинныи пѣть. Іаковле. „Вѣдѣшемѣ бѣ, рече, добро творити и не творащѣ, грѣхъ емѣоу естъ”. Аще ли васъ не послѣшаютъ, ни прїимѣтъ зѣдраваго сего зченїа, „истрастѣте и прахъ ѿ ногоу вашею, г(лаго)люще: „Кровь ваша на главахъ вашихъ”. И таковаго знаменавше ѿлачанте с(а) его д(оу)шею и тѣлѣмъ. „Богди бѣ вы, рече г(о)с(под)ь, іако странникъ и поганикъ”. И се вѣдѣте, іако „ѣне боудетъ въ д(е)нь соудныи Годомѣ и Гоморѣ, неже ч(е)л(овѣ)къ къ томѣ”.

[68] „Не дадите оубо с(ва)т(а)го зченїа псѣмъ непокоривымъ и ни сыплѣте висерѣхъ вашихъ предѣхъ свиньами”. Аще ли слышавѣше с(ва)та сѣи словеса и покаютъ сѧ, ѿвращающе сѧ ѿ прельсти еретичьскы, прїимѣте іа сѣ радостию, блюдоуще сѧ, еда на лѣкахъ, а не въ истинѣ каютъ сѧ: зѣло бѣ соутѣ лоукави, крыюще на дѣнѣ с(е)рдца мысли своѣа. И аще, іакоже рѣхъ, въ истинѣ ѡбратѣтъ сѧ, въ истинѣ исповѣдающе съ слезами блади своѣа прелестныи, то сѣ любовью приведѣте іа на истовыи поутѣ сѣи, вѣдоуще, іако мьздѣ великоу тамо прїимѣ. Рече бѣ в(о)гъ: „Иже изведетъ ч(е)стнаго ѿ недостойныхъ, акы оуста моѣа боудѣтъ”. „Имаемъ бо, рече, ныи ѡвца, іаже не соутѣ ѿ двора сего вѣрнаго, но и тѣхъ ли подобаетъ привести, аще гласа моего послѣшаютъ, и боудетъ едина паства и единъ пасторъхъ”.

Слыши же Івана Ев(ан)галиста, г(лаго)люща: „Братїе, аще кто ѿ васъ заблѣдитъ ѿ истины, и ѡбратитъ кто его, да вѣстѣ, іако ѡбративъ грѣшника ѿ прелестнаго пѣти его, и сп(а)с(е)тъ д(оу)шѣ ѿ смерти и покрываетъ множество грѣхъ”.

[69] „Есѧ же творите безъ роптанїа и размышленїа, іакоже рече бл(а)ж(е)нын Павелъ. Да вѣдѣте непорочнии цѣли, чада в(о)жыа, свершена средѣ рода лѣкава, развращена, вѣ нихъже свѣтите сѧ, акы свѣтила в мирѣ, слово жизненное прѣдержаше на хвалоу мнѣ въ д(е)нь І(соу)сѣ Х(ри)с(то)вѣ. Наше бо житїе на н(е)б(е)сехъ естъ, ѿнюдѣже и сп(а)са чаемъ г(о)с(под)а І(соу)сѣ Х(ри)с(т)а”. „Да к тому не боудемъ младенци плавающи, порѣбаемѣи всѧцѣмъ вѣтромъ оученыа в лоукахъ ч(е)л(овѣ)чьскыхъ и мыслехъ по хѣдожествѣхъ лестьномуу”.

[***]

[70] [О вѣрѣ.] Не своѣа износаше словеса, но Х(ри)стова вѣщающе оученыа. „Тѣмъ же елико насъ въ Х(ри)с(т)а кр(е)стихѣмъ сѧ”, Х(ри)с(то)ва послѣшаемъ зченїа, да не съ еретики и съ жидѣми ѡсѣдимъ сѧ. Подобаетъ же ны въ слѣдовати с(ва)тыхъ словесъ. Великаго и преславнаго оученыа зчитѣла нашего Павла

- [56] To są intrygi ich kłamstw, to jest znak ich zguby. Inne słowa o ich obrzydliwościach przemilczę, ponieważ z błędu powstały. Godzi im się mówić [takie rzeczy], gdyż nie mają rozumu. Jeśliby mieli rozum, nie mówiliby, że przenajświętsza Matka Boża zgrzeszyła. Jeśliby mieli rozum, nie nazywaliby diabła stwórcą nieba i ziemi. Jeśliby mieli rozum, nie nazywaliby świętego Krzyża wrogiem Bożym. Gdyby byli rozsądni, nie bluźniliby przeciwko świętym cerkwiom i przekazanim im [przez Ojców Kościoła] obrządkom. Gdyby byli rozsądni, nie nazywaliby dokonujących się nad świętymi relikwiami cudów ułudą, słysząc, jak Pan mówi: „*Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, a nawet większe od nich uczyni*”¹³³. Heretycy, nie chcąc oddać chwały świętym, bluźnią i hańbią Boże cuda.
- [57] Jeśli ktoś ich zapyta: „Czy tak czynicie i mówicie?” – przeczą, przysięgając: „Nie jesteśmy tacy, za jakich nas uważacie!”. I tak wyrzekają się swoich czynów i modlitw, że [nikt by] nie pomyślał, iż czynią coś złego. „*Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światła* – rzekł Pan – *i nie zbliża się do światła, aby jego uczynki nie zostały ujawnione*”¹³⁴. [Heretycy] mają swoich, mówiąc: „Jeśli ludzie pojmą naszą modlitwę i nasze czyny, cały nasz trud pójdzie na zatracenie”¹³⁵. Próbuja ukryć się za wypowiedzianymi przez Pana słowami Pisma: „*Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy*”¹³⁶. Marszczą czoła, by wyglądać przed ludźmi na umęczonych postami.
- Kiedy zaś się modlisz, wejdź do swej izdebki i zamknij swe drzwi, módl się do Ojca swego, który jest w ukryciu. Modląc się¹³⁷, nie mówcie wiele, lecz „Ojcze nasz, który jesteś w niebie”. *Lubią bowiem hipokryci na rozstajach dróg stając, modlić się*¹³⁸, i tak dalej. Czyniąc tak, wszystko to heretycy wypaczają.
- Świątynie uważają za rozdroża, za wielosłowie zaś – liturgię i inne modlitwy odprowadzane w świątyniach. Ale biada im, gdyż, jak mówi Pan: „*Biada światu z powodu zgorszeń! Muszą wprowadzić przyjsć zgorszenia, lecz biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszenie*”¹³⁹. I znów: „*Kto by się stał powodem grzechu dla jednego spośród wierzących we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza*”¹⁴⁰.
- [58] Ale poznaj inne ich słowa, którymi łowią dusze prostych ludzi, mówiąc: „Nie godzi się pracować, trując się rzeczami ziemskimi – wedle słów Pana: «*Nie martwcie się o to, co macie jeść lub pić, ani czym się przyodzierać; bo o to wszystko poganie*

¹³³ J 14,12.

¹³⁴ J 3,20.

¹³⁵ Prawdopodobnie chodzi tu o modlitwy i rytuały wtajemniczonych bogomilów, niedostępne dla prostych „słuchaczy”.

¹³⁶ Mt 6,5.

¹³⁷ Mt 6,6–7.

¹³⁸ Por. Mt 6,5.

¹³⁹ Mt 18,7.

¹⁴⁰ Mt 18,6.

ап(о)с(то)ла, кѣпно с нимѣ въз'пити, г(лаго)люще: „Проклаѣтъ всѣхъ, иже не прѣбѣ-
деть во всѣхъ писаныхъ книгахъ закон'ныхъ, такоже створитї а.

Ище бѡ, рече, и анг(е)лѣ проповѣсть вамъ не такоже мы бл(а)говѣстихѡмъ
вамъ проклаѣтъ да бѣдетъ”. Да и мы должни есмы с нимѣ възъпити,
г(лаго)люще велегласно: „Ие не любить г(о)с(под)а нашего Іс(у)са Х(ри)с(т)а, да
бѣдетъ проклаѣтъ”.

Иже не вѣрѣють въ с(ва)тѣю и неразлѣчимоюю тро(и)цю, да бѣдетъ проклаѣтъ.

Иже с(ва)т(а)го ком'каныа не мнѣтъ с(ва)т(а)го тѣла и крове Х(ри)с(то)вы,
да бѣдетъ проклаѣтъ.

Иже не молит сѧ со оупованїемъ с(ва)тѣи Б(о)городици М(а)рїи, да бѣдетъ
проклаѣтъ.

Иже не кланѣет сѧ со страхѡмъ ч(е)стномѣ кр(е)стѣ г(о)с(под)ню, да бѣдетъ
проклаѣтъ.

Иже иконы г(о)с(под)на и Б(о)городичины и всѣхъ с(ва)тыхъ съ страхѡмъ
и любовью не цѣлѣтъ, да боудетъ проклаѣтъ.

Иже словесъ ев(ан)галискыхъ и ап(о)с(то)льскыхъ не иматъ въ ч(е)сть, да
бѣдетъ проклаѣтъ.

Иже с(ва)тыхъ прор(о)къ не творитъ с(ва)т(ы)мъ д(оу)хѡмъ прор(о)чество-
вавшѧ, но ѡ своемъ змѣ, да боудетъ проклаѣтъ.

Иже с(ва)тыхъ всѣхъ не чтеть, ни кланѣет сѧ с любовью мощемъ ихъ, да
бѣдетъ проклаѣтъ.

Иже хлѣтъ с(ва)тыа литѣргїа и всѧ м(о)л(и)твы, преданыа хр(и)стїанѡмъ
ап(о)с(то)лы и ѡ(т)ци с(ва)т(ы)ми, да бѣдетъ проклаѣтъ.

Иже всеа твари, видимыа и невидимыа, не мнѣтъ Б(о)гомъ створены, да
бѣдѣтъ проклаѣтъ.

Иже развраѣтъ ѡ собѣ словеса еѡв(ан)галиска и ап(о)с(то)льскаа, а не дрѣ-
жить, також(е) исправиша с(ва)тїи моужѧ, да боудетъ проклаѣтъ.

Иже не творитъ Б(о)гѡмъ Б(о)годанаго Мѡуѣемъ закона, ѡ себѣ нѣкако
бладоутъ, да бѣдетъ проклаѣтъ.

Иже не мнѣтъ ц(е)рк(о)вныхъ санѡвъ г(о)с(поде)мъ и ап(о)с(то)лы състроѣ-
нъ, да бѣдѣтъ проклаѣтъ.

Иже на лѣкахъ, а не всею мыслью прїимѣтъ правила сего, да бѣдѣтъ проклаѣтъ.

Иже женѣтъ ч(и)стѣю хоулитъ и богатыа носѣщаа брачныа ризы со говѣ-
ннемъ, да боудетъ проклаѣтъ.

Иже маса іадѣщїа хлѣтъ и вино в законъ пьющаа и недостойны сѣща
г(лаго)лѣтъ и тѣмъ внити въ ц(а)рствїе Б(о)жїе, да бѣдетъ проклаѣтъ.

zabiegają»¹⁴¹. I dlatego niektórzy spośród nich błakają się bez zajęcia, nie chcąc pracować własnoręcznie, i chodząc od domu do domu spożywają z mienia cudzego – omamionych przez nich ludzi. *Ale ci, według słów Pańskich, tym surowszy dostaną wyrok*¹⁴². Słyszymy bowiem, że apostoł Paweł nie jadł darmo niczyjego chleba: *„Te ręce zarabiałły na potrzeby moje i moich towarzyszy”*¹⁴³. A o leniwych pisze słowami: *„Kto nie chce pracować, niech też nie je!”*¹⁴⁴.

Heretycy po dwakroć wystawiają się na zgubę, gdyż są nowymi apostołami innej nauki i zapowiadającymi antychrysta oraz przygotowują ludzi na przyjęcie syna zatraty. Nauczają swoich, by nie podporządkowywali się panom; zlorzecząc bogatym, nienawidzą królów; urągają starszyźnie; ganią bojarów; pracujących dla króla uważają za znienawidzonych przez Boga i każdemu słudze zakazują pracować dla jego pana.

[59] Przypominamy jednak umiłowanym w Chrystusie słowa i nauki apostołów i proroków dla zawstyżenia bezwstydných heretyków, gdyż królowie i bojarzy zostali ustanowieni przez Boga. Posłuchajcie, co mówi Księga Przysłów: *„Dzięki mnie królowie panują i dzięki mnie rządzą władcy. Ja kocham tych, co mnie kochają, znajdzie mnie, kto mnie szuka. Bogactwo jest ze mną i cześć”*¹⁴⁵. Przodek Boga Dawid uczy modlić się za króla, mówiąc: *„Panie, wybaw króla, a nas wysłuchaj w dniu, w którym Cię wzywamy”*¹⁴⁶. Sam mówi o tymże Bogu: *„Panie, król się weseli w Twojej potędze, jak bardzo się cieszy z twojej pomocy! Spełniłeś pragnienie jego serca i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Koronę z drogocennych kamieni wkładasz mu na głowę. Wielka jest jego chwała dzięki twojej pomocy, ozdobiłeś go blaskiem i dostojenstwem. Bo go czynisz błogosławieństwem na wieki, napęlniasz go radością przed Twoim obliczem. Król bowiem w Panu pokłada nadzieję i z łaski Najwyższego się nie zachwieje”*¹⁴⁷.

[60] Zobacz też błogosławionego pierwszego spośród apostołów, Piotra, naprawdę błogosławionego, wywyższonego bowiem przez samego Pana naszego Jezusa Chrystusa, który powiedział: *„Błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jony. Na tobie zbuduję Kościół mój i kłamstwo heretyckie go nie przemoże. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego”*¹⁴⁸, którego cień leczy chorych – spójrz na Kościół poruczony mu i budowany przez mówiącego: *„Bądźcie poddani każdej ludzkiej zwierzchności*

¹⁴¹ Mt 6,25.32.

¹⁴² Mk 12,40.

¹⁴³ Dz 20,34.

¹⁴⁴ 2 Tes 3,10.

¹⁴⁵ Prz 8,15–18.

¹⁴⁶ Ps 20(19),10.

¹⁴⁷ Ps 21(20),2–8.

¹⁴⁸ Por. Mt 16,17–18.

ze względu na Pana: czy to królowi jako mającemu najwyższą władzę, czy to namiestnikom jako przez niego posłanym celem karania złoczyńców, udzielania zaś pochwały tym, którzy dobrze czynią. Taka bowiem jest wola Boża, abyście przez dobre uczynki zmusili do milczenia niewiedzę ludzi głupich. Jak ludzie wolni [postępujcie], nie jak ci, dla których wolność jest usprawiedliwieniem zła, ale jak niewolnicy Boga. Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, czcijcie króla! Niewolnicy! Z całą bojaźnią bądźcie poddani panom nie tylko dobrym i łagodnym, ale również surowym. Co bowiem za chwała, jeżeli przetrzymacie chłostę jako grzesznicy! Ale to się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a znosicie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również umarł za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami¹⁴⁹.

- [61] Posłuchaj i po trzykroć błogosławionego Pawła – wielkiego męczennika Pańskiego, który jawi się tak wielkim między świętymi, jak wielki jest księżyc między gwiazdami, którego rękami Bóg uczynił wielkie cuda, gdyż ręczniki zwilżone jego potem noszono chorym, którzy od tego zdrowieli – i który został porwany aż do trzeciego nieba, gdzie słyszał tajemne słowa¹⁵⁰; słuchaj, jak poleca Świętemu Tymoteuszowi, mówiąc: „Polecam ci, synu Tymoteuszu, modlić się za wszystkich ludzi, za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga”¹⁵¹. Słudzy poddają się swoim panom, [muszą] im dogadzać, nie sprzeciwiać się panom, [muszą] podporządkowywać się zwierzchnim władzom, słuchać ich i okazywać gotowość do dobrego czynu: być roztroptym i okazywać każdemu człowiekowi wielką łagodność¹⁵².

Zobacz też, co pisze do Rzymian, mówiąc: „Każdy niech będzie poddany władzom. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga. Kto więc przeciwstawia się władzy – przeciwstawia się porządkowi Bożemu. Ci zaś, którzy się przeciwstawili, ściągają na siebie wyrok potępienia. Albowiem rządzący nie są postrachem dla uczynku dobrego, ale dla złego. A chcesz nie bać się władzy? Czyń dobrze, a otrzymasz od niej pochwałę. Jeżeli jednak czynisz źle, lękaj się, bo nie na próżno nosi miecz. Jest bowiem narzędziem Boga do wymierzenia sprawiedliwej kary temu, który czyni źle”¹⁵³.

- [62] A do Efezjan pisze, mówiąc: „Czcij ojca twego i matkę – jest to pierwsze przykazanie z obietnicą – aby ci było dobrze i abyś długo żył na ziemi. A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je w karności, napomina-

¹⁴⁹ 1P 2,13–18.20–21.

¹⁵⁰ 2 Kor 12,4.

¹⁵¹ 1 Tm 2,1–3.

¹⁵² Tt 3,1–2.

¹⁵³ Rz 13,1–3.

*jąc, jak chce Pan. Niewolnicy, ze czcią i bojaźnią w prostocie serca bądźcie posłuszni waszym doczesnym panom jak Chrystusowi. Z ochotą służcie jak gdybyście służyli Panu, a nie ludziom, świadomi tego, że każdy, jeśli uczyni coś dobrego, otrzyma to z powrotem od Pana – czy to niewolnik, czy wolny, a wy, panowie, tak samo wobec nich postępujcie: zaniechajcie groźby, świadomi tego, że w niebie jest Pan zarówno ich, jak wasz, a u Niego nie ma względu na osoby*¹⁵⁴.

To są nauki świętych apostołów, to są prawa Pańskie. Dlatego jeśli ktoś naucza inaczej, nawet jeśli byłby to anioł, a nie człowiek, niech będzie przeklęty¹⁵⁵ – wedle słów apostoelskich.

[63] Wszystko to, o czym pisali różni święci, nie posłuży jednak bezmyślnym słowom heretyków.

Jeśli Chrystus mówił: „*Nie martwcie się o to, co macie jeść i pić, ani o to, czym się macie przyodziać*”¹⁵⁶ – to nie oznacza, że Pan zabrania nam [wykonywania] prac ręcznych, lecz nakazuje, abyśmy nie oddawali się żądzy bogactwa ziemskiego, a abyśmy troszczyli się bardziej o swą duszę. Dusza *znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie*¹⁵⁷. Dlatego nie jest zabronione [wykonywać] prace ręczne, ale pracując rękoma – duszą należy myśleć o rzeczach Bożych.

Jeśli Bóg nakazałby człowiekowi nie pracować, to trawa rodziłaby pszenicę, a las – winogrona. Teraz zaś, nakazując ludziom trudzić się i z ich trudu pomagać potrzebującym, Bóg chce zamknąć usta leniwym i złorzeczącym prawdzie. Albowiem nakazano wszystko czynić dla chwały Bożej, aby rozślawić Stwórcę przez naszego zewnętrznego i wewnętrznego człowieka. Wszystko bowiem, co czynimy i mówimy, najpierw należy przemyśleć, czy jest dobre dla Boga. I jeśli jest to korzystne dla duszy, z radością czynmy to i mówmy. Jeśli nie – to daleko odejdźmy od tego. *Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu*¹⁵⁸; o myślach zaś [Pan] ogłasza, że i zamysłem grzeszymy, mówiąc: „*Każdy, kto pożądlawie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa*”¹⁵⁹.

[64] Czy widzicie, że słowami i myślami grzeszymy przed Bogiem? Ma On bowiem władzę surowo karać nas za małe przewinienia.

Niemalym grzechem jest patrzeć wyzywająco na twarze kobiet. Najlepiej jest patrzeć w ziemię: twarz kobiety jest bowiem przynętą dla serca. Jeśli masz własną żonę, bądź z tego zadowolony. Jeżeli nie masz, to jeszcze bardziej raduj się w Bogu,

¹⁵⁴ Ef 6,2–9.

¹⁵⁵ Ga 1,8.

¹⁵⁶ Mt 6,25.

¹⁵⁷ Mt 6,25.

¹⁵⁸ Mt 12,3.6.

¹⁵⁹ Mt 5,28.

ponieważ Bóg zrównuje twoje zachowanie z krwią męczeńską. Idźcie środkiem, królewską drogą, to jest według nakazu Bożego: nie czynicie [nic] ponad swoje siły ani nie oddawajcie się lenistwu. Nie przydawajcie nic do tego, co zostało zapisane w księgach, i żyjcie według nauk świętych apostołów.

- [65] [O spowiedzi heretyckiej.] Opowiem wam i o innym bajaniu heretyckim, poprzez które nienawidzący ludzi diabeł ich łowi.

Słyszając Jakuba, brata Pańskiego, który mówi: „Wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy, módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie”¹⁶⁰ – nie rozumieją, że zostało to powiedziane o kapłanach.

Jeśli ktoś wśród was choruje, *niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone*¹⁶¹.

Heretycy natomiast spowiadają sami siebie i odpuszczają sobie grzechy, mimo że są związani łańcuchami diabelskimi. Czynią to nie tylko mężczyźni, ale i kobiety, co jest godne potępienia.

- [66] „Kobieta bowiem – rzecze [Paweł] Apostoł – *niechaj słucha nauk w cichości z całym poddaniem. Nauczać zaś kobiecie nie pozwalam ani też przewodzić nad mężem*”¹⁶². Do mężczyzn zaś rzekł: „*Niech zbyt wielu z was nie uchodzi za nauczycieli, moi bracia, bo wiecie, że tym bardziej surowy czeka nas sąd*”¹⁶³, gdyż jest rzeczą haniebną uważać się za kogoś mądrego i wielkiego. I samemu Piotrowi rzekł Pan: „*Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie*”¹⁶⁴. A po Zmartwychwstaniu, objawiwszy się apostołom, powiedział do Piotra: „*Szymonie, synu Jony, czy miłujesz Mnie?*» Odpowiedział Mu: „*Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham*». Rzekł do niego: „*Paś baranki moje!*”¹⁶⁵. To jest wzór dla biskupów i kapłanów, ustanowionych pasterzami i nauczycielami dla rozumnych owiec Bożych; nakazano im wiązać i rozwiązywać. Heretycy zaś bluźnią przeciw temu, czego nie rozumieją, wedle słów apostoła Judy: „*Ci zaś [temu] bluźnią, czego nie znają; co zaś w przyrodzony sposób spostrzegają jak bezrozumne zwierzęta, to obracają ku własnemu zepsuciu. Biada im, bo poszli drogą Kaina i oszustwu Balaama za zapłatę się oddali, a w buncie Korego poginęli. Ci właśnie na waszych agapach są zakatami, bez obawy oddają się rozpuście, samych siebie pasą, obłoki bez wody wiatrami unoszone, gwiazdy zbłąkane, dla których nieprzeniknione ciemności na wieki przeznaczone*”¹⁶⁶.

¹⁶⁰ Jk 5,16.

¹⁶¹ Jk 5,14–15.

¹⁶² 1 Tm 2,11–12.

¹⁶³ Jk 3,1.

¹⁶⁴ Mt 16,19.

¹⁶⁵ J 21,15–17.

¹⁶⁶ Jud 1,10–12.

[67] Wszystko to – i więcej jeszcze – święci apostołowie napisali dla ludzi o heretykach. Wy zaś – według słów Pierwszego z Apostołów – naród wybrany, kapłaństwo królewskie, święte stado i ludzie odnowieni, czcicie wszystkich kapłanów! Biegnijcie do nich, bowiem są oni ludźmi dobrymi i umiejętnymi. „Wkradli się bowiem – powiedział – *pośród was jacyś ludzie, którzy dawno już są spisani na ten wyrok*”¹⁶⁷. Jan mówi: „*Jeśli ktoś przychodzi i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go w swój dom; nie witajcie go pocałunkiem, bowiem ten, kto go wita, staje się współnikiem jego złych czynów*”¹⁶⁸. *Wielu bowiem pojawiło się na świecie zwodzicieli; uważajcie na siebie, abyście nie utracili tego, co zdobyliście pracą*”¹⁶⁹. I jeśli dowiecie się, że ktoś wyznaje wiarę heretycką, a ktoś z was umie pouczać, pouczcie go i sprowadźcie na właściwą drogę. „*Kto zaś – rzekł Jakub – umie dobrze czynić, a nie czyni, ten grzeszy*”¹⁷⁰. Jeśli was nie posłuchają i nie przyjmą zdrowej nauki, to *strząśnijcie proch z nóg waszych mówiąc: „Krew wasza na wasze głowy”*¹⁷¹. I takiego naznaczywszy, uciekajcie odeń duszą i ciałem. „*Bądźcie – rzekł Pan – jak poganin i celnik*”¹⁷². *Toteż powiadam wam: ziemi sodomskiej i gomorskiej lżej będzie w dzień sądu niż temu człowiekowi*”¹⁷³.

[68] „*Nie dawajcie psom świętej nauki i nie rzucajcie swych pereł przed świnie*”¹⁷⁴. Jeśli usłyszą te święte słowa, uczynią pokutę i odwrócą się od kłamstw heretyckich – przyjmijcie ich z radością, uważajcie jednak, aby nie kajali się na niby, a naprawdę, ponieważ są bardzo obłudni i kryją swoje myśli głęboko na dnie serca. I jeśli – jak powiedziałem – prawdziwie się nawrócą, prawdziwie wyznają ze łzami swoje błędy, to z miłością wywiedźcie ich na prawdziwą drogę, wiedząc, że wielką nagrodę otrzymacie na górze. Dlatego rzekł Bóg: „*Kto wyprowadzi uczciwego od niegodnych, będzie jakby moimi ustami*”¹⁷⁵. Powiedział jeszcze: „*Mam także inne owce, które nie są z tej zagrody. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz*”¹⁷⁶.

Posłuchaj znów Jana Ewangelisty¹⁷⁷, mówiącego: „*Bracia moi, jeśliby ktokolwiek z was zszedł z drogi prawdy, a drugi go nawrócił, niech wie, że kto nawrócił grzesznika z jego błędnej drogi, wybawi duszę jego od śmierci i przesłoni liczne grzechy*”¹⁷⁸.

¹⁶⁷ Jud 1,4.

¹⁶⁸ 2 J 1,10–11.

¹⁶⁹ 2 J 1,7–8.

¹⁷⁰ Jk 4,17.

¹⁷¹ Mk 6,11.

¹⁷² Mt 18,7.

¹⁷³ Mt 11,24.

¹⁷⁴ Mt 7,6.

¹⁷⁵ Jr 15,19.

¹⁷⁶ J 10,16.

¹⁷⁷ Pomyłka Kosmy: cytuje bowiem nie Jana, a List Jakuba Brata Pańskiego.

¹⁷⁸ Jk 5,19–20.

[69] „Czyńcie wszystko bez szemrań i powątpiewań¹⁷⁹ – powiedział błogosławiony Paweł – abyście się stali bez zarzutu i bez winy jako nieskazitelne dzieci Boże pośród narodu zepsutego i przewrotnego. Pośród niego jawicie się jako źródła światła w świecie. Trzymajcie się mocno Słowa Życia, abym mógł być dumny w dniu Chrystusa. Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa”¹⁸⁰.

Dlatego nie bądźmy jak dzieci, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki, na skutek oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu¹⁸¹.

[70] [O wierze.] Nie swoje wypowiadajcie słowa, ale Chrystusa głoscie nauki. Ponieważ wielu z nas przyjął chrzest w imię Chrystusa, posłuchajmy Jego nauczania, żebyśmy nie byli osądzeni wraz z heretykami i z żydami. Godzi się nam bowiem iść za świętymi słowami wielkiego i przesławnego nauczania nauczyciela naszego Pawła Apostoła i wraz z nim wołać, mówiąc: „Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa”¹⁸².

„Jeśli by – rzekł – nawet anioł głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty!”¹⁸³. Dlatego i my winniśmy razem z nim wołać wielkim głosem: „Jeżeli ktoś nie kocha Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęty”¹⁸⁴.

Kto nie wierzy w świętą i niepodzielną Trójcę, niech będzie przeklęty.

Kto nie przyjmuje, że Komunia święta jest świętym Ciałem i Krwią Chrystusa, niech będzie przeklęty.

Kto nie modli się z ufnością do świętej Bogurodzicy Maryi, niech będzie przeklęty.

Kto się nie kłania w strachu przed prawdziwym krzyżem Pańskim, niech będzie przeklęty.

Kto ikon Pańskich, Bogurodzicy i wszystkich świętych z bojaźnią i miłością nie całuje, niech będzie przeklęty.

Kto słów ewangelistów i apostołów nie czci, niech będzie przeklęty.

Kto wierzy, że święci prorocy prorokowali nie mocą Ducha Świętego, lecz własnego rozumu, niech będzie przeklęty.

Kto nie czci wszystkich świętych i nie kłania się z miłością ich relikwiom, niech będzie przeklęty.

¹⁷⁹ Flp 2,14–16.

¹⁸⁰ Flp 3,20.

¹⁸¹ Ef 4,14.

¹⁸² Ga 3,10; por. Pwt 27,26.

¹⁸³ Ga 1,8.

¹⁸⁴ 1 Kor 16,22.

Kto bluźni przeciwko liturgii świętej i wszystkim modlitwom, danym chrześcijanom przez apostołów i świętych Ojców, niech będzie przeklęty.

Kto nie uważa, że wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne są stworzone przez Boga, niech będzie przeklęty.

Kto wypacza po swojemu słowa ewangelistów i apostołów, a nie zachowuje ich, jak nakazali święci Ojcowie, niech będzie przeklęty.

Kto nie wypełnia danego przez Boga Mojżeszowi prawa, po swojemu je przeinaczając, niech będzie przeklęty¹⁸⁵.

Kto sądzi, że hierarchia kościelna nie została ustanowiona przez Pana i apostołów, niech będzie przeklęty.

Kto nieszczerze, nie całym swym rozumem przyjmuje tę regułę, niech będzie przeklęty.

Kto łączy czyste małżeństwo oraz bogatych, co ze czcią noszą szaty ślubne, niech będzie przeklęty.

Kto łączy jedzących mięso i pijących wino według prawa, twierdząc, że czyniący to nie wejdą do Królestwa Bożego, niech będzie przeklęty.

¹⁸⁵ Por. Pwt 27,26.

Anatemy z Palei historycznej

*P*aleja historyczna to bizantyński z pochodzenia tekst oparty o treść pierwszych ksiąg Starego Testamentu (Rdz – 1 Sm), opowiadający dzieje świata od jego początku aż po czasy panowania króla Dawida, powstały nie przed końcem IX w. i cieszący się dużą popularnością, jako bardziej od Biblii dostępna historia stworzenia świata i ludzi oraz cykl opowieści o bohaterach i wydarzeniach starotestamentowych, uzupełniany fragmentami psalmów i poezji liturgicznej (Kosmy z Majumy, Jana Damasceńskiego, *Wielkiego kanonu pokutnego* Andrzeja z Krety), narracjami pseudokanonicznymi, z nawiązaniem do pism Jana Złotoustego, Grzegorza z Nazjanzu, Józefa Flawiusza, Teodora Studyty.

Powstanie pierwszego przekładu *Palei* na język słowiański datowane jest od przełomu X/XI w. do końca XII w. lub nawet przełomu XII/XIII w. Najnowsze badania odnoszą powstanie II przekładu *Palei* do XIV w., precyzując jego pochodzenie jako serbskie, lecz nie pozbawione pewnych średniobułgarskich cech językowych. Tłumaczony fragment jest komentarzem do narracji opowiadającej o stworzeniu świata i życiu pierwszych ludzi, i nie wykazuje różnicowania względem oryginału greckiego.

W źródłach bizantyńskich z poł. XI w. (Eutymiusz z Periblepty) termin ‘fundagiagici’ jest używanym na Wschodzie określeniem zachodnich (tj. bułgarskich) bogomiłów. Autorzy późniejsi (m.in. Teodor z Andidi, XII-XIII w.; dokumenty Kościoła w Atenach) utożsamiają fundagiagitów także z mesalianami i euchitami. W świetle dotychczas poznanych źródeł niniejszy fragment II przekładu *Palei* to jedyne świadectwo użycia terminu ‘fundagiagici’ w piśmiennictwie słowiańskim.

Przywołane w *Palei* przekonanie, jakoby Kain, najstarszy syn Ewy, został spłodzony przez Szatana, znajduje się też w *Tajnej księdze* bogomiłów, i potępione zostało przez średniowiecznych herezjologów, m.in. Eutymiusza Zigabenosu w traktacie *Arsenał dogmatów*.



Źródła: fragment drugiego przekładu Palei historycznej na język słowiański za odpisem z rękopisu z monasteru Velika Remeta ze zbiorów Muzeum Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Belgradzie, sygn. 141, 1420–1430 r., k. 60–60v. Fragment ten oraz równoległy, z tzw. Palei z Kruszedola ze zbiorów Muzeum Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Belgradzie, sygn. 42, 1430–1440 r., k. 57v, były uprzednio wydane w: M. Skowronek, *Remarks on the anathemas in the Palaea historica*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 3, 2013, s. 131–144.

Edycje: *Palaea historica*, [w:] A. Vassiliev, *Anecdota graeco-byzantina* [Сборник памятников византийской литературы, т. 11], Mosquae 1893, s. 191 (całość na s. 188–292; tekst grecki); А.Н. Попов, *Книга бытия небеси и земли (Палея историческая) с приложением сокращенной Палеи русской редакции* [=Чтения в Императорском Обществе истории и древностей российских при Московском Университете 1], Москва 1881 (tekst I przekładu słowiańskiego nie zawierający tłumaczonych tu anatem).

Bibliografia: М.Н. Сперанский, *Историјска палеја, њејни преводи и редакције у старој српској књижевности*, „Споменик” 16/1892, s. 1–15; М.Н. Сперанский, *Югославянские тексты Исторической палеи и русские ее тексты*, [w:] М.Н. Сперанский, *Из истории русско-славянских литературных связей*, Москва 1960, s. 104–147; E. Turdeanu, *La Palaea Byzantine chez les slaves du Sud et chez les Roumains*, „Revue des études slaves” 40 (1964), s. 195–206; Т.А. Сумникова, *К проблеме перевода Исторической палеи*, [w:] *Изучение русского языка и источниковедение*, ред. В.Ф. Дубровина, Москва 1969, s. 27–39; D. Flusser, *Palaea Historica – An Unknown Source of Biblical Legends*, [w:] *Studies in Aggadah and Folk-Literature*, eds. J. Heinemann and D. Noy [= Scripta Hierosolymitana 22], Jerusalem 1971, s. 48–79; Р.А. Станков, *Историческая палея – памятник древней болгарской культуры*, „Palaeobulgarica” X (1986).4, s. 55–63; Р.А. Станков, *Лексика Исторической палеи*, Велико Търново 1994; J. Reinhart, *Die älteste Bezeugung der historischen Paläa in slavischer Übersetzung (cod. Slav. Vindob. Nr. 158)*, „Прилози за књижевност, језик, историју и фолклор” 73, 2007, s. 45–75; M. Skowronek, *Remarks on the anathemas...*; W. Adler, *Parabiblical Traditions and Their Use in the Palaea Historica*, [w:] *Tradition, Transmission, and Transformation from Second Temple Literature through Judaism and Christianity in Late Antiquity*, ed. M. Kister, H. Newman, M. Segal, R. Clements, Brill 2015, s. 1–39.

ГЛЮЩЕ ИЖЕ ТАКО СМѢШЕНІЕ АДАМЪ СЪ ЕВВОЮ ВЪ РАИ БЫ АНАФЕМА ДА БѢДѢТЬ. АДАМЪ
СВО ПОВЪНЕГДА ИЗЫТИ ЕМЪ ИЗ РАИ А СЪТВОРИ ПЛАЧЕ СЕ И ТАКО ПОТОМЪ БЫ СЪ ЕВВОЮ.
БѢГМОРЬСКИМЪ ЖЕ ФѢГДАГІАГИСТЪ ГЛЮЩІИМЪ. ТАКО СЪПОСТАТЪ СЪ ЕВВОЮ БЫ. И РОДИ
КАИНА. ПРОКЛЕТИ ДА [БѢТЬ]. ПОЗНАВЪ ЖЕ АДАМЪ ЖЕНУ СВОЮ. И ЗАЧЕТЪ И РОДИ КАИНА.¹

¹ Tekst pierwszego słowiańskiego przekładu pomija powyższy fragment dotyczący fundagiatów i ich przekonania, jakoby Kain był synem Szatana: „а иже глѹтъ, іако сѣчетасѧ аѡамъ сѣ евою в раи, анафема. иво аѡамъ іако изыде из раи .л. лѣ сѣтвори плача. и тако сѣчетасѧ сѣ евою. тѣмъ григоріе бѣгословъ в зачалѣ. иже вчера свѣтлаго бѣгоявленіа днь. тако рѣ. іако ісѣ въ .л. лѣтъ кѣтилсѧ естъ. Позна же аѡамъ евоу жену свою, и заченши роди кайна, и бы кайнъ прелюбавъ, и ѡреченъ ѡ ба, и все лѣкавое дѣло тон стѣжа”, cyt. za: А.Н. Попов, *Книга бытия небеси и земли...*, s. 6.

Mówiącym, że połączenie się Adama z Ewą nastąpiło w raju – anatema niech będzie. Adam bowiem po wyjściu z raju lat trzydzieści przepłakał, i potem dopiero złączył się z Ewą. Nienawidzący Boga fundagiagici twierdzący, iż Nieprzyjaciel złączył się z Ewą, w wyniku czego zrodziła Kaina, niech będą przeklęci. Gdy Adam poznał swą żonę, poczęła [z niego] i zrodziła Kaina.¹

¹ Tekst pierwszego słowiańskiego przekładu Palei: *Mówiącym, że złączył się Adam z Ewą w raju – anatema, bowiem Adam, opuściwszy raj, trzydzieści lat przepłakał, i wówczas [dopiero] złączył się z Ewą. Tak i Grzegorz Teolog mówi w objaśnieniu na wczorajszy świątły dzień Objawienia Pańskiego: że Jezus mając lat trzydzieści chrzest przyjął. Poznał Adam żonę swoją Ewę, a poczęwszy, zrodziła Kaina; Kain był przepodły i przez Boga odrzucony, a wszystko podłe zachował.*

Anatemy z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji, tzw. Synodykonu cara Borila

*P*ierwszy synodykon został spisany w Konstantynopolu po synodzie z 843 r., kończącym okres ikonoklazmu. Zawierał on ogłoszone wówczas anatemy, które miały być przypominane rokrocznie w każdą pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, czyli Niedzielę Ortodoksji. Tekst odczytywano w trakcie liturgii w kościele Hagia Sophia i innych katedrach Cesarstwa Bizantyńskiego. Treść synodykonu konstantynopolitańskiego i jego odmian lokalnych systematycznie poszerzano o anatemy potępiające nowo pojawiające się odstępstwa od wiary. Wyróżnia się trzy podstawowe redakcje tekstu: z epoki dynastii macedońskiej, Komnenów oraz Paleologów.

Synodykon został przetłumaczony na język słowiański po raz pierwszy w trzynastowiecznej Bułgarii. Tłumaczenie powstało przy okazji synodu w Tyrnowie w 1211 r. z inicjatywy cara Borila, dlatego też tekst ten najczęściej nazywany jest *Synodykonem cara Borila*. Jego niezidentyfikowany do tej pory bizantyński pierwowzór należał do redakcji z epoki Komnenów.

Zawarte w bułgarskim synodykonie informacje nt. bogomilstwa można podzielić na trzy grupy:

I. Anatemy nry 38–53. Większość z nich pochodzi z listu patriarchy Konstantynopola Kosmy do metropolity Larisy. Ich autorem był Kosma I (1075–1081) lub Kosma II (1146–1147). W tej sekcji znajduje się m. in. potępienie sprawujących obrzędy pogańskie w dniu 24 VI, potępienie wierzących w realną obecność Szatana w człowieku od momentu poczęcia oraz potępienie herezjarchy konstantynopolitańskiego Bazylego Uzdrowiciela (XI–XII w.). Teksty te zostały włączone do synodykonu najprawdopodobniej już w 1211 r.

II. Anatemy rozproszone w części „encyklopedycznej” synodykonu (nry 54–102), zawierającej potępienia najważniejszych herezji i herezjarchów od Szymona Maga aż do Jana Irenika (XII w.). Ustępy wybrane z tej części do niniejszej antologii nie posiadają greckich pierwowzorów. Wiązanie ich z bogomilstwem jest niepewne, gdyż nazwa tej herezji pojawia się w tej sekcji synodykonu jedynie raz.

III. Fragmenty związane z synodem z 1211 r. (nr 110–112).

Osobliwością przekazu bułgarskiego synodykonu o bogomilach jest silne podkreślenie elementów doketystycznych. Wzmianka o nich pojawia się w ustępie 38 jako dodatek bułgarskiego redaktora do anatemy tłumaczonej z greckiego, następnie we fragmentach 86 i 111. Co ważne, w tym ostatnim fragmencie, umieszczonym obok opowieści o synodzie z 1211 r., przekonanie o pozorności wcielenia i męki Chrystusa okazuje się być jedyną charakterystyką wierzeń bogomilskich.

Interesujące dane dotyczące bogomilizmu zawiera *Synodykon bukaresztański*. Odnajdujemy w nim tłumaczenie atoskiej grammy opowiadającej o wypędzeniu grupy mnichów ze Świętej Góry z 1344 r. Byli oni oskarżeni o bogomilstwo (wg greckiej wersji tekstu) lub mesalianizm (wg tekstu słowiańskiego). Tekst ten zostanie włączony do przygotowywanego wydania greckich źródeł do dziejów średniowiecznych herezji dualistycznych.

Edycje. Wydania greckich pierwowzorów: J. Gouillard, *Le synodikon de l'Orthodoxie. Édition et commentaire*, „Travaux et Mémoires” 2, 1967, s. 1–316; J. Gouillard, *Une source grecque du Sinodik de Boril: la lettre du Patriarch Cosmas*, „Travaux et Mémoires” 4, 1970, s. 361–374.

Źródło. Zachowały się dwa odpisy bułgarskiego synodykonu: Palauzowa z XIV w. oraz Drinowa z XVI w. Podstawą tłumaczenia, które prezentujemy poniżej, jest starszy odpis, poza częścią ustępu 110, uzupełnionego za odpisem Drinowa. Wykorzystane wydanie: И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилов синодик. Издание и превод*, София 2010. Numeracja fragmentów za: М. Г. Попруженко, *Синодик царя Борила*, София 1928.

Bibliografia: И. Дуйчев, *Из старата българска книжнина*, София 1943, s. 27–29, 155–167 (fragmenty w przekładzie bułgarskim); В.Сл. Киселков, *Бориловият синодик като исторически извор*, „Исторически преглед” 19.6, 1963, s. 66–73; И. Дуйчев, *Бориловият синодик като исторически и литературен паметник*, „Библиотекар” 7/8, 1977, s. 26–31; A. Rigo, *L'assemblea generale athonita del 1344 su un gruppo di monaci bogomili*, „Christianesimo nella Storia” 5, 1984, s. 475–506 (wydanie grammy z 1344); К. Петков, *За датировката на Палаузовия препис от Бориловия синодик*, „Векове” 15.6, 1986, s. 5–10; *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World, c. 650–c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton, B. Hamilton, assistance with the translation of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester – New York 1998, s. 260–262; И. Божилов, А.-М. Тотоманова, И. Билярски, *Борилов синодик*, s. 296–336 (przekład bułgarski), s. 337–377 (angielski); К. Petkov, *The Voices of Medieval Bulgaria, Seventh-Fifteenth Centuries. A Records of a Bygone Culture*, Leiden Boston 2008, s. 250–261 (fragment w przekładzie angielskim); И. Билярски, *Палеологовият синодик в славянски превод*, София 2013 (wydanie *Synodykonu bukaresztańskiego*).

- [38] Понеже въсѣлжавныи нашъ врагъ. по вѣсен блъгарстѣни земли. манихейскѣ
ересь разсѣла смѣсивъ сѣмъ масалиан'скою иже такоу'еи ереси начальники, анафема +
- [39] Попа бѣгомила иже при петроу цѣри блъгарстѣемь. въспрїемшаго манихейскѣ
сѣмъ ересь и въ блъгарстѣни земли разсѣвшаго. къ симъ же и се прирекшаго. іако въ
привидѣнии хс бѣ нашъ ѿ стыж бѣж и приснодѣви маріѣ роди са. и въ привидѣнии
распат са. и обѣженѣ плѣтъ възнесе и на въздоусѣ остави. рекшеи и того
бывшеш. нинѣ сѣщїи жченици и апли наречении, анафема +
- [40] И въса иже въ ереси тои и обычаѣ ихъ и ношина ихъ събранїа. и таинства
и полезная ихъ оученїа и ходащїи съ ними, ана +
- [41] Любящихъ са съ ними, и съ ними въ разоумѣ гадящихъ и пїющихъ. и дары
ѿ нихъ въземающихъ. іако единомыслѣнны тѣ, анафема ~
- [42] Иже юунїа мїца кд днь на рождество іованна крѣтѣ творящїи влѣшвенїа
и плодовъ влаченїа. и елика въ тѣ ношь сквернѣнная творятъ таинства и еллинствѣни
служебѣ подобная. анафема ~
- [43] Иже сатана видимѣни твари творца нарицающихъ быти и иконома нарицающїи
дѣждеви и градоу. и въсеому исходащому ѿ земли, анафема +
- [44] Глѣщихъ адѣма и евѣж сатана създа, анафема +
- [45] Иже мовсеа бѣговидца. и илїѣ фезвитѣнина. и прочѣхъ стыж прѣкы
и патриархы и іакѣ ѿ ба тѣхъ сценная писанїа ѿмещящїи и глѣщихъ іако
сатанина сѣтъ и ѿ того движаєми съписашъ еже съписашъ и іакѣ рекошъ
о хѣ. и не хоташе нѣжде глѣж и сего ради иже елико въ ветѣемь законѣ
книги написаны. и еликоже въ немъ вѣсѣавшѣхъ стыж пророкы ѿмѣтающѣхъ
бѣгомилы. анафема ~
- [46] Глѣши іако жена зачинаетъ въ чрѣвѣ съдѣлованїемъ сатанинѣ. прѣбываетъ же
ѿтѣдѣ сатана неѡстѣпно даже и до рождества младенцоу стынїиже крѣненїемъ
не моши ѡтгнаноу быти, нѣ мѣтвож тѣмно и постомъ. глѣщи збо тако, анѣ +
- [47] Иже крѣтителю іованноу рѣгающихъ са и глѣщихъ іако ѿ сатаны есть тои и еже
въ водѣ крѣненїе, и сего ради воднаго крѣненїа ѡврацаютъ са. и безъ воды единож
рекуше ѡче нашъ крѣщають са, анафема ~
- [48] Иже въ цркѣвахъ сценныхъ и бжѣтвенныхъ пѣнїи вѣсѣхъ. и самого двмоу
бжїа еже ѣ цркѣи ѡврацающе са. и тѣмно ѡче нашъ на приключившимъ са мѣстѣ
глѣщи пѣти. анафе +
- [49] Иже стѣжъ и сцен'нѣхъ слоужбѣ. и въсе стительское строенїе нїе ѿмещящїи
и рѣгающе са глѣщи іако сатанина сѣтъ изъверѣтанїа. анафема :
- [50] Иже причастїе чьстнаго тѣла га нашего їс хд ѿмещѣть и рѣгають са іако
въсеомъ еже о хѣ їсѣ ги нашемъ. нашего ради спсѣнїа бывшаго съмотренїа таинство
ѿмѣтающе са анафема ~

- [38] Skoro najnikczemniejszy nasz wróg rozsiał po całej ziemi bułgarskiej herezję manichejską, zmieszawszy ją z mesalianą, tym, którzy są przywódcami takiej herezji – anatema¹.
- [39] Popu Bogomiłowi, który w czasach Piotra, cara bułgarskiego, przyjął tę herezję manichejską, rozsiał ją po ziemi bułgarskiej i ponadto rozповідаł, że Chrystus, nasz Bóg, pozornie narodził się z najświętszej Bogurodzicy, zawsze Dziewicy Maryi i pozornie był rozpięty na krzyżu, a ubóstwione ciało wzniosł na przestworza i tam zostawił; głoszącym to niegdyś i obecnym uczniom popa Bogomiła, zwanym apostołami – anatema².
- [40] I wszystkim, którzy [wyznają] tę herezję, [uczestniczą] w obrzędach tych herezyków, ich nocnych zebraniach i misteriach, [słuchają ich] próżnego nauczania, oraz tym, którzy z nimi chodzą – anatema³.
- [41] Tym, którzy z nimi przestają oraz świadomie z nimi jedzą i piją; tym, którzy przyjmują od nich dary, jako jednomyślnym z nimi – anatema.
- [42] Tym, którzy 24. czerwca, w dniu narodzin Jana Chrzciciela, czarują i zaklinają płodność ziemi oraz odpowiadają w tę noc jakiegokolwiek plugawego misteria, podobne rytuałom helleńskim – anatema⁴.
- [43] Tym, którzy nazywają Szatana twórcą rzeczy widzialnych oraz zarządcą deszczu, gradu i wszystkiego, co rodzi ziemia – anatema⁵.
- [44] Mówiącym, że Szatan stworzył Adama i Ewę – anatema⁶.
- [45] Odrzucającym Mojżesza, który widział Boga, Eliasza z Tiszbe i pozostałych świętych proroków i patriarchów oraz [pochodzące] od Boga ich święte pisma; mówiącym, że są one szatańskie oraz że to, co oni napisali, również o Chrystusie, pisali z natchnienia Szatana, nie z własnej woli, ale pod przymusem – z tego bowiem powodu bogomili odrzucają wszystkie księgi Starego Testamentu i jaśniejących w nim świętych proroków – [im] anatema⁷.

¹ Według Jeana Gouillarda (*Une source...*, s. 365) anatema ta była wzorowana na preambule *Listu patriarchy Kosmasa*.

² Anatema odpowiada 9 anatemie z *Listu patriarchy Kosmasa* wydanego przez Jeana Gouillarda (dalej: Kos). W wersji greckiej brakuje potępienia poglądów doketystycznych.

³ Kos. 10. Greckie „νεστεῖαι” oznaczające „posty” zostało oddane przez „οὔχενῖα”.

⁴ Szerzej o obrzędach ludowych odpowiadanych tego dnia: M. Tsibranska-Kostova, Творацихъ влѣшвеніа и павдоу влаченіа dans le Synodicon de Boril (*quelques notes sur un témoignage écrit*), „Scripta & e-Scripta” 3–4, 2005/2006, s. 133–143.

⁵ Kos. 1.

⁶ Kos. 2.

⁷ Kos. 3.

- [51] Иже ѿмѣтаѣтъ сѧ покланѣнїѧ чыстнаго и живѡтворащаго крѣта. и стѣиныхъ и сѣенныхъ иконъ. анафема :~
- [52] Иже прїемлать котораго ѿ сицевыхъ еретикъ въ стѣжѣ бжїѣ црковѣ прѣждѣ исповѣданїѧ ихъ. и проклатїѧ въ сѧ ереси. такоже речено бы ана :
- [53] Василїѧ врача иже въ константїнѣ градѣ. въсѣавшаго сїѣ трѣкоаиннаѣ богомилскѣ ересь. при александриѣ православнѣмъ цри коннинѣ, анафема:
- [70] Коуковрика маненда иже себе оутѣшителѣ нарекашаго. егоже перскыи црь вдра тѣло же его ѡмь поврѣже. съ въсѣми единомѣдръныи его, анафема :~
- [76] Павла самосадскаго. тита же и тихика. и емилиѧна и единомѣдръныхъ ихъ. анафема :~ Г
- [77] Александра ковача. аевина же и фотина, афригїѧ и мѡнсеа богомила, анафема :~ Г +
- [78] Петра кападокїйскаго. дѣдѣца сръдечьскаго. лоукъ же и манделеа радоболскаго, анафе + Г
- [79] Въсѧ еретики анафема :~
- [80] Иже правѣ и бл҃гочестивѣ не вѣроуѣщихъ въ стѣжѣ и единосѣишнѣ и живѡтворащѣ и не раздѣлнѣ трѣцѣ въ единого истиннаго бѧ, анафема:~ Г +
- [81] Въсѣхъ творащихъ сѧ га нашего їв хѧ менша а не равна прѣвѣчномоу его оцѣу, анафема:~ Г.
- [82] Иже не исповѣдоуетъ прѣстѣго бжїѧ дхѧ равносѣишнѧ оцѣу и сѣноу, анафема:~ Г
- [83] Прилагающихъ къ бжтѣвоу четвертаго бѧ и того оутѣшителѣ нарицающихъ, анафема :~ Г +
- [84] Иже сѧ бжїѧ нетлѣннѣ плѣтъ ѿ прѣчистыхъ дѣвѣ бцѣ приимша наричетъ, анафема :~ Г +
- [85] Иже дѣвѣ и бцѣ простѣ женѣ нарицающихъ, анафема :~ Г +
- [86] Не исповѣдоуѣщихъ въсѣдоушно сѧ бжїѧ съ плѣтїѣ възшедша къ оцѣу, анафема :~ Г +
- [87] Не вѣроуѣщїѣ хотѣшому быти въскрѣсенїѣу и иже ѿ вѣка оумершїѣ тѣлесемъ въстанїѣу и еже на сѣ гнѣю пришествїѣю, ана :~ Г
- [88] Въсѣхъ иже законоу бжїѣу противѣщїѣхъ сѧ. и аплскыѣ и ѡчѣскыѣхъ прѣданїѣи неприемлѣщихъ, анафема :~ Г +
- [91] Глѣщихъ тако не приемлетъ бѣ чѣка каѣша сѧ ѡ своихъ грѣсѣхъ. анафема :~ Г +
- [92] Наричѣщихъ миродрѣжца быти дїавола, анафема :~ Г +
- [93] Не исповѣдоуѣщїѣ сѧ бжїѧ твораца сѣишнѣ нѣсе и земли, анафема :~ Г.
- [94] Не вѣроуѣщїѣхъ иванноу крѣтлю и прѡчїимъ въсѣмъ прѣркѡмъ иже бышѣ проповѣдници стѣи трѣци, анафема :~ Г

- [46] Mówiącym, że kobieta poczyła w łonie za sprawą Szatana, który przebywa tam nieprzerwanie aż do narodzin dziecka; że chrztem świętym nie może być on odegnany, lecz tylko modlitwą i postem – mówiącym tak, anatema⁸.
- [47] Tym, którzy znieważają Jana Chrzciciela i twierdzą, że pochodzi od Szatana, oraz odrzucają z tego powodu chrzest wodą i chrzczą się bez wody, mówiąc tylko Ojcie nasz – anatema⁹.
- [48] Tym, którzy odrzucają zupełnie święty i boży śpiew w cerkwiach, a także sam dom boży, czyli cerkiew, i mówią, że wystarczy odmawiać tylko Ojcie Nasz w dowolnym miejscu – anatema¹⁰.
- [49] Tym, którzy odrzucają świętą liturgię¹¹ i cały obrządek i znieważają je, mówiąc, że są wymysłem Szatana – anatema¹².
- [50] Tym, którzy odrzucają komunię czcigodnego ciała Pana naszego Jezusa Chrystusa, znieważają ją oraz zaprzeczają tajemnicom łaski ustanowionym dla naszego zbawienia przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego – anatema¹³.
- [51] Tym, którzy odmawiają pokłonenia się czcigodnemu i życiodajnemu krzyżowi i świętym ikonom¹⁴ – anatema¹⁵.
- [52] Tym, którzy przyjmują któregoś z tych heretyków do świętego i bożego Kościoła, nim zostanie wyśpiewany i nim przeklnie swoją herezję, jak to zostało nakazane – anatema¹⁶.
- [53] Bazylemu, lekarzowi, który za czasów prawosławnego cesarza Aleksego Komnena głosił tę po trzykroć nieszczęsną herezję bogomilską w mieście Konstantynopolu – anatema¹⁷.

⁸ Potępiany pogląd o obecności Szatana w duszy ludzkiej ma pochodzenie mesalianie. Por. A. Guillaumont, *Mesalianie*, [w:] A. Guillaumont, *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, tłum. S. Wirpszanka, Kraków 2006, s. 317–318.

⁹ Kos. 4.

¹⁰ Kos. 5.

¹¹ W tekście bułgarskim liturgia została określona dwiema bliskoznacznymi przydawkami: 'свѣта' i 'свѣщенна', które odpowiadają greckim 'ἀγία' i 'ιερά' z *Listu patriarchy Kosmy*. Powiązanie tych określeń z konceptami świętości oznaczanymi w literaturze współczesnej zazwyczaj za pomocą łacińskich 'sanctus' (dobry, moralny) i 'sacer' (uświęcony, wyłączony z codziennego użytku, tj. nie należący do strefy profanum) wymagałoby pogłębionych studiów leksykograficznych.

¹² Kos. 6.

¹³ Kos. 7.

¹⁴ W tekście bułgarskim użyto dwóch bliskoznacznych pojęć określających świętość ikon, por. tu przyp. 11.

¹⁵ Kos. 8.

¹⁶ Kos. 12.

¹⁷ Bazyli został skazany na spalenie na stosie za panowania Aleksego Komnena (1081–1118). Jego proces opisują Eutymiusz Zigabenos (*Panoplia dogmatica*, [w:] PG, t. 130, kol. 1289–1332; idem, *De haeresi Bogomilorum narratio*, [w:] G. Ficker, *Die Phundagiagiten. Ein Beitrag zur Ketzengeschichte des byzantinischen Mittelalters*, Leipzig 1909, s. 87–111), Anna Komnena (*Aleksjada*, XV, 8, tłum.

- [95] Не приѣмашихъ стое причащеніе тако самѣа плѣть и крѣвь хвѣж сѣшѣж, анафема ∼ ҃҃ +
- [96] Не кланѣжшихса стыхъ мошеи иже различнѣ бжтвенѣа бл҃гѣть подававшимъ вѣсѣмъ иже вѣроу къ нимъ приходящимъ, анафема ∼ ҃҃ +
- [97] Не кланѣжшихъ са чтноу и живштвоушому кр҃тоу. или стыа литургіа хоулашихъ и вѣса црковныѣ пѣсни. анафема ∼ ҃҃
- [98] Иже стыѣ бж҃а црквы прѣсты храмы нарицашихъ въ нихже вѣсе хр҃стіанство ош҃ает са и обнавѣет са и бж҃іе имя славит са. анафема ∼ ҃҃ +
- [99] Иже стыимъ црквамъ епкпіамъ же и монастыремъ и инымъ проучіимъ црквамъ достоаіа прѣданаа же ѿ бл҃говѣрныхъ цр҃ей и бл҃говоазнивыхъ хр҃стіанъ запечатлѣннаа златыми печатми и простыми писаніи окушающихса разроушити и ѡтргнѣти что либо ѿ ихже къ боу вѣзложеный, анафема ∼ ҃҃ +
- [101] Иже каковѣмъ либо оухыщреніемъ или быліемъ или чародѣаніемъ или обааніемъ или влѣхвованіи вражіи. или ѡтравоу покусит са врѣдити црѣ помазаника гнѣ, такового анафема ∼ ҃҃ +
- [102] Иже влѣхвованіомъ или обааніомъ или чародѣаніомъ нѣкимъ. или прорицаніомъ себе вѣдавшихъ, анафема ∼ ҃҃ +
- [110] {По сѣ збо тако прѣемъ цр҃тво сестричиѣ тѣ бл҃гочестивѣиши црѣ борилъ, вѣзнице тако нѣкое трынѣ злое трыклетаа и бл҃гомрѣскаа богомилскаа ересь. еѣ, начелникъ лавысе то҃га сквернѣиши попъ богомилъ съ своими зченики. такоже ино҃а аныи и амрѣи иже мѡнсеовы противеще се. иже такоже нѣцїи влѣцїи тежцїи нещедно расхїщаахъ х҃во стадоу за негоже крѣ свою прѣтѣю изліа. Гїихъ збо тако збѣдѣ бл҃гочестїивѣиши црѣ борилъ бж҃твеннымъ¹ желаніемъ раждег са, посла съверати ихъ по вѣсеи ѡбласти свои такоже нѣкыа плѣвелы въ снѡпы. и повелѣ съннити са съвѡроу. съшедшимъ же са оубо архіерѡмъ вѣсѣмъ сщеникомъ же и инѡкомъ. еще же и вѣсѣмъ болѣромъ и множество много прочего народа. тако оубо сихъ вѣсѣхъ съшедшихъ са оубѣдѣвъ црѣ авїе съ свѣтлоу вагрѣницеж изшедъ, сѣде въ иже тогда единомъ ѿ великихъ црковъ. и съворѣ сждоу и сждоу прѣсѣдашоу. повелѣ привести нечѣстіа сѣателѣ. и не авїе тѣмъ напрасно запрѣти, нѣ съ великоу хытрѡстїж тѣхъ оулови. рекъ тѣмъ вѣсѣмъ страхъ ѿ себе ѡринѣти и съ дръзновеніемъ гл҃ати хоуное тѣ оученїе. они же оуловити црѣ и иже съ нимъ, сказахъ подроноу вѣса злославнѣж ихъ ересь. црѣ же и иже съ нимъ мѣдрыми вѣпросы тѣмъ на мнозѣ ѡвѣтѡвавшимъ ѿ бж҃твенныхъ писанїи дондеже обличихъ злославное тѣхъ мѣдрованїе. они же такоже рыбы безгласны стоѣще, недоумѣнїемъ ѿ вѣсждоу съдръжими вѣхъ. бл҃гочестивыи же црѣ сихъ

¹ Fragment w nawiasie według odpisu Drinowa.

- [70] Kukowrikowi Manendowi¹⁸, który nazwał się Pocieszycielem, a którego ciało król perski odarł ze skóry i rzucił psom; jemu i wszystkim jego współwyznawcom – anatema.
- [76] Pawłowi z Samosaty¹⁹, Tytusowi i Tichikowi, Emilianowi i ich współwyznawcom – po trzykroć anatema.
- [77] Kowalowi Aleksandrowi²⁰, Abdiaszowi oraz Focjuszowi²¹, Afrygiuszowi i bogomiłowi Mojżeszowi – po trzykroć anatema.
- [78] Piotrowi Kapadockiemu, dedcowi sredeckiemu, Łukaszowi i Mandeleuszowi Radobolskiemu²² – po trzykroć anatema.
- [79] Wszystkim heretykom – anatema.
- [80] Tym, którzy nie wierzą pobożnie i należycie w świętą, współistotną, życiodajną i nierozdzielną Tróję, jedynego prawdziwego Boga – po trzykroć anatema.
- [81] Wszystkim, którzy czynią Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, mniejszym, a nie równym Jego Ojcu – po trzykroć anatema.
- [82] Tym, którzy nie uznają najświętszego bożego Ducha za równego Ojcu i Synowi – po trzykroć anatema.
- [83] Tym, którzy do bóstwa dodają czwartego Boga i nazywają go Pocieszycielem – po trzykroć anatema.

O. Jurewicz, t. 2, Warszawa 2005, s. 675) oraz Zonaras (*Epitome historiarum*, XVIII, 23, ed. M. Pinder, T. Buttner-Wobst, Bonn 1847, s. 742–744). Pierwszy z wymienionych autorów daje obszerny opis bogomilskich wierzeń herezjarchy. Współcześni badacze różnie datują proces, najczęściej na lata 1109–1111. Por. Д. Оболенски, *Богомилите*, s. 190–191; Д. Ангелов, *Богомилството*, София 1993, s. 316; M. Angold, *Church and society*, s. 485–487. Anatem przeciwko Bazylemu nie ma w synodykach greckich.

¹⁸ Tj. Mani (zm. 273 r.), twórca manicheizmu. Por. A.-M. Тотоманова, *За една параномазия в Бориловия синодик*, [w:] *Словеса Пречюдная. Юбилеен сборник в чест на проф. Иван Буюклиев*, ред. A.-M. Тотоманова, Р. Влахова-Руйкова, София 2012, s. 36–42.

¹⁹ Herezjarcha z III w., głosiciel adopcjonizmu lub umiarkowanego monarchianizmu, J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988, s. 96–97, 111–112. Pozostałe postaci, oprócz nieznanego z innych źródeł Emiliana, pojawiają się w przekazach Piotra Sycylijskiego i Eutymiusza z Akmonii, dotyczących paulicjanizmu.

²⁰ Postać znana z kart Nowego Testamentu (2 Tm 4, 14).

²¹ Bułgarskie ‘Фотинъ’ może odpowiadać greckiemu ‘Φώτιος’ i ‘Φωτεινός’. Być może mowa tu o Fotynie z Sirmium, o nim por.: J.N.D. Kelly, *Początki...*, s. 184. Pozostałe postaci z tej anatemy nie zostały zidentyfikowane. Vasil Kiselkov uważa imię „Afrygiusz” (=Apryngiusz?) za błędnie zapisany przydomek Fotyna – „z Frygii” (w tym regionie jest położona Ancyra, miasto, w którym urodził się Fotyn), В.Сл. Киселков, *Бориловият...*, s. 70.

²² Wszystkie postaci wymienione w tej anatemie są znane jedynie z kart *Synodykonu cara Boriła*. Dedec – odpowiednik bośniackiego „djeda”, tj. dziad, starzec, przełożony wspólnoty. Por. N. Malcolm, *Kościół bośniacki*, „Krasnogruda” 7, 1992, s. 25–26. Sredec – dziś Sofia. Radobol – miejscowość w dzisiejszej Macedonii (S. Rospond, *Słowiańskie nazwy miejscowe z sufiksem -jъ*, Wrocław 1983, s. 115).

посрамилены до конца видѣвъ и дїавола падша са и низ'ложена х̄а же величаема, радости исплъниса, и повелѣ тѣ блюсти и тѣхъ иже ѿ нихъ польщеныхъ. іако оубо ѡни сїа видѣшж пакы притекошж къ съборнѣи цркви а иже не покоришжса православноѣ съвороу, прѣдани бышж различными казнємъ и заточенїю. И по сѣмъ повелѣ бл҃гочестивыи црѣ бориль прѣписати съборникъ ѿ грѣхъскаго на бл҃гарскыи свои азыхъ. и повелѣнїемъ его и ст҃ыи съборъ съвъписанъ бы въ православныѣ съворы іако да прочитаетса въ прѣвѣхъ недѣла ст҃ыхъ пѣ, іакоже ст҃ии ѡци изначала съборнѣи и аплѣстѣи цркви прѣдашж. прѣжде бо цртва его никтоже инъ сътвори православныи ст҃и съборъ. Сїа же въсѣ сътворишжса. и повелѣна бышж ѿ бл҃гочестиваго црѣ борила. в лѣ ҃҃҃ ѿ индиктїѡн дї. лоуны дї лѣ. слнчнаго кр҃га лѣ ҃҃. мїа феврѡарїа дї въ днь патрѣ сыропостнои недѣли + И сїа въсѣ добрѣ оурадивъ православныи нашъ црѣ. и скончавъ съборъ, и въниде въ црковъ и бл҃годаривъ ба ѡпоустѣи кождо въ своа, вѣчнаа моу память :~ ҃ +

[111] Трѣклатаго богила. и миѡхила оученика его. и феѡдора. и добрѣ. и стефана. и василїа. и петра. и прочаа е҃говы оученикы и единомѣдрѣнныкы. иже х̄во въплѣщение привидѣнїе быти бладишїи, а не ѿ ст҃ыхъ и прѣчистыхъ влѣцж нашж бѣж плѣть приатъ, сїхъ. въсѣхъ анафема :~

[112] Въсѣмъ архїерѡмъ и епкпѣмъ и сцѣнникѡмъ. инѡкѡмъ и въсѣмъ болѣрѡмъ бл҃гарскымъ съшѣдшїимса съ црѣм... борилѡмъ на трѣклатѣхъ сїж ерѣ и низложившїимъ тж, вѣчна :~ ҃

[177] Фоудоулѣ. и оучителѣ его пїрѡпоула. иже въсѣхъстижж икѡнж прѣчистыхъ бѣж поправшїихъ. и влѣхѡванїа различнаа показавшїихъ. и архїереж и сцѣнники и инѡкы хоулами различными обложившїихъ и сцѣнныѣ цркви. опоганившїи и живѡтворѣнїи крѣтѣ... имже знаменани быхѡмъ въ.. днь избавленїа. и ина многа... безчинїа показавшїихъ... анафема :~

- [84] Tym, którzy ciało Syna Bożego przyjęte od przeczystej Bogurodzicy Dziewicy nazywają niezniszczalnym – po trzykroć anatema.
- [85] Tym, którzy nazywają Bogurodzicę Dziewicę zwykłą niewiastą – po trzykroć anatema.
- [86] Nie wyznającym z całej duszy, że Syn Boży wzniósł się ku Ojcu z ciałem – po trzykroć anatema.
- [87] Nie wierzącym w przyszłe zmartwychwstanie, powstanie ciał [ludzi] dawno umarłych i przyjście Pana na sąd – po trzykroć anatema.
- [88] Wszystkim, którzy przeciwstawiają się prawu Bożemu i nie przyjmują nauczania Apostołów i Ojców [Kościoła] – po trzykroć anatema.
- [91] Mówiącym, że Bóg nie przyjmie [do siebie] człowieka żałującego za swoje grzechy – po trzykroć anatema.
- [92] Mówiącym, że Szatan jest władcą świata – po trzykroć anatema.
- [93] Nie wyznającym w Synu Bożym stwórcy nieba i ziemi – po trzykroć anatema.
- [94] Nie wierzącym Janowi Chrzcicielowi i pozostałym prorokom, którzy głosili Tróję Świętą – po trzykroć anatema.
- [95] Tym, którzy nie uznają świętej komunii za prawdziwe Ciało i Krew Chrystusa – po trzykroć anatema.
- [96] Nie oddającym czci świętym relikwiom, które są źródłem łaski Bożej dla tych, którzy z wiarą ku nim przychodzą – po trzykroć anatema.
- [97] Nie kłaniającym się czcigodnemu i życiodajnemu Krzyżowi, bluźniącym przeciwko świętej liturgii i wszystkim hymnom cerkiewnym – po trzykroć anatema.
- [98] Tym, którzy nazywają zwykłymi budynkami święte i Boże cerkwie, w których wszyscy chrześcijanie uświęcają się i odnawiają, i sławią Boże imię – po trzykroć anatema.
- [99] Tym, którzy próbują niszczyć własność świętych cerkwi, biskupstw, klasztorów i pozostałych świątyń oddaną im w chryzobulach i zwykłych pismach przez pobożnych carów i bogobojnych chrześcijan; tym, którzy próbują odebrać cokolwiek z ofiarowanych Bogu rzeczy – po trzykroć anatema.
- [101] Kto jakimkolwiek podstępem, ziołami, czarnoksięstwem, zaklęciami, wrogimi klątwami albo trucizną spróbuje szkodzić carowi, pomazańcowi Pańskiemu – temu po trzykroć anatema.
- [102] Tym, którzy zajmują się magią, zaklęciami, jakimikolwiek czarami lub przepowiedniami – po trzykroć anatema.
- [110] {Gdy najpobożniejszy car Borił, ich siostrzeniec²³, przejął po nich carstwo, wówczas pojawiła się jak jakieś złe ciernie, po trzykroć przekłeta i wstrętna Bogu herezja bogomilska, której przywódcą okazał się wtedy najbardziej plugawy pop Bogomił ze

²³ Wyżej była mowa o carach bułgarskich Piotrze, Asenie i Kałojanie.

swoimi uczniami. [Byli oni] jak Jannes i Jambres, którzy sprzeciwili się niegdyś Mojżeszowi²⁴, jak jakieś wilki okrutne, [które] bezlitośnie rozszarpują Chrystusowe stado, za które On przelał swoją najczystszą Krew. Dowiedziawszy się o nich, najpobożniejszy car Borił zapalał Bożym} pragnieniem i rozkazał zebrać ich we wszystkich swoich krainach, jak [zbiera się] chwasty w snopy, i zwołał synod. Przybyli wszyscy hierarchowie, kapłani i mnisi, a także wszyscy bojarzy i mnóstwo spośród pozostałego ludu. Gdy car ujrzał przybyłych, od razu wyszedł [do nich] ubrany w świetlistą purpurę, i zasiedli w jednej z większych cerkwi: z jednej strony synod, a z drugiej przewodniczący [mu car]. Rozkazał [on] przyprowadzić siejących nieczystość. Nie oskarżył ich na próżno od razu, ale z wielkim sprytem ich przyłapał. Rzekł im, aby odrzucili od siebie wszelki strach i śmiało wyznali swoją bluźnierczą naukę. Oni, aby pochwycić cara i tych, którzy z nim byli, wyłożyli szczegółowo całą swoją przekłętą herezję. Car zaś i przebywający z nim odpowiadali im mądrymi pytaniami według pism Bożych na wiele [ich twierdzeń], dopóki nie obnażyli ich przekłętą mędrkowania. Ci zaś stali bezgłośnie jak ryby, sparaliżowani swoim nieuctwem. Pobożny car napełnił się radością, widząc ich upokorzonych do końca, diabła zaś upadłego i pokonanego, a Chrystusa wywyższonego. Rozkazał strzec ich, jak również zwiedzionych przez nich ludzi. Skoro dotarło do nich to wszystko, bezzwłocznie przystąpili do Kościoła powszechnego. A ci, którzy nie ukorzyli się przed prawosławnym synodem, zostali poddani różnym karom i wygnaniu²⁵. Następnie pobożny car Borił rozkazał przetłumaczyć synodykon z greki na swój język bułgarski. I z jego rozkazu wpisany został ów święty synod między sobory prawosławne, aby [jego postanowienia] były czytane w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, jak nakazywali święci Ojcowie od początków powszechnego i apostołskiego Kościoła. A nikt przed nim nie zwołał takiego prawosławnego zgromadzenia. To wszystko dokonało się z rozkazu pobożnego cara Boriła w roku 6718, indykcji czternastej, roku księżycowego jedenastego, roku słonecznego piętnastego, w piątek 11. lutego, w tygodniu seropustnym²⁶. W ten sposób nasz prawosławny car wykonał dobrze to wszystko i zakończył synod: wszedł do cerkwi, złożył dziękczynienie Bogu i pozwolił każdemu wrócić do siebie. Wieczna mu pamięć, po trykroć.

²⁴ Por. 2 Tm 3, 8.

²⁵ Według świadectwa greckich dokumentów z XI/XII w. „słuchacze”, czyli zwykli wierni-heretycy, którzy się nawrócili powinni wypowiadać się, spędzić 40 dni na modlitwie oraz publicznie potępić herezję, „doskonałi”, czyli heretycy, którzy dostąpili chrztu duchowego, mieli być zesłani do klasztoru na całe życie – być może tego rodzaju akty pokutne i sankcje kryją się pod „różnymi karami i wygnaniem”. Por. *Περὶ τῆς βλασφημίου καὶ πολυειδοῦς αἱρέσεως τῶν ἁθῶν Μασσαλιανῶν*, [w:] P. Eleuteri, A. Rigo, *Eretici, dissidenti, musulmani ed ebrei a Bisanzio. Una raccolta eresiologica del XII secolo*, Venezia 1993, s. 136–139, tłumaczenie angielskie: *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World, c. 650–c. 1450*, ed. J. Hamilton, B. Hamilton, Y. Stoyanov, Manchester 1998, s. 207–209.

²⁶ Tj. 11 II 1211 r.

- [111] Po trzykroć przekłëtemu Bogomiłowi i uczniowi jego Michałowi oraz Teodorowi, Dobremu, Stefanowi, Bazylemu, Piotrowi i pozostałym jego uczniom i współwyznawcom, którzy błędzą [twierdząc,] że wcielenie Chrystusa było pozorne i że nie przyjął [On ciała] od świętej i przeczystej Pani naszej, Bogurodzicy – tym wszystkim, anatema²⁷.
- [112] Wszystkim arcybiskupom i biskupom, kapłanom, mnichom, i wszystkim bojarom bułgarskim, którzy się zebrali razem z carem Borilem przeciwko tej po trzykroć przekłëtej herezji i pokonali ją – wieczna im pamięć, po trzykroć.
- [177] Fudulowi i jego nauczycielowi Piropulowi, którzy zbezczęścili najświętszą ikonę Przeczystej Bogurodzicy, odprawiali publicznie różne czary, przeklinali biskupów, księży i mnichów oraz zbezczęścili święte cerkwie i życiodajny krzyż, którym zostaliśmy naznaczeni w dzień zbawienia, i dokonali wielu innych niegodziwości – [im] anatema.

²⁷ Mimo prób D. Angelova (Д. Ангелов, *Богомилството...*, s. 271–272, 278) i B. Dżonova (Б. Джонов, *За личността на еретика от надписа при Ескус*, „Palaeobulgarica” X (1986).2, s. 104–109) wymienieni w tej anatemie uczniowie Bogomiła nie zostali przekonująco zidentyfikowani.

Anatemy z serbskich synodykonów na Niedzielę Ortodoksji

Тłumaczony niżej tekst stanowi wybór z tekstów synodykonów zawierających postanowienia soborów powszechnych oraz synodów lokalnych, zachowanych w wariantach i odpisach serbskich, odczytywanych publicznie (w cerkwi) w święto liturgiczne Niedzieli Ortodoksji (tj. Prawosławia) – w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. Oryginalnym serbskim uzupełnieniem bizantyńskich synodykonów jest: potępienie heretyków nazwanych babunami (utożsamianych z bogomiałami); dodanie imion miejscowych ikonoklastów; wspomnienie serbskich władów i biskupów ziem serbskich. Wierni powtarzali formułę ‘anatema’, ‘przeklęty’ lub ‘po trzykroć przeklęty’ za odczytującym tekst kapłanem.

Z herezjologicznego punktu widzenia anatemy nie są szczególnie interesujące; podkreślono obecne w doktrynie bogomilskiej elementy ikonoklastyczne – babuni tendencyjnie interpretują Pismo Święte, odrzucają kult krzyża i ikon oraz oskarżają oddających cześć Trójcy św. prawosławnych o idolatrię.

Najstarsze odpisy synodykonu z monasteru pw. Trójcy Świętej z okolic Plevlji w Hercegowinie oraz odpis zagrzebski datowane są na lata 80-te i 90-te XIV w.; fragmentaryczny odpis synodykonu z monasteru Visoki Deczani zachował się w wydaniu z 1864 r. We wszystkich jednak widać te same (wielokrotnie podawane nie bez przeinaczeń) sformułowania oraz wyraźnie słowiańskiego pochodzenia imiona wybranych heretyków.

Edycje: Н. Ружичић, *Обред изповедања вере и проклињања јеретика*, „Споменик Српске академије” XXXI, Београд 1898, s. 1–5; Љ. Стојановић, *Требник манастира св. Тројице код Плеваља*, „Споменик Српске академије” LVI, Београд 1922, s. 22–30; *Дечански споменици*, скупιο и издао архимандрит дечански Серафим Ристић, у Београду 1864, s. 24–26.

Źródła: Wybór fragmentów za wydaniem: В.А. Мошин, *Сербская редакция синодика в Неделю Православия*, „Византийский Временник”, 17, 1960, s. 301–302 (Synodykon wg odpisu z Plevlji, par. 26–30, 32, 34), 345–346 (Synodykon wg odpisu zagrzebskiego), 348 (Synodykon wg odpisu z monasteru Visoki Deczani).

Bibliografia: В.А. Мошин, *Сербская редакция синодика в Неделю Православия. Анализ текстов*, „Византийский Временник”, 16, 1959, s. 317–394; Д. Ангелов, *Богомилството в България*, София 1969, s. 56–57, 312–313; Д. Драгојловиќ, В. Антиќ, *Богомилството во средновековната изворна граѓа*, Скопје 1978; А. Соловјев, *Фундајажити, патерини и кудугери в византиским изворима*, „Зборник радова Византолошког института” 1, 1952, s. 121–145; Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I. Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 58–59, 81–82; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istorijskog društva Bosne i Hercegovine” 5, 1953, s. 44–68.

[s. 301–302] Fragmenty Synodykonu wg odpisu z Plevlji w Hercegowinie

- [26] З'ли юретици трѣ'лети бабоу'ниѣ, нарицающеи се лжи кр(ъ)стигане, и роугающеи се наши правѣ'ни вѣ'ри, изимающе ѿ книгъ с(вѣ)тага словеса и прѣ'вращающе на з'ловѣ'рїе, и ѿлоу'чающеи се ѿ с(вѣ)тыѣ и правовѣ'бр'ниѣ цр(ъ)кве, и роугающеи се с(вѣ)томоу и чьст'номоу кр(ъ)стоу, и с(вѣ)тымъ иконамъ роугающе се и не кланяюще се имъ: Да боуду'тъ проклети. Люд. тож. г҃.-щ.
- [27] Вѣ'роующеи въ бабоу'нскоую вѣ'роу и ихъ оучениа приѣмлюще, и кланяюще се имъ и дръжеще вѣ'роу ихъ: сикови да боуду'тъ проклети. Люд. тож. г҃.-щ.
- [28] Вѣ'до ще тако бабоу'нскиѣ вѣ'ри ю(сть), и приѣмлюще ихъ въ свою зем'ле, и хранеще ихъ: Сикови да боуду'тъ прок(лети).
- [29] В'сакыѣ з'ли юреси, паче излиха юретики нарицающихъ се бабоу'н не прокланяе ихъ: Да боуду'тъ проклет(и). Люд.
- [30] И всѣ'мъ вѣ'роующимъ въ правоую вѣ'роу истин'нымъ христианомъ, и кланяющимъ се с(вѣ)таго и ч(ъс)тнаго кр(ъ)ста шеразоу, и с(вѣ)тымъ иконамъ и с(вѣ)тымъ мощемъ, сиковага смысличимъ и вѣ'роующи(мъ): вѣ'ч'нага память. Люд. тожде г҃.-щ.
- [32] И всаки бабоу'ниѣ да боуд(е)тъ прок(леть). Люд. тож. г҃.-щ.
- [34] И възгласить вел'ми: Растоудіе босьньскыи, и Радомиръ, и Дражило и Твл'ко, и Твердько, и Тв'рьдошь, и вси нарицающеи се кр(ъ)стигане и крѣстианице (и Радинъ гостъ Хер'цеговъ и кр'стоу ч'ст'номоу: да боудеть проклеть), а не кланяюще се с(вѣ)тымъ иконамъ и кр'стоу ч'ст'номоу: да боуду'тъ прок(лети). Люд. тож. г҃.-щ.

[s. 345–346] Fragmenty Synodykonu wg odpisu zagrzebskiego

В'си юретици да боуду'тъ прок'лети. .г҃.-щ.

Белиз'мен'ць, Растоудіе, Дражило, Т'врьдошь, Добрько, Радосимъ, Растина гостъ, попъ Дроугъ, Т'врьд'ко, попъ Брат'къ, Хот'бшь и в'си юретици босьньскии и хльмь'щи: да боуду'тъ проклети. Людиѣ тожде тришь.

Бои'на Приѣзда, Нелѣпъць, Стогъшиа, Борою, Лѣпъчинъ и в'си вѣ'роующе въ не и свѣ'дѣтелиѣ имъ: да боуду'тъ проклети.

Шета'вши се з'ворища на ч'стьныѣ иконы да боуду'тъ проклети. Людиѣ тожде .г҃.- щ.

Изимающе ѿ(ъ) божьствѣ'наго писаниа рѣ'чи иже на идолы, и прѣ'лагающеи на чьстьныѣ иконы Христа Бога нашего и свѣ'тыихъ юго: да боуду'тъ проклети. Людиѣ тожде .г҃.- щ.

Вѣ'роующе въ бабоу'нскоую вѣ'роу, и ихъ оучениа приѣмлюще, и кл'аннающе се им(ъ), и дръжеще вѣ'роу ихъ, сикови вѣ'доущеи тако бабоу'нскыѣ вѣ'ры юс(ть)

Fragmenty Synodykonu serbskiego wg odpisu z Plevlji

- [26] Żli heretycy, po trzykroć przekłęci babuni, nazywający się lżechrześcijanami, i urągający naszej prawej wierze, przejmujący z ksiąg święte słowa i przekształcający je w złą naukę, i odłączający się od świętego i prawowiernego Kościoła, i urągający świętemu i czcigodnemu Krzyżowi, i urągający świętym ikonom i nie składający im pokłonów – niech będą przekłęci po trzykroć.
- [27] Wyznający wiarę babuńską i przyjmujący takowe nauki, i kłaniający się im, i trzymający się ich wiary – tacy niech będą przekłęci po trzykroć.
- [28] Ci, co wiedzą, iż kto jest babuńskiej wiary, a mimo to przyjmują go na swojej ziemi i go żywią – tacy niech będą przekłęci.
- [29] Wszelkie złe herezje, ponad wszystko zaś heretycy nazywający się babunami oraz ci, co ich nie wyklinają – niech będą przekłęci po trzykroć.
- [30] I wszystkim wyznającym prawą wiarę prawdziwym chrześcijanom, i oddającym cześć obrazowi świętego i czcigodnego Krzyża, i świętym ikonom i świętym relikwiom; tak myślącym i wierzącym – wieczna pamięć po trzykroć.
- [32] I każdy babun niech będzie przeklęty po trzykroć.
- [34] <I [kapłan] ogłasza wielkim głosem:> Rastudije bośniacki, i Radomir, i Dražilo i Tolko, i Twerdko, i Twardosz, i wszyscy nazywający się chrześcijanami i chrześcijankami (a Radin gość Hercegow niech będzie przeklęty), a nie oddający pokłonów świętym ikonom i czcigodnemu krzyżowi, niech będą przekłęci po trzykroć.

Fragmenty synodykonu wg odpisu zagrzebskiego

Wszyscy heretycy niech będą przekłęci po trzykroć.

Belizmenec, Rastudije, Dražilo, Twardosz, Dobrko, Radosym, gość Rastina, pop Drug, Twerdko, pop Braten, Chotesz i wszyscy heretycy bośniaccy i humscy – niech będą przekłęci po trzykroć.

Wojchna, Prijezda, Nelepec, Stogszija, Boroje, Lepczyn i wszyscy wierzący w nich i świadczący za nimi niech będą przekłęci.

Urządzający zgromadzenia przeciwko czcigodnym ikonom niech będą przekłęci po trzykroć.

Czerpiący z Pisma Świętego słowa, właściwe idolom, a odnoszący je do czcigodnych ikon, Chrystusa, Boga naszego, i Jego świętych – niech będą przekłęci po trzykroć.

Wyznający wiarę babunów i przyjmujący ich nauki, i oddający im pokłon, i wyznający ich wiarę; tacy, co wiedzą, że kto jest babuńskiej wiary, a przyjmują go na swojej ziemi i żywią go; nie przeklinający wszystkich złych herezji, a ponad wszystko herezji babunów – niech będzie przeklęty po trzykroć.

и приѣмлющею въ своѣ землѣ и хранище ихъ вѣсакыѣ злыи юреси, паче изълыха юретыкъ нарицающихъ се бавоуны, и не проклинае ихъ: да юс(ть) проклетъ. Людиѣ .Г. — щ.

[s. 348] **Fragmenty Synodykonu wg odpisu z monasteru Deczani**

Бси юретицы, иконоборцы и павликиа(ни) и богомилицы, сирѣчь небогомолицы, да бѹдѹтъ проклети. Людѣ тождѣ трижды.

Иже во Македоніи Болгарскіи въ Филиполѣхъ и окрестъ и възникши юресь богомиловъ и сادرѹжницы его да бѹдѹтъ проклети трижды и анафема.

Белизменць, Растѹдіе, Дражило, Растіаа гостъ, попъ Тврѣдошь, Добрько, Радосианъ, Тврѣтко, попъ Братѣнь, и вси юретицы восньсци и хльмьсци, да бѹдѹтъ проклети и анафема.

Нелѣпць, Стогнишь, Бороѣ, Лѣпчинъ, Бонхна, Прѣвославъ, Брѣгечъ, Стогнишь, Распѹдію, и вси вѣрѹюще въ нѣ, да бѹдѹтъ проклети.

Блахъ Добровоевиѣтъ и Блахъ Опьньковикъ, и Бѣлонъ братъ мѹ, да бѹдѹтъ проклети и анафема.

Шетавсе се съворица на икони, и всѣхъ юресь павликиани и богомилицевъ да бѹдѹтъ проклети.

Вѣрѹюще въ бадѹнскѹю (!) вѣрѹ, и ихъ ѹченіа приимлюще и клангающихъ се имъ, и дрѣжеще вѣрѹ ихъ, сикови вѣдѹюще іако бадѹнскіе вѣры естъ и приимлющее въ своѣ землѣ и хранище ихъ злѣ юреси, паче и злихъ еретикъ нарицающихъ се бадѹнь, и непроклинае ихъ, да бѹдѹтъ проклети и анафема...

Fragmenty Synodykonu wg odpisu z monasteru Visoki Deczani

Wszyscy heretycy, ikonokłaści i paulicjanie, i bogomili, czyli nie modlący się do Boga, niech będą przekłęci po trzykroć.

Powstała w Macedonii Bułgarskiej w Filipopolu i wokół niego herezja bogomilów, i wyznawcy jej niech będą po trzykroć przekłęci. Anatema.

Belizmenec, Rastudije, Dražilo, gość Rastyma, pop Twardosz, Dobrko, Radosym, Twertko, pop Braten i wszyscy heretycy bośniaccy i humscy, niech będą przekłęci – i anatema.

Nelepec, Stognisz, Boroje, Lepczyn, Wojchna, Prawosław, Bregecz, Stognisz, Raspudio i wszyscy w nich wierzący – niech będą przekłęci.

Włach Dobrowojewicz i Włach Opieńkowicz, i Bielon, jego brat, niech będą przekłęci – i anatema.

Urządzający zgromadzenia przeciwko ikonom; wszelka herezja paulicjan i bogomilów – niech będzie przeklęta.

Wyznający wiarę babunów i przyjmujący ich nauki, i trzymający się ich wiary; każdy wiedzący, iż kto jest babuńskiej wiary, a [mimo to] przyjmujący go na swojej ziemi i żywiący tę złą herezję, ponad wszystko heretyków nazywających się babunami, a nie przeklinający ich – niech będzie przeklęty. Anatema.

O mesalianach nazywanych bogomiłami albo babunami

*P*ierwowzorem prezentowanego niżej utworu jest pouczenie *O mesalianach* czyli *bogomiłach* autorstwa Demetriusza, biskupa miasta Kyzikos w bizantyńskiej prowincji Mezja (dziś Baliz w Turcji; XI w.). Tekst miał być głosem przeciwko wyjątkowo licznie zamieszkującym wówczas diecezję Demetriusza mesalianom. Niedługo po swoim powstaniu utwór został przełożony na język słowiański, czemu towarzyszyła zmiana określenia heretyków – do ‘bogomiłów’ dodano ‘babunów’, i umieszczony w Nomokanonie.

Ważną cechą szczególną doktryny mesalian jest przekonanie, iż „oświeceni”, „doskonali” wyznawcy stają się – dzięki ekstatycznej modlitwie, wyswobodzającej ich spod mocy diabła – nieskrępowani świeckimi normami moralnymi.

Na gruncie słowiańskim tekst przepisywano w kormczach i nomokanonach nawet w XVII w., niejednokrotnie z błędami wypaczającymi jego sens (np. w rękopisie sygn. 461 ze zbiorów Biblioteki Rumuńskiej Akademii Nauk w Bukareszcie, 1652 r., k. 364). W jednym z odpisów utworu mesalianie nazwani są „nauczycielami bogomiłów czyli babunów”.

Edycje: odpis z Kormczy z Ilovici (1262 r.) w: V. Jagić, *Opisi i izvodi iz nekoliko južnoslovenskih rukopisa. VIII. Krmčaja ilovička godine 1262*, „Starine” 6, 1874, s. 100–101 (całość opracowania na s. 60–111).

Źródło: odpis z Kormczy z Ilovici za: V. Jagić, *Opisi i izvodi...*

Bibliografia: V. Jagić, *Opisi i izvodi...*, s. 60–111 (komentarz i inne tłumaczone z greki teksty antyheretyckie na s. 100–111); Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I. Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 20–21, 26 (s. 85–123 o herezji mesaliańskiej; 21, 23, 37, 41, 59, 101, 148, 189; o Eleuteriuszu, osądzonym w Konstantynopolu za czasów patriarchy Aleksego Studyty 1025–1043, s. 38, 100–101); J. Stradomski, *Bizantyńsko-słowiańskie teksty przeciwko mesalianom-bogomiłom*, [w:] J. Stradomski, *Rękopisy i teksty. Studia nad cerkiewnosłowiańską kulturą literacką Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej do końca XVI w.* [= „Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne” 10, 2014], s. 193–213.

**МВ. ДМИТРИА МИТРОПОЛИТА КУЗИЧЬСКАГО О МАСАЛИАНЪХЪ
ИЖЕ СΟΥТЬ ННІА ГЛѢНИИ БОГОМИЛИ БАБОУНИ**

МАСАЛИАНЕ МАНИХѢИСКОЮ ЮРЕСИЮ НЕДОУГОУЮЩЕ ПРИВЕРЖЕТОШЕ И ИНА СКВОРНЬНѢИША. ВЛЕДОУТ БО ІАКО ОУМЬ ЧЛВЧЬСКЪ ѿ БѢСОВЪ ДРЪЖИМЪ ЮСТЬ И ЧЛВЧЬСКОЮ ЮСТЬСТВО БѢСОМЪ ПРИВЫЩЕНО ЮСТЬ. И КРЩЕНІЮ НЕ СВРШАЮТЬ ЧЛВКА НИ ПОМАГАЮ ЮМОУ НИ ПРИЩЕЩЕНІЮ, НЪ ТЬКМО ЮДИНА ГЛѢМАІА ѿ НИХЪ МОЛИТВА. И ГЛЮТЬ, ІАКО ЮСТЬСТВОМЪ СОУТЬ ЗАЛА ВЪ НАСЪ, И ПРИВЫЩЕНІЮ ЖЕНИХОВО ПОЧОУЮТЬ ДША ІАКО ЖЕНА СМѢСІВШИ СЕ С МОУЖЕМЪ СВОИМЪ. КРѢТА НЕАВИДЕТЬ, БЦЕ НЕ ЧТОУТЬ, ХОТЕЩЕИ ѿ НИХЪ ѿТРѢЗАЮТЬ ДѢТОРОДНЫЕ СВОИ ОУДЫ. КЛЫНОУ СЕ БЕЗ-БОІАЗНИ, РОТЕТЬ СЕ, ПРОКЛИНАЮТЪ ЮРЕСЬ СВОЮ. ТАКОВЫЕ ПАГОУБЫ НАСЫТИВЪ СЕ И ЮЛЕВФЕРИИ ПЕФЛАГОНЬСКИИ, К ТОМОУ ПРИВЕРЖЕТЕ ДОСТОИНАІА СЕБѢ И ПОВЕЛѢ МНИХОУ СЪ ДВѢМА ЖЕНАМА НА ОДРѢ СПАТИ И ЮДИНО ЛѢТО ВЪЗРЪЖАТИ СЕ, ПРОЧЕ ЖЕ БЕСТОУДНО СМѢШАТИ СЕ І СЪ СВОИМИ СРОДНИЦАМИ, НЕСТЫДЕЩЕ СЕ НИКАКОЖЕ.

Demetriusza metropolity miasta Kyzikos
[Słowo] o mesalianach nazywanych teraz bogomiłami-babunami

Porażeni herezją manichejską mesalianie dodali do niej również inne plugaństwa. Zmyślają, że rozum człowieczy owładnięty jest przez demony, a natura ludzka jest im przynależna; że chrzest nie doskonali człowieka ani mu nie pomaga, podobnie jak komunია – a jedynie wypowiedana przez nich [tj. mesalian] modlitwa. I mówią, że zło tkwi w nas w sposób naturalny, a połączenie się z Chrystusem dusza odczuwa tak, jak niewiasta zespolenie się z jej mężem. Nienawidzą Krzyża, nie czczą Bogurodzicy; przeciwko pożądaniu odcinają sobie genitalia. Przysięgają bez strachu [Bożego], zaklinają się i odżegnują od swojej herezji.

Nasyciwszy się tą zarazą, niejaki Eleuteriusz Paflagończyk przyciągnął do siebie [ludzi] jemu podobnych i nakazał pewnemu mnichowi spać na łożu z dwiema niewiastami i przez rok powstrzymywać się [od współżycia], a następnie bezwstydnie spółkować z jego krewniaczkami, niczego się nie wstydząc¹.

¹ Sens rozumiały w świetle doktryny mesalian, zgodnie z którą „oświeceni” stają się bezgrzeszni i nie podlegają ograniczeniom norm moralnych.

O Bogomile Popie z Kormczy słowiańskiej

*T*ekst był rozpowszechniony w ruskich nomokanonach w dwóch redakcjach. Dłuższa zachowała się w około 40 kopiach, krótsza w co najmniej pięciu. Najstarsze odpisy tekstu obu redakcji pochodzą z XIV w.

O Bogomile Popie jest kompilacją fragmentów *Mowy polemicznej przeciwko herezykom*. Jedynym oryginalnym fragmentem jest retoryczny zwrot włożony w usta Bogomiła, w którym nakazuje on prawosławnym oddawać cześć osłu. W krótszej redakcji tekstu zostały pominięte rozważania o naturze Eucharystii oraz cudach dokonanych przez Chrystusa.

Podstawą niniejszego tłumaczenia jest odpis dłuższej redakcji z XV w.

Edycja: В.Н. Бенешевич, *Древнеславянская Кормчая 14 титулов без толкований*, т. II, София 1987, s. 134.

Opracowania: Б. Ангелов, *Съществувал ли е поп Богомил?*, „Литературна мисъл” 2.6, 1958, s. 119–127; Ю.К. Бегунов, *Козма Пресвитер в славянских литературах*, София 1973, s. 50–58; Д. Драгојловиќ, В. Антиќ, *Богомилството во средновековната изворна граѓа*, Скопје 1978, s. 96–97; Д. Ангелов, *Богомилството*, София 1993, s. 102.

W latach prawowiernego cara Piotra żył w ziemi bułgarskiej kapłan imieniem Bogomił, który ubliżał Krzyżowi Świętemu takimi słowy: „jeśli ktoś zabił carskiego syna za pomocą drzewa, jak może to drzewo być miłe carowi? Tak i Krzyż wydaje się Bogu godny pożałowania. Pan został ukrzyżowany nie z własnej woli i nie dla zbawienia ludzi, ale z konieczności”. I to powiedział: „jeśli ktoś kłania się Krzyżowi i całuje go, [ponieważ Chrystus na nim zawisł,] niech i osłu się kłania i całuje go, gdyż Chrystus wsiadł na niego. A Eucharystia nie jest Ciałem i Krwią Chrystusa, ani nie sprawujemy jej z nakazu Bożego, ale zostało to¹ powiedziane o Ewangeliarzu i Apostole, [Pan] nazwał Ewangeliarz Ciałem, a Apostoł aprakos² Krwią. Chrystus nie sprawował liturgii i Apostołowie jej nie ustanowili, ale Jan Złotousty. [Chrystus] ani nie uzdrowił niewidomego³, ani nie wskrzesił martwego⁴. Są to przypowieści, opowiedziane przez Ewangelistów chromym na uzdrowienie z grzechów”. Choć lud został nakarmiony na pustyni pięcioma chlebami⁵, [Bogomił] twierdził, że nie były to chleby, ale cztery Ewangelie, piąty zaś Apostoł aprakos. Mówiąc wprost, odrzucił wszystkie cuda Chrystusa.

¹ Odniesienie do słów Chrystusa wypowiedzianych podczas ostatniej wieczerzy – Mt 26,26–28; Mk 14,22–24; Łk 22,19–20.

² Księga liturgiczna zawierająca czytania z Listów apostoelskich i Dziejów Apostoelskich na każdą niedzielę.

³ Por. Mt 12,22–23; Mt 20,29–34; Mk 8,22–26; Mk 10,46–52; J 9,1–6 i in.

⁴ Por. Łk 7,11–17; Łk 8,41–56; J 11,17–44 i in.

⁵ Por. Mt 14,15–21; Mk 6,34–43; Łk 9,12–17.

Pseudo-Jan Chryzostom

O prawie kościelnym ***(fragment)***

Niniejszy pseudoepigraf jest pouczeniem skierowanym do kleru, wyjaśniającym w jaki sposób należy sprawować opiekę duszpasterską nad wiernymi. Zawarte w nim zalecenia dotyczą postępowania prezbiterów w sytuacjach codziennych, zachowania przez nich umiaru w jedzeniu i piciu oraz warunków w jakich powinni sprawować eucharystię. Pseudo-Jan nakazywał celebransom uważnie przyglądać się osobom uczestniczącym w liturgii i wypatrywać heretyków, aby uniemożliwić im przystąpienie do komunii. Epitymie, kończące utwór, podają kary kanoniczne dla cudzołożników, zabójców, kłamców, wymieniają również okoliczności, w których należy wykluczyć ze stanu duchownego kapłana lub mnicha.

Zaprezentowany poniżej fragment ma charakter ostrzegawczy, wzywa do nie wpuszczania bogomiłów do domu. Autor, aby ułatwić rozpoznanie heretyków, zwraca uwagę na te elementy bogomilstwa, które znajdują wyraz w życiu codziennym, tj. obowiązujący bogomiłów zakaz spożywania wina i mięsa, potępienie przez nich instytucji małżeństwa, odrzucenie sakramentu eucharystii i kultu krzyża, a pomija rozważania na temat natury zła czy genezy Wszechświata. Taki dobór treści sugeruje również, że adresatem tekstu było niższe duchowieństwo, nie zawsze dysponujące wykształceniem teologicznym.

Czas napisania utworu pozostaje nieznany. Najstarsze znane kopie *O prawie kościelnym* pochodzą z ruskich nomokanonów z XIII wieku, nie zawierają one jednak interesującego nas ustępu. Być może fragment antybogomilski jest późniejszym dodatkiem. Pojawia się on w odpisach proveniencji południowosłowiańskiej, z których dwa najwcześniejsze pochodzą z XIV w. Siedem kolejnych datuje się na wiek XV. Uczeni badający wyjątek antybogomilski najczęściej umiejscawiają jego powstanie w dwunastowiecznej Serbii, lub szerzej: w krajach południowosłowiańskich, w XII–XIV wieku. Nie są znane żadne analogiczne utwory greckie. Podstawą zaprezentowanego tu tłumaczenia jest odpis, pochodzący z czternastowiecznego rękopisu przechowywanego w klasztorze św. Katarzyny na Górze Synaj.

Edycje: V. Jagić, *Opis i izvodi iz nekoliko južno-slovenskih rukopisa*, „Starine” 6, 1874, s. 149–150; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istorijskog društva Bosne i Hercegovine” 5, 1953, s. 34–35; М. Цибранска-Костова, М. Райкова, *Богомилиите в юридическите текстове и паметници*, „Старобългарска литература” 39–40, 2008, s. 212–213.

Žródło: М. Цибранска-Костова, *Кратки сведения за богомилиите в южнославянски текстове на църковното право*, „Български език” 51.1, 2004, s. 49.

Блюдоуѣтъ бѣ слоугѣ дѣаволѣ. рекони бѣгомили. іако татиѣ идоуѣтъ ношнѣю кѣ сѣмѣ. и ѡболиѣтъ сѣ. и прѣвращаюѣтъ хрѣтиани ѡ вѣрѣ бѣжнѣ. и тако вѣдоуѣще блюдѣте. въходѣщи хѣ въ двѣрѣ ваше. и юмѣ вѣди югѣ кѣ юпѣоу. рѣ юмоу юпѣкѣ имамѣ учитѣла. а тѣи кто юси. горѣко бѣ ю бѣгомилѣскою оучениѣ братнѣю. мѣсо велѣтъ не їасти. вина не пити. жени не поѣмати. и крѣстоу не покланѣти сѣ. іакоже крѣтъ дрѣвѣ ю. честнаго дара не приѣмлютъ. и живѣотворѣщаго крѣта. нѣ и прилагюѣтъ глѣюѣще. іако вино и жена ѡ дѣавола юста. рекѣ бѣ ю хѣ блѣжени чѣти сѣрѣцѣмѣ іако тѣи бѣ оузрѣтъ. и въ сѣхѣ рѣчѣхѣ оуѣвѣсте бѣгомилѣскою и клѣтоуѣю. нѣхѣ вѣроу. и рѣци юмоу хѣ нѣ заповѣдалѣ іакоже тѣи велиши. нѣ хѣ рѣче не красти ни блѣоудѣ творити. моужа и женѣоу стѣвориѣ іа ю хѣ. не на зло нѣ на добро бѣ добрѣи стѣвори, да наплѣнитѣ сѣ всѣ зѣмля. о мѣсѣ же и о винѣ. не рѣче бѣ не їасти ни пѣи. нѣ пѣи и їасти не прѣзѣ сѣтѣостѣ. и повѣлѣниѣмѣ бѣжнѣмѣ всѣ ѡ зѣмлю родити сѣ апѣли гѣни разлоуѣшиѣ кою їасти кою ли не їасти. аѣце кто їастѣ ѡ нечѣистѣхѣ живѣинѣ да сѣ не коуѣмѣкоуѣтъ, и въ црѣкѣ да не вълазитѣ.

Słudzy diabelscy zwani bogomiłami są pogrążeni w błędach. Przychodzą do chrześcijan nocą jak złodzieje, mamią i odwodzą ich od Bożej wiary. Wiedząc o tym, uważaj na wchodzących do twojego domu. [Jeśli spotkasz takiego heretyka,] powiedz mu: „Biskup jest naszym nauczycielem, a ty kim jesteś?” i chwyciwszy go, zaprowadź do biskupa.

Bracie, nauka bogomiłów jest godna pożałowania. Zakazują oni jeść mięsa, pić wina, żenić się. Zabraniają oddawać czci krzyżowi, ponieważ krzyż to kawałek drewna. Nie uznają czcigodnego daru¹ i życiodajnego krzyża. Twierdzą, że kobieta i wino pochodzą od Diabła, skoro Jezus Chrystus powiedział: „*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą*”². Po tych właśnie słowach poznasz ich przekłętą bogomiłską wiarę. Powiedz takiemu [heretykowi]: „Chrystus nie nakazał tego co ty twierdzisz, ale powiedział «nie kradnij i nie cudzołóż»”. Chrystus stworzył mężczyznę i kobietę, dobry Bóg powołał ich do istnienia nie dla zła, ale dla dobra, aby zaludniła się cała Ziemia³. Bóg nie zabronił jeść mięsa i pić wina, ale polecił nam jeść i pić nie więcej niż potrzeba. Z rozkazu Bożego Ziemia wydaje owoce, a apostołowie Pańscy wskazali, co można jeść, a czego nie. Jeśli ktoś je mięso zwierząt nieczystych, niech nie przystępuje do komunii ani nie wchodzi do cerkwi.

¹ Tj. sakramentu eucharystii.

² Mt 5,8.

³ Por. Rdz 1,28.

Tekst antyheretycki z Reguły eremickiej

Utwór ten powstał na potrzeby ruchu eremickiego rozkwitającego w XIV w. na Bałkanach pod wpływem hesychazmu. Jego autorem był najprawdopodobniej mnich z kręgu Grzegorza Synaity. Wydaje się, że tekst napisano w języku greckim, dziś jednak znamy wyłącznie jego słowiańską wersję.

Reguła eremicka określa częstotliwość i treść modlitw anachorety, znajdziemy w niej także różne pouczenia, np. o konieczności przestrzegania postów, podejmowania pracy fizycznej, posłuszeństwa ojcu duchowemu. Przetłumaczony tutaj fragment jest w istocie jednym z takich napomnień.

Sposób prezentacji mesalianizmu w *Regule eremickiej* dowodzi, że nazwy tej herezji używano również w odniesieniu do mnichów ortodoksyjnych, którzy w kwestiach kultu odstępowali od praktyk usankcjonowanych przez Kościół. Tę obserwację częściowo potwierdza fragment tzw. *Nomokanonu Pseudo-Zonarasa*, gdzie mesalianizm został zrównany z autoproskoptyzmem.

W prezentowanym fragmencie na uwagę zasługuje antyikonoklastyczny patos *Reguły*: brak ikonostasu, ikony lub choćby krzyża w celi jest jasną oznaką, że jej mieszkańiec to heretyk.

Najstarsze kopie *Reguły* pochodzą z XIV w. Wydanie, którego przedruk prezentujemy poniżej, jest oparte na ruskim odpisie z XV stulecia. Historia tekstu nie została do tej pory dostatecznie zbadana.

Źródła: E.B. Белякова, *Скитский устав по ркп. РНБ. Погод. 876, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики”* 12.1, 2003, s. 63–95.

Bibliografia: И. Мансветов, *Церковный устав, его образование и судьба в греческой и русской церкви*, Москва 1885; K. Ivanova, P. Matejic, *An unknown work of St. Romil of Vidin (Ravanica), „Palaeobulgarica”* XVII (1993).4, s. 3–14; E.B. Белякова, *Славянская редакция скитского устава, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики”* 11.4, 2002, s. 28–36.

Подобаѣ же въсѣкомѣ братѣ имѣти въ келии своей иконостѣ. аще не възможно ѣ комѣ стѣхъ ико^н ставжати. а онѣ крѣтъ. и тако при нѣ пѣти составленни кан^н въ келии своей. и кадити иконостѣ по обычаю въ врѣмѣ пѣтти съборниѣ. Яще ли комѣ не възможно ѣ кадити по составленіи. Я онѣ понѣ единоѣ днѣ не побаетъ поставлѣти не покладивъ. кромѣ великы нжжж иже по прилѣчаю згажѣет сѣ нѣкогда. Яще ли не имѣ кто в келии своей такового строенія. такъ рѣ сѣ и попечечниа въ своемъ составѣ. ꙗ прѣданию да ѣ вѣдомо таковымъ ꙗко потѣкнѣтъ сѣ ѣ въ ерѣ масаліанскѣ или потѣкнѣти сѣ имѣ въскорѣ.

Każdy brat powinien mieć w swojej celi ikonostas, a jeśli nie jest to możliwe, niech śpiewa kanon przed krzyżem. [Każdy powinien] okadzać ikonostas zgodnie z ustawem w czasie wspólnych modlitw¹. Jeśli ktoś nie może kadzić według kanonów, niech chociaż raz w ciągu dnia okadza [święte ikony], chyba, że będzie w ciężkiej niedoli, co może się czasem zdarzyć. Jeśli ktoś nie posiada tych utensyliów, o których była mowa, w swojej celi, ani nie dba o swoją regułę według obyczaju, niech wie, że popadł w herezję mesalianąską, lub wkrótce w nią popadnie.

¹ Mowa tu o liturgii godzin, modlitwach, które były „wspólne” przez to, że obowiązywały wszystkich mnichów. Eremici większość z nich odmawiali samotnie w swoich celach.

Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego (fragmenty)

*Ż*ywot pióra patriarchy Konstantynopola Kaliksta (1350–1353, 1354–1363) zachował się wyłącznie w słowiańskim tłumaczeniu i to w jednym odpisie. Autorstwo niektórych fragmentów jest sporne. Być może stanowią one dodatek bułgarskiego redaktora tekstu z XV w. Wskazuje na to niespójność niektórych podstawowych informacji o życiu Teodozjusza i osób z jego kręgu, zawartych w *Żywocie*, z przekazem płynącym z innych źródeł.

Teodozjusz Tyrnowski był prekursorem odnowy życia monastycznego w Bułgarii w duchu hezychazmu. Początki jego działalności wypełniały liczne podróże, w trakcie których szukał doświadczonych nauczycieli ascezy. Najistotniejsze dla jego rozwoju duchowego było spotkanie z Grzegorzem Synaitą. Grzegorz wprowadził Teodozjusza w duchowość hezychastyczną. W późniejszym okresie swojego życia Teodozjusz sam stał się „starcem”, tj. nauczycielem i organizatorem życia monastycznego. We współpracy z carem bułgarskim Janem Aleksandrem (1331–1371) założył w okolicach Tyrnowa dwa klasztory: kilifarewski i św. Trójcy. Uczniem Teodozjusza był m. in. Eutymiusz, przyszły patriarcha Tyrnowa. Teodozjusz zmarł w Konstantynopolu w roku 1363 (data sporna).

Żywot Teodozjusza Tyrnowskiego jest jednym z ważniejszych źródeł, ukazujących życie duchowe w czternastowiecznej Bułgarii. Jego przekaz w wielu aspektach wymyka się jednak jednoznacznej interpretacji. Jednym z niejasnych wątków jest walka z heretykami, która według Kaliksta była istotnym polem działalności Teodozjusza. Autor przypisał antagonistom Teodozjusza wierzenia i praktyki zaczerpnięte z różnych herezji i pobożności ludowej, których połączenie jest trudne do przyjęcia. W gestii współczesnego czytelnika leży rozsądzenie, czy taką prezentację heretyków należy uznać za wiarygodną, czy raczej za zabieg dyskredytujący dysydentów religijnych. Aby ułatwić tę ocenę, do niniejszego wydania zostały wybrane informacje o wszystkich heretykach, z jakimi miał kontakt Teodozjusz, mimo że nie wszystkie te postaci można uznać za wyznawców dualizmu.

Z naszego punktu widzenia najciekawszy jest opis działalność mniszki Ireny z Tesaloniki i grupy jej zwolenników, z których dwaj – Łazarz i Cyryl Bosota dotarli do Tyrnowa. Kalikst oskarża Irenę o wyznawanie mesalianizmu i niewłaściwe prowadzenie się. Związani z nią mnisi mieli z kolei napadać klasztory atoskie aż do wygnania ich ze Świętej Góry. Łazarz, po przybyciu do Tyrnowa, został saloita, zaś Cyryl okazał się mesalianinem, co więcej – urządził uczty, podczas których spożywano jakieś nieczyste pokarmy. W trakcie synodu zwołanego, aby ich osądzić, złożyli oni (współoskarżonym był również Stefan, uczeń Cyryla) deklaracje zachowania skrajnego ubóstwa i zaprzeczyli, jakoby byli heretykami. Teodozjusz w mowie skierowanej przeciwko nim zarzucił im wyznawanie dualizmu, a ich zaprzeczenia uznał za fałszywe. Rozstrzygnięcie, która ze stron sporu miała rację, jest obecnie niemożliwe. Dostępne nam źródła są jednoznaczne, ale powinniśmy odnosić się do nich z rezerwą, gdyż reprezentują one wyłącznie stanowisko oskarżycieli. Nie można wykluczyć, że ich odmowa przyznania się do bogomilstwa/mesalianizmu była szczerą.

Grupa zwolenników Ireny prawdopodobnie jest tożsama z bogomilami połączonymi przez przełożonych wspólnot atoskich w 1344 r. W aktach Protatonu możemy znaleźć skierowane przeciwko nim oskarżenia. Zarzucano im niezachowywanie postów, praktyki homoseksualne, spożywanie uryny mistrza duchowego. O mniszce Irenie wspomina w swojej historii Nicefor Gregoras.

Jedyna znana kopia tekstu umieszczona jest w rękopisie Władysława Gramatyka z 1479 r. (tzw. *Panegiryku rylskim*).

Źródła: Podstawą tłumaczenia jest wydanie: B. Златарски, *Житие и жизнь преподобного отца нашего Теодосия*, „Сборник за народни умотворения, наука и книжнина” 20(1904), s. 1–41, umieszczony tam tekst został porównany z: Патриарх Калист, *Житие на препод. Теодосий Търновски. По единственния известен препис от Рилския панегирик на Владислав Граматик, 1479 г.*, л. 282а–294б, ред. Д. Кенанов, [w:] Д. Кенанов, *Крилатият въздухоходец Теодосий Търновски*, Велико Търново 2010, s. 49–72.

Bibliografia: Δ. Γόνης, *Τὸ ἐνυγραφικὸν ἔργον τοῦ οἰκουμένης πατριάρχου Καλλιόστου*, Αθήναι 1980, s. 69–134; A. Rigo, *L' assemblea generale athonita del 1344 su un gruppo di monaci bogomili* (ms Vat. Gr. 604 ff. 11r–12v), „Cristianesimo nella Storia” 5, 1984, s. 475–506; A. Rigo, *Monaci esicasti e monaci bogomili. Le accuse di messalianismo e bogomilismo rivolte agli esicasti ed il problema dei rapporti tra esicasmo e bogomilismo*, Firenze 1989; П. Стефанов, *Danse macabre: нов поглед към църковните събори в Търново през XIV в.*, [w:] *Теодосиеви четения. 640 години от успението на преп. Теодосий Търновски*, ред. Д. Кенанов, Велико Търново 2005, s. 75–88; K. Marinow, *Między Bułgarią, Bizancjum a Serbią – mnische peregrynacje św. Teodozjusza Tyrnowskiego i św. Romiła Widyńskiego*, „Balcanica Posnanensia” 15, 2009, s. 99–111; И. Дуйчев, *Из старата българска литература*, т. 2, София 1941, s. 212–228 (fragmenty w przekładzie bułgarskim); В.Сл. Киселков, *Житието на Теодосий Търновски като исторически паметник*, София 1926 (przekład bułgarski); *Пространно житие на Теодосий патриарх Търновски от патриарх Калист*, прев. М. Спасова, К. Иванова, [w:] *Стара българска литература*, т. 4, *Житиенисни творби*, ред. К. Иванова, София 1986, s. 443–468 (przekład bułgarski); K. Petkov, *The Voices of*

Żywot Świętego Teodozjusza Tyrnowskiego (fragmenty)

Medieval Bulgaria. Seventh-Fifteenth Century. The Records of a Bygone Culture, Leiden Boston 2008, s. 287–314 (fragmenty w przekładzie angielskim); *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World, c. 650–c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton, B. Hamilton, assistance with the translation of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester – New York 1998, s. 282–285.

[13] Мнихъ нѣкыи именемъ феоѡорѣи ѿ кѡн'стантїнова града въ трьновъ прїиде, врачевскыѣ извѣтѡ хытрости. и тако поуетсе дѣла, начѣ плѣбелы сѣбати нечѣстїа, плѣбеле же въ истинѡу они, акїѣнна нечѣстиваго и варлаама бѣхѡ хоуленїа. не тѣчїю же, нѣ и чародѣанми и влѣховованми мнѡгы прѣлѣщааше. и не тѣкмо се въ простыхъ дѣаше людехъ, нѣ множае въ нарочитѣи и славнѣи, и толико въ прѣднѣаа произыде злое тако немалѡ честь града ѡтрыгнути къ таковомѡ ровѡу. Покланѣати бо се наказовааше доуѣсѡ, и ѿ нѣго исцѣленїа прїемати. тѣмже и мнѡзи овце и агныце тамо жрѣхѡ вѣроующе таковѣи прѣлѣсти. распри же велицѣи и мльвѣ въ народѣ бывши, не оутансе вѣктвеному фѣѡсїсѡ. тѣмже и съ тѣщанїемъ шѣдѣ, злое оубѡ ѿ срѣды сътвори. црѣковное же оутверди прѣданїе, и единомѡ бѡу въ трїехъ съставѣхъ покланѣати се наоучи. поплѣзшее же се въ таковуѡ прѣлѣсть исправи. окаанаго же лѣстьца и блазнителѣа до конца прогнать, и въ стоудѣ одѣа вѣчнѣи. и възвращѣ се въ свою кїелїю обычнаго дръжааше се безмльвїа. Црѣ же и ради сего, мнѡжаншѡ стѣжа любовь къ добломѡ и оусвоенїе и вѣроу, тѣмже и пирьгъ тамо повелѣ оустроити такожѣ и црѣкѡвѣ, за еже выноу тоу приносити се вѣктвнѣи слоужбамъ.

[14] Инокыня нѣкаа въ солоуни ирина оубѡ именѣ, понири же дѣли. сїа, въ солѡни сѣдѣ, въ чистотѣ оубѡ себѣ сѣдѣти являаше, отан же и съкрѣвенѣ въсакои сквернѣи и нечистотѣ дѣлателница бѣше. сицевѡ тоу ѡвѣдѣвшѣ мнѡзи ѿ мнихъ често тамо съвырахоусе, сїа оубѡ въсескверннаа въсоу ересь масалїан'скоую опасно навывши, въ таинѣ сїю прѣдааше въсѣмъ иже къ нѣи скверннаго ради дѣланїа приходѣшимъ, на мнѡсѣ же распростѣвшисѣ, мнѡжество инокъ сею обыети быше прѣлѣстїсѡ, и въ стѡуу гороу аѡн'скоую въшѣше, и на ликы на ликы раздѣлшесѣ, зѣлѡ оскрѣбляахѡ иже тамо соущее монастыре, тако се нищи и просителѣи. и аще гдѣ сълоучилосѣ би недостатѣи тѣмъ хлѣбѣ или питїе, посѣцаахѡ маслїчїе елико вѣнѣ монастыра обрѣтаашесѣ. мнѡжицею и лѡзїа и ина прочаа, и еже аще что мнитсе быти пакостно творахоу. Сицевѣи оубѡ ереси на трїлѣтное прострѣшисѣ врѣме или и вѣще, стѣе оны горы ѡци не трыпеще тѣхъ нечѣстивѡу ересь. коупно же и прѣмногыѣ пакости и безстоудїе, съворѣ сътворше и тѣхъ прѣлѣсть и злохытрѣство изьобличивше. и въсачьскыѣ тѣхъ ѡгнавшѣ, коньчномѡ прѣдааше проклѣтїсѡ. ѿ сихъ два нѣкаа прїидоше въ трьновъ, лазарь единомѡ прозванїе, дроугомѡ же кврїаль, босота же порекломъ. и тоу немнѡго прѣбывше врѣме, на мнѡсѣ свою прѣлѣсть невѣзмогоше таити. нѣ лазарь ѡбо, ѡродовати начеть, и обѣхождааше нагѣ до конца въсѣ градѣ, на срамныхъже оудѡхъ тикѡу ношааше, тѣхъ покриванїе имѡущѣ, страннѣи и грознѣи позорѣ въсѣмъ зрѣшїимъ, и дѣтороднымъ оудомъ ихъже чѣдородїа бѣ члѣкѡ дарѡа досадителѣи.

- [13] Pewien mnich, o imieniu Teodoret, przybył z miasta Konstantynopola do Tyrnowa pod pozorem [wykonywania] sztuki lekarskiej. Zabrawszy się do pracy, zaczął rozsiewać chwasty bezbożności będące w rzeczywistości bluźnierstwami niegodziwych Akindyna i Barlaama¹, a nadto wielu doprowadził do błędu czarami i magią. Działał nie tylko wśród ludzi prostych, lecz również wśród znamienitych i wielmożnych. Wyniknęło z tego ogromne zło, a niemała część miasta wpadła w przepaść [bezbożności], bowiem [Teodoret] uczył kłaniać się dębowi, aby otrzymać uzdrowienie. Wielu ludzi, wierząc w to oszustwo, przynosiło tam w ofierze owce i jagnięta. Liczne spory i wzburzenie, które ogarnęło lud, nie ukryły się przed błogosławionym Teodozjuszem. Przeto udawszy się z pośpiechem [do Tyrnowa], wypenił zło, utwierdził Tradycję Kościoła i pouczył ludzi, aby kłaniali się Bogu jednemu w trzech osobach. Tych, którzy popadli w błędy, sprowadził na dobrą drogę, a nędznego kłamcę i kusiciela przegnał zupełnie i okrył wiecznym wstydem. Potem Teodozjusz powrócił do swojej celi, aby zachowywać zwykłe sobie milczenie. Z powodu tych [wydarzeń] car jeszcze bardziej umiłował mężnego [mnicha], obdarzył go zaufaniem i zaczął okazywać mu przywiązanie. Rozkazał zbudować wieżę i cerkiew w pobliżu celi Teodozjusza, aby nieustannie sprawowano tam służbę Bożą.
- [14] Pewna mniszka z Tesaloniki, o imieniu Irena, dopuszczała się nieprawości². Mieszkała w Tesalonice, udając, że żyje w czystości, potajemnie zaś i skrycie oddawała się wszelkiej rozpuszczoności i lubieżnościom. Wielu mnichów dowiedziało się o tym i często się u niej gromadzili. Ona, najplugawsza, nauczycielsko się dokładnie herezji mesaliankiej, przekazywała ją potajemnie wszystkim przychodzącym do niej dla [spełniania] nieczystych postępów. [Herezja] bardzo się rozpowszechniła. Liczni mnisi owładnięci tym kłamstwem dotarli na świętą Górę Athos i rozdzielwszy się na grupy, wyrządzali wielkie szkody tamtejszym klasztorom jako jałmużnicy i żebracy: jeśli zdarzyło im się gdzieś nie dostać chleba lub napoju, [tam] wycinali drzewa oliwne, ile ich było przy klasztorze, częstokroć także winorośl i inne. Czynili to, co powszechnie uważa się za zło. Po co najmniej trzech latach rozprzestrzeniania się herezji ojcowie [ze] Świętej Góry zwołali synod, nie mogąc ścierpieć bezbożnego odstępstwa tamtych [mnichów], jak również wielkich szkód,

¹ Barlaam z Kalabrii i Akindyn – uczestnicy sporów hezychastycznych, główni przeciwnicy idei Grzegorza Palamasa. Y. Spitteris, *Ostatni Ojcowie Kościoła. Kabasilas. Palamas*, tłum. B. Widła, Warszawa 2006, s. 168–184.

² Bułgarskie wyrażenie „πονηρι же δ'ελεν”, przetłumaczone tu jako „dopuszczała się nieprawości”, nawiązuje do nazwiska jakiej nosiła Irena: Πορινή (Porini). Zastosowany w tym fragmencie zabieg stylistyczny dyskredytujący mniszkę był czytelny dla osób znających jej nazwisko oraz język grecki. Słowo „πονηρι” jest bowiem pochodną nieprzetłumaczonego greckiego „πονηρός” – niegodziwy, zły, łajdacki.

кврїлаже прѣреченыи вѣсота начеть помалоу нечѣстивоую свою изыавляевати ересь. и овогда оубо стѣе хоулаше иконы, овогда же стѣа попирааше. чѣныи же и животвореціи крѣть, кѣ симь и питїа въ домѣ и различные сквернѣхъ сѣнѣди, сѣннаа же мѣчтанїа бгѣвидѣнїа быти оучити. женамъ же и моужемъ законна зчаше ѿстоупати брака, и ина мнѣга такова сквернна же и хоула. притежа же и оученика подобна того злонравїѣ скверннаѣ, попа стефана, ничимже остающа ѿ тогова злобѣсїа. и сквернныи того ереси опасна хранителя.

- [15] Симь въсѣмь на мнѣсѣ прострѣвшемсе. и зломѣ въсѣмь вѣдомоу бывшѣ, иже тогда цркви прѣстателствоуеи патриархъ простѣ сын, недозмѣкашесе ѿвѣсоудѣ. призвавже бжтвнаго феоносїа. и вѣдома томѣ въса оустрон. онъ же събороу быти повелѣ, и зломѣ въ истезанїе прїити. цркви же вѣдома сїа быше и опаснѣ сказанна. онъ же повелѣ съверати се събороу. и томѣ съ патриархѣ сѣдшѣ, и въсѣмоу причѣтѣ црковномѣ и свгклитѣ въкоупѣ. прїидоше же и сквернныи ереси скверннїи сѣбателю. повелѣно же бы блжennomѣ феоносїѣ въпросы творити кѣ нимъ коупно же и ѿвѣты. онъ же тѣхъ въпрашааше глїе, что ю новое се и вѣнѣ црковнаго чина ваше оученїе, еже слышимъ васъ оучеще и глїюще. они же ѿвѣщавше рѣше, не ново ю избобрѣтенїе іакоже ты глїеши, ниже вѣнѣ црковнаго чина. нъ гни соутъ гни въ стѣхъ евлїхъ глїани, и апльскыи заповѣди. гоу глїющѣ. не дѣлаите брашно гывноущее, нъ прѣбывающее въ животѣ вѣчнѣмь. и блжени нищїи дхѣмь. симь збѣмъ мы послѣдующе заповѣдемъ, нищетоу лобзаемъ. непрѣстанно молимсе. на юстьство не въстаемъ, и ина таковаа. и мы есмь блажими ѿ га и нищїи дхѣмь. тѣмже и мирь обходимъ въсѣ слово жизни хранеще. прѣмѣдрын же противоу симь ѿвѣща глїе. гоу не о брашнѣ и сѣнѣди тлѣннѣи се быти рекшоу. нъ о бжтвнхъ свой заповѣдѣ. намже повелѣ на всакъ часъ молитисе и хлѣбъ насочныи просити, пѣбнѣ же и аплоу глїющѣ, рѣцѣ мои послѣужиста мнѣ и соущимъ съ мною. а не обходити грады и въсы. и оупиватисе и объядати. и себе сценники и діаквны нарицати. и оучити без стыдѣнїа. ѿ епкпа ниже роукоположенїа имѣще, ниже повелѣнїа оучителства. кто повелѣ вамъ оучити ѿстоупати людемъ законнаго брака. ниже роучнаго дѣла дѣлати. и дѣтородныи ѿрѣзовати оуди. кто вѣ наоучи. которыи прѣрокъ. которыи апль. котора евлскаа книга, сѣннаа мѣчтанїа бгѣвидѣнїа творити. бжтвномѣ писанїѣ наказзующоу. иже сѣнѣмъ вѣроуеи, пѣбнѣ ю сѣнѣ свою гонещомѣ, и тоу окоушающѣ се юти. аплоу о бракѣ законнѣ оузаконившѣ. чѣстнѣ глїе бракъ и ложе несквернно, блѣудникомже и прѣлюбѣдемъ соудитъ бѣ. и гоу рекшоу іаже бѣ сѣчета члѣкъ да не разлоучаетъ. и въ кана галїлеисцѣи на бракъ шѣшѣ и того блѣвивѣ, водѣ въ вино прѣложи. вы есте не дхѣмъ нищїи, нъ дхѣмъ нечистымъ скровища, иже и оучителю и влѣкы имате. которыи вѣсѣ

[jakie wyrządzali], i [szerzącego się] bezwstydu. Zdemaskowawszy ich kłamstwo i podstępność, [synod] wygnał ich wszystkich i wyklął na zawsze. Dwóch spośród nich przybyło do Tyrnowa, jeden miał na imię Łazarz, a drugi Cyryl, przydomek Bosota. Choć przebywali tam niedługo, nie zdołali ukryć swoich błędów. Łazarz popadł w szaleństwo³, obchodził całe miasto zupełnie nagi, nosząc na wstydlivych częściach ciała tykwę, mając [w niej jedyne] okrycie. [Stanowił] dziwny i straszny widok dla wszystkich patrzących, [okazał się] hańbicielem narządów płciowych, którym bóg dał moc płodzenia dzieci. [Również] wspomniany wyżej Cyryl Bosota zaczął z wolna ujawniać swoją nieczystą herezję. Czasem bluźnił świętym ikonom, a czasem okazywał pogardę dla świętych oraz czcigodnego i życiodajnego Krzyża, ponadto urządzał uczty po domach, [podczas których] jedzono różne obrzydliwości. Nauczał, że sny są oglądaniem Boga, mężów i żony nakłaniał do odstępowania od prawowitych ślubów, [rozpowszechniał] wiele innych, podobnych plugawstw i bluźnierstw. Posiadał podobnego sobie w złych obyczajach ucznia, plugawego popa Stefana, który w niczym nie odstępował od opętania złym duchem i z dbałością zachowywał ohydłą herezję swojego nauczyciela.

- [15] Skoro to wszystko bardzo się rozniosło i zło stało się wiadome wszystkim, patriarcha przewodzący wówczas Kościołowi, który był człowiekiem prostym i zupełnie nieporadnym, przywołał błogosławionego Teodozjusza i powiadomił go o wszystkim. On zaś polecił zwołać synod i poddać badaniu zło. Car dowiedziawszy się o tym i otrzymawszy szczegółowe objaśnienie, rozkazał zebrać się synodowi. Gdy car zasiadł razem z patriarchą, całym klerem i radą⁴, przybyli również godni pogardy siewcy nieczystej herezji. Błogosławionemu Teodozjuszowi polecono, aby zadawał im pytania i odpowiadał [na ich twierdzenia]. On zaś pytał ich mówiąc: „Czym jest wasza nowa i [pochodząca] spoza porządku kościelnego nauka, którą słyszymy jak głosicie i której nauczacie?” Oni zaś odpowiedzieli: „[Nasza nauka] nie jest nowym wymysłem, jak twierdzisz, ani [nie pochodzi] spoza porządku kościelnego, wszak słowa Pańskie są wypowiedane w Ewangeliach i nauczanie apostołów. Pan bowiem mówi: *troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki*⁵ i *błogosławieni ubodzy w duchu*⁶. My przestrzegamy

³ Został saloita, jurodiwym, szaleńcem Bożym.

⁴ Rada (съвѣтъ), o której tu mowa, to najprawdopodobniej rada bojarów spełniająca funkcje doradcze lub reprezentacyjne (И. Билярски, *За вѣчето и синклита*, [w:] *In Quod Deus vult! Сборник в чест на професор дин Красимира Тагова*, ред. И. Попова, А. Николов, Н. Дюлгеров, София 2013, s. 199–205) lub rada patriarcha, synod stały – hipotetycznie jeden z ważniejszych organów władzy w Cerkwi bułgarskiej, jak dopuszcza Ivan Božilov (И. Божилов, *Българското общество през 14. век. Структура и просопография*, София 2014, s. 93). O kontrowersjach dotyczących soboru zob.: П. Стефанов, *Danse macabre...*

⁵ J 6,27.

⁶ Mt 5,3.

вѣмъ пошѣпта ѱѣтвѣнныи стрѣмъ даати вѣмѣщеніе, или ѱѣство наше рабоу
 вѣсѣмъ быти глѣти. не бѣ оубо ѱѣство наше раба вѣсом' оустрон, нѣ свободно
 и самовластно. вѣсы же, ратници соу и съпротивници, и бореть наше ѱѣство.
 и вѣ нашѣмъ произволеніи вѣсе ѱѣ, аще оубо тѣмъ покоримсе съвѣтѣ, тѣмъ іако
 и поборучници тѣхъ боудѣмъ. аще ли ни, они посрамлени пріебоудѣтъ, мы же
 великыи спѣбимсе вѣнцемъ. тѣмъ же вѣ нашѣмъ произволеніи ѱѣ или покоритисе,
 или ѡразити. ѡкоудѣ дръзаете глѣти двѣ начелѣ. єдино шѣ блго, дроугое же
 злѣ. и боу шѣ блгоє владати еже на земли, нѣсноє же съпротивномуу овладати.
 и аще шѣ сѣа тако имѣють, како на наоучи глѣти вѣ мѣтѣ, бѣе нашѣ иже
 на нѣсѣхъ. да боудѣтъ воля твѣа, іакоже на нѣси, и на земли. тѣмъ же нѣоу
 и земли и вѣсен твѣари хытрѣць и съдѣтель ѱѣ бѣ. котѣрыи вѣсѣ наоучи вѣ
 стѣе попирати иконы и животворѣи крѣтъ, и прочее сѣенныє съсоудѣ. и еше же
 и стѣиимъ таинамъ іако простоу причѣпати се хлѣбѣ, дръзѣ же и безъ страха. нѣ
 и сънѣдно оскверѣвати и питѣа хрѣстѣанска. и егда назрѣни боудѣте, кѣнете
 себѣ разлѣчныи клѣтвѣи безъстрашнѣ же и бесрамнѣ. тѣмъ же вы естѣ вѣ истинѣ
 законѣ противници. вѣл'сѣи прѣстоупници. вѣрѣ досадителю. прѣлѣстници
 и лѣстѣи. лѣже и клѣтвопрѣстоупници. кѣнетѣсе бѣстоуднѣ и заклинаѣте, также
 гоу глѣущѣ, аз же глѣю вѣмъ не клѣти се ѡ ноудѣ, и егда обличени боудѣте іако
 ерѣтици, тогда масалѣанскыє ѡрицаетѣсе вѣрѣ и проклинаѣте тоу іако злоу соущѣ.
 и заклинаѣи страшныи себѣ извѣствоуѣте, и мните никакоже съгрѣшати ради
 надлежѣаго вѣмъ страха. и егда малѣ нѣкою ѡрадѣ пріимѣте, пакы іакоже ѡи
 на свое блѣвѣтѣи на гнѣсноу вѣшѣ вѣзвращаетѣсе вѣроу. сѣа и симъ поѣнаа
 блѣженномъ изрѣкѣ ѡѣдѣсѣ, стоахѣ они іакоже безъгласни. црѣ же іако видѣ
 тѣхъ до конца посрамлѣны, вѣзрадова се зѣлѣ, и вѣсѣ блѣгочѣтивѣхъ съборѣ.
 и величаашѣ се іакоже ви рѣи по писанномуу, домъ дѣдѣвѣ, оумалѣашѣ же се домъ
 саоушѣвѣ. и іако шѣ истинныи обличѣна бѣ лѣжа, и злѣславныє велѣи обѣють
 стоудѣ, лазарѣ оубо разоумѣвѣ прѣлѣстѣ, вѣ покаани даже до конца вѣсе ижди
 дни. скверѣнныи же вѣсѣта съ єдиномоудрѣнныи оученикомъ стѣфаномъ, окамѣнѣни
 прѣбѣише. сего ради блѣгочѣтивѣи црѣ тѣхъ соумоудрѣи видѣвѣ, желѣзы
 ражѣжѣны лица ихъ съжеи повелѣ и до конца ѡ своихъ прѣдѣлѣ изъгнѣнны
 сътворѣи. сице оубо съборѣ съврѣшившоу се. и свѣтлыє прѣемшоу подвигы. кѣждѣ
 свое постѣизашѣ прѣбѣвалище. бжѣтѣнныи же онѣ и рѣвѣныи моужѣ вѣ свое ошѣ
 жилище, троудѣ кѣ троудѣмъ прилагаашѣ и кѣ болѣзѣнемъ болѣзѣни. [...]

- [17] Мнихъ нѣкыи именѣнъ оубо ѡѣдѣсѣ зовѣмъ. дѣлы же и словѣмъ и невѣжа
 и гроубѣ. тѣ шѣ іако вѣ иночѣскы одѣкасѣ образѣ. никѣгоже себѣ потрѣбова
 оучитѣла. нѣ самѣволнѣ свою проваждаашѣ вѣ соуѣтѣ жѣзѣнѣ. вѣзрѣжаніе же

tych przykazań, zachowujemy ubóstwo, modlimy się nieustannie, nie sprzeciwiamy się naturze” i tak dalej. „My jestełmy błogosławionymi przez Pana i ubogimi w duchu, dlatego obchodzimy cały świat, zachowując słowo żywota”. Mędrzec sprzeciwił się im: „Pan mówił to nie o przemijającym pokarmie i pożywieniu, ale o swoich Bożych naukach. [Chrystus] nakazał nam modlić się zawsze i prosić o *chleb powszedni*⁷. Podobnie zaś i Apostoł mówił: *te ręce zarabiały na potrzeby moje i moich towarzyszy*⁸, a nie [uczył, aby] obchodzić miasta i wsie, upijać się i objadać, nazywać się kapłanami i diakonami i nauczać bezwstydnie, nie mając święceń od biskupa ani polecenia nauczania. Kto nakazał wam nakłaniać ludzi, aby odstępowali od prawowitego małżeństwa, aby nie zajmowali się pracą fizyczną i odcinali sobie genitalia? Kto was nauczył, który prorok, który apostoł, która księga Ewangelii, aby uważać sny za widzenie Boga, wbrew Pismu Świętemu nazywającemu wierzącego w sny podobnym goniącemu za swoim cieniem⁹? I tamto próbujecie utrzymywać wbrew Apostołowi, który usankcjonował prawowite małżeństwo, mówiąc: *we czci niech będzie małżeństwo i łoże nieskalane, gdyż rozpustników i cudzołożników osądzi Bóg*¹⁰ i wbrew Panu, który powiedział: *co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela*¹¹, i wbrew temu, że [Pan] poszedł na wesele w Kanie Galilejskiej, pobłogosławił małżeństwo i przemienił wodę w wino¹². Wy jestełcie nie ubogimi w duchu, ale schronieniem duchów nieczystych, ich macie za nauczycieli i władców. Który demon podszeptał wam, żeby folgować naturalnym popędom lub mówić, że nasza natura jest niewolnicą demonów? Bóg uczynił naszą naturę nie niewolnicą demonów, ale [stworzył ją] wolną i samowładną. Demony zaś są nieprzyjaciółmi i wrogami, i walczą z naszą naturą. Wszystko jest w [mocy] naszej woli: jeśli bowiem podporządkujemy się radom demonów, oczywiste jest, że będziemy ich poddanymi, jeśli zaś nie – one zostaną zawstyżone, a my będziemy zaszczytzeni wspaniałym wieńcem. Pozostaje zatem kwestią naszej woli poddać się lub sprzeciwić.

Skąd czerpicie śmiałość, by mówić o dwóch początkach, jednym dobrym, a drugim złym? I że Bóg włada dobrem, które jest na ziemi, a [Jego] przeciwnik rządzi niebiosami¹³? Gdyby tak było, to jak [Pan] mógłby nauczyć nas mówić

⁷ Mt 6,11; Łk 11,3.

⁸ Dz 20,34.

⁹ Por. Syr 3,2.

¹⁰ Hbr 13,4.

¹¹ Mt 19,6; Mk 10,9.

¹² Por. J 2,1–11.

¹³ Poglądy bogomilów zostały w tym fragmencie najprawdopodobniej zniekształcone. W literaturze polemicznej przypisywano im twierdzenie przeciwne: że to Bóg jest władcą nieba, a Szatan władcą ziemi (Zob. Kosma Prezbyter; *Synodykon bułgarski na Niedzielę Ortodoksji, tzw. Synodykon cara Borila*; Eutymiusz Tyrnowski, *Żywoł Świętego Hilariona Megleńskiego*). Odwrócenie tego poglądu może być odległym echem heretyckiej wizji wszechświata, którą odnajdujemy w dialogu Pseudo-

и постѣ лѡбзаетъ. горы же и хълми обѣходе оудроучавааше себе. сего збо тако видѣвъ дѣаволь въ вьсемь томоу послѣшлѡва, порѣвааше его таможе аще хотѣше. врьме оубо немало сице прѣбывае, своего крѣпцѣ дръжааше моудрованїа. съ збо окаанныи неправѣ разоумѣвъ еѹлскыи глѣ глѹщїи. иже хоцетъ по мнѣ ити да ѡвержетъ се себе и вѣзметъ крѣтъ свои и послѣдоуетъ ми. и начетъ приближати се градовомь и вѣсѣ, и оучителя себе проповѣдовати, и женамь ѡ моужей оучааше разоучати се, такоже и моуже ѡ женѣ ѡтрьовааше, законнымь противе се окаанныи зоставомь. и толико въ прѣднѡа произиде злое, елико съборъ женѣ шьствовати по нѣмь сътвори. не тѣчїю же, нѣ и юноше такоже и мало нѣколико ѡ моужей, и вѣсѣхъ иночскимь одѣавь образомь, обѣходе съ ними поустыниѹ и врьтпы и мѣста ихже не посѣщаетъ бѣ. и бѣ въ нихъ видѣти позоръ грозньи и вѣсакого стоудда горшїи. съвлачааше бо себе ѡ ризѣ вѣсачьскы нагъ, хождааше прѣ ними, и онѣмь повелѣвае вѣсачьскы ризѣ кромѣ нагымь ходити. и ѡ стоудда несѣтрьпимаго, не инако нѣкако оучааше тѣхъ ходити, развѣ по того стоупати стопѡ по редоу послѣдѹюще, сице бо рече хѹ зченици послѣдоваахоу. они же вѣсвомь нащачеми, съ оусрьдїемъ таковое творахоу вѣстоудїе. вечерѣ же постигшѣ оубы стоудда. вѣси коупно сътищаахоу се въ единомъ хлѣвинѣ, ниже бѡ боещесе, ниже понѣ їестьвнаго срамлѡюще се стоудда, тѣмже и въ нечювѣствїе коньчное постигше, вѣсловеснѣ и скѣтскы прѣбыванїе творахѣ. и многы на вѣсчинїе вѣсвомь подвизающимь тѣхъ колѣблѡхѣ. семѣ же вѣсчинномѣ стоуддѣ на мнѡсѣ простѣршѣ се, тѣмъ бывае и бжтвенномѣ фѣводосїѣ. Постѣнаже онъ ѡ сѣтчныи сѣдѣды. и вѣсвское разоумѣвъ коварѣство, о прѣлѣщенныи прилежныи бѣи вѣзсилааше молбы. обаче ниже до конца неоурачеванное прѣзрѣ, нѣ дхѡвнымь съмотренїемъ прѣлѣщенаго приведеъ, ничтоже къ нѣмѣ жестоко рече. ниже съ прѣцнѣемь, вѣе велѣдшїа, ниже съ гаростїю. нѣ сладкыми паче и тихыми дшѡу привлѣщи многоущїими глѣ, вѣсвскою томиѣ показа прѣлѣсть, и въ познанїе приведе истины. не тѣчїю же того, нѣ и вѣсе иже томиѣ послѣдовааше скѣтскы же и вѣсловеснѣ. сїа томиѣ такоже въ сѣнѣ соуща разоумѣвшѣ. въ познанїе прїиде истины, и вѣси иже того сквернномѣ оученїѣ послѣдовааше. ѡ нихже нѣци даже и до ннѡ прѣбываю, опаснаго дръжешесе постничѣства.

- [18] Нѣ прѣмоудрыи въ злобѣ вѣселоукавыи и сквернныи дѣаволь, такоже томоу обычае їе члѣкы искоушати, такоже творить, и рать на правою и чистѣю вѣроу вѣзвїе. се непщоуе такоже мнѣ минтсе да ѡсоудѣ црѡ ѡсѣчетъ ѡ чистые и искрянїе великааго любеи и дхѡвнаго и чѣстааго еже о православиѣи вѣрѣ потвѣрѣженїа. нѣ прѣмоудрааго таковое не оутан се лоукавство. вранѣ же сицеваа бѣше, да глїетъ же се въ показанїе, ревности чюднааго ѡца. Иакоже бѡ лоукавыи и невѣзвѣлѣтныи родѣ

w modlitwie: *Ojciec nasz, któryś jest w niebie, bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi*¹⁴? Zatem stwórcą i budowniczym nieba, ziemi i wszystkich rzeczy jest Bóg. Który demon nauczył was znieważać ikony, życiodajny Krzyż i naczynia liturgiczne, i przystępować do świętego sakramentu [eucharystii] butnie i bez strachu, jakby to był zwykły chleb, i bezcześcić chrześcijański pokarm i napój? A kiedy zostajecie zauważeni, zaklinacie się różnymi przysięgami bez strachu i wstydu. Zatem naprawdę jesteście przeciwnikami Prawa, nie dochowujecie wierności Ewangelii i szydzicie z wiary. Jesteście zwodzicielami, oszustami, kłamcami i krzywoprzysięzcami. Przysięgacie bezwstydnie i zaklinacie się, mimo że Pan rzekł: *A Ja wam powiadam: wcale nie przysięgajcie*¹⁵. I kiedy zostajecie zdemaskowani jako heretycy, odcinacie się od wiary mesaliankiej, przeklinacie ją jako złą i uwiarygodniamie [swoje postępowanie] strasznymi przysięgami. Myślicie, że nie macie żadnego grzechu z powodu ciężącego na was strachu i kiedy uzyskacie trochę spokoju, wracacie do swojej odrażającej wiary jak psy do swoich wymiocin¹⁶”.

Po tym, jak błogosławiony Teodozjusz powiedział te i podobne tym [słowa], oni stali jak oniemiałi. Gdy car ujrzał, że heretycy zostali w pełni okryci wstydem, rozradował się bardzo [on sam] i całe zgromadzenie pobożnych. I wzrastał dom Dawida, jak by można rzec według Pisma, a dom Saula pomniejszał się¹⁷. Kłamstwo zostało ukazane za pomocą prawdy, a bezecnych objął wielki wstyd. Zrozumiawszy [swoi] błąd, Łazarz przeżył w pokucie wszystkie dni, aż do końca [życia], zaś plugawy Bosota wraz z jednomyślnym [z nim] uczniem Stefanem pozostali zatwardziali. Najpobożniejszy car, widząc ich głupotę, rozkazał wypalić im twarze rozżarzonym żelazem i wygnać ich na zawsze ze swoich włości. Gdy zakończył się synod, który dokonał [tych] wspaniałych dzieł, każdy wrócił do siebie. [Również] ów świątobliwy i gorliwy mąż odszedł do swojego mieszkania. [Tam] dokładał do trudów trudy i do utrapień utrapienia. [...]

- [17] Pewien mnich imieniem Teodozjusz [okazał się] w słowach i czynach człowiekiem nieuczonym i prostym. Gdy został mnichem, nie wziął sobie nikogo za nauczyciela, lecz samodzielnie prowadził swoje próżne życie, zachowywał wstrzemięźliwość i post; umartwiając się, obchodził góry i pagórki. Szatan widząc, że jest mu

-Psellosa Tymoteusz, czyli o demonach (P. Gautier, *Le De daemonibus du Pseudo-Psellos*, „Revue des études byzantines” 38, 1980, s. 135). Według euchitów, będących bohaterami dialogu (utożsamianych z bogomilami), młodszy syn Boga rządzi światem niebiańskim, starszy syn, Satanael – ziemią, podczas gdy Bóg Ojciec włada tym, co jest ponad światem. Część spośród euchitów miała czcić Satanaela, twierdząc, że dobrze rządzi ziemią, i przeklinać młodszego syna Boga, który przez zawiść względem brata zsyła na ziemię grad, trzęsienia ziemi i choroby.

¹⁴ Por. Mt 6,8–9.

¹⁵ Mt 5,34.

¹⁶ Por. Prz 26,11.

¹⁷ Por. 2 Sm 3,1 (LXX).

юуденскыи иногда подвиже се на сътворшаго и ба, нечѣстїе въсако въложити
любопресе. прѣвѣ збо бѣопротивныи, прѣркы избить, проповѣдоущее о пришествїи
его не пощедѣ. послѣжде же и на самого сѣса възвысисе. и даже до крѣта и съмрьти
шетаете не прѣста. тѣмже бѣ ѡютъ имъ достоанїе свое. глѣю же, црѣтво. стѣльство.
прѣркы. помазанїе. тавленїа. и просто речи въса законнаа, и въ расхыщенїе тѣхъ
римскоиѣ прѣдасть языкоу. ѡтоудъ же и по въсен разсѣаше се въселенїи, и тако
прѣбывають до скончанїа вѣка. они же окамѣнїени соущи и не разоумѣюще рекша,
такъ клехсе въ гнѣвѣ моеиъ аще вънидоутъ въ поконше мое. нѣ и еще касатисе
дръзнѣше на самого вѣкы хѣ и на прѣчѣтѣю вѣлцоу нашоу бѣоу и на чѣстныи тѣхъ
иконы по толицѣхъ лѣтѣхъ. коревыи и дафановы ѡрасли. древнаго стѣлпотворенїа
вѣноуци. не тѣчїю же, нѣ и бжѣтвенныи храмы и приносимаа въ нихъ бестоудно
хоулеци и оунычижающе, и инныи бледеще глѣи, иже не лѣтъ юсть писанїю прѣдати.
и еще же и сѣценники безчѣстити и инокомъ роугатисе, и инаа безмѣстнаа дѣати.
вина же сего въсего дръзноутїа беззаконнаго и нечѣстиваго юудеи, ѡ еже
надѣати се на црѣцоу, такъ ѡ рода тѣхъ соущѣи и црѣствоующѣи, нѣ погрѣшише
своего начинанїа. ибо блѣгочѣтива соущи и православна, не прїеимаше ѡноудъ еже
аще на православноу вѣроу что приносимо би хоуло. нѣ вѣрѣ имѣе чистѣ кѣ гѣоу
нашемуу иу хѣоу. и кѣ того прѣчѣтѣи мѣтери. и кѣ въсѣмѣ коупно стѣи, монастыре
и црѣквы възвїе мнѣгы въ славѣ бжѣи.

- [19] Сїа оубо слышавъ блѣгочѣстїа ревнитель, въспрїемъ и съжителѣа
и единоправнаго романа, кѣ црѣви прїиде. и того видѣвъ наединѣ и особѣ поимъ,
и въсе безмѣстное онѣхъ начинанїе сказа, и како и въ коликоу зстрѣмише се
злобоу. и толико въ ревность подвиже црѣа, елико нимала ѡложити, нѣ въскорѣ
събороу съверати се повелѣти. зѣлаво бо стыдѣше се добродѣтѣи моужа, и въ
сласть таже ѡ нѣго глѣемаа прїимаше, и въ въсемъ тыщашесе ревности его
подражателѣ быти. не тѣчїю же довлїи онѣ ревнитель сими доволенъ бываетъ,
нѣ и црѣцѣ кѣ пѣвенѣи подвиже ревности бжѣтвеннои. такоже и патрїарха. и оубѣ
црѣкыи повелѣнїемъ съборѣ събрасе. прѣсѣдещоу же тогда црѣви съ своимѣи
снѣвыи шишманѣмъ глѣю и асѣнїемъ, въ новосъзданнои ѡ нѣго полатѣ. кѣ
симъ и патрїархоу куврѣ ѡеѡсїѣ, таже сѣценнѣишїи митрополи великааго преслава
дорѣфен протофрѣ. захарїа митрополи дръстерскыи. лазарѣ митрополитѣ овча
града. парѣенїе митрополи ловѣчскыи. манѣиль митрополитѣ фїлїпоуполскыи.
левонтїе митрополи срѣдѣчскыи. іакѣвъ митрополи мадитѣскыи вдовѣствоуе.
дорѣфен епѣкпѣ. и іѡанникїе архїмандрїи великыи лаври стѣхъ великомнїи мѣ.
а иже ѡ поустыниѣ пришли бѣхѣ съ влаженныи ѡеѡдосїемъ добродѣтѣлнїи старци
и въсакы бжѣтвнїи исплнїени добродѣтѣлнїи, бѣхѣу си. іерѡмонѣ сѣценныи савва.

we wszystkim posłuszny, kierował nim jak chciał. [Ów Teodozjusz] spędził niemało czasu, trzymając się niezłomnie swojego mędrkowania. Pożałowania godny, źle rozumiał słowa Ewangelii mówiące: *Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje*¹⁸. Zaczął chodzić po miastach i wsiach, i głosić, że jest nauczycielem. Uczyl kobiety, aby odłączały się od mężów, podobnie i mężów, aby zostawiali żony; ów żałosny [człowiek] sprzeciwiał się nakazom prawa. Wyniknęło z tego wiele zła, bowiem mnóstwo kobiet chodziło za nim, i nie tylko [one], ale również młodzieńcy i kilku mężczyzn. Ubrawszy wszystkich w mnisi strój, obchodził z nimi pustkowia, jaskinie i miejsca, których Bóg nie odwiedza. Stanowili oni straszny widok, pełen najgorszego bezwstydu, bowiem [Teodozjusz] zdejmował z siebie szaty, zupełnie nagi chodził przed nimi i nakazywał im [również] chodzić nago, bez żadnego ubrania. O niezdolny bezwstydzie! Uczyl ich chodzić nie inaczej, jak tylko w szeregu, stąpając po jego śladach, mówił bowiem, że tak uczniowie naśladowali Chrystusa. Oni zaś, pouczeni przez Szatana, z zapalem popełniali te bezwstydne czyny. Gdy nastawał wieczór, o bezwstydzie! schodzili się razem w jednym domu i nie bojąc się Boga, ani nawet nie odczuwając naturalnego wstydu – osiągnąwszy zatem krańcowe ośpienie – spędzali czas bezrozumnie, jak bydło. Wielu chwiała się z powodu zamętu, do którego [siania] demony pobudzały tamtych [ludzi]. Gdy owa bezładna nieobyczajność ogarnęła wielu, powiedziano o tym błogosławionemu Teodozjuszowi. Westchnąwszy z głębi serca i przejrzawszy diabelską przewrotność, wznosił do Boga żarliwe modlitwy za tych, którzy ulegli kłamstwu. Nie pozostawił nic nie w pełni uleczonego, lecz błędzącego [Teodozjusza] przywiódł [ku prawdzie] duchową troską. Nie powiedział mu nic surowo, ani ostro, ani nie groził mu, o wielkoduszności! lecz słowami słodkimi i spokojnymi, mogącymi ująć duszę, ukazał mu szatańskie oszustwo i przywiódł go do poznania prawdy, nie tylko jego, ale również wszystkich, którzy go naśladowali bydłeco i bezrozumnie. Gdy [Teodozjusz] zrozumiał, że żył jakby we śnie, rozpoznał prawdę, tak samo i wszyscy, którzy postępowali według jego haniebnego nauczania. Niektórzy spośród nich żyją do dziś, zachowując surową ascezę.

- [18] Lecz najprzemyslniejszy w [czynieniu] zła, przewrotny i plugawy Szatan – ponieważ jego zwyczajem jest kusić ludzi – tak postąpił: wszczął wojnę przeciwko prawej i czystej wierze i zamierzał, jak mi się wydaje, natychmiast odłączyć cara od czystej i prawdziwej miłości, która jest wspianiałą i czcigodną ostoją duchową wiary prawosławnej. Lecz przed Mędrce nie ukrył się ten podstęp. Walka ta miała miejsce po to, aby ukazać gorliwość wspianiałego ojca [Teodozjusza]. Przewrotny bowiem i niewdzięczny lud judejski, [tak samo] jak niegdyś, wystąpił przeciwko Bogu, który go stworzył. Ten lud umiłował spory, aby głosić wszelakie bezbożności;

¹⁸ Mt 16,24.

dawniej, przeciwny Bogu, zabijał proroków, nie oszczędził głoszących przyjście Boga, później powstał przeciwko samemu Zbawicielowi i nie przestał się buntować, aż do Jego Krzyża i śmierci. Dlatego Bóg odebrał mu swoje dziedzictwo, to jest Królestwo, kapłaństwo, proroków, namaszczenie i objawienia, jednym słowem całe Prawo, i wydał go na łup Rzymianom. Odtąd [żydzi] rozproszyli się po całej ziemi i w takim stanie będą trwać aż do końca czasów. Będąc zatwardziałymi i nie rozumiejąc mówiącego: *Przeto przysiągłem w moim gniewie: «Nie wejdą do [miejsca] mego odpoczynku»*¹⁹, ośmielali się nastawać na samego Pana, Chrystusa, na przeczystą Panią naszą, Bogurodnicę i, po wielu latach, na Ich czcigodne ikony. Odrośle Koracha i Datana²⁰, wnukowie pradawnej wieży! Nie tylko okazywali pogardę Bożym świątyniom i składanym w nich ofiarom, bluźnili przeciwko nim i wypowiadali inne fałszywe słowa, których nie godzi się zapisywać, ale również znieważali kapłanów, sztydzili z mnichów i popełniali inne niegodziwości. Przyczyną całej tej bezprawnej i bezbożnej beczelności żydów było to, że pokładali swoją nadzieję w carycy, ponieważ była z ich ludu i miała władzę²¹. Lecz pomylili się w swych zamiarach, bowiem [caryca] była pobożna i prawowierna, nie dopuszczała, aby w jakikolwiek sposób znieważano wiarę prawosławną. Wyznawała czyścistą wiarę w Pana naszego Jezusa Chrystusa, przeczystą Matkę Jego i we wszystkich świętych, wznosiła liczne klasztory i cerkwie ku chwale Bożej.

[19] Słyszając, co się dzieje, krzewiciel pobożności wziął ze sobą swojego współmieszkańca i współtowarzysza Romana, i przybył do cara. Zobaczywszy go, wziął go na stronę i na osobności opowiedział wszystko o niegodziwym zachowaniu [żydów] i o tym, jak dążyli do [wyrządzenia] wielkiej szkody. Pobudził cara do takiej gorliwości, że ten, nie zwlekając ani trochę, wnet rozkazał zebrać się synodowi. Ponieważ cnoty Teodozjusza bardzo go onieśmiewały, z radością przyjmował to, co ów mówił, i starał się być we wszystkim naśladowcą jego gorliwości. Lecz to nie wystarczyło mężnemu wojownikowi [za wiarę] – skłonił również carycę i patriarchę do podobnej Bożej gorliwości. Zatem synod zebrał się zgodnie z nakazem cara [Jana Aleksandra], w nowo zbudowanym przez niego pałacu, z nim samym jako przewodniczącym i z jego synami, to jest Szyszmanem i Asenem²². Wraz z nimi [zasiedli]: patriarcha, *kyr* Teodozjusz; świątobliwy metropolita Wielkiego Presła-

¹⁹ Ps 95(94),11.

²⁰ Por. Lb 16.

²¹ Teodora II, druga żona cara Jana Aleksandra. O jej żydowskim pochodzeniu mówią również inne źródła. И. Божилов, *Фамилията на Асеновци (1186–1460). Генеалогия и просопография*, София 1994, s. 168–169.

²² Jan Szyszman i Jan Asen to synowie Jana Aleksandra i Teodory II. Jan Szyszman był w latach 1371–1393 carem bułgarskim (tyrnowskim). W synodzie nie uczestniczyli synowie Jana Aleksandra i jego pierwszej żony, Teodory I. И. Божилов, *Фамилията...*, s. 224–234.

и тако кѣждо въ свою ѿхождааше странѡ. и бл҃гочѣстивые оубо велїа обѣюмаше радость, бг҃оборце же юудею несѣтърпимѣ обливаше стоудѣ, и коньчное тѣхъ одръжааше оумръщ'влєніє.

[21] Сице оубо бж҃тєвныи храбор'ствовавѣ ѡѡсїе. и цр҃цоу и архїерее и въсе цр҃ковное испльнєніє въ бж҃тєвнѡю подвигъ ревность, свѣтлѡ на врагы бж҃їе постави побѣдѡ. такоже нѣкоторыи воевода храбрь въ бранѣ въшѣ. и побѣдивъ тоу и разгнавъ и въ бѣгствѣ оустроивъ, сице и тѣ въсе бг҃опротивныхъ начинанїе, свѣтѣль въ свое възвращааше се жилище, и соущее тамо постники несказаннаа обѣюмаше радость. самѣже опаснаго и агг҃лскаго дрѣжааше безмѣвїа. [...]

[22] [...] Мнѣхъ нѣкыи именемъ ѡвъ въ странахъ жалѣвскы прѣбывае, иночєско такоже тѣ мнѣше проваждааше житїе, сего дїаволь въ всємъ себѣ покорна видѣв'. мѣчтанїа различна показовааше емѡ. и овогда въ агг҃ла свѣтла себе прѣобразѡе томиѡ являаше се. овогда же тѣмна и мрачна, іакѡв' же юѣ съ своими слоугами. юсть же егда и свѣты различными того наплѣнаше кѣлїѡ. и толико его покори, елико и поклонєніє ѡ нєго просити начеть, х҃а себе именѡе иже на спсєніє чл҃кѡмъ пришѣшаго. нѣ бж҃їа бл҃гость хотєщїа въсѣмъ чл҃кѡмъ спсѣтити и въ разоу истиннымъ прїити, не остави его до конца погыбнѡути. прихѡдїи оубо въ пещерѡ кѣ блаженѡмѡ сємѡ моужѡ, и виноу подроеноу сказѡеть. онѣ же бѣсѡв'ское быти коварство томоу сказаѣ, и въсакого иночєскаго и хрїстїанскаго чина тоужѣ. наказавѣ его опасно бѣсѡв'скыи коварствѡ, и различныи тѣхъ бранємъ, кѣ подвигомъ настави дх҃овнымъ. никакоже боатисє рекъ или страшитисє тѣхъ мѣчтанїа. или мѣветѣ. или бїють. или низ брѣгъ низрѣвають. или свѣтѡвы показѡють. или страшѣ, въса ни въ чтоже полагаѣ. онѣ же словєсы ѡца оутвєрдивъ себе, радѡе се въ свою ѿхождааше кѣлїѡ. бж҃тєвныи же моужѣ и добродѣт'блєни скровищє ѡѡдосїе, трилѣтнѡе тоу прѣбывѣ врѣмє, ниже въ малѣ прѣваго остааше правила.

[27] [...] Іѣко зѡо видѣ себе до конца изнемѡгша и кѣ гѡу хотєща отити, призваѣ коупно свое оучєнники, такоѡа тогда кѣ нимъ изрече. прѣвѣе зѡо бл҃гочѣстивѡю вѣрѡ съѡорные и апльскыє цр҃кѡе, и православныє тоє догматы, храниѣ опасно и непоколѣблємѣ заповѣда. бѣгати же такоже лѣпо юѣ богѡмилскыє сирѣ масалїанскыє ерєси. по сѣхѣже и варлаамѡвїе и акїндинѡви и григоринѣ и ѡфанасїєви ерєси. [...]

[28] [...] онѣмѣже того въставѣвшимъ, сѣдє. и оуста своа ѡврьзѣ, образъ вѣры въсєдшѡ изг҃ла. и въса цр҃ковнаа прѣданїа иже стѣа и апльскаа цр҃кви вѣрными людемъ прѣдасть. испѡвѣда и прїєтъ. и нѣхѣ проклєше проклѣтъ. и пачє же нечѣстиваго акїндина и варлаама злѡславнѡю ерєсѣ. [...]

wia Doroteusz, prototron²³; Zachariasz, metropolita drystryjski²⁴; Łazarz, metropolita miasta Owecz²⁵; Parteniusz, metropolita miasta Łowecz; Manuel, metropolita filipopolski²⁶; Leoncjusz, metropolita sredecki²⁷; wygnany ze swej katedry Jakub, metropolita madycki²⁸; biskup Doroteusz; Joannik, archimandryta wielkiej ławry Czterdziestu Męczenników²⁹ i ci, którzy przyszli z pustelni z błogosławionym Teodozjuszem, cnotliwi starcy, przepełnieni wszelkimi Bożymi cnotami, a byli to: hieroschimnich³⁰ Sawa, kyr hieromnich Tymoteusz, kyr hieromnich Dionizy i wielu innych mnichów. [Zebrani] wyznali wiarę prawosławną czystym głosem:

„Jednorodzone Boże Słowo przyjęło ludzkie ciało z krwi Dziewicy, nieskalanej Bogurodzicy. Prawdziwy Bóg stał się prawdziwym człowiekiem dla naszego zbawienia.

Ten, który nie kłania się wcielonemu Bogu – Chrystusowi i Matce Boga przedstawionym na ikonie według [ich] ludzkiej postaci, niech będzie przeklęty i osądzony wraz z niewiernymi.”

[Potępili] także plugawą i nienawistną Bogu herezję bogomilską czyli mesa-
liańską, jak i inną nowo powstałą herezję, to jest herezję Barlaama i Akindyna. Ich
zwolenników i przywódców skazali na wygnanie daleko od swoich granic, aby zie-
mie bułgarskie stały się czyste, pozbawione tych nieczystych chwastów – aby po-
bożna wiara mogła świecić jaśniej niż promienie słońca, jakby można powiedzieć.

[20] Pobożny car Jan Aleksander, osądziwszy zgodnie z prawem wspomnianych
błuźnierców, żydów, zachowując wielką wnikliwość [w dochodzeniu], uznał ich za
winnych i rozkazał wydać ich na śmierć. Później, z miłości bliźniego, zamienił tę
śmierć na życie i ukarał ich karą, tak aby pozostali nauczyli się nie bluźnić. Jeden

²³ Prototron – tytuł honorowy wyróżniający pierwszego co do godności spośród metropolitów.

²⁴ Obecnie Sylistra.

²⁵ Obecnie Prowadija.

²⁶ Obecnie Płowdiw.

²⁷ Obecnie Sofia.

²⁸ Obecnie Eceabat, płw. Gallipoli.

²⁹ Klasztor znajdujący się u stóp wzgórza Carewec (Wielkie Tyrnowo). Б. Пенкова, *Към идейно-съдържателния контекст на стенописите от църквата „Св. Четиридесет мъченици“ във Велико Търново*, „Palaeobulgarica“ XIX (1995).4, s. 75–93; К. Тотев, *Царската църква „Св. св. Четиридесет мъченици“ и манастирът Великата Лавра в Търновград*, „Археология“ 42.1/2, 2001, s. 30–44; А. Попов, *Манастирът „Великата лавра“ в писмените източници, научната литература и археологическите проучвания*, [w:] *Средновековно Търново. Археологически проучвания. Юбилеен сборник по случай тридесет години от създаването на филиала на Археологическия Институт с Музей при Българската академия на науките, Велико Търново, 1974–2004*, ред. К. Тотев, М. Робов, И. Александров, Велико Търново 2004, s. 128–143.

³⁰ W Kościołach prawosławnych stopnie profesji mniszej to: oblóczyny, mała schima i wielka schima. Hieromnich to mnich posiadający święcenia prezbiteriatu, który przyjął małą schimę, hieroschimnich z kolei to mnich posiadający święcenia prezbiteriatu, który przyjął wielką schimę.

z nich, choć nie z własnej woli, lecz ze śmiertelnego strachu, zwrócił się do świętego synodu i pobożnego cara, pokajał się i poprosił o przyjęcie [do Kościoła], żeby [mógł] wyznawać naszą czystą i nieskalaną wiarę. Za radą i według osądu całego synodu przyjęto go, stał się katechumenem i został ochrzczony w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Wyznał, że Chrystus jest Synem Bożym i Bogiem i został przyłączony do nieskalanej owczarni Chrystusowej. Dwaj zaś inni [żydzi] nie zechcieli przyjść do prawdziwej światłości i oświecić się, lecz woleli pozostać w mroku swojej bezbożności, [i dlatego] zostali poddani karze. Gdy wieść o nich rozniosła się, gniew ludu obrócił się przeciwko nim. Ludzie zbiegli się z wielkim krzykiem i pobili jednego tak, że wyzionął swego plugawego ducha; drugi zaś został [stamtąd] zabrany i odcięto mu jego bluźnierczy język, który głosił nieprawości przeciwko zwierchności, i jego kłamliwe usta, a nadto i uszy, które nie słuchały należycie Bożej nauki. Z polecenia cara, patriarchy i całego synodu zapisane zostało w tomosie, do wiadomości i na świadectwo dla następnych pokoleń, które nadejdą w przyszłości:

„Jeśli jacyś żydzi ośmielą się mieć czelność zawinąć w jakikolwiek sposób przeciwko naszej prawdziwej i pobożnej wierze, tak, jak zostali wydani w niewolę wszystkim ludom przez Boga, tak niech staną się i będą niewolnikami, a nie włodarzami – bowiem Bóg ich, swoich wrogów, znowu pokonał i zmusił do ucieczki. Okrył żydów wieczną hańbą: ich niesława trwa i trwać będzie na wieki.”

Gdy światły synod dokonał tych czynów i odniósł wspaniałe zwycięstwo, podpisano tomos czerwonymi i carskimi literami, i opieczętowano carską pieczęcią [Jana Aleksandra] w 28. roku jego rządów, a 6868 roku od stworzenia świata³¹. I wszyscy rozeszli się do swoich krain. Pobożnych ogarnęła wielka radość, a zwalczający Boga żydzi okryli się nieznosnym wstydem i owładnęła nimi całkowita martwota.

[21] Takich mężnych czynów dokonał błogosławiony Teodozjusz. Carycę, biskupów i całe duchowieństwo skłonił do Bożej gorliwości, odniósł wspaniałe zwycięstwo nad wrogami Bożymi, niczym mężny wódz wszedł w bój i zwyciężył w nim. Rozproszywszy i zmusiwszy do ucieczki [wrogów] i wszystkie zamysły przeciwnych Bogu, ów sławny [mnich] wrócił do swojego mieszkania, a przebywających tam anachoretów ogarnęła niewysłowiona radość. On sam zaś zachowywał pełne uwagi anielskie milczenie. [...]

[22] [...] Pewien mnich, o imieniu Hiob, przebywał w kraju żlebskim³². Prowadził – jak mu się wydawało – życie mnisze, Szatan [zaś] wiedział, że jest mu we wszystkim poddany. Ukazywał Hiobowi różne widzenia, czasem objawiał mu się

³¹ 1359/1360 r.

³² Nazwa miejscowa niezidentyfikowana. Spotkanie Teodozjusza z Hiobem jest umieszczone w *Żywocie* po przeniesieniu się Świętego z Macedonii w okolice Tyrnowa. Tradycyjnie za miejsce ówczesnego pobytu Teodozjusza uznaje się (założony wówczas?) klasztor św. Trójcy, położony ok. 6 km na północ od bułgarskiej stolicy. Por. В.Сл. Киселков, *Житието...*, s. XXXVI-XXXVII.

przeobrażony w świetlistego anioła, a czasem ciemny i mroczny, jaki jest w istocie ze swoimi sługami. Zdarzało się również, że [Szatan] napełniał celę Hioba licznymi światłami. Tak bardzo podporządkował go sobie, że zaczął żądać od niego pokłonu; nazywał siebie Chrystusem, który przyszedł zbawić ludzi. Lecz łaska Boża pragnąca, aby wszyscy ludzie dostąpili zbawienia i doszli do prawdziwego poznania, nie pozwoliła mu zatracić się zupełnie. Bowiem przyszedł [Hiob] do jaskini owego błogosławionego męża i opowiedział dokładnie, co mu się przytrafiło. [Teodozjusz] wyjaśnił mu, że jest to przewrotność diabelska, obca stanowi mniszemu, chrześcijańskiemu. Pouczył go, [aby strzegł się] uważnie perfidii diabelskiej i różnych napaści demonów, zachęcił [go] do męstwa duchowego. Powiedział mu, aby w ogóle się nie bał ani nie lękał przywidzeń diabelskich, krzyków, ani gdy [go] będą bić, strącać ze skarpy, pokazywać [mu] światłość lub straszyć; [aby nie obawiał się] niczego, co może go spotkać. Pokrzepiony słowami ojca, [Hiob] rozradował się i wrócił do swojej celi. Teodozjusz – pobożny mąż i skarbnica cnót – pozostał tam przez trzy lata, nie odstępując ani na trochę od dawnej reguły. [...]

[27] [...] Kiedy Teodozjusz zobaczył, że opuściły go już siły i wkrótce odejdzie do Pana, przywołał wszystkich swoich uczniów i przemówił do nich. Przykazał im przede wszystkim, aby zachowywali starannie i niezachwianie Bożą wiarę i dogmaty Kościoła soborowego i apostołskiego, aby uciekali, zgodnie z tym, co należy, od herezji bogomilskiej, czyli mesalianńskiej, a także herezji Barlaama i Akindyna, i Grzegorza, i Atanazego³³. [...]

[28] [...] Gdy go podnieśli, usiadł i otworzył usta. Złożył żarliwe wyznanie wiary, przyjął i potwierdził całe nauczanie, które przekazał wiernym święty i apostołski Kościół. Kogo zaś Kościół przeklął, przeklął i on, a szczególnie bezecną herezję Barlaama i Akindyna. [...]

³³ Barlaam i Akindyn – zob. przyp. 1. Grzegorz i Atanazy – postaci niezidentyfikowane.

Patriarcha Eutymiusz Tyrnowski

Żywot Świętego Hilariona Megleńskiego (fragmenty)

Eutymiusz był jedną z ciekawszych postaci bułgarskiego średniowiecza. Przewodził Kościołowi bułgarskiemu w trudnych czasach poprzedzających upadek państwa. W latach 1375–1393 sprawował funkcję patriarchy Tyrnowa, ostatniego przed zdobyciem miasta przez Turków. Eutymiusz łączył posługę duszpasterską z aktywną działalnością organizatora życia monastycznego i twórczością literacką. Tradycyjnie uważa się, że większość swoich utworów, w tym również prezentowany tu żywot, napisał zajmując katedrę tyrnowską. Ostatnie lata życia spędził na wygnaniu, uwięziony w okolicach twierdzy Stanimachos położonej w Rodopach (prawdopodobnie w klasztorze Baczkowskim).

Bohater żywotu – Święty Hilarion – żył ponad dwa wieki przed Eutymiuszem, w czasach cesarza Manuela Komnena (1143–1180). Informacje o życiu Świętego czerpiemy niemal wyłącznie z przytoczonego tu utworu, w którym współczesnemu czytelnikowi ciężko odróżnić toposy od fragmentów posiadających wartość idiograficzną.

Narrator przedstawia cudowne narodziny Hilariona w formie klasycznej opowieści anuncjacyjnej, a następnie opisuje jego młodość przepełnioną zadziwiającą pobożnością. Bohater utworu przeznaczony przez rodziców do kariery duchownej szybko wstępuje do klasztoru, gdzie czyni nadzwyczajne postępy w nauce i ascezie. Wkrótce zostaje igumenem, a po latach biskupem Meglenu (w archidiecezji ochrydzkiej). Nie przestaje jednak troszczyć się o mnichów – buduje dla nich cerkiew, często ich odwiedza, dając im pouczenia. Hilarion dokonuje cudów, swoją modlitwą chroni klasztor od głodu. Do jego wyboru na biskupa doprowadza Matka Boża, objawiając się ówczesnemu arcybiskupowi Ochrydy.

Najobszerniejszą część *Żywotu* stanowią opisy działań Hilariona związanych z heretykami zamieszkującymi Meglen: paulicjanami, monofizytami i bogomilami. Ich wizerunek w utworze jest schematyczny: narrator na wiele sposobów podkreśla obłudę i przewrotność heretyków. Postawa Hilariona również nie odbiega od wzorców znanych z literatury hagiograficznej. Święty podejmuje akcję

misyjną, która kończy się wielkim sukcesem. Ci spośród innowierców, którzy się nie nawrócili, zostali poddani różnym karom, a część z nich wygnano. W *Żywocie* znajdujemy treść debat odbytych z paulicjanami i monofizytami. Niestety, nie wydaje się, żeby zapis słów Hilariona był wiernym odzwierciedleniem jego mów – ich treść jest zapożyczona z *Arsenału dogmatów* Eutymiusza Zigabenosza. Znamienne jest to, że w swoim utworze Eutymiusz Tyrnowski umieszcza opis wierzeń paulicjan i monofizytów, a pomija charakterystykę wyznania bogomilskiego. Bogomili, z którymi spotkał się Hilarion, wydają się po prostu mnichami nie zachowującymi dyscypliny życia monastycznego.

Klimentina Ivanova w katalogu *Bibliotheca Hagiographica Balcano-Slavica* (Sofia 2008) odnotowuje 14 odpisów żywotu. Najstarszy z nich pochodzi z ostatniego dwudziestolecia XIV w. To tzw. Kodeks Zografski, przechowywany w bibliotece klasztoru Zograf pod sygnaturą II.d.6. Wydanie E. Kałużniackiego, na którym oparty jest ten przekład, uwzględnia 12 rękopisów proveniencji południowosłowiańskiej i ruskiej z XV-XVII w.

Źródło: E. Kałużniacki, *Werke des Patriarchen von Bulgarien Euthymius (1375–1393)*, Wien 1901, s. 27–58.

Bibliografia: A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istorijskog društva Bosne i Hercegovine” 5, 1953, s. 12–15; Д. Драгојловиќ, *Историографска вредност на житието на Иларион Могленски за историјата на богомилство во Македонија*, „Гласник. Институт за национална историја” 18.3, 1974, s. 139–148; Д. Драгојловиќ, В. Антиќ, *Богомилство во средновековната изворна граѓа*, Скопје 1978, s. 115–117; Д. Кенанов, *Литературные источники «Жития Илариона Мегленского» Евфимия Тырновского*, „Palaeobulgarica” IV (1980).4, s. 72–86; Д. Кенанов, *За литературния живот на една евтимиева творба („Житие на Иларион Мъгленски”)*, „Palaeobulgarica” X (1986).2, s. 68–87; К. Иванова, *Патриарх Евтимий*, София 1986; А. Ангүшева, *Евтимий Търновски*, [w:] *История на българската средновековна литература*, ред. А. Милтенова, София 2009, s. 575–579; J.M. Wolski, *Żywot św. Hilariona z Mogleny jako źródło do dziejów dwunastowiecznego bogomilizmu. Wiarygodność tekstu*, „Ślupskie Studia Historyczne” 17, 2011, s. 43–57; *Пространно житие на Иларион Мъгленски от патриарх Евтимий*, прев. М. Спасова, К. Иванова, [w:] *Стара българска литература*, т. 4, *Житиенски творби*, ред. К. Иванова, София 1986, s. 89–108 (przekład bułgarski); V. Sharenkoff, *A Study of Manicheism in Bulgaria*, New York 1927, s. 79–80 (fragmenty w przekładzie angielskim); *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World, c. 650–c. 1450*, selected sources translated and annotated by J. Hamilton, B. Hamilton, assistance with the translation of Old Slavonic texts by Y. Stoyanov, Manchester – New York 1998, s. 225–227 (fragmenty w przekładzie angielskim).

[4] [...] Малоу оубо тако прѣшедшимъ д[ѣ]немъ ржкоположен бысть епископъ Могаленуѣ отъ прѣдреченнаго архіепископа Българскаго. Ико оубо въ свои прїиде градъ и въ съборнѣхъ вѣшѣдъ цр[ѣ]ковъ. бож[ѣ]ственныа оусрѣдно облобыза иконы и, прилежнѣхъ о стадѣхъ сътворивъ молитвѣхъ, миръ дарова стадоу и веселїа тѣхъ исплѣни ср[ѣ]дцѣхъ. Пооучи же тѣхъ прилежнѣ правыа дрѣжати сѧ вѣры, прилежати же заповѣдемъ господьнимъ и православнымъ послѣдовати повелѣнїемъ, нечестивыхъ же ереси и тѣхъ тѣшигласїа оудалѣти сѧ по реченому: „ненавидѣша ли тѣ, господи, възненавидѣхъ“, притицати же къ съвѣрнѣмъ цр[ѣ]ковѣмъ и свѣнити сѧ отъ вѣсѣкаго чловека безчинно ходащаго, вѣровати же въ отца и сына и свѣтаго доуха, въ троицѣхъ нераздѣлнѣхъ и еше же въ вѣчлѣченїе Христово и въ животворяще дрѣво, тако непобѣдно сѧще воржкѣ на невидимыа врагы, почитати же свѣтыхъ мѡщи тако божїихъ присныхъ оугвдникъ, проклинати же вѣсѣ еретики, Ярїа глагола и Евнѡмїа, Савелїа же и Македонїа, Яполинарїа и Оригена и съписанїа ихъ, Феофора Мопсоестїискаго и Несторїа оученика его, Дївскаго и Сѣвира и Евтихїа и подобныа имъ и еше же Манента и Павла Самосатеанина и вѣсѣхъ доухеа сїхъ гнѣшати сѧ и оученїа ихъ. Сїа и инаа мнѡжанїаа изрекъ и миръ стадоу давъ, въ своа ихъ отпоустѣ. Сїа оубо слышавше вѣрнїи, радѡваахъ сѧ, многѣхъ исповѣдающе богу благо-д[ѣ]тъ, даровавшему тѣмъ таковаго пастырѣ и оучителѣ; еретици же завистїѣхъ и гнѣвомъ раждаахъ сѧ; самъ же блаженъ вържченъныи емоу змнѡжити тѣшаше сѧ талантѣхъ.

[5] Малоу же вѣрмени прѣшедшоу и свѣтому прилежнѣ вѣрныа оучащоу и наказащоу люди, оубѣдѣ, тако мнѡжанїаа частъ Манихейска вѣ и Ярменска и еше же и Богомилска¹, кѡмъ и навѣты на нь тѣвраще и тѣшѣ сѧ състрѣлѣти въ мѡрацѣхъ правыа срдцѣхъ, развращающе православное и расхѣхающе стадо такоже дивїи нѣцїи свѣрїе. Сїа онъ зра на вѣсѣкѣхъ мнѡжжѣа сѧ д[ѣ]нь, лютоа сънѣдааше сѧ печалїѣхъ и вѣсѣсномоу богу прилежнѣхъ отъ ср[ѣ]дцѣхъ възсилааше мѡлбы въ еже заградити тѣхъ незагражденнаа оуста, и частаа пооученїа къ своимъ тѣвраще людемъ, оуча и оутѣвръждаа тѣхъ православныхъ дрѣжати сѧ вѣры. Прѣдреченыа же ереси, сїа часто отъ него глаголеа слышаше, распыаахъ сѧ ср[ѣ]дцѣхъ и такоже дивїи свѣрїе скрежетаахъ на нь зѣбы, пакости емоу тѣвраще и любѡпрѣнни и сътѣзанни съпирающе сѧ съ нимъ. Нѣ добрыи словесныхъ вѣцъ Христовѣхъ пастыр, Иларїѡнъ, вышнѣго положи приѣвѣжнѣ сѣбѣ и вѣсѣ тѣхъ кѣзни и шеперанїа такоже пажинаа тѣканїа оудѡбѣхъ раздѣрааше и вѣсѣ вѣрныхъ веселѣше исплѣненїе.

¹ W niektórych rękopisach: богомилскаа.

[4] [...] Po niedługim czasie [Hilarion] został wyświęcony na biskupa Meglenu przez wspomnianego już arcybiskupa bułgarskiego¹. Kiedy przybył do swojego miasta i wszedł do cerkwi katedralnej, ucałował z zapalem Boże ikony, odmówił żarliwą modlitwę za lud i pobłogosławiwszy go, nappełnił serca wiernych radością. Pouczył ich, aby trzymali się gorliwie wiary prawosławnej; aby przestrzegali przykazań Bożych i postępowali zgodnie z nakazami prawosławia; aby stronili od bezbożnych herezji i ich pustostłowie, wedle słów: *Czyż nie znienawidziłem, Panie, nienawidzących Ciebie?*²; aby zwrócili się do Kościoła powszechnego; aby trzymali się z dala od każdego włóczęgi; aby wierzyli w Ojca i Syna i Ducha Świętego, w nierozdzielną Tróję, a nadto we wcielenie Chrystusa i życiodajne drzewo [Krzyża], będące niezwyciężoną bronią przeciw niewidzialnym wrogom; aby czcili relikwie świętych – wiernych sług Bożych; aby przeklinali wszystkich heretyków, czyli Ariusza, Eunomiusza, Sabeliusza i Macedoniusza, Apolinarego i Orygenesza, i ich pisma, Teodora z Mopsuestii i jego ucznia Nestoriusza, Dioskura i Sewera, i Eutychesa, i im podobnych, i jeszcze Maniego i Pawła z Samosaty; aby brzydzili się nimi i ich naukami z całej duszy. Powiedziawszy to i wiele więcej, oraz pobłogosławiwszy lud, pozwolił mu odejść. Słyszac to, wierni cieszyli się i wielce błogosławili Boga, który dał im takiego pasterza i nauczyciela, heretycy zapłoneli gniewem i zawiścią; Błogosławiony zaś spieszył się pomnożyć powierzony mu talent³.

[5] Gdy minęło trochę czasu, Święty, nauczając i upominając gorliwie wierny lud, spostrzegł, że jego większość jest manichejska, armeńska i ponadto bogomilska⁴. [Heretycy] knuli przeciwko niemu intrygi i oczerniali go, śpieszyli, *by w mroku razić prawych sercem*⁵, niszczyli i rozszarpywali prawosławne stado jak jakieś dzikie zwierzęta⁶. Widząc to każdego mijającego dnia, [Hilarion] przepełniał się ogromnym smutkiem i natężał żarliwe modlitwy [płynące] z serca ku wszechmogącemu Bogu, aby zamknęły się ich niezamykające się usta. Dawał często nauki swojemu ludowi; uczył go i utwierdzał w wierze prawosławnej. Wspomniani heretycy, słysząc często-kroć jego słowa, *zgrzytali na niego zębami jak dzikie zwierzęta i wrzały ich serca gniewem*⁷. Przysparzali mu cierpienia i pełni kłótności oraz dociekliwości spierali się z nim. Ale dobry pasterz duchowych owiec Chrystusowych, Hilarion, Najwyższego *wziął sobie za obrońcę*⁸ i z łatwością, jakby rozrywał pajęczynę, zniweczył wszystkie ich zasadzki i całe ich pustostłowie, a wszystkich wiernych przepełniła radość. (...)

¹ Eustacjusz, arcybiskup Ochrydy – wspomniany w poprzednim rozdziale żywotu.

² Ps 139,21 (LXX, tłum. własne).

³ Por. przypowieść o talentach, Mt 25,14–30.

⁴ W dwóch rękopisach: nienawistna Bogu.

⁵ Ps 11(10),2; Ps 64(63),5.

⁶ Por. Dz 20,29.

⁷ Dz 7,24.

⁸ Ps 91(90),9.

[6] Нѣкогда же иже сквѣрнныа ереси Манихейскыа побѣрници, такоже вѣтци овчехъ вѣлѣхше сѧ кожехъ, кротцѣ прїидша къ нему, искоушающе его такоже господа Фарїсеи и хуѣхше его ати въ славесехъ. Нѣ слѣга неправда себѣ, и въ сѣти, аже съкрыша, оуглѣбаша, и лѣжа истинноу обличена быст. Вѣпрашаахъ бо его, глаголающе: Како оубо мы, благаго бога глаголающе съдѣтелѣ быти небеси, земли же и иже на ней иного лѣжава творца быти мѣдрѣствѣюще, вы не покарѣете сѧ и прѣрѣкоуете истинѣ? Къ нимже бож[ь]ственныи отвѣща Иларїѡнъ: Послоушающе Христа, въ евангелихъ глаголающе: „Мое оученїе нѣсть мое, нѣ пославашаго мѧ отца”. И азъ оубо не въ себе имамъ глаголати, нѣ въ Христова евангелїа, имже себе оутвѣрждати нещюуете, такожде и въ апостола. Тѣмже, аще послоушати мене хушите, грѣдѣсть въсѣкхъ вътажките. Како оубо вы глаголете благаго бога съдѣтелѣ быти небеси тѣмю, земли же и иже на ней творца иного вѣвѣдите? Нѣцїи же въ васъ и то самое небо и также въ немъ вѣсѣ творенїа вражїа быти глаголатѣ. Яше оубо ест[ь] небо по вашему слову дѣло лѣжавааго, како благаи боги на небесехъ почиваетъ съдѣбныхъ въ лѣжавааго? Какоже спасѣ нашъ молити сѧ чюднѣа онъ и страшнѣа молитвѣа наоучи и прѣдаст[ь] рекъ: „Вѣче нашъ, иже еси на небесехъ, вѣди воля твоѧ тако на небеси и на земли”. И пакы: „Яше вътавлѣете чловѣкъмъ съгрѣшенїа ихъ, оставитъ и вамъ вът[ь]цѣ вашъ небесный”. И пакы: „Иже аще сътворитъ воля отца моего, иже ест[ь] на небесехъ, тѣ ми братъ и сестра и вът[ь]цѣ ест[ь]”. Что оубо имать кто рещи, въ нихже спасѣ небесна и на небесехъ вътца намъ проповѣдоуетъ? Что же сего глагола яснѣише, глаголааго: „Исповѣдоуѣ ти сѧ, вѣче, господи небеси и земля”? Не тѣчїѣ бо въде господа небеси, нѣ и земли тогожде господа быти ясновѣрити. Зрите ли, како евангелескыи оутвѣрждати сѧ мѧше глаголы, сими паче себе разарѣете? Что же пакы спасѣ къ Петроу рече: „Дамъ ти ключа царствїа небеснааго” и прочее? Слышите же и се: „И кр[ъ]щѣ сѧ — рече — Исоусъ, възыде въ воды и абїе развѣрзаша сѧ небеса”. Како зданїе лѣжавааго благаго вътца сыноу, кр[ъ]щѣ сѧ вътвѣрзе сѧ? Чьго же ради вътвѣрзаша сѧ и по что? „Видѣхъ доухъ божїи, — рече — съходящѣ тако голѣбѣ”. Се третїе нечѣстїа въ малыихъ славесехъ обличенїе. Како бо въ въразѣ зданїа лѣжавааго божїи доухъ въвърази сѧ и съниде на господа? Сѣмъотрите и четвѣртѣе обличенїе нечѣстїа: „И гласъ быст[ь] съ небеси: Сѣи ест[ь] сынъ мой вълюбленный, о немже благоизволихъ”. Кто съ, иже въ водѣ кр[ъ]щаемыи, емоу же вътвѣрзоша сѧ небеса, на иже доухъ вът[ь]чѣ въ видѣ голѣбини съниде съ небесѣ? Се явѣ показашомъ истинѣ, тако богъ небеси и земли и въсѣи твари ест[ь] творецъ. Како же ли прѣчистѣа вогородицѣ въшнїи Иеросолимъ нарицаете? Въ котораго

[6] Pewnego razu zwolennicy plugawej herezji manichejskiej przyszli pokornie do niego, jak wilki ubrane w owczą skórę⁹. Wystawiali go na próbę jak faryzeusze Pana i chcieli przyłapać go na słowie¹⁰, lecz nieprawda oszukała samą siebie. Wpadli w sidła ci, którzy je zastawili¹¹ i kłamstwo zostało obnażone przez prawdę.

Pytali go bowiem: „Jak to jest: my nazywamy dobrego Boga stwórcą nieba, a innego, złego uważamy za stwórcę ziemi i tego, co się na niej znajduje. Wy zaś nie jesteście posłuszni i sprzeciwiacie się prawdzie”. Błogosławiony Hilarion odpowiedział im: „Posłuchajcie Chrystusa mówiącego w Ewangeliach: *Moja nauka nie jest moja, ale Ojca, który mnie posłał*¹². I ja nie od siebie będę mówił, ale według Ewangelii Chrystusowej, [choć] i wy mniemacie, że opieracie się na niej, i według Apostołu¹³. Zatem jeśli chcecie mnie słuchać, odrzućcie [od siebie] wszelką pychę. ¹⁴Dlaczego mówicie, że dobry Bóg stworzył tylko niebo, a wprowadzacie innego stwórcę ziemi i wszystkiego, co się na niej znajduje? Niektórzy spośród was i o samym niebie ze wszystkim, co w nim jest, mówią, że jest dziełem Nieprzyjaciela. Jeśli niebo, według słów waszych, jest dziełem Złego, jakżeby dobry Bóg mógł przebywać na niebiosach stworzonych przez Złego? Jakżeby wówczas nasz Zbawiciel mógł nauczyć nas wspaniałej i budzącej grozę modlitwy i polecić nam odmawiać: *Ojcze nasz, któryś jest w niebie... bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi*¹⁵? I dalej: *Jeśli bowiem przebaczą ludzom ich przewinienia, i wam przebaczą Ojciec wasz niebieski*¹⁶, oraz: *Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i ojcem, <i matką>*¹⁷. Co kto może powiedzieć o tym, [skoro sam] Zbawiciel głosi nam Ojca niebieskiego, który jest w niebie? Coż jaśniejszego od słów: *Wysławiam cię Ojcze, Panie nieba i ziemi*¹⁸? Nie tylko w tym miejscu [Chrystus] wyraźnie mówi, że ten sam Pan jest Panem nieba i ziemi. Czy nie widzicie, jak myśląc, że opieracie się na słowach Ewangelii, w istocie sami się nimi niszczyacie? Co jeszcze mówił Zbawiciel Piotrowi? *Tobie dam klucze królestwa*

⁹ Por. Mt 7,15.

¹⁰ Por. Mt 22,15, Łk 11,54, Łk 20,22.26.

¹¹ Ps 7,16; Ps 35,8.

¹² J 7,16, J 14,24.

¹³ Apostoł – księga liturgiczna zawierająca czytania z Listów i Dziejów Apostolskich.

¹⁴ Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenal dogmatów* Eutymiusza Zigabena, z rozdziału *Przeciwko paulicianom* (Euthymius Zigabenos, *Panoplia dogmatica*, [w:] PG, t. 130, kol. 1200B–1201B, dalej: Zigabenos).

¹⁵ Por. Mt 6,9–10.

¹⁶ Mt 6,14.

¹⁷ Mt 12,49. Fragmentu „i ojcem” brakuje w tekście Ewangelii. Zamiast tego powinno być: „i matką”, co dodają niektóre rękopisy *Żywotu Świętego Hilariona Megleńskiego*. U Zigabena (kol. 1200C) cytat podany prawidłowo.

¹⁸ Mt 11, 25.

писанїа, ѡт котораго свѣтаго или пророка или апостола? Кого оубо сеімоу безоумїю оучителѣ имѡще, въ толикѡ себе пропасть злобѣ въринжете? Таже свѣтлѣ и явленнѣ евангелистоу Матѣѡ глаголающе: „Ісѡус-Христово рождѣство сице быст[ъ]: **В**ерженѣ бѡ — рече — матере его, **М**арїи. **І**сѡифови прѣжде, даже не сънидѡста сѡ, обрѣте сѡ въ чрѣвѣ имѡщи ѡт доуха свѣта” и прочаа. **И** прошед оубо тѣмъкочастнѣ о рождествѣ его, прїиде даже до блѣхвъ и глаголетъ. іако „и пришедше въ домъ, видѣша отроча съ **М**арїею, матерїю его, и падше поклониша сѡ емоу”. Такожде же и **А**ѡка велегласнѣише сказѡеть еже по плѣти господнее ѡт **М**арїѡ богородицѡ рождѣство. **И** ина мнѡга свидѣтелства ѡт евангелїа и апостолскыа книги ѡбращете, аже книги тѣчїѡ вы приимаете и почитаете, иныа же ѡтмѣтаете, іако прѣчистаа богородица **М**арїа роди по плѣти господа нашего **І**оусѡ Христа. Сего ради и спасѣ въ евангелѣскои книзѣ мнѡжицею себе с[ъ]на чловѣчьска именуѡуть. Се и зде показахѡмъ истинѡ, іако благовѣстници нигдеже именоваша свѣтѡа богородицѡ вышнїи **І**еросолима, іакоже вы нещѡуете. **Ѳ**т кѡдоу же пакы изѡберѣтѡсте хоулоу оно и богоненавистное оученїе, егоже и бѣсѡве реци оужасаѡт сѡ? **Ѳ**ни бо Христа сына **Д**ав[и]дова именоваша, вы же того плѣтъ ѡт небесѣ сънесша безстоуднѣ дрѣзаете глаголати. **Ѳ** послѣднѣго безоумїа! **Ѳ**ще небесно бѣ тѣло Христово, не хотѣше чловѣчьскыи поддежати страстемъ непремѣнныи, глагола же ачѣбѣ и жжжди. съноу и трѣдоу и печали и слѣзамъ и елика такѡва. **Ѳ**ще небесныи чловѣкѣ бѣ, емоуже по съставоу слово съедини сѡ, не би тлѣнень и съмр[ъ]тень и земень, небеснїи бѡ жителе нетлѣнни сѡтѣ и бесъмр[ъ]тни. **К**аа же бѣ и потрѣба еже ѡт дѣѡвы въплѣщенїѡ? **Н**е тѣчїѡ же, нѡ и по въскр[ъ]сенїи спасѣ своѡ оубѣрѣа оученикы, іако не привидѣнїе или мѣчтанїе ест[ъ] плѣтъ, аже ѡт нас приаѣтъ, рече: „Видите рѡцѣ мои и нѡсѣ мои. іако сам азъ есмѣ; ѡсажите мѡ и видите, іако доухѣ плѣти и кѡстен не имѡтъ, іакоже мѡ видите имѡща”. **Ѳ**ще привидѣнїе бѣ, чїа рѣбра **Ѳ**ѡма ѡсаза? Слышите оубо и **П**авла великааго, глаголаѡща къ **Є**вреимъ: „Понеже тѡо дѣти приобщиша сѡ плѣти и крѣви, и тѣ подобнѣ причасти сѡ тѣхѡде”. **В**ъзражаа же и мнѣнїе небесныѡ плѣти. приведе: „**Н**е ѡт аггелѣ бѡ когда приимлет, нѡ ѡт сѣмене **Ѳ**враамлѣ приимлет, ѡтнѡдоу же длѣжень бѣ по въсеімоу подобити сѡ братїи”. Се проіавленно быст[ъ], іако Христѡсѣ тлѣннѡ и мр[ъ]тѣвнѡ възѡтъ плѣтъ ѡт прѣчистыѡ богородицѡ **М**арїѡ. **Г**де, пакы въпрашаѡ вас, изѡберѣтѡсте доушетлѣннѡ сїѡ іазѡж, еже глаголати, іако древнїи законѣ ѡт аѡкаѡаго бѣше? **В**ъзникнѣте, чловѣци, ѡт належѡщаго вамъ мѡрака, ѡттрѡсѣте ѡт очїю вашею нечѡвѣствїа сънѣ. **Ѳ**ще оубо ѡт аѡкаѡаго бѣше ветхїи законѣ. како, въпрашаемъ, спасѣ о древнѣго закона

niebieskiego¹⁹ i tak dalej. Posłuchajcie i tego: *Jezus ochrzciwszy się wyszedł z wody i natychmiast otworzyły się niebiosy*²⁰. Czy [niebo,] twór Złego, otworzyłoby się, gdy chrzczył się syn dobrego Ojca? Z jakiego powodu i w jakim celu otwierałoby się? *Zobaczyłem Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę*²¹. To trzeci dowód [wazszej] bezbożności w tak niewielu słowach: jakżeby to Duch Boży przybrał kształt będący kształtem tworu Złego i zstąpił na Pana? Zauważcie i czwarty dowód bezbożności: *A z nieba odezwał się głos: Tyś jest mój syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie*²². Kim jest ten chrzczony w wodzie? Przed Nim otwierają się niebiosy, na Niego zstępuje z niebios Duch Ojca pod postacią gołębicę*. Oto wyraźnie pokazaliśmy prawdę, że Bóg jest stwórcą nieba, ziemi i wszystkich rzeczy.

²³Dlaczego nazywacie Bogurodnicę Górnym Jeruzalem? Z której księgi, od którego świętego, proroka lub apostoła [wzięliście to określenie]? Kogo mając za nauczyciela tej głupoty, straciliście się w tak [głęboką] przepaść zła, mimo światłych i jasnych słów ewangelisty Mateusza: *Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Marii, z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego*²⁴ – i dalej opowiedział dokładnie o narodzinach Jego, aż do [przybycia] Magów, powiedział – *weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon*²⁵. Także i Łukasz dobitnie mówi, że narodzenie Pana z Marii Bogurodzicy było cielesne. I znajdziecie jeszcze wiele innych świadectw z Ewangelii i pism apostoelskich – jedynych ksiąg, które przyjmujecie i poważacie, pozostałe zaś odrzucacie – że przeczysta Bogurodzica Maria urodziła cielesnie Pana naszego Jezusa Chrystusa. Z tego powodu Zbawiciel wielokrotnie nazywa siebie w księdze Ewangelii Synem Człowieczym*. Oto teraz pokazaliśmy prawdę, że Ewangelisci nigdzie nie nazwali świętej Bogurodzicy Górnym Jeruzalem, jak wy mniemacie. Skąd zatem wzięliście tę bluźnierczą i nienawistną Bogu naukę, którą nawet demony boją się wypowiedzieć? One nazwały Chrystusa synem Dawida, wy zaś ośmielacie się bezwstydnie nazywać Jego ciało zesłanym z niebios. O, skrajna głupoto! ²⁶Jeśliby ciało Chrystusa było niebiańskie, nie podlegałoby nieustannym ludzkim słabościom: głodowi, pragnieniu, snu, zmęczeniu, smutkowi, łzom i innym podobnym. Jeśliby [Chry-

¹⁹ Mt 16,19.

²⁰ Mt 3,16 (tłum. własne).

²¹ Mt 3,16.

²² Mk 1, 11, Mt 3, 17.

²³ Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1216D–1217B, *Przeciwko paulicjanom*).

²⁴ Mt 1,18.

²⁵ Mt 2,11.

²⁶ Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1217B–1120B, *Przeciwko paulicjanom*, z licznymi skrótami).

заповѣдехъ, котораа ѡт нихъ прѣваа и болаа ест[ь]. ѡтвѣща: „Прѣваа и болаа ест[ь]: слыши, Израилю, господъ богъ твои, господъ единъ ест[ь]”, и прѡчаа? И въпросившому сѣлоужившому сѣ. „не далече еси царствїа божїа” ѡтвѣщавшому, — како оубо Моисеискоє законположенїе, аци би вражїе. единого бога и господа законполагало би вѣдѣти? Яще же единого бога и господа проповѣдоуетъ Моисеи и развѣ того ниже слоужить, ниже поклонѣт сѣ иному. гдѣ сѣтъ иже лжкавое началство въвѣдаши и то древнему законположенїю възлагаше? Яко древнїи законъ божественъ ест[ь] и небеснаго бога, възываетъ Павелъ, истинѣ проповѣдникъ, глагола: „Что оубо речемъ. законъ ли грѣхъ? да не бѣдетъ”. И пакы: „Вѣмъ бо, яко законъ доуховенъ ест[ь], и съслаждаа сѣ закону божїю по вънѣтрѣнему чловеку.” И пакы: „Тѣмже оумомъ оубо работаа законъ божїю. плѣтїжъ же грѣхъ” и прѡчаа. Тѣмже законъ оубо свѣтъ рече, и заповѣдь свѣта и праведна и блага. Къ симъ въсѣмъ безмѣстїимъ и ещѣ смѣете кр[ъ]стъ хоулити и враждаа того нарицати и ниже понѣ апостола стыдаше сѣ, ниже въ разоумъ прїити мѡгѣще. Яще оубо апостолскимъ послѣдоуете прѣданїемъ, такоже любопрѣираете сѣ, по что не кланѣете сѣ кр[ъ]стѣ, Павлоу апостолу глаголашому: „Мнѣ же да не бѣдетъ хвалити сѣ тѣмъ о кр[ъ]стѣ господа нашего Ісуса Христа, иже мнѣ миръ распѣа сѣ и азъ мироу”? И пакы: „Слово кр[ъ]стное погыбѣшїимъ оубо воуство ест[ь], спасающимъ же сѣ намъ сила божїа ест[ь]”. Яще оубо сила божїа ест[ь] кр[ъ]ст, такоже и ест, по что силѣ божїи не вѣроуете? Елима апостолѣстѣи вѣроуете проповѣди, глаголашомъ: „Вѣроужъ Авраамъ сътвори се и се”, и прѡчаа? Вѣра же неиспытанна вещь ест[ь] и неказанна и ѡтнѣдъ азыкомъ плѣтѣномъ сказати сѣ не мѡгѣши. Вѣроужъ же приемлет сѣ, еже свѣтїи въси вѣроужше полоучиша иже тѣмъ чаемаа, вѣроужъ и вы подобенъ приемше, поклоните сѣ кр[ъ]стоу, сирѣчъ божїи силѣ. Вѣсѣко оубо дѣланїе и чюдодѣствїе Христова велико ест[ь] и чюдно и бож[ь]ственно, нѣ въсѣхъ ест[ь] ч[ь]стнѣиши животворащїи кр[ъ]стъ. Ничимже бѡ инѣмъ развѣ кр[ъ]стомъ съмрѣтъ оупразни сѣ и прѣрѡдѣтелнїи грѣхъ потрѣби сѣ и адъ испровѣже сѣ и въскр[ѣ]сенїе дарова сѣ, сила намъ, еже прѣвидѣти настоѣщаа и самѣа съмрѣтъ, дарова сѣ. Чада божїа и наслѣдници ѡтъ кждѣ въхемъ развѣ ради кр[ъ]ста господа нашего Ісуса Христа? Тѣмъ бо въсѣ неправѣѣт сѣ. „Елици бѡ кр[ъ]стихм сѣ въ Христа, — рече бож[ь]ственнымъ апостолъ — въ съмрѣтъ его кр[ъ]стихм сѣ, Христа овѣкохм сѣ”. Христосъ же ест[ь] божїа сила и божїа прѣмѣдрость. Се съмрѣтъ Христова, сирѣчъ кр[ъ]стъ съставноужъ божїеѣмъ слоужъ и прѣмѣдростїжъ насъ облагаетъ. Сила же божїа ест[ь] слово кр[ъ]стное или яко сила божїа, сирѣчъ иже на съмрѣтъ побѣда ради его намъ яви сѣ, или яко

stus] był człowiekiem niebiańskim, z którym Słowo zjednoczyło się istotowo, nie byłby śmiertelny, ziemski i nie podlegałby przemijaniu, bowiem istoty niebiańskie niezniszczalne są i nieśmiertelne. Jaka byłaby wówczas potrzeba przyjęcia ciała od Dziewicy? I nie tylko to – przecież po zmartwychwstaniu Zbawiciel, aby upewnić swoich uczniów, że ciało, które spośród nas przyjął, nie jest zjawą ani przywidzeniem, powiedział: *Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam*²⁷. Gdyby był zjawą, czyjego boku dotknąłby Tomasz²⁸? Posłuchajcie i wielkiego Pawła, mówiącego do żydów: *ponieważ zaś dzieci uczestniczą we krwi i ciele, dlatego i On także stał się ich uczestnikiem*²⁹. Sprzeciwiając się [im] przytoczył zdanie o ciele niebiańskim: *bowiem nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe. Dlatego musiał się upodobnić do braci*^{30*}. Oto zostało pokazane, że Chrystus przyjął przemijające i śmiertelne ciało od przeczystej Bogurodzicy Maryi.

Gdzie, pytam was, znaleźliście tę zgubną dla duszy chorobę, [która każe wam] mówić, że Stary Testament pochodzi od Złego? Wyjdźcie, o ludzie, z ogarniającego was mroku, strząśnijcie z waszych oczu sen ośpienia! ³¹Gdyby bowiem Stary Testament pochodził od Złego, to gdy zapytano Zbawiciela o przykazania Starego Przymierza, które z nich jest pierwsze i najważniejsze, jak mógłby odpowiedzieć: *Pierwsze i najważniejsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg twój, Pan jest jeden*³² i tak dalej. Gdy pytający zgodził się z nim, [Chrystus] powiedział mu: *Niedaleko jesteś od Królestwa Bożego*³³. Jakżeby prawo Mojżeszowe, jeśliby pochodziło od Nieprzyjaciela, nakazywało uznawać jednego Boga i Pana? Jeśli Mojżesz głosi jednego Boga i Pana, i oprócz Niego innemu ani nie służy, ani się nie kłania, gdzie są ci, którzy wprowadzają zły początek³⁴ i przypisują mu Stary Testament? Że Stary Testament jest Boży i [pochodzi od] niebieskiego Boga, oznajmia to Paweł, głosiciel prawdy, mówiąc: *Cóż więc powiemy? Czy Prawo jest grzechem? Żadną miarą!*³⁵ i dalej: *Wiemy przecież, że Prawo jest duchowe. Wewnętrzny człowiek we mnie ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym*³⁶, i dalej: *tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, ciałem*

²⁷ Łk 24,39.

²⁸ Por. J 20,26–27.

²⁹ Hbr 2,14.

³⁰ Hbr 2,16–17.

³¹ Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol.1220D, 1221D–1221C, *Przeciwko paulicjanom*).

³² Mk 12,29 (tłum. własne).

³³ Mk 12,34.

³⁴ Tj. złego Boga-stwórcę, Jahwe.

³⁵ Rz 7,7.

³⁶ Rz 7,14.22.

іакоже чєтыри крає кр[ъ]стоу срѣднѣаго ради сложенїа дрѣжат сѧ и сѣтищѣт сѧ, сице ради божїѣ силы высота оубо и глєбїна, длѣгота же и шїрота, сїрѣч вѣсѣк видїмаа же и невидїмаа тварь дрѣжит сѧ. Тѣ нам знаменїе даст[ъ] сѧ на лицї, иїаже вєразомь Ізраїлю вєрѣзанїе; того бѣ ради вѣрнїи ѡт невѣрных ѡтєбѣгаемь и вѣрни познаваем сѧ; тѣ цїтѣ и ѡржїе и побѣдѣ на дїавла ест[ъ]; тѣ печать, іако да не коснет сѧ намь гоубїтель; тѣ лежѣщїимь вѣстанїе, стѡжїїимь оутвѣрѣженїе, немѡщїїимь подпорѣ, пасѣщїимь жєзлѣ, вєрашащїим сѧ рѣководїтель, дрѣво жїзні вѣчнѣѣ. То оубо вѣсєч[ъ]стное дрѣво, на немже себє о нас Христос жрѣтєж прїнесє, іако освѣщенїе прїкосновєнїемь свѣтаго тѣла и крѣвє, вѣ лѣпотѣ прїемлемь и достѡлѣпнѣ тѡму покланѣемь сѧ. Покланѣем' же сѧ вєразоу ч[ъ]стнаго кр[ъ]ста, аще и ѡт инѣѣ вєщи бѣдеть, не вєщи почитаѣще, да не бѣдет, нѣ образѣ, іако Христово вѣшєвєренїе. Рече бѣ кѣ своимь оученикомь: Тогда іавїт сѧ знаменїе с[ъ]на члѡвѣчєскаго, кр[ъ]стѣ глагола. Тѣмь и кѣ нам глаголаашє иже вѣскр[ѣ]сєнїа аггєлѣ: „Бѣмь, іако Ісѡуса ищєтє Назарѣнїна пропѣтаго”. И апѡстѡлѣ: „Мы же проповѣдаемь Христа распѣта”. Нє рече: „прѡвѡдена”, нѣ: „распѣта”. Сєго ч[ъ]стнаго кр[ъ]ста прѡвєрази дрѣво жївѡтнѡе, иже вѣ рани насажєднѡе. Ёмѡ бѣ дрѣва ради и сѣмрѣть, достѡашє дрѣва ради пакы дати сѧ жїзнь и вѣскр[ѣ]сєнїе. Іакѡвѣ кр[ъ]стаѡвєразнѡ рѣцѣ прѣмѣнїемь, с[ъ]ны Іѡсїфовы бѡгѡсѡлѡвї, жєзѡмь Мѡѡсї кр[ъ]стаѡвєразнѡ вѡдѣ знаменавѣ, морє раздѣли, и прѡсто рєци: кр[ъ]стомь вѣсємуѣ мирѡу спасєнїе сѣдѣа сѧ.

[7] Сїа и сицевѡа свѣщеннѣишїи Іларїѡнѣ кѣ скѡрѣннѡму ономѡу изглаголавѣ сѣѡѡроу, вѣсѣх затѣче оустѡ. И стоудѡ мнѡга испѣлнїшє сѧ, стѡшѡ іакоже рыбѣ бєзгласнѣ и чюждѡахѣ сѧ бѡгѡдѣти и силѣ, исхѡдѡщїи изѣ оустѣ истїннѡаго пѡстырѣ. И іако себє разѡумѣшѡ невѣзмѡгшѡ сѣпрѡтив' ѡтєбѣцѡти нї кѣ єдиному глаголу, размышлѣахѣ вѣ себѣ, чѡ оубо сѣтворѡтѣ. Кѣ сїи же Іларїѡнѣ, вѣспрїемь слово, пакы рече: Яще по прїевїдѣнїѣ вѣчлѡвѣчїи сѧ Христос, іакоже непѡоустє, или ѡт невєсѣ сѣнесє плѣть, како вѣ осмын дѣлѣнѣ вєрѣза сѧ по дрєвнєму закѡну? Сїє бѣ єдино тѣчїѣ доѡлнїѡ ест[ъ] вѣзѡустїтї бѡдїи нєразѡумнѣѣхѣ. Вєрѣзанѡе бѣ плѣть бѣшє нашєи плѣти сѣрѡднѡ. Прѡявлєннѡ оубо покѡза сѧ, іако по истїнѣ вѣчлѡвѣчїи сѧ ѡт чїстѣнѣх дѣвїчєскѣнѣх крѣвєи. ѡт кѣждѡ оубо вѣ, о вѣсєдрѣзїи, гѡспѡднєе тѣло глаголетє зѡаго бѣтїи нѡчѡла? Яще ли дрѣзѡетє и єще лѣкѡѡму сє вѣзѡлагѡти, како, рѣци мї, лѣкѡѡе сѣчєтѡ сѧ бѡгѡму, и како сѣтрѣпѣ бѡгѣнѣ вѡгѣ сѣ лѣкѡѡнїемь тѣломь мїрсѡе сѣдѣати спасєнїе, или како тѡ сѣпѡсѡдї на ѡтѣсѡкомь прѣстѡлѣ? Яще дрєвнѣаго зѡвѣтѡ закѡнѡпѡлѡжнїкѣ естѣ лѣкѡѡнїи,

zaś – prawu grzechu³⁷. I jeszcze: *Prawo samo jest bezsprzecznie święte; święte, sprawiedliwe i dobre jest też przykazanie*³⁸.*

Do tych wszystkich niedorzeczności ośmielacie się jeszcze bluźnić Krzyżowi i nazywać go nienawistnym! I nie wstydzicie się ani [przeczyć słowom] Apostołu, ani nie możecie tego pojąć. Jeśli zatem postępujecie według słów apostoelskich, jak się chlubicie,³⁹ dlaczego nie kłaniacie się Krzyżowi, wbrew słowom apostoła Pawła, mówiącym: *Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata*⁴⁰. I jeszcze: *Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia*⁴¹. Jeśli Krzyż jest mocą Bożą, jak jest [naprawdę], dlaczego nie wierzycie mocy Bożej? Na ile wierzycie słowom Apostoła, mówiącym: *Przez wiarę Abraham zrobił to i tamto, i tak dalej*⁴²? Wiara jest nieprzenikniona i niewysłowiona i nie da się jej wyrazić językiem cielesnym. Przez wiarę i dzięki wierze wszyscy wierni święci otrzymali i osiągnęli to, czego oczekiwali. Uwierzcie i wy podobnie i pokłońcie się Krzyżowi, to jest mocy Bożej! Wszystkie czyny i cuda Chrystusa są wspaniałe, nadzwyczajne i boskie, ale najczcigodniejszy jest życiodajny Krzyż. Nie czym innym, ale właśnie krzyżem została unicestwiona śmierć i zmazany grzech prarodzców. Krzyżem zostało obalone piekło, przez Krzyż dokonało się zmartwychwstanie i przez Krzyż otrzymaliśmy siłę, aby lekceważyć śmierć doczesną i wieczną. Jak byśmy się stali dziećmi Bożymi i dziedzicami [Boga]⁴³, jeśli nie przez Krzyż Pana naszego Jezusa Chrystusa? Przez niego wszystko się dzieje. *My wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa – powiada Boży Apostoł – zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć i przyoblekliśmy się w Chrystusa*⁴⁴. Chrystus jest *mocą Bożą i mądrością Bożą*⁴⁵. To śmierć Chrystusa, czyli Krzyż, osłania nas mądrością i siłą Bożą, w której mamy obronę. Mądrość Krzyża jest siłą Bożą, okazała się siłą Bożą dla nas, to jest zwycięstwem nad śmiercią, [które dokonało się] z powodu Krzyża.

³⁷ Rz 7,25.

³⁸ Rz 7,12.

³⁹ Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenal dogmatów* (Zigabenos, kol. 1243C–1248A, *O krzyżu, chrzcie świętym i sakramencie eucharystii*, z licznymi skrótami).

⁴⁰ Ga 6,14.

⁴¹ 1 Kor 1,18.

⁴² Por. Hbr 11, 17–24, Paweł wymienia w tym fragmencie postacie ze ST (Abrahama, Izaaka, Mojżesza, nierządnicę Rachab i in.) oraz ich czyny, za każdym razem wskazując na wiarę jako motywację ich postępowania.

⁴³ Por. Rz 8,17.

⁴⁴ Rz 6,3; Ga 3,27.

⁴⁵ 1 Kor 1,24.

како Христос глаголет': „Испытоуйте писанїа, іако въ нихъ вѣрацѣте животъ вѣчный”? Писанїа же глаголетъ Мωνσεова и иныхъ вѣсѣхъ пророкъ; не оубо вѣша книги новыа благодѣти. Гдѣ бо животъ вѣчный обращетъ сѧ, въ нихъже ажъ каковы законъ полагаетъ и повелѣваетъ? Како же въ иныхъ Христосъ истина глаголетъ: „Яще Мωνсеѣ вѣрѣвали бистѣ, и мнѣ оубо вѣрѣвали бистѣ; о мнѣ оубо онъ писаашѣ”? И не рече: „вѣ нѣкыхъ вѣрѣвали бистѣ Мωнсеѣ”, нжъ просто того достойно вѣрное проповѣда. Яще ажъ каково ест[ь] начало древнее, како великыи Павелъ, начинаа къ Римляномъ посланїе, провѣзвѣщеноу быти глаголетъ богоу пророкы свои и въ свѣдѣніихъ писанїихъ о с[ынѣ] нѣ своемъ, бывшїимъ въ сѣмѣнѣ Дав[ид]ова по плѣти? Яще бо божїи сжѣ пророчи и писанїа свѣтаа, илиже богъ провѣзвѣстити о сынѣ своемъ, како древнїи завѣтъ вѣнѣнитъ сѧ ажъ каваго? И Марко же евангелистъ рече: „Зачало евангелїа Ісуса Христа, сына божїа, іакоже писано естъ въ пророчѣхъ”. И мнѣже бо въ четырехъ евангелистѣхъ писано ест[ь], іако да събѣдетъ сѧ реченое пророкомъ онѣмъ. Яще правда божїа яви сѧ, свѣдѣтелствовемаа въ законѣ и пророкѣхъ по апостолау Павлу, како законъ и пророчи не въ благого бога въдохновенїа же и истины нещевани быша оубо? Се покажахъ вамъ въ евангелїа же и апостола, іако богъ небъ и земли и вѣсѣхъ твари ест[ь] творецъ, и іако древнїи и новыи законъ въ него данъ быст[ь], и іако нашъ тлѣннѣа и мрътвеннѣа възъахъ плѣтъ и тѣло, оживѣвъ, на небеса възнесе и воденнѣа въ тѣло съпосади, и іако въ двѣхъ чистыхъ крѣвяхъ плѣтъ възъахъ, и іако Христосъ кр[ъ]стомъ въселеннѣа спасе, и іако томоу поклонитъ сѧ вѣсѣхъ крѣвяхъ небесныхъ и земныхъ прѣисповѣднихъ и вѣсѣхъ азъ языкъ исповѣсть, іако господь Ісусъ Христосъ въ славу богоу въ тѣло. Прочее прїимѣте чувство водръжжѣа васъ тѣла и соуднаа и лѣжжъ вѣставите, познайте истинѣа и тожъ вѣзрите сѧ свѣтомъ. Се бо о васъ глаголетъ господь д[авидъ]: „Яще не вы прїишѣте и глаголахъ имъ, грѣха не быша имѣли; нинѣ же вины не имѣте о грѣсѣхъ своихъ”. Пристѣпите оубо къ събѣрѣнїю цр[ъ]кви и прїимѣте банѣ свѣтаго доуха въ вѣставленїе грѣхѣа, се бо о васъ небесныи радѣетъ сѧ въ тѣло и тѣло закалаетъ оупитѣннаго о вашемъ обращенїи и доухъ и съсѣды съзываетъ о вашемъ обрѣтенїи. Гдѣ оубо вы іако слышавше, оумилиша сѧ ср[ъ]дцы и въсѣдоушно припадѣа, просѣхъ въ него даръ свѣтаго кр[ъ]щенїа и много свѣа оукѣривше и вѣлѣвавши вѣрѣ, пристѣпиша къ събѣрѣнїю цр[ъ]кви и избранномоу съчеташа сѧ стадоу. Видѣвъ же сѧ православныхъ събѣрѣ, неизглаголанно радѣаахъ сѧ радостїю и богу и своему архїереѣ непрѣстанно въздаваахъ благодаренїа о тѣхъ доухъ приобрѣтенїи.

Tak samo jak cztery krańce krzyża trzymają się środka i zbiegają się z powodu złożenia [dwóch belek], tak dzięki sile Bożej utrzymują się wysokość i głębokość, długość i szerokość, czyli wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne. Ten znak czyni się na twarzy, tym obrazem Izrael został obrzezany. Dzięki niemu my, wierni, odróżniamy się od niewiernych i rozpoznajemy się. On jest mieczem i tarczą, zwycięstwem nad diabłem; pieczęcią [chroniącą nas], aby nie dosięgnął nas Nieprzyjaciel. Krzyż jest powstawaniem leżących, umocnieniem stojących, podporą nie-domagających, laską pasterzy, przewodnikiem nawracających się, drzewem życia wiecznego. Przyjmijmy godnie to najczcigodniejsze drzewo, na którym Chrystus złożył za nas ofiarę z siebie, ponieważ zostało uświęcone dotknięciem świętego Ciała i Krwi, i pokłońmy się przed nim należycie. Kłaniamy się obrazowi czcigodnego Krzyża, nawet jeśli jest z innego tworzywa [uczyniony], ponieważ nie rzecz czcimy, o nie, lecz obraz, wyobrażenie Chrystusa. Mówił bowiem swoim uczniom: „*Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego*”⁴⁶, czyli krzyż. Tak samo mówił nam anioł, [zwiastun] zmartwychwstania: „*wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego*”⁴⁷ i Apostoł: „*my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego*”⁴⁸. Nie mówi ‘przebitego’, lecz ‘ukrzyżowanego’. Zasadzone w raju drzewo życia zapowiedziało ten czcigodny krzyż: o ile bowiem z powodu tamtego drzewa śmierć panowała, z powodu tego drugiego zostały [nam] dane życie i zmartwychwstanie. Przełożywszy ręce na podobieństwo krzyża, Jakub pobłogosławił synów Józefa⁴⁹, zaś Mojżesz, naznaczwszy wodę za pomocą laski, znakiem krzyża rozdzielił morze⁵⁰. Mówiąc wprost: przez krzyż dokonano się zbawienie całego świata.”*

- [7] Przenajświętszy Hilarion, wypowiedziawszy takie i inne, podobne [słowa] przed tym plugawym zgromadzeniem, zamknął [im] wszystkim usta. Napełniwszy się ogromnym wstydem, stali jak ryby bezgłosne i dziwili się łasce i sile wychodzącej z ust prawdziwego pasterza. A gdy zrozumieli, że nie mogą sprzeciwić się ani jednemu [jego] słowu, zaczęli się zastanawiać skrycie, co zrobić. Przemówił do nich znów Hilarion, podejmując [swą] mowę: „⁵¹Jeśliby Chrystus wcielił się pozornie, jak wy twierdzicie, lub otrzymał ciało z nieba, jak mógłby być obrzezany ósmego dnia zgodnie z dawnym prawem? Tylko to jedno wystarcza, aby przerwać pustosłowie nierozumnych, bowiem obrzezane ciało było podobne do naszego ciała. [Tak] zostało jawnie ukazane, że naprawdę przyjął ciało z czystej

⁴⁶ Mt 24,30.

⁴⁷ Mt 28,5.

⁴⁸ 1 Kor 1,23.

⁴⁹ Por. Rdz 48,13–14.

⁵⁰ Por. Wj 14,15–28.

⁵¹ Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1216C, *Przeciwko paulicjanom*).

- [8] Видѣвше же сѣа скверънныа и богомръзскыа ереси Арменскыа прѣдстателе, гнѣбомъ и завистѣю исплъниша сѣа [...]
- [10] Сими и сицевыми тѣхъ обличивъ словесы и ѿт вѣсѣдоу тѣхъ изыавивъ ересь, бездръзновенны показа, ѿни же, стоудѣа исплънише сѣа мнѡга, безгласни до конца прѣбывша. Ико оубо въ своѣа ѡшедше, сътъасанѣа и прѣа междоу собож на кѣждо твѡрѣхъ д[ѣ]нь, ѡни похвалѣюще того глаголы же и словеса, ѡни же застѣпѡюще собож ихъ ересь. Толико бѡ ѡны вѣзмѡглы быша ереси, такоже и кнрѣ Манѡилоу, царю Гръчѣскомоу, въ малѣ не ѡтпасти ѡт благочестивыхъ нашежъ вѣры, аще не блаженнымъ Иларѣѡмъ оукрѣпленъ би догматскими словесы и оутвѣрждень, и нечѣстивое ѡнѣхъ велѣнѣе ѡт ср[ѣ]дѣа его далече нѣгдѣ прогна, православѣа же сѣма въ немъ оуглаженъ. Сѣа оубо тако разоумѣ царь и благочестѣа велѣнии насладѣ сѣа, коупно же и тѣми себе оградивъ, неизглаголанныа исплънѣаше сѣа радости и богѡви благодарестъвенныа вѣзсилааше пѣсни и того архѣереѡ вѣсѣко покоренѣе показѡвааше же и подааше и дары различныа и инаѣ вѣсѣ, таже томоу потрѣбѡа, вѣсѣгда посилааше. Прѣдреченѣи же Арменѣ, сътъасанѣа и любопрѣнѣа междоу собож о вѣрѣ вынж твѡраше, такоже прѣдпоказа сѣа, въ познанѣе придѡша своеж ихъ прѣблѣсти и, сѣлѡ свож оукоривше и ѡплѣвавшѣ ересь, оусерѣдно кѣ свѣтѣи и събѡрнѣи пристѣпиша цр[ѣ]кви и, ч[ѣ]стномоу тѣлоу господню и крѣви вѣрнѣ причастивше сѣа, избранномоу съчеташа сѣа стадоу. И быст прочее едино стадо и единъ пастырь.
- [11] Божѣи же архѣереи тако сѣа въ прѣднѣаа прошѣдшаѣ видѣ, радости весь исплънѣаше сѣа и веселѣа доухѡвнаго. Сѣа оувѣдѣвъ и благочестивыи царь, сѣлѡ радостень быст[ѣ] и вѣсѣмъ извѣстѡвааше добраго пастырѣ и добрѡдѣтѣли же и дѣанѣа. Написа же кѣ немѡ и писанѣе, повелѣвающе вѣсѣа Богомилскѡ² ересь ѡт стада очистити о покарѣжщѣа сѣа оубо благочестѣа догматѡмъ оусерѣдно приѣмати и избранномоу съчетавати стадоу, не покарѣжщѣа же сѣа и въ своѣи нечѣстивѣи и мръзѣи прѣбывающѣа ереси далече нѣгдѣ ѡтганѣти ѡт православныхъ стада. Ѱни же, тако сѣа слышавше, пристѣпиша и ти кѣ събѡрнѣи цр[ѣ]кви и бож[ѣ]ственное сподѡвиша сѣа приѣти кр[ѣ]щенѣе, свож ѡплѣвавшѣ до конца ересь. И бѣ видѣти мнѡжущее сѣа православныхъ мнѡжѣство, злославныхъ же нечѣстѣемъ помрачааше сѣа сънѣмица. Христовѣ оубо подражатель Иларѣѡнѣ, на немже мѣстѣ събранѣа твѡрѣхъ прѣдреченныа ереси, н[ѣ]нѣ же присѣа чѡда, и цр[ѣ]ковѣ вѣздвиже сѣлѡ ч[ѣ]стнѣа своимъ мнѡхѡмъ въ имѣа свѣтѡыхъ и славныхъ и вѣсѣхвалныхъ апѡстѡлѣ, ежже красѡта мнѡгѡхъ оудивлѣет и въ славѡсловѣе

² W niektórych odpisach: богомерьскѣю.

krwi Dziewicy⁵². Skąd, o najzuchwalsi! mówicie, że ciało Pańskie pochodzi od złego początku? Jeśli jeszcze i to śmiecie przypisywać złemu, to powiedzcie mi, jak złe połączyło się z dobrym, jak zdołał dobry Bóg dokonać zbawienia świata poprzez złe ciało lub jak je posadził na ojcowskim tronie?* ⁵³Jeśli prawodawca Starego Testamentu jest zły, to jak Chrystus mógł powiedzieć: „*Badajcie Pisma, ponieważ w nich znajdziecie życie wieczne*”⁵⁴? Pismami zaś [Chrystus] nazywa [księgi] Mojżeszowe oraz wszystkich pozostałych proroków, nie było bowiem [jeszcze] ksiąg nowej Łaski. Gdzie by znajdował się żywot wieczny, skoro w tamtych Pismach, [jak mówicie], zły ustanawia prawo i rozkazuje? Jakżeby Chrystus powiedział, że tam znajduje się prawda: „*Gdybyście jednak uwierzyli Mojżeszowi, to byście i Mnie uwierzyli. O Mnie bowiem on pisał*”⁵⁵; nie powiedział: ‘w niektórych [sprawach] wierzylibyście Mojżeszowi’, ale wprost ogłosił go godnym wiary. Jeśli dawny początek był zły, to jak wielki Paweł zaczynając list do Rzymian mógł powiedzieć, że Bóg zapowiedział przez swoich proroków w Piśmie Świętym Syna będącego według ciała z rodu Dawida⁵⁶? Jeśli zatem prorocy i święte pisma, przez które Bóg zapowiadał swojego Syna, są Boże, to jakże Stary Testament może być uważany za [pochodzący od] Złego? Ewangelista Marek powiedział: „*Początek ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, jak jest napisane u proroków*”⁵⁷. Wielokrotnie u czterech ewangelistów jest napisane, że wypełni się to, co było zapowiedziane niegdyś przez proroków. Jeśli Boża prawda objawiła się zaświadczona przez Prawo i Proroków, jak twierdzi apostoł Paweł, to jakżeby Prawo i Prorocy nie mieliby być uważani za prawdziwych i natchnionych przez dobrego Boga?* Pokazałem wam, [dowodząc] z Ewangelii i Apostołu, że Bóg jest stwórcą nieba, ziemi i wszystkich rzeczy; że Stary i Nowy Testament zostały dane przez Niego; że Chrystus przyjął nasze doczesne, śmiertelne ciało i przebóstwivszy je, wzniósł na niebiosy i posadził po prawicy Ojca; że przyjął ciało z czystej krwi Dziewicy; że zbawił wszechświat i że przed Nim zegnę się każde kolano [istot] niebieskich, ziemskich i podziemnych i każdy język wyzna, że Jezus Chrystus [jest] Panem ku chwale Boga Ojca⁵⁸. Zatem uznajcie mądrość, porzućcie trzymające was w swej mocy mrok, marność i kłamstwo, poznajcie prawdę i zajaśnijcie jej światłem. To o was mówi dziś Pan: „*Gdybym nie przyszedł i nie mówił do nich, nie mieliby grzechu. Teraz jednak nie mają usprawie-*

⁵² Krew symbolizuje tutaj naturalność, cielesność narodzin. Por. J 1,13.

⁵³ Fragment stąd do najbliższej gwiazdki został przez Eutymiusza zaczerpnięty z traktatu *Arsenał dogmatów* (Zigabenos, kol. 1226C–1228A, *Przeciwko paulicianom*).

⁵⁴ Por. J 5,39.

⁵⁵ J 5,46.

⁵⁶ Por. Rz 1,2–3.

⁵⁷ Mk 1,1–2 (tłum. własne).

⁵⁸ Flp 2,10–11 (tłum. własne).

приводить божіе. Множество же много инѡкъ въ ней събравъ, правила и оуставы ѡтчѣскыя тѣмъ прѣдастъ и самъ же, частаа прихожденіа к нимъ твора, присно оучаше и наказовааше ихъ инѡчѣскыѡхъ дръжати сѧ подвижъ.

- [13] Сице оубо православныхъ възнесе сѧ рѡгъ, нечѣстїе же до конца оугасе, въси бо иже ѡт вѣтѡвъ бывшеи ѡвца, прѣмѣнише себе добрымъ измѣненїемъ, послѣдоваахъ своему пастырю, такоже агнѣци незлобиви въ всемъ томоу покарѣхъ сѧ, оукарѣхъ же и ѡплювахъ иже прѣвѣе тѣхъ ѡдръжавшѡхъ прѣлѣсть и тожъ началники крѣпцѣ хоулаше же и проклинаяще. Нечѣстивыя же и сквернныя Богѡмилскыя³ ереси поклонники, елики благочѣстїа приемишъ сѣмѡ божїи архїереи видѣ, въсѧ съчета къ православныхъ стадоу, елики же непокорнѣ належшѡхъ оусмотри, различными изгнанїи и заточеними ѡт благочѣстиваго потрѣби стада. Сице свои оукраси прѣстолъ и сице свое оупасе стадо, такоже ѡтнѣд не имѣти скверны или враскы. Тѣмъ же и въси, сжїи окръстѣ, томоу приишѡахъ дары, благословенїе и ползѡ ѡт него ищѣше. Прѣдреченное же инѡчѣское оно състоанїе, добрѣ направлѣемо и водимо добрымъ пастыремъ, растѣше, прѣснѣваѡ въ славѡ божїѡхъ.

- [15] Брѣмени же не малоу прѣшедшоу и прѣдреченнымъ мнихѡмъ въ коупѣ сжїемъ, нѣцїи ѡт нихъ прѣдреченное начашѡ нерадити правило, прѣдреченномоу же съпротивахъ сѧ Петроу, раздѡры нѣкыѡ и ереси въвѡждаахъ, томоу же тѣхъ прилежнѣ наказоуещоу, непрѣклѡнни и неоумлими прѣбываахъ. Ихъ же злое и безакѡнное оустрѣмленїе свѣатыи разоумѣвъ Иларїѡнъ, до конца негодова, нѡ, въ снѣ тѣмъ прѣдставъ, безакѡннаѡ тѣхъ обличи дѣла и мнѡга на нихъ негодованїа изнесе словеса и ѡвѣхъ жезломи немилостивнѣ рани, нѣкыихъ же и съмръти прѣдѡстѣ. Се же видѣнїе прѣдреченныи Петръ извѣстно вѣды, въсѣмъ иже въ обитѣли инѡкѡмъ сѡвѣ извѣсти, елма, ихъ же ранилъ вѣше, вѡлѣзѡущѣ прѣбывшѡ на мнѡгы дѣни, и ихъ же съмръти прѣдѡстѣ, мрътви въсѣчѣскы прѣбывшѡ, іако да не и дроусїи тѣхъ съмръти тоноснаѡго прѣимѡтъ іада. Іѡко сїѡ видѣвше прѡчїи мѣста того мниси, страхѡмъ коупно и оужасѡмъ объѡти вышѡ и прѣбываахъ прочее въ заповѣданныхъ тѣмъ правилѡхъ, и оуставъ мѡнастирскыи невѡрѣжденъ съблюдааше сѧ. Семоу же оужасѡмоу чюдеси по въсѡждоу произшедшоу, съ мнѡжаншеѡ вѣроѡ и оусѣрдїемъ въси прихѡждаахъ. [...]

- [18] Нѡ, ѡ архїерѡмъ оудобренїе и мнѣ сладкаѡ вещи и имѡ, Иларїѡне, іако имѣѡ дръзновенїе къ боѡу, съ выше назирѡи насъ, ибѡ н[ы]нѣ, раздрѣшѡшемъ сѧ зръцаломи и гаданїѡмъ, чистѣ зриши свѣтѡ трѡицѡ. Съхрани стадо наше ѡт въсѣхъ съпротивѡаго къзненїи ненавѣтно, огради ѣ благодѣтїѡ, даннѡѡ ти

³ W niektórych odpisach: богомръзѣскыѡ.

*dliwienia dla swego grzechu*⁵⁹. Przystąpcie do Kościoła powszechnego i przyjmijcie obmycie w Duchu Świętym na odpuszczenie grzechów⁶⁰. Bowiem z waszego powodu raduje się Ojciec niebieski i z powodu waszego nawrócenia zarzyna utuczone ciele⁶¹, z powodu odnalezienia was sprasza przyjaciół i sąsiadów⁶². Gdy tego słuchali, wzruszyły się ich serca i padli na kolana, prosząc go z całej duszy o dar chrztu świętego. Bardzo złorzeczyli swojej wierze i opluwali ją. Przystąpili do Kościoła powszechnego i przyłączyli się do ludu wybranego. Widząc to, zgromadzenie prawowiernych cieszyło się niewypowiedzianą radością i składało nieustanne dziękczynienie Bogu i swojemu biskupowi za zyskanie tak wielu dusz.

- [8] Przywódcy wstrętnej i nienawistnej Bogu herezji armeńskiej spostrzegłszy, co się stało, wypełnili się gniewem i zawiścią.

[Pominięty został opis spisku, jaki zawiązali przeciwko Hilarionowi armeńczycy, oraz zapis debaty z nimi (rozdz. 8 i 9). Rozdział 10 rozpoczyna przedstawienie skutków dyskusji z tymi heretykami.]

- [10] Takimi i podobnymi słowami obnażył i ujawnił ze wszystkich stron ich herezję i bez strachu ją pokazał. Oni zaś, napełniwszy się wielkim wstydem, trwali w milczeniu do końca, jednak gdy odeszli w swoją stronę, kłócili się i spierali każdego dnia. Jedni chwalili mówcę i [jego] słowa, drudzy zaś bronili swojej herezji. Tak bardzo bowiem herezje wzrosły w siłę, że o mało nie odłączyłyby się od naszej pobożnej wiary *kyr* Manuel, cesarz grecki⁶³, gdyby nie był umocniony i utwierdzony przez błogosławionego Hilariona pouczeniami, które przegnały gdzieś daleko z jego serca nieczyste zasady heretyków i pogłębiły w nim zasiew prawosławia. Gdy cesarz uświadomił to sobie, zachwycił się przykazaniami pobożności i wnet się nimi obwarował. Napełnił się niewypowiedzianą radością i wznosił usilnie ku Bogu pieśni dziękczynienia. Okazywał biskupowi wielkie uniżenie, dawał mu rozliczne dary i posyłał mu zawsze wszystko, cokolwiek mu było potrzebne. Wspomniani zaś armeńczycy nieustannie prowadzili między sobą spory i kłótnie z powodu wiary. Gdy wyszło to na jaw, poznali swoje błędy, całkiem odrzucili swoją wiarę i wzgardzili nią. Przystąpili z zapalem do Kościoła powszechnego i przyjąwszy z wiarą komunię czcigodnego Ciała i Krwi Pańskiej, przyłączyli się do ludu wybranego. I nastały *jedna owczarnia i jeden pasterz*⁶⁴.

- [11] Gdy Boży arcykapłan zobaczył, co się stało, napełnił się całą radością i weselem duchowym. Również pobożny cesarz, dowiedziawszy się o tym, był bardzo

⁵⁹ J 15,22.

⁶⁰ Por. Tt 3,4–7.

⁶¹ Por. Łk 15,11–32.

⁶² Por. Łk 15,4–6.

⁶³ Manuel I Komnen (1143–1180).

⁶⁴ J 10,16.

от пастыреначалника спаса Христа. Прощеж мѣдрынѣх ти словесъ вѣтъкы нечѣстїа
отъжени, съпшестатныхъ навѣты такоже плѣвелы развѣи твоеж благодѣти
вѣтромъ, цр[ъ]ковное направи исполненїе, съпостражди тѣмъ нашимъ.
Вѣси прѣдстательства брѣмѣ елико тѣжко, вѣси архїерейства опасство, вѣси бѣ
добрѣ правити и направлѣти, аще хоцѣши, нас и въ пристанищѣ божїихъ хотѣнїи
окръмити. Вѣсѣхъ бѣ си х'и маши искоуѣсь, вѣсѣ тѣмъ тѣмъ подаль еси ради Христовы
цр[ъ]кве, ересемъ вѣстанїа оутѣлихъ еси, съпротиващѣмъ сѣмъ благочѣстїа
дѣмъ хитростїю доуховнож на благочѣстїе обратилъ еси, цр[ъ]квы
въздвигль еси Христоу, богоу нашему, прѣльщенныа обратилъ еси, вѣсноующїихъ
сѣмъ исцѣлилъ еси, ересемъ кѣзни разорилъ еси, добрыми подвигомъ подвижалъ еси,
теченїе скончалъ еси и вѣржъ съблюлъ еси. [...]

radosny i dawał wszystkim świadectwo o cnocie i czynach dobrego pasterza. Napisał do niego list, rozkazując oczyścić lud z herezji bogomilskiej: [nakazał] gorliwie przyjmować i przyłączać do ludu wybranego poddających się prawdom pobożności, a niepoddających się i pozostających w ich nieczystej i wstrętnej herezji [nakazał] odganiać gdzieś daleko od zgromadzenia prawowiernych. I ci, słysząc to, przystąpili do Kościoła powszechnego. Wzgardziwszy całkowicie swoją herezję, stali się godni przyjęcia chrztu. I można było zobaczyć powiększające się rzesze wiernych, a zgromadzenie przeklętych pogrążało się w mroku bezbożności. Na miejscu, gdzie zbierali się ci heretycy – teraz zaś prawdziwe dzieci [Boże], Hilarion, naśladowca Chrystusa, zbudował dla swoich mnichów godną podziwu cerkiew pod wezwaniem świętych, wspaniałych i chwalebnych Apostołów, której to piękno zadziwiło wielu i przywiodło [ich] do wychwalania Boga. Zebrał w niej licznych mnichów i przekazał im prawa i reguły ojcowskie. Często przychodził do nich, stale ich ucząc i upominając, aby zachowywali męstwo właściwe mnichom.

[13] Tak oto wzniósł się róg prawosławia, a bezbożność całkowicie zgasła. Wszyscy, którzy zmienili się z wilków w owce, [którzy] przemienili się dobrą przemianą, byli posłuszni swojemu pasterzowi, jak jagnięta bez skazy; we wszystkim byli mu poddani. Potępiali i opluwali herezję, którą byli uprzednio owładnięci, bardzo złorzeczyli jej przywódcom i przeklinali ich. Ten Boży arcykapłan, zauważywszy tych zwolenników bezbożnej i plugawej herezji bogomilskiej, którzy przyjęli ziarno pobożności, przyłączył ich wszystkich do prawowiernego ludu. Dostrzegłszy zaś tych, którzy tkwili niepokornie [w swych błędach], poddał ich prześladowaniu i wygnał, i tym sposobem usnął z pobożnego ludu. Tak ozdobił tron [biskup] i wybawił swoje stado, gdyż od tej chwili nie było już [na nim] żadnej skazy ani rysy⁶⁵. Dlatego też wszyscy żyjący w okolicy przynosili mu dary i szukali u niego błogosławieństwa i pożytku [duchowego]. Wspomniana zaś wspólnota mnichów, dobrze prowadzona i wiedzona przez dobrego pasterza, rosła zbliżając się ku chwale Bożej. [Rozdział 14 opisuje cuda św. Hilariona *post mortem*.]

[15] Gdy wspomniani mnisi przeżyli już ze sobą dużo czasu, niektórzy z nich zaczęli naruszać reguły, o których była wyżej mowa. Sprzeciwiali się wspomnianemu wyżej Piotrowi⁶⁶, wprowadzali zamęt i herezje. Mimo że [igumen] ukarał ich należycie, oni pozostali niezłomni i nieubłagani. Święty Hilarion, poznawszy ich złe i bezprawne zamysły, rozgniewał się niezmiernie. Ukazawszy im się we śnie, obnażył ich dzieła i wypowiedział przeciwko nim wiele gniewnych słów i jednych niemiłosiernie poranił łaską pasterską, a innych na śmierć wydał. Znając to widzenie, igumen Piotr obwieścił je wszystkim mnichom z klasztoru. I tak każdy zraniony chorował wiele dni, a którzy byli na śmierć wydani, umarli, tak aby inni nie

⁶⁵ Por. Ef 5,27.

⁶⁶ Igumen klasztoru św. św. Apostołów, uczeń Hilariona.

przejęli ich śmiertelności jadu. Gdy to ujrzeli pozostali mnisi, objął ich wszystkich strach i przerażenie i żyli dalej zgodnie z nakazanymi im prawidłami i zachowywali regułę nienaruszoną. Gdy rozniosła się wszędzie wieść o tym strasznym cudzie, pomnożyła ona we wszystkich wiarę i wzbudziła gorliwość. [...]

[18] Lecz, o doskonałości kapłanów, słodczy i imię moje, Hilarionie! Ponieważ zaufałeś Bogu, wejrzyj na nas z góry, choć teraz oglądasz już bezpośrednio, bez zwierciadeł i niejasności⁶⁷, Trójcę świętą!

Zachowaj bezpiecznie naszą owczarnię od zasadzek Przeciwnika, obwaruj ją łaską daną Ci przez arcypasterza Zbawiciela, Chrystusa!

Odegnaj strzałami swych mądrych słów wilki bezbożności, rozwiej wrogie podszepty wiatrem swej łaski jak plewy⁶⁸!

Odnów pełnię Kościoła – weź udział w naszych trudach, wiesz bowiem, jak ciężkie jest brzemieństwo posługi pasterskiej, znasz troski biskupie, umiesz dobrze rządzić i kierować – tak aby, jeśli chcesz, uchronić nas w przystani Bożych pragnień, ponieważ doświadczyłeś tego wszystkiego; wzięłeś na siebie wszystkie ciężary Kościoła Chrystusowego, uśmierzyłeś powstające herezje, obróciłeś duchową zmyślnością sprzeciwiających się pobożnym prawdom ku pobożności, wznosiłeś cerkwie Chrystusowi, naszemu Bogu, nawróciłeś błędzących, uzdrowiłeś opętanych, zniszczyłeś zasadzki herezji, w dobrych zawodach wystąpiłeś, bieg ukończyłeś, wiary ustrzegłeś⁶⁹.

⁶⁷ Por. 1 Kor 13,12.

⁶⁸ Por. Ps 35(34),5.

⁶⁹ Por. 2 Tm 4,7.

Nomokanon Pseudo-Zonarasa (fragmenty)

N zbiór regulacji kanonicznych i pojedynczych zapisów prawa świeckiego znany w literaturze naukowej pod nazwą *Pseudo-Zonarasa* powstał najprawdopodobniej w XIII w. lub na początku wieku XIV w Bułgarii. Tradycja rękopiśmienna tej kompilacji jest stosunkowo bogata, niestety nie została jeszcze opisana. Rękopis przechowywany w Instytucie Cerkiewno-Historycznym i Archiwalnym (Църковно-Исторически и Архивски Институт, CIAI) w Sofii pod sygnaturą 1160, który uczyniliśmy podstawą wydania, jest najobszerniejszym przedstawicielem tej rodziny tekstów. *Nomokanon Pseudo-Zonarasa* zawiera bogaty materiał herezjologiczny. Poniżej prezentujemy wybór tekstów dotyczących herezji dualistycznych.

W *Nomokanonie* wspomniana jest rzadko spotykana nazwa manichejczyków – kukuwricy, nawiązująca do przezwiska Maniego, które spotykamy w *Synodykonie cara Borila*. W kolejnych cytowanych przez nas ustępach herezja mesalianśka została utożsamiona z paulicjanizmem, ruchem patarenów oraz autoproskoptyzmem. Szczególnie interesujące jest to ostatnie porównanie, niespotykane w innych źródłach. Autoproskopci, według opisu z *O herezjach* Jana Damasczeńskiego, byli „prawosławni we wszystkim”, a odłączyli się od Kościoła z powodu „niskich pobudek”. Enigmatyczne świadectwo Damasczeńczyka (znajdziemy w nim zarzuty promiskuityzmu, niesubordynacji władzom kościelnym, niepodejmowania pracy zarobkowej) jest jedynym opisem tej herezji. Ostatni z cytowanych fragmentów, wyraźnie wiążący mesalianizm z mnichami nie zachowującymi swojej reguły, koresponduje z włączonym do niniejszej antologii ustępem *Reguły eremickiej*. Fragment ten jest zachowany tylko w cytowanym poniżej odpisie.

Źródło: А. Кръстев, Ц. Янакиева, *Архивски номоканон. Български ръкопис от XIV век. Фототипично издание*, Шумен 2007.

Edycje: М. Цибранска-Костова, *Кратки сведения за богомилите в южнославянски текстове на църковното право*, „Български език”, 51.1, 2004, s. 42; А. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istoriskog društva Bosne i Hercegovine” 5, 1953, s. 98; М. Tsibranska-Kostova, *Some Anti-heretic Fragments in the 14th Century Bulgarian Canon Law Miscellanies*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 4, 2014, s. 264–266.

Bibliografia: Е. Беякова, *О составе Хлудовского номоканона (К истории сборника Зинар)*, „Старобългарска литература” 37–38, 2007, s. 114–131; М. Цибранска-Костова, М. Райкова, *Богомилите в юридическите текстове и паметници*, „Старобългарска литература” 39–40, 2008, s. 197–219; М. Цибранска-Костова, *Славянският Псевдозонар*, „Palaeobulgarica” XXXII (2008).4, s. 25–52; А.-М. Тотоманова, *За една параномазия в Бориловия синодик*, [w:] *Словеса Пречюдная. Юбилеен сборник в чест на проф. Иван Буюклиев*, ред. А.-М. Тотоманова, Р. Влахова-Руйкова, София 2012, s. 36–42.

- [1] [k. 73r–73v] Тѣмже повелѣ стѣи и великыи и въселенскыи съборъ да въ сѣтѣ (!) сѣморицѣхъ православыи безъ вѣсѣскаго расжжѣнїа їасти сыра и їаецъ и рыбы. Юще же паче проклинати трѣклатыхъ еретики прѣваго арїа и съ нимъ несторїа, и савелїа и ѳеодота, хоуленыа блѣдословца и врагы стѣи троници, и расѣкатела и їованна антихристово прѣдителя и сънаслѣдника маркиона же и зосимѣ и петрѣсїа, сѣхъ вѣсѣхъ проклинати еще же и ѿ ересеи и всѣхъ наставники ѿ и оучители. и ликопетра, и павла самосатеа, и македонїа и ефтихѣевы единомѣрѣнники въ кѣсѣхъ же и дїѣскура и севириана и павла и оученики его павликїаны, иже горшїи сѣхъ паче вѣсѣхъ еретики іакѣи армени и дроу҃гыѣхъ еретики кѣкѣврикы.
- [2] [k. 88v] Вѣсѣхъ їаджѣа сѣхъ еретїкѣхъ или пѣжѣа, или дрѣжбы дѣѣѣа и любви и съѣдиненїа • сирѣхъ сѣхъ арменинѣхъ или сѣхъ іакѣвитѣхъ • или сѣхъ мѣсѣманиномѣхъ • или сѣхъ павликїаниномѣхъ • или иже сѣхъ прочїи такоѣи, иже сѣхъ патерини и бѣгомилы, такоѣаго анаѣма:~¹
- [3] [k. 200v–201r] Юще которыи инѣкѣхъ ходѣа въ самовѣли, не имѣа наставника или игѣмена, или монастырь, или келїа или сѣхъ дрѣжїа нѣкоѣго дѣхъныѣ ѡцѣхъ и братїи, или правило свое дрѣжѣа, или прилежѣа постѣхъ и мѣтѣхъ и хранѣа неразѣрно срѣхъ и пѣтѣхъ и пѣлнїи и прѣданныа пости въ ѣбщинѣхъ ѡ стїи дѣлѣхъ и стѣи ѡцѣхъ • нѣ тако ходѣа въ ереси самопрѣтикателнѣи глѣнѣи еѣхїте сирѣхъ мѣсѣлїанѣ, нѣ се исправленїе братїе нѣ пагѣба и погѣбѣа • и еже не имѣти ѡ сѣхъ вѣсѣхъ иже прѣхъ написахѣхъ еще же и рѣкодѣлїе • нѣ тако їасти и пїти и спати доволно • такоѣи прѣлѣстїлѣхъ сѣхъ юѣ и заблѣдилѣхъ ѡ праваѣаго пѣти • и сѣхъ такоѣи не сѣхъ вѣкѣсплѣти ѣхъ ѡнѣдѣхъ никаѣже, нѣ бѣгати ѡ него іакѣ же вѣсѣскаго мѣсѣлїанина и въ ереси сѣхъ ѣагѣхъ:~

¹ Anatema wg piętnastowiecznego modlitewnika (wyd. M. Цибранска-Костова, *Кратки сведения...*, s. 42): вѣсѣскаго їаджѣаго сѣхъ еретики или пѣжѣаго. и любви ѣдиненїе сирѣхъ арменинѣхъ. или сѣхъ їакѣвитѣхъ. иже сѣхъ и прочїи такоѣи. иже сѣхъ татаринѣхъ и бѣгомилы. такоѣаго анаѣма.

- [1] [...] Dlatego święty i znamienity sobór powszechny¹ nakazał, aby w Wielkim Tygodniu każdy prawosławny, bez żadnych wątpliwości, jadł ser, jaja i ryby, jak również przeklinał po trzykroć przeklętych heretyków, pierwszego Ariusza, a z nim Nestoriusza, Sabeliusza, Teodota, bluźnierczych mącicieli, wrogów Trójcy Świętej, rozdziałających jej jedność, [a także] Jana Poprzednika Antychrysta i współdziedzica Marcjona, Zosimę i Petrusa – tych wszystkich należy przeklinać – również przywódców i nauczycieli 65 herezji: Lykopetra, Pawła z Samosaty, Macedoniusza, współwyznawców Eutychesa razem z Dioskurem, Sewerem, Pawłem i jego uczniami paulicjanami, którzy są najgorsi spośród wszystkich heretyków, jak też armeńczyków i innych heretyków kukuwrików².
- [2] Każdemu, który je lub pije z heretykami, lub zadaje się z nimi, przyjaźni i brata, to jest z armeńczykami, jakobitami, muzułmanami, paulicjanami lub innymi podobnymi im, to jest patarenami i bogomiłami, takiemu anatema³.
- [3] Jeśli któryś z mnichów żyje w samowoli, nie mając przewodnika lub igumena, klasztoru, celi, lub towarzystwa ojców duchownych i braci, a przestrzega własnej reguły, i [choć] oddaje się gorliwie postom i modlitwie zachowując [dni postne w] środę, piątek i poniedziałek, i inne okresy przekazane nam przez świętych Apostołów i świętych Ojców, taki właśnie żyje w herezji autoproskoptów, zwanej również euchicką lub mesalianą. [To co czyni] nie jest umocnieniem [w pobożności], ale zgubą i zatraceniem. A jeśli na dodatek nie dba o to, o czym pisaliśmy powyżej, ani nie pracuje, ale je, pije i śpi do woli, to zbłądził on i zboczył z właściwej drogi. Nie wolno utrzymywać z nim żadnych kontaktów, ale należy uciekać od niego jak od każdego mesalianina i heretyka.

¹ W tytule przytaczanego fragmentu jako źródło kanonu został wskazany drugi sobór powszechny, tj. Sobór konstantynopolitański I (381 r.). Postanowienia o takiej lub podobnej treści nie odnajdujemy w krytycznych wydaniach dokumentów soborowych.

² Mowa tu o manichejczykach, zob. *Anatemy z Synodykonu bułgarskiego na Niedzielę Ortodoksji*, tzw. *Synodykonu cara Borila*, anatema 70.

³ Alternatywna lekcja: „Każdemu, kto spożywa z heretykami czy pije, i łączy się w imię miłości – z armeńczykami czy jakobitami, czy też z innymi [im] podobnymi, jak Tatarzy i bogomili – takiemu anatema”.

Marek z Peci

Żywot świętego patriarchy Efrema (fragment)

Efrem, patriarcha serbski w latach 1375–1379/1380, ok. 1389–ok. 1391/1392, był z pochodzenia Bułgarem. Karierę duchownego zaczął jako mnich w swoim rodzinnym kraju, następnie udał się na Górę Athos, gdzie przebywał w klasztorach Zografskim i Chilendarskim. Po najazdach tureckich, które dosięgnęły Świętą Górę w latach 70-tych XIV w., wrócił do Bułgarii, gdzie został przełożonym klasztoru w okolicach Filipopolu (dz. Płowdiw). Kolejny okres jego życia związany jest z Serbią. Najpierw przebywał w tym kraju jako eremita, później, najprawdopodobniej dzięki związkom z ruchem hezychastycznym, został patriarchą serbskim, pierwszym po zniesieniu schizmy między tym Kościołem a Konstantynopolem zapoczątkowanej w 1346 r. Jego dwukrotne ustąpienie ze stanowiska było związane z konkurencją stronnictwa Lazarewiciów i Brankowiciów o władzę, jak chcą współcześni historycy, lub z chęcią Efrema ucieczki od spraw tego świata i udania się do pustelni, jak to przedstawił hagiograf.

Żywot został napisany wkrótce po śmierci Efrema w 1402 r., przez Marka, osobę pochodzącą z jego otoczenia.

W *Żywocie* wspomniana jest działalność heretyka-mesalianina, noszącego imię Włach, które być może wskazuje na jego wołoskie pochodzenie lub kraj jego pochodzenia – tj. Wołoszczyznę, Wielką Włochię (region Tesalii) czy Górną Włochę (region Epiru).

Podstawą tłumaczenia jest wydanie najstarszej kopii *Żywotu* zachowanej w serbskim rękopisie z II poł. XVI w.

Źródła: Ћ. Трифуновић, *Житије светог патријарха Јефрема од епископа Марка*, „Анали филолошког факултета” 7, 1967, s. 69–73.

Bibliografia: С. Станојевић, *Српски архиепископи од Саве II Данила II*, „Глас Српске краљевске академије” 153, 1933, s. 71–78; Д. Богдановић, *Шест писаца XIV века*, Београд 1986, s. 165–170 (tłumaczenie serbskie, s. 41–58); Д. Поповић, *Патријарх Јефрем – један позносредњовековни светитељски култ*, „Зборник радова Византолошког института” 43, 2006, s. 111–125. W polskim przekładzie ukazał się wybór fragmentów poezji Marka: Marko z Peci, *Śłużba świętemu Nikodimowi; Śłużba świętemu Jefremowi*, przeł. T. Wątor-Naumow, [w:] *Dar słowa. Ze starej literatury serbskiej*, wybór i opracowanie A.E. Naumow, przeł. T. Wątor-Naumow, A.E. Naumow, W. Kotwiczowa, Łódź 1983, s. 190, 191 (komentarz na s. 258).

прііет се крьмила б(о)жіе цр(ь)кве іако дос(то)инно и с(вє)щен'нол'ѣп'но словесное стадо пасеть. кь выш'немѹ градѹ и б(о)ж(ь)ст(ь)в'нимь пажитемь сихъ настаєлає, себе самь образь пр'ѣдлагає доброд'ѣтелємь. ѡтверзає своего языка медоточнѹ стро҃ю и сихъ напаєть. іако бл(а)гоо҃троб'нии ѡ(тѣ)ць. вс'ѣх(ь) о҃утѣшаєть своимь пошченіємь. сыринь и нищимь податель. вѣдовицамь и ѡбидимимь застѣпникь. и вс'ѣмь сп(а)с(онос)ное пристанище. врагѡм(ь) еретикѡм(ь) съпротивобор'ць кр'ѣп'кь. іакоже некоего именеь влаха м(о)л(и)твою поразы, ереси сѣща масалиан'скыє. вел'ми св'ѣрепо напад'ша на цр(ь)к(ь)вь б(о)жію. и люди б(о)жіе ѡскръбляюща. он'же тепло кь б(о)г(о)у о҃умн'ѣи въкѹп'ѣи чювьствен'ѣи очи възведь, из гльбини ср(ь)дца р(є)че ∴

Г(оспод)и і(и)с҃у х(ри)с(т)е, иже своею крѣвью цр(ь)к(ь)вь стежаль єси. ѡтими досаждєніє еретика сего ѡт нює. и вѣскоре напад(а)ють на ѡного досадитєлѧ, неисцєл'нии недѣгь. и тако зл'ѣ д(ѣ)шѣ измещеть.

Przejąwszy ster Bożego Kościoła, [Efrem] pasł duchowe stado godnie i należycie. Kierował je ku niebiańskiemu miastu i Boskim pastwiskom. Sam służył za wzór cnót. Poił lud miodopłynnym strumieniem swoich słów, jak miłosierny ojciec umacniał wszystkich swoimi pouczeniami. Dla biednych i nędzarzy był dobroczyńcą, dla wdów i uciśnionych obrońcą, dla wszystkich – przystanią zbawienia. Dla wrogich heretyków okazał się silnym przeciwnikiem. Tak właśnie pokonał modlitwą pewnego człowieka imieniem Włach, który był mesalianinem. Napadał on okrutnie Kościół Boży i dręczył Boży lud. Efrem zaś wzniosł łagodnie oczy, zarówno duchowe jak i cielesne, ku Bogu i poprosił z głębi serca: „Panie Jezu Chryste, który zbawiłeś swoją Krwią Kościół, zachowaj go od napaści tego heretyka”. Wkrótce ów prześladowca zapadł na śmiertelną chorobę i w ten sposób nędznie wyzionął ducha.

Słowo o pochodzeniu paulicjan

Słowo o pochodzeniu paulicjan (w niektórych odpisach tytuł brzmi: *Słowo Jana Złotoustego o tym, skąd wzięli się paulicjanie*) to oryginalny bułgarski utwór pseudokanoniczny powstały – wg większości opinii – w XII-XIII w. w okolicach monasteru Baczkowskiego pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy, znany z dziewięciu odpisów w rękopisach bułgarskich, serbskich i ukraińskich. Tekst ma charakter polemiczny wobec nauk heretyckich; niektóre odpisy zawierają anatemę przeciw paulicjanom. Część odpisów *Słowa*... różni się od podanego niżej tekstu układem szczegółów, zwłaszcza w początkowej partii opowiadania.

Epizod unicestwienia diabła w świątyni ukazuje silne wpływy pseudokanonicznych objaśnień liturgii. Ich głównym tematem jest angelomachia, walka obecnych w cerkwi podczas liturgii sił bezcielesnych z diabłem, który usiłuje zwieść wiernych: oddalić ich od Kościoła i skazać na wieczne potępienie.

Według tradycji w okolicach Płowdiwu znajdowały się siedziby gmin paulicjańskich, a jeden z paulicjan okazał się zabójcą założyciela monasteru, Grzegorza Bakuriani, co spowodowało, iż klasztor stał się ośrodkiem walki z tą herezją. Opowiadanie ma być świadectwem rozprzestrzenienia się paulicjanizmu na ziemiach bułgarskich oraz okoliczności powstania nazwy herezji – od imienia apostoła Pawła, na którego nauczanie mieli się powoływać fałszywi „apostołowie”, uczniowie diabła, ostatecznie odarci ze skóry i przekłęci przez kierowanego przez Bogurodzicę św. Jana w miejscowości Petricz.

Edycje (różne warianty): Й. Иванов, *Произход на павликяните според два български ръкописа*, „Списание на Българската академия на науките“, 24/1922, s. 20–31 (przedruk w: Й. Иванов, *Избрани произведения*, т. 1, София 1982, s. 111–123); Ю. Яворский, *Легенда о происхождении павликян*, [w:] *Сборник статей в честь акад. А.М. Соболевского* [= „Сборник Отделения русского языка и словесности” 101], 1928, номер 3, s. 503–507; Р. Бартикян, *Легендарное происхождение павликианцев по одной древне-болгарской рукописи*, „Известия Академии Наук Арменской ССР, Общественные науки”, Ереван, 1957, 1, s. 83–92; V. Mošin, *Ćirilski rukopisi Jugoslavenske akademije, I dio. Opisi rukopisa*, Zagreb 1955, s. 77–78; А. Милтенова,

Разобличението на дявола-граматик (към историята на старобългарската легенда за произхода на павликяните), [w:] Човек и време. Сборник с научни изследвания в памет на Сабина Беляева, София 1997, s. 287–294 (edycja tekstu na s. 291–292).

Źródło: tekst wg rękopisu IIIa10 ze zbiorów Biblioteki Chorwackiej Akademii Nauk w Zagrzebiu (tzw. *Kodeks tumanski*), kon. XIV w., przedrukowany za wydaniem: V. Mošin, *Ćirilski rukopisi Jugoslavske akademije, I dio. Opisi rukopisa*, Zagreb 1955, s. 77–78.

Bibliografia: А. Милтенова, *Разказ за произхода на павликяните*, [w:] *Старобългарска литература. Енциклопедичен речник*, съст. Д. Петканова, научни ред. И. Добрев, А. Милтенова, Велико Търново 2003, s. 424; Г. Минчев, *Слово и обред. Тълкуванията на литургията в контекста на други близки текстове на славянското средновековие*, София 2011 (o mistagogiach i komentarzach liturgii św. w piśmienictwie słowiańskim).

Слово Івана Златоустаго како зачахоут се павликане (!)

Штьче благослови

Сътвори се даволъ іако іединъ граматникъ, лепотоу великоу имоущи и моудрость, кротакъ, тихωглаголющи. И приде къ светомоу Василию. И свети Василиє видевъ писаніе роукоу іего красно зѣло, іако нигде таково и видѣ, и видѣ всего смирена, и възрадова се велама в немъ, понеже не ведеше, іако даволъ іестъ. Даволъ хотеше да саблазни Василиа. Василиє велико лоублаше іего и прѣда сіемоу книжніа писати. Давол же поіетъ два оученика ωт люди, исписа книжіа велика въ домоу светога Василиа, іако же радоваше се Василиє в немъ и рече къ даволу: ω граматиче, испише роукою твоєю писаніе, да поущоу къ патриархоу нашемоу Іовану Златоустомѣ, да види какова граматника имамъ. Исписа даволъ, и свети Василиє поустѣ къ Іовану и рече: виждъ владико, какова граматника имамъ. Нъ аще видиши ωбразъ красотѣ іего, великоу хощѣши възлюбити іего. Іако приетъ писаніе Іованъ и позна іего іако даволиє іестъ, и поустѣ къ светомоу Василию и рече: вѣстиноу добра граматика имашъ. Прихождоу и азъ да виждоу іего, да въз(ве)сѣлю се в немъ. Тоу же даволъ весѣлаше се. И приде Іованъ съ всеми слоугами своими и съ всеми дари црковними и вѣниде въ домъ Василиевъ.

Василіє рече: ω владико, приведоу к тебѣ граматика моего, да видиши іего. Златоустъ же рече: приведи. И виде Іованъ давола оукрасивша се, и разоумѣ вса дела іего.

И вѣниде Іованъ въ црковь (!) и приемъ прѣстоль плака се горко и рече: Вседръжителю, Боже нашъ Ісусе Христе, подаждъ намъ небесною силоу да попероу давола сего. Рече Василиє: вѣстиноу нѣсть нигдѣ сѣковаго граматника какъ іестъ сѣи. Іованъ съматраше давола, призва всѣхъ въ црковь и все дари црковніе прибѣра въ црковь и все прѣзори црковніиє запечати именемъ Христовѣмъ, и вѣниде свети Іованъ въ светоу литургию. И іегда рече іеуаггеліє, велико смѣте се даволъ, и виде Василиє и оубоѣ се. Югда прѣносехоу светніє дари и даволъ сътвори се страшанъ и оудари оу врѣхъ црквѣи и паки паде на землю, и вси людїє смѣтоше оумъ свои и погоубише. Свети Іованъ креплаше ихъ. И іегда рече: изредно — тогда даволъ испоуни всю цркву. И іегда речетъ: іединъ свет — тогда даволъ распоукоу се.

И изъшѣдше из црквѣ рече Іованъ: ω Василиє, видиши ли твоего граматника какавъ іестъ, не вѣси ли, штьче, всако дело изъбранное ωт света и неприлична къ людѣмъ вѣди іако давоlesко іестъ. Изѣраше вса книжіа даволаскаѣ (!) писаніа изжегоше ωгнѣмъ. Василиє рече къ Іовану: ω владико, како сѣих двою еже соутъ оученици іего; Іованъ рече: ти соутъ хрѣстанци синове, да съблюдемъ тѣхъ дондеже

Słowo o pochodzeniu paulicjan

Słowo Jana Złotoustego o tym, skąd wzięli się paulicjanie

Błogosław, ojcze!

Uczynił się diabeł gramatykiem o wielkiej krasie i mądrości, łagodnym, mowy cichej. I przyszedł do Świętego Bazylego. Święty Bazyli, widząc pismo spod jego ręki tak pięknym, jakiego nigdzie nie widział, a jego samego pokornym – radował się z niego wielce, jako że nie wiedział, że to diabeł. A diabeł pragnął zwieść Bazylego. Bazyli bardzo go miłował i porucił [mu] pisanie pism. Diabeł zaś pojął z ludzi dwóch uczniów i spisał wspaniałe księgi w domu Świętego Bazylego; ucieszywszy się tym, Bazyli rzekł do diabła: „Gramatyku, zapisz swą ręką pismo, bym wysłał je do naszego patriarchy Jana Złotoustego, niech zobaczy, jakiego mam gramatyka”. Napisał diabeł, a Święty Bazyli wysłał do Jana z tymi słowy: „Spójrz, władko, jakiego mam gramatyka. A kiedy ujrzysz jego urodę, wielce go umiłujesz”. Przyjąwszy pismo, poznał Jan, iż jest diabelskie, i odpowiedział Świętemu Bazylemu mówiąc: „Zaprawdę dobrego masz gramatyka. Przybędę zatem zobaczyć go i uradować się nim”. Diabeł zaś radował się [żywąc w domu Bazylego¹]. I przybył Jan ze wszystkimi swymi sługami i ze wszystkimi darami dla cerkwi i wszedł do domu Bazylego [i błogosławili się wzajemnie].

Bazyli rzecze: „O, władko, przyprowadzę ci mojego gramatyka, byś go zobaczył”. Złotousty odrzekł: „Przyprowadź!”. I ujrzał Jan diabła, który uczynił się urodziwym, i rozpoznał wszystkie jego dzieła.

I wszedł Jan do świątyni, a siadłszy na tronie rozpląkał się gorzko i rzecze: „Wszechwładco, Boże nasz Jezu Chryste, daj nam siłę niebiańską, byśmy diabła onego zdeptali”. Rzecze Bazyli²: „Zaprawdę nigdzie nie ma takiego jak ten uczonego”. Jan przyglądał się diabłu, zawezwał wszystkich do świątyni i wszystkie dary cerkiewne wniósł do niej, a wszystkie skarby świątynne zapieczętował imieniem Chrystusowym, [po czym] wszedł odprawiać świętą liturgię. I kiedy wypowiedział „Ewangelia”³, bardzo się diabeł spłoszył – co widząc, wystraszył się i Bazyli. Kiedy przenosili Święte Dary⁴, diabeł uczynił się strasznym i uderzył o sklepienie świątyni, po czym padł na ziemię, a wszyscy ludzie postradali rozum i wpadli w popłoch. Święty Jan podtrzymywał ich na duchu. I gdy wypowiedział „Szczególnie {za Najświętszą}⁵ – diabeł wypełnił całą cerkiew, a gdy „Jedyna światłość”⁶ – pękł diabeł.

¹ W nawiasach kwadratowych ważniejsze dopełnienia wg innych odpisów.

² Wg innych odpisów: „Rzecze Jan”.

³ Część Liturgii słowa, wezwanie przed odczytaniem perykopy ewangelicznej.

⁴ Tzw. Wielkie wejście podczas liturgii – przeniesienie Świętych Darów z proskomidionu na ołtarz.

⁵ Część modlitwy podczas anafory liturgii św. poświęconej Bogurodzicy.

⁶ Kolejna modlitwa podczas anafory.

видимъ како те бити, іеда како идоутъ въ поутъ христіански. Ієдиномоу иже Салмѣатиє, а другоме Шоутіє, діаволоу же бѣ иже Епаніѣ.

И вѣсташе ѿѣа оученика даволска, проидоста ѿт Падокіє въ землоу Блоуграскоу (!) и сътворише се апостольскимъ имени Павалъ и оучахоу Българи славити Павла, іако людіє възеше си законъ тѣ нарицают (!) се Павлиѣане.

Свети Іѡванъ искаше ихъ скръбещих (!), изиде ис Цариграда и съниде въ Тетръць¹, гдѣ іави се іемоу светаіа Богородица въ светѣмъ. И посла и приведоша ихъ изъ Блоугарске землє, и повеле, и снимише имъ кожоу, понеже бѣ кожа крищена и Павлиѣане мнѣхоу моучет се Христа ради и іакости, и тогда нарицахоу се Павиѣане, понеже вражію наоучоу, въ трехъ светіє Басилиє рече: проклетъ да іестъ зла оучителіа оученикъ.

Богоу же нашімоу слава въ вѣки века аминъ, аминъ, аминъ.

¹ Може зам. Петръць, пор. Петръчъ в wydaniu: А. Милтенова, *Разобличението на дявола-граматик...*

Wyszedłszy z cerkwi, rzekł Jan: „O, Bazyli, czy nie widzisz, kim jest twój pisarz? Czy nie wiesz, ojcze, że wszystko, co na świecie najprzedniejsze i niezwykle dla ludzi, jest diabelskie?” Zebrawszy wszystkie przez diabła pisane księgi, spalili je ogniem. Rzekł Bazyli do Jana: „O, władcyko, cóż będzie z tymi jego dwoma uczniami?”, a Jan odparł: „To synowie chrześcijańscy, strzeżmy ich, póki nie zobaczymy, jak krocą drogą chrześcijańską”. Jednemu z nich było na imię Samobatiusz, a drugiemu – Szutija; diabłu zaś – Upael.

I powstawszy, przybyli dwaj uczniowie diabelscy z Kapadocji do ziemi bułgarskiej, i przybrawszy apostołskie imię Pawła, nauczali Bułgarów go wysławiać. A ludzie, przyjąwszy to prawo, nazwali się paulicjanami.

W poszukiwaniu zagubionych Święty Jan opuścił Carogród i zaszedł do Petricz, gdzie ukazała mu się Święta Bogurodzica w światłości [jako królowa]. Posłał – i przywiedli mu tych paulicjan z ziemi bułgarskiej, i nakazał obedrzeć ich ze skóry, ponieważ była chrzczona, a paulicjanie byli przekonani, że cierpią srogie męki dla Chrystusa⁷. I wówczas nazwali się paulicjanami, ponieważ [przyjęli] wrzącą naukę. Święty Bazyli⁸ rzekł: „Przeklęty niech będzie złego nauczyciela uczeń”.

Bogu naszemu chwała na wieki wieków, amen. Amen. Amen.

⁷ Wg innych odpisów: „choć była chrzczona, a paulicjanie uważali się za świętych”. Wedle tradycji podobnie postąpiono z założycielem religii manichejskiej.

⁸ Wg innych odpisów: „Jan”.

O herezji mesaliankiej nazywanej eutychijską

Już najstarsze źródła mówiące o mesalianizmie podkreślają jego negatywny stosunek do małżeństwa i wynikającego stąd funkcjonowania instytucji rodziny. Jednocześnie odrzucenie sakramentów (w tym przypadku eucharystii) oraz zanegowanie hierarchii kościelnej jest wspólne dla większości średniowiecznych herezji dualistycznych.

Określenie 'herezja eutychijska' ma pochodzić od imienia byłego konstantynopolińskiego archimandryty Eutychesa, który naukę o naturze Chrystusa i człowieka – sprzeczną z oficjalną – przyjął od monofizytów, przez co został potępiony przez synod patriarchatu w Konstantynopolu, a następnie sobór chalcedoński (451 r.). Wspomnienie Eutychesa w tym kontekście jest najprawdopodobniej pomyłką, wynikającą z bliskości brzmieniowej imienia konstantynopolińskiego herezjarchy i nazwy 'euchita'. Wiadomo bowiem z innych źródeł (zob. np. *Nomokanon Pseudo-Zonarasa*), że autorzy bizantyńscy i słowiańscy traktowali określenia 'mesalianin' i 'euchita' jako równoznaczne.

Prezentowana niżej informacja dotycząca obyczajów mesalian pochodzi z XV-wiecznego kodeksu, gromadzącego szereg danych o wybranych herezjach średniowiecznych oraz antyheretyckich postanowień synodów i soborów. W kodeksie, z którego pochodzi tłumaczony wariant, kopista umieścił ją pomiędzy horosem postanowień VI soboru powszechnego a pouczeniem o innych odstępstwach od nauki Kościoła.

Źródła: XV-wieczny kodeks ze zbiorów Biblioteki Rumuńskiej Akademii Nauk w Bukareszcie, sygn. 330, k. 51v-52 (opis rkpsu w: P. Panaitescu, *Catalogul manuscriselor slavo-române și slave din Biblioteca Academiei Române*, ediție îngrijită de D.-L. Aramă și revizuită de G. Mihăilă cu o prefață de G. Ștrempel, București 2003).

Bibliografia: В.Н. Бенешевич, *Древнеславянская кормчая. XIV титулов без толкования*, т. I, Санкт-Петербург 1906, s. 98–99; D. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији*, I. Богомилски родоначалници, Београд 1974, s. 70–71.

Ѡ масаліан'скы̑ ересѣ глѣмы̑ евтѣхїанѣ.

Бѣ масаліан'скои сирѣ̑ евтѣхы̑ ерѣ̑. и инаа многаа быти глѣот се тако и законныѣ бракы своимъ неоустаниїемъ разрѣшати. и ѿ бракъ ѿстоупающы̑ тако постники прїимати и блжити. и ѿце и матере чедѣ̑ своимъ небрѣши прѣпираѣтъ тѣмъ оубо в'са приносить повелѣвають. рабы же ѿ влкъ свой избѣг'шею абїе прїемяють и ѿ различни̑ грѣхопаданїихъ къ нимъ пришьшимъ кромѣ плода нѣкоего покаанїа. кромѣ области сѣенич'скыѣ. кромѣ степенѣ и прави^ахъ цр'ковны̑ прѣданою вѣскорѣ Очищати ѣ в'сакого грѣха овеѣцавають се.

O herezji mesalianńskiej nazywanej eutychijską

Mówi się, że herezja mesalianńska czy eutychijska – jak też wiele innych – pozwalała przez swoją niestabilność rozwiązywać prawowite małżeństwa. Odstępujących od małżeństwa [mesalianie] uważają za ascetów i poważają, a używając fałszywych argumentów przekonują dzieci, by nie dbały o swych ojców i matki; dlatego też nakazują wszystkim składanie ofiar. Przyjmują sługi, zbiegłe od ich panów, jak i innych [ludzi], co po popełnieniu różnych grzechów do nich się schodzą – bez odbycia jakiegokolwiek pokuty, bez nadzoru kapłańskiego, bez stopni [pokuty]¹ i praw Kościoła; oddanych [sobie] obiecują rychło oczyścić z każdego grzechu.

¹ Gradacja czterech stopni, czyli etapów pokuty: opłakiwanie (żał za uświadomione sobie grzechy), posłuszeństwo, pokłony, obcowanie (z wiernymi).

Słownik herezjologiczny

Armeńczycy – w bizantyńskich i słowiańskich tekstach herezjologicznych byli tak określani wyznawcy przedchalcedońskiego Kościoła armeńskiego (zob. monofizyci).

Autoproskopci – (gr. αὐτοπροσκόπται; słow. самопрѣтикателици – szkodzący samym sobie) znane są nam dwie wzmianki o herezji autoproskoptów pochodzące ze źródeł bizantyńskich i południowosłowiańskich. Pierwszą, niepewnego autorstwa, znajdujemy w niektórych odpisach *O herezjach* Jana Damasceńskiego, a drugą w opublikowanym wyżej fragmencie *Nomokanonu Pseudo-Zonarasa*. Utwór Jana Damasceńskiego wraz ze wzmianką o autoproskoptach był przetłumaczony na staro-cerkiewno-słowiański najprawdopodobniej już w IX–XI w. Historyczność herezji autoproskoptów jest niepewna.

H. Miklas, *Zur kirchenslavischen Überlieferung der Häresiengeschichte des Johannes von Damaskus*, „Monumenta Linguae Slavicae” 15, 1981, s. 323–381; J.M. Wolski, *Autoproscoptae, Bogomils and Messalians in the 14th Century Bulgaria*, „Studia Ceranea. Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for the History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe” 4, 2014, s. 233–241.

Babuni – (słow. бѣбѹни) nazwa tej herezji jest znana ze źródeł serbskich. Była przywołana w Kormczy z Ilovici (1272 r.) jako synonim mesalianizmu i bogomilstwa (zob. niżej). W serbskich synodykach babuni byli przeklinani za przekonania ikonoklastyczne. Heretycy są wspomniani w serbskim ewangeliarzu z klasztoru Simonopetra (1329 r.) i *Zakoniku* cara Stefana Duszana (poł. XIV w.). Etymologia nazwy „babuni” jest dyskusyjna, niektórzy uczeni wywodzą ją od słowiańskich lub armeńskich określeń szatana.

Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I*, *Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 81–83; A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istoriskog društva Bosne i Hercegovine” 5, 1953, s. 29–33, 81–91.

Bogomili – zob. tu, s. 13–57.

Borborianie – (gr. βορβορίται – nieczyści, umazani błotem) tajemnicza sekta chrześcijańska. Najpełniejszy jej opis daje Epifanusz z Salaminy (ok. 315–403)

uznający ją za tożsamą z gnostycyzmem. Borborianom zarzucano promiskuityzm, mordy rytualne i inne wykroczenia przeciw moralności.

K. Rudolph, *Gnoza*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2003, s. 203–204, 237–239.

Dokeci – (gr. δοκῆται, od δοκέω – wydawać się, mieć pozór) pierwsi dokeci zostali potępieni w pismach Serapiona z Antiochii (?–211), znanych nam ze streszczenia Euzebiusza z Cezarei¹. Najbardziej charakterystycznym elementem ich teologii było przekonanie, że wcielenie Chrystusa było pozorne. Ten pogląd podzielali przedstawiciele wielu innych herezji starożytnych i średniowiecznych – np. marcjonici, paulicjanie i bogomili.

J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, oprac. E. Stanula, Warszawa 1988, s. 112–113.

Euchici – (gr. εὐχῖται – modlący się) grecki odpowiednik syryjskiej nazwy mesalianie (zob. niżej).

Eutychijska herezja – Eutyches z Konstantynopola (ok. 378–ok. 454) to jeden z ważniejszych uczestników sporu o natury Chrystusa (zob. monofizyci). Jego twierdzenia o rozplynięciu się natury ludzkiej w naturze boskiej w Chrystusie wywołały spore kontrowersje i zostały potępione na soborze w Chalcedonie (451 r.) Wzmianka o Eutychesie w *O herezji mesalianiejskiej* jest najprawdopodobniej wynikiem zniekształcenia określenia „euchityjska”, zob. euchici, mesalianie.

Fundagiagici – (gr. φουνδαγιαῖται) herezja jest znana z Listu Eutymiusza z Akmonii (alias Peribleptos) żyjącego w I poł. XI w. W niektórych odpisach listu fundagiagici są utożsamiani z bogomilami i mesalianami. Eutymiusz przypisuje fundagiagitom dualistyczne wierzenia dotyczące metafizycznej kondycji świata. Zarzuca im, że odrzucają Tradycję oraz sakramenty Kościoła. Twierdzi, że fundagiagici prowadzą ascetyczny tryb życia, przy czym oskarża ich o obłudę, niemoralne prowadzenie się oraz satanistyczne tendencje. Geneza herezji, tak jak ją przedstawia Eutymiusz, wiąże ją z paulicjanizmem.

G. Ficker, *Die Phundagiagiten. Ein Beitrag zur Ketzergeschichte des byzantinischen Mittelalters*, Leipzig 1908; A. Соловьев, *Фундајајити, патерини и кудугери у византијским изворима*, „Зборник радова Византолошког института” 1, 1952, s. 121–145; A. Rigo, *Messalianismo = Bogomilismo. Un' equazione dell'eresiologia medievale bizantina*, „Orientalia Christiana Periodica” 56, 1990, s. 61–63.

Heretycy bośniaccy – członkowie Kościoła bośniackiego nie zachowującego łączności kanonicznej zarówno z Kościołem rzymskim jak i Kościołami prawosławnymi przez znaczną część XIII–XIV w. Część historyków uważa Kościół

¹ Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna. Tekst grecki i polski*, VI, 10, tłum. A. Caba, oprac. H. Pietras, Kraków 2013, s. 401.

bośniacki za wspólnotę dualistyczną, rozwijającą się pod wpływem bogomilów i włoskich katarów. Dualiści (zarówno wschodni jak i zachodni) najpewniej byli aktywni w Bośni i na wybrzeżu Dalmatyńskim, jednak ich utożsamienie z całym Kościołem bośniackim jest wątpliwe. Charakterystyka wyznaniowa tego Kościoła jest jedną z najbardziej kontrowersyjnych kwestii w historii średniowiecznych Bałkanów.

M. Loos, *Dualist Heresy in the Middle Ages*, tłum. I. Levitová, Praha 1974, s. 162–166, 211–224, 292–328; Д. Драгојловић, *Крстијани и јеретичка црква босанска*, Београд 1978; S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*, tłum. J. Prokopiuk, B. Zborski, Katowice 2007, s. 125–150; J.V.A. Fine, *The Bosnian Church Its Place in State and Society from the Thirteenth to the Fifteenth Century*, London 2007.

Heretycy humscy – członkowie Kościoła bośniackiego (zob. heretycy bośniacy) zamieszkujący Hum/Zahumlje, krainę obejmującą środkową Dalmację oraz tereny w głąb lądu.

A. Solovjev, *Svedočanstva pravoslavnih izvora o bogomilstvu na Balkanu*, „Godišnjak Istoriskog društva Bosne i Hercegovine” 5, 1953, s. 68–77.

Herezja – (gr. αἵρεσις – wybór, podział) według definicji konfesyjnych herezja to odstępstwo od wiary, błędna interpretacja dogmatów chrześcijańskich. Bazyli z Cezarei zaproponował następującą klasyfikację odstępstw od wiary/Kościoła:

„Herezje skupiają tych, którzy odłączyli się zupełnie i odwrócili się od wiary, schizmy tych, którzy odeszli wskutek pewnych przyczyn kościelnych i kwestii możliwych do rozwiązania przy wzajemnej zgodzie, natomiast parasynagogi są to ugrupowania powstające wokół kapłanów lub biskupów, którzy nie chcą się podporządkować”.²

W praktyce jednak schizmatyków lub członków parasynagog częstokroć potępiano jako heretyków. Przyzwyczailiśmy się nazywać rozłam Kościołów konstantynopolitańskiego i rzymskiego z 1054 r. „wielką schizmą”, w istocie jednak ówczesni polemici oskarżali drugą stronę sporu o herezję. Teologowie bizantyńscy do herezji zaliczali m. in. islam i judaizm. Istotnym wyznacznikiem herezji, obok „błędów” teologicznych, były różnice w praktykach religijnych (heteropraksja), o czym świadczą przytoczone w tym tomie fragmenty *Reguły eremickiej* oraz *Nomokanonu Pseudo-Zonarasa*.

Stworzenie ahistorycznej i obiektywnej definicji herezji jest niemożliwe. W niniejszym tomie, z braku lepszego rozwiązania, stosowano to pojęcie zgodnie z poglądami bizantyńskich i słowiańskich pisarzy ortodoksyjnych.

W zebranych przez nas źródłach znajdujemy potępienia heretyków pozbawione wskazania, do którego odłamu chrześcijaństwa mieliby oni należeć.

² Bazyli Wielki, *Listy*, 188, 1, tłum. W. Krzyżaniak, Warszawa 1972, s. 184.

O. Jurewicz, *Schizma Wschodnia*, Warszawa 1969; W. Myszor, *Herezje*, [w:] *Encyklopedia kultury bizantyńskiej*, red. O. Jurewicz, Warszawa 2002, s. 204–205; N. Widok, *Ortodoksja, herezja, schizma – wyjaśnienie pojęć*, [w:] *Ortodoksja, herezja, schizma w kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski i in., Lublin 2012, s. 15–34.

Ikonoklaści – (gr. εἰκονομάχοι, słow. иконоборцы – obrazoburcy, niszczyiele obrazów) ikonoklazm był w latach 726–787, 813–843 oficjalną doktryną Kościoła bizantyńskiego. Zasadniczy dla tego ruchu sprzeciw wobec używania obrazów w sprawowaniu kultu był składową wielu herezji antycznych i średniowiecznych, np. paulicjanizmu i bogomilstwa.

G. Ostrogorsky, *Historia Bizancjum*, tłum. pod red. H. Evert-Kappesowej, Warszawa 1967, s. 141–187; W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, t. 2, *Estetyka średniowieczna*, Warszawa 1989, s. 41–48; J. Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1984, s. 55–69.

Jakobici – członkowie przedchalcedońskiego Kościoła syryjskiego (zob. monofizyci). Swą nazwę zawdzięczają Jakubowi Baradeuszowi (ok. 500–578), który włożył wiele wysiłku w umocnienie struktur organizacyjnych Kościoła naruszonych przez prześladowania zainicjowane przez cesarza Justyniana I.

A.S. Atiya, *Historia Kościołów wschodnich*, tłum. zbior., Warszawa 1978, s. 168–203.

Kukuwricy – (słow. кукѹврикы) bułgarska nazwa manichejczyków (zob. niżej). Pochodna greckiego przezwiska Maniego – Kubrik (Κούβρικος/Κούβρικος).

A.-M. Тотоманова, *За една параномазия в Бориловия синодик*, [w:] *Словеса Пречюдная. Юбилеен сборник в чест на проф. Иван Буюклиев*, red. A.-M. Тотоманова, Р. Влахова-Руйкова, София 2012, s. 36–42.

Manichejczycy – (gr. μανιχαῖοι) wyznawcy religii dualistycznej, której założycielem był Mani (Manes) działający w III w. w Persji. Mani zginął śmiercią męczeńską w 276 r. Manichejczycy osiągnęli znaczne sukcesy misyjne w Persji, cesarstwie rzymskim, Indiach a później (VIII w.) nawet w Chinach. Augustyn z Hippony (zm. 430 r.) w młodości był członkiem Kościoła manichejskiego.

Podstawą nauczania Maniego było przekonanie o istnieniu dwóch przeciwnych substancji: Światła i Ciemności, odpowiadających mądrości i głupocie, dobru i złu, duchowi i materii itd. Znany nam świat powstał w wyniku wtargnięcia mieszkańców Królestwa Ciemności do Królestwa Światła, które doprowadziło do zmieszania ich substancji. Człowiek składa się z nich obu, Światło jest uwięzione w jego materialnym ciele. Celem historii jest powrót do stanu początkowej harmonii. Ludzkość, od której zależy powodzenie rozdzielenia Światła od Ciemności, uzyskała wsparcie od wysłanników Królestwa Światła, którymi byli m. in. Noe, Abraham, Budda, Jezus czy ostatni z proroków – Mani.

Kult był sprawowany w ramach zorganizowanego, hierarchicznego Kościoła. Manichejczycy czcili Słońce, inne ciała niebieskie oraz ogień (elementy Królestwa Światła dostępne bezpośrednio naszemu poznaniu). Wspólnota wiernych była podzielona na doskonałych oraz słuchaczy. Moralność manichejska była surowa, zalecała wstrzemięźliwość seksualną, częste posty, wegetarianizm.

System Maniego był synkretyczny, łączył elementy zoroastrianizmu, chrześcijaństwa i buddyzmu. Mani przejął wiele poglądów Bardesanesa, zaliczanego czasem do nurtu gnostyckiego.

W herezjologii średniowiecznej nazwa manicheizm była używana w odniesieniu do różnych ruchów dualistycznych: paulicjanizmu, kataryzmu i in.

S.N.C. Lieu, *Manichaeism in the Later Roman Empire and Medieval China. A Historical Survey*, Manchester 1985; H. Masson, *Słownik herezji w Kościele katolickim*, tłum. B. Sęk, Katowice 1993, s. 200–205; K. Rudolph, *Gnoza*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2003, s. 325–354.

Mesalianie – (syr. *msaljana*, gr. μασσαλιανοί, εὐχίται ‘modlący się’). Herezja powstała w połowie IV w. w Mezopotamii. Rozpowszechniła się w Azji Mniejszej, Syrii i Egipcie. Została potępiona na soborze w Efezie (431 r.). Późniejsze istnienie herezji poza Syrią oraz Mezopotamią jest wątpliwe. Być może mesalianinem był Lampecjusz, który zakładał klasztory w Cylicji w połowie V w. lub Marcjan działający w Konstantynopolu pod koniec VI w. Mesalianie wierzyli, że w duszy ludzkiej zamieszkuje demon, którego można wypędzić jedynie intensywną modlitwą. Wyznawcom mesalianizmu zarzucano włóczęgostwo, lekceważenie praw, wzywanie do porzucania małżeństwa, obłudę.

Oskarżenia o mesalianizm odżyły w Kościele bizantyńskim w X w. Przypuszczalnie były one oparte na przypadkowym podobieństwie wyznania ówczesnych dysydentów religijnych do poglądów mesalian, a nie na jakichkolwiek bliższych związkach nowych ruchów z dawną herezją. Jest mało prawdopodobne, aby mesalianizm przetrwał niezauważony aż do tego czasu. Należy przyjąć zatem, że herezja ta, wbrew sugestiom niektórych autorów ortodoksyjnych z XI-XII w., nie miał żadnego wpływu na rozwój bogomilstwa, a jedynie wykazywała zbliżone tendencje w duchowości i teologii.

Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији, I. Богомилски родоначалници*, Београд 1974, s. 25–123; A. Rigo, *Messalianismo = Bogomilismo. Un'equazione dell'eresiologia medievale bizantina*, „*Orientalia Christiana Periodica*” 56, 1990, s. 53–82; C. Stewart, „*Working the Earth of the Heart*”: *The Messalian Controversy in History, Texts, and Language to AD 431*, Oxford 1991; K. Fitschen, *Messalianismus und Antimessalianismus. Ein Beispiel ostkirchlicher Ketzeresgeschichte*, Göttingen 1998; D. Caner, *Wandering, Begging Monks. Spiritual Authority and the Promotion of Monasticism in Late Antiquity*, Berkeley – Los Angeles – London 2002, s. 83–125; A. Guillaumont, *Mesalianie*, [w:] A. Guillaumont, *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, tłum. S. Wirpszanka, Kraków 2006, s. 305–324.

Monofizyci – (gr. μονοφυσῖται, od μόνος ‘pojedynczy’, φύσις ‘natura’) wyznawali, że Chrystus posiadał tylko jedną, boską naturę. Konsekwentnie monofizycy byli dokeci (zob. wyżej) oraz zwolennicy Apolinarego z Laodycei. Za monofizytów uznawani byli w dawniejszej literaturze: Eutyches z Konstantynopola (zob. Eutychijska herezja), Dioskur z Aleksandrii oraz wyznawcy Kościołów orientalnych, m. in. syryjskiego, koptyjskiego oraz armeńskiego, które nie przyjęły ustaleń soboru w Chalcedonie (451 r.). Obecnie odnośnie do ich poglądów (za wyłączeniem Eutychesa) preferuje się określenie miafizytyzm. Istotnie wyznają oni, że Chrystus posiada jedną naturę, ale jednocześnie uznają ją za w pełni ludzką i boską, co według współczesnych teologów w niewielkim stopniu odbiega od definicji, określających wzajemne relacje dwóch natur w Chrystusie, ogłoszonych na soborze w Chalcedonie.

A.S. Atiya, *Historia Kościołów wschodnich*, tłum. zbior., Warszawa 1978; J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, oprac. E. Stanula, Warszawa 1988, s. 246–255. J. Daniélou, H.I. Marrou, *Historia Kościoła*, t. 1, *Od początków do roku 600*, tłum. M. Tarnowska, Warszawa 1986, s. 253–279.

Patareni – nazwa odnosząca się pierwotnie do katarów włoskich. W niektórych źródłach łacińskich określano nią również grupy heretyckie/Kościół schizmatyki w Bośni (zob. heretycy bośniaccy). W literaturze naukowej (np. w cytowanej tu wielokrotnie pracy S. Runcimana) często traktowana jako nazwa heretyków bośniackich.

Д. Драгојловић, *Богомилство на Балкану и у Малој Азији*, II. *Богомилство на православном истоку*, Београд 1982, s. 80–82; J.V.A. Fine, *The Bosnian Church, Its Place in State and Society from the Thirteenth to the Fifteenth Century*, London 2007; M. Dobkowski, *Kataryzm. Historia i system religijny*, Kraków 2007, s. 115–116.

Paulicjanie – (gr. παυλικιανοί, słow. павликани) najdawniejsze dzieje tej herezji pozostają nieznane. Źródła potwierdzają jej istnienie w połowie VII w. we wschodnich prowincjach cesarstwa bizantyńskiego oraz Armenii. W połowie IX w. paulicjanie utworzyli własne państwo na pograniczu bizantyńsko-arabskim ze stolicą w Tefrike, skąd nieustannie najeżdżali ziemie cesarstwa. W 869 r. cesarz Bazyli I wysłał posła Piotra Sycyliczyka do paulicjan, aby zawrzeć z nimi pokój, jednak oferta została odrzucona. W kilka lat później państwo paulicjańskie zostało zniszczone przez wojska bizantyńskie, a jego ziemie włączono do cesarstwa. Relacja z poselstwa spisana przez Piotra pod tytułem *Historia manichejczyków* jest de facto jedynym wykładem wczesnych dziejów i poglądów heretyków, pozostałe źródła greckie są od niej zależne. Utwór został dedykowany arcybiskupowi Bułgarii, stanowił przestrożę przed misjonarzami paulicjańskimi mającymi działać w tym kraju. Paulicjanie byli kilkakrotnie przesiedlani przez władców bizantyńskich do Tracji. Tamtejsze wspólnoty odegrały znaczną rolę w późniejszych dzie-

jach Bizancjum i Bułgarii. Przetrwały one do dziś, choć zatraciły swoją pierwotną etniczną oraz religijną tożsamość.

Paulicjanie byli dualistami. Wyznawali, że dobry Bóg rządzi niebiosami, a zły, Szatan, światem materialnym, który sam stworzył. Paulicjanie odrzucali Stary Testament, Apokalipsę oraz Listy Piotra. Odrzucali kult Krzyża, ikon, świętych oraz sakramenty. Na czele Kościoła paulicjańskiego w początkowym okresie jego dziejów stał nauczyciel, później najważniejsze decyzje podejmowali kolegialnie przełożeni wspólnot lokalnych. W odróżnieniu od większości herezji dualistycznych paulicjanie nie propagowali wstrzemięźliwości seksualnej, celibat nie obowiązywał nawet ich duszpasterzy. Paulicjanie przez długi okres swojej historii słynęli jako dobrzy żołnierze.

N.G. Garsoïan, *The paulician heresy. A study of the origin and development of Paulicianism in Armenia and the Eastern Provinces of the Byzantine empire*, Paris 1967; P. Lemerle, *L'Histoire des Pauliciens d'Asie Mineure d'après les sources grecques*, „Travaux et Mémoires” 5, 1973, s. 1–144; M. Loos, *Dualist Heresy in the Middle Ages*, transl. I. Levitová, Praha 1974, s. 32–40, 336–340; S. Runciman, *Manicheizm średniowieczny*, tłum J. Prokopiuk, B. Zborski, Katowice 2007, s. 41–86.

Tatarzy – (słow. татарин) etnonim oznaczający w źródłach słowiańskich ludy koczownicze zamieszkujące Imperium Mongolskie i Złotą Ordę. Większość z tych ludów w XIV w. porzuciła wierzenia tradycyjne oraz buddyzm na rzecz islamu. W niektórych źródłach Tatarzy są potępiani jako heretycy.

Indeks cytatów i przywołań biblijnych

Stary Testament:

Księga Rodzaju

Rdz 1,1 38, 63

Rdz 1,3 63, 85

Rdz 1,6–9 85

Rdz 1,24 65

Rdz 1,28 167

Rdz 28,12 97

Rdz 48,13–14 207

Księga Wyjścia

Wj 14,15–28 207

Księga Liczb

Lb 16 187

Księga Powtórzonego Prawa

Pwt 17,6 87

Pwt 27,26 81, 124, 125

Druga Księga Samuela

2 Sm 3,1 183

Księga Psalmów

Pś 7,16 199

Pś 11(10),2 197

Pś 15(14),1 97

Pś 20(19),10 119

Pś 21(20),2–8 119

Pś 22(21),17 93

Pś 23(22),4 105

Pś 35(34),5 199, 214

Pś 35(34),8 199

Pś 37(36),20 115

Pś 45(44),10–11 97

Pś 64(63),5 197

Pś 91(90),9 197

Pś 95(94),11 187

Pś 102(101),26 79

Pś 109(108),7 91

Pś 115(113),5–6 79

Pś 139(138),17 99

Pś 139(138),21 197

Księga Przysłów

Prz 8,15–18 119

Prz 26,11 183

Prz 31,29 97

Mądrość Syracha

Syr 3,2 181

Księga Izajasza

Iz 6,3 63

Iz 7,14 97

Iz 14,12.14 40

Iz 42,8 103

Iz 57,7 97

Księga Jeremiasza

Jr 15,19 123

Księga Ezechiela

Ez 44,2 97

Nowy Testament:

Ewangelia według św. Mateusza

Mt 1,1 95

Mt 1,18 201

Mt 2,11 201

Mt 3,10 77

Mt 3,16 201

Mt 3,17 201

Mt 4,9 103

Mt 5,3 179

Mt 5,8 167

Mt 5,15 87

Mt 5,17 101

Mt 5,28 121

Mt 5,34 183

Mt 6,5 117

Mt 6,6–7 117

Mt 6,8–9 183

Mt 6,9–10 199

Mt 6,11 181

Mt 6,14 199

Mt 6,25 121

Mt 6,25.32 119

Mt 7,3 93

Mt 7,6 123

Mt 7,15 75, 199

Mt 7,19 77

Mt 7,21 77

Mt 8,28–31 105

Mt 8,29 77

Mt 11,11 95

Mt 11,24 123

Mt 11,25 199

Mt 12,3.6 121

Mt 12,22–23 161

Mt 12,31–32 73

Mt 12,49 199

Mt 14,15–21 161

Mt 16,17–18 119

Mt 16,18 93

Mt 16,19 122, 201

Mt 16,24 185

Mt 18,3 113

Mt 18,6 117

Mt 18,7 117, 123

Mt 18,8–9 113

Mt 19,6 181

Mt 19,44 113

Mt 20,29–34 161

Mt 22,15 199

Mt 22,42–45 101

Mt 23,2–3 91

Mt 24,3 77

Mt 24,4–5 77

Mt 24,30 207

Mt 25,14–30 197

Mt 26,26–28 83, 161

Mt 28,5 207

Mt 28,19–20 115

Ewangelia według św. Marka

Mk 1,1–2 209

Indeks cytatów i przywołań biblijnych

Mk 1,11 201

Mk 1,24 77

Mk 4,21 87

Mk 5,1–14 105

Mk 6,11 123

Mk 6,34–43 161

Mk 7,18–23 109

Mk 8,22–26 161

Mk 9,43–47 113

Mk 10,9 181

Mk 10,46–52 161

Mk 12,29 203

Mk 12,34 203

Mk 12,35–37 101

Mk 12,40 119

Mk 13,22 111, 113

Mk 14,22–24 83, 161

Ewangelia według św. Łukasza

Łk 1,28 97

Łk 1,52 91

Łk 6,43 93

Łk 6,44 75, 77

Łk 7,11–17 161

Łk 7,28 95

Łk 8,26–33 105

Łk 8,41–56 161

Łk 9,12–17 161

Łk 11,3 181

Łk 11,33 87

Łk 11,54 199

Łk 13,28 101

Łk 14,26 113

Łk 15,4–6 211

Łk 15,11–32 107, 211

Łk 16,9 115

Łk 16,31 101

Łk 18,11 77

Łk 18,14 91

Łk 20,22.26 199

Łk 20,41–44 101

Łk 21,34 109

Łk 22,19–20 83, 161

Łk 24,39 203

Ewangelia według św. Jana

J 1,1.3 79

J 1,13 209

J 1,29 93

J 2,1–11 181

J 3,14–15 83

J 3,20 117

J 5,39 209

J 5,46 209

J 5,47 101

J 6,27 179

J 7,16 199

J 8,44 113

J 9,1–6 161

J 10,1 93

J 10,16 123, 211

J 10,30 73

J 11,17–44 161

J 14,12 79, 117

J 14,24 199

J 14,30 103

J 15,22 77, 211

J 16,11 103

J 20,26–27 203

J 21,15–17 122

Dzieje Apostolskie

Dz 3,18 95

Dz 7,24 197

Dz 13,22 95

Dz 15,28–29 109

Dz 17,7 53

Dz 17,19 99

Dz 20,19 93

Dz 20,28 111

Dz 20,29 197

Dz 20,34 119, 181

List do Rzymian

Rz 1,2–3 209

Rz 6,3 205

Rz 7,7 203

Rz 7,12 205

Rz 7,14.22 203

Rz 7,25 205

Rz 8,17 205

Rz 10,3 89

Rz 12,20 81

Rz 13,1–3 120

Rz 14,4 89

Pierwszy List do Koryntian

1 Kor 1,18 81, 205

1 Kor 1,23 207

1 Kor 1,24 205

1 Kor 8,11 75

1 Kor 10,31 109

1 Kor 11,23–27.29–30 83

1 Kor 13,3 107

1 Kor 13,12 214

1 Kor 16,22 124

Drugi List do Koryntian

2 Kor 12,4 120

List do Galatów

Ga 1,8 81, 121, 124

Ga 1,9 81

Ga 3,10 81, 85, 95, 124

Ga 3,27 205

Ga 5,19–21 91

Ga 6,14 81, 205

List do Efezjan

Ef 4,11 95

Ef 4,14 124

Ef 5,12 103

Ef 5,27 213

Ef 6,2–9 121

List do Filipian

Flp 1,1–2 89

Flp 2,10–11 209

Flp 2,14–16 124

Flp 3,2.18–19 75

Flp 3,20 124

List do Kolosan

Kol 1,16 79

Drugi List do Tesaloniczan

2 Tes 3,10 119

Pierwszy List do Tymoteusza

1 Tm 2,1–3 120

1 Tm 2,11–12 122

1 Tm 3,2–4 89

1 Tm 3,8.10 91

1 Tm 4,1–5 107

1 Tm 4,14 89

1 Tm 5,17 89

1 Tm 5,19 91

1 Tm 5,20 91

1 Tm 6,17–18 111

Drugi List do Tymoteusza

2 Tm 2,5 103

2 Tm 2,20–21 89

2 Tm 3,8 144

2 Tm 4,2–4 111

2 Tm 4,7 214

2 Tm 4,14 141

List do Tytusa

Tt 1,5 89

Tt 1,15 109

Tt 3,1–2 120

Tt 3,4–7 211

Tt 3,10 113

List do Hebrajczyków

Hbr 1,10 79

Hbr 2,14 203

Hbr 2,16–17 203

Hbr 10,28–29 87

Hbr 11,17–24 205

Hbr 13,4 181

List św. Jakuba Apostoła

Jk 1,17 111

Jk 3,1 122

Jk 4,17 123

Jk 5,14–15 122

Jk 5,16 122

Jk 5,19–20 123

Pierwszy List św. Piotra Apostoła

1 P 2,13–18.20–21 120

Drugi List św. Piotra Apostoła

2 P 1,21–2,2 101

2 P 3,15–17 103

Pierwszy List św. Jana Apostoła

1 J 4,1 111

1 J 2,18 95

Drugi List św. Jana Apostoła

2 J 1,7–8 123

2 J 1,10–11 123

List św. Judy

Jud 1,4 123

Jud 1,10 101

Jud 1,10–12 122

Indeks osób i terminów

Indeks obejmuje także treść komentarzy oraz przypisów pod linią. Zastosowano następujące skróty: abp – arcybiskup; bizant. – bizantyński; bł. – błogosławiony; bp – biskup; NT – postać Nowego Testamentu; ST – postać Starego Testamentu; św. – święty, święta.

- Abdiasz, heretyk 141
Abel, ST 46
Abraham, ST 9, 101, 203, 205, 240
Adam, ST 35, 44, 45, 46, 73, 83, 131, 137
Adamici/adamityzm 30
Adler Ada 25
Adler William 128
Adopcjonizm 141
Afrygiusz, heretyk 141
Aitzetmüller Rudolf 60
Akindyn, heretyk 177, 189, 191
Albigensi 35
Aleksander, kowal, NT 141
Aleksy I Komnen, cesarz bizant. 33, 34, 139
Aleksy I Studyta, patriarcha Konstantynopola 155
Alić Salih H. 28
Andrzej z Krety, św., 127
Angelov Bonjo 159
Angelov Dimityr 18, 20, 21, 22, 23, 26, 27, 28, 57, 59, 60, 67, 68, 70, 141, 145, 148, 159,
Angold Michael 141
Anguševa Adelina 194
Anna Komnena 20, 22, 32, 33, 34, 139
Antić Vera 70, 148, 159, 194
Apolinary z Laodycei, heretyk 197, 242
Arabowie (muzułmanie) 18
Arianie/arianizm 24, 43, 59, 63, 64, 65, 68, 73
Ariusz, herezjarcha 24, 68, 73, 197, 219
Armeńczycy/herezja armeńska 197, 211, 219, 237, 242
Asen, car bułgarski 143
Atiya Azis S. 240, 242
Autoproskopci 169, 215, 219, 237
Azariasz, ST 95
Babuni 26, 27, 28, 147, 151, 153, 155, 157, 237
Bakuriani Grzegorz 225
Balaam, ST 122
Barankova Galina S. 60

- Bardesanes, gnostyk 241
- Barlaam z Kalabrii 29, 177, 189, 191
- Barnaba, NT 109
- Bartikian Rač* 225
- Batakliiev Georgi* 20
- Bazyli I, cesarz bizant. 242
- Bazyli II Bułgarobójca, cesarz bizant. 18
- Bazyli Uzdrawiciel, heretyk 20, 24, 33, 34, 36, 47, 50, 51, 133, 139, 141
- Bazyli Wielki, św. 49, 53, 87, 97, 229, 231, 239
- Bazyli z Cezarei 239
- Bazyli, heretyk 145
- Begunov Jurij K.* 20, 67, 69, 70, 159
- Belizmenec, heretyk 151, 153
- Beljakova Elena V.* 169, 216
- Benešević Vladimir N.* 18, 159, 233
- Benoist Jean* 35, 36
- Bielon, heretyk 153
- Biljarski Ivan* 14, 17, 32, 134, 179
- Blagoev Nikola P.* 67, 69
- Bogdanović Dimitrije* 221
- Bogomili/bogomilstwo 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 67, 68, 69, 70, 73, 117, 127, 133, 134, 139, 141, 143, 147, 153, 155, 157, 163, 167, 174, 181, 183, 189, 191, 193, 194, 197, 213, 216, 219, 238, 239, 240, 241
- Bogomił, pop, heretyk 67, 73, 75, 137, 144, 145, 159–161
- Bogurodzica 19, 43, 44, 95, 97, 99, 124, 137, 143, 145, 157, 187, 189, 201, 203, 225, 229, 231
- Borborianie 26, 237–238
- Borił, car bułgarski 17, 26, 28, 29, 30, 32, 34, 38, 39, 42, 43, 44, 46, 47, 48, 49, 52, 53, 67, 133, 141, 143, 144, 145, 181, 215, 219
- Boroje, heretyk 151, 153
- Božilov Ivan* 14, 17, 32, 134, 179, 187
- Božóki Elena* 35, 36
- Brankoviciowie 221
- Braten, pop, heretyk 151, 153
- Bregecz, heretyk 153
- Brzozowska Zofia* 60
- Brzóstkowska Alina* 97
- Budda 240
- Butler Thomas* 70
- Büttner-Wobst Theodor* 141
- Bylina Stanisław* 19
- Caba Agnieszka* 238
- Caner Daniel* 241
- Chotesz, heretyk 151
- Cibranska-Kostova Marijana* zob. *Tsibranska-Kostova Marijana*
- Cyprian, św. 105
- Cyryl Bosota, heretyk 174, 179
- Daniel, ST 95
- Daniélou Jean* 242
- Datan, ST 187
- Davidov Angel* 22, 68, 70
- Dawid, król, ST 48, 79, 91, 95, 97, 99, 101

- Dąbek-Wirgowa Teresa* 35, 60
Demetriusz, bp Kyzikos 155–157
Diabeł zob. też *Szatan* 25, 41, 45, 46, 48, 51, 54, 55, 56, 63, 73, 77, 79, 81, 83, 93, 103, 105, 107, 113, 115, 117, 115, 119, 122, 144, 155, 167, 185, 201, 207, 209, 225, 229, 231
Dinekov Petyr 60, 70
Dionizy, hieromnich 189
Dioskur z Aleksandrii, heretyk 197, 219, 242
Dobkowski Mariusz 242
Dobrev Ivan 68, 70
Dobri, heretyk/bogomił 145
Dobrko, heretyk 151, 153
Dokeci/doketyzm 13, 15, 19, 43, 44, 134, 137, 238
Doroteusz, bp 189
Doroteusz, metropolita 189
von Döllinger Ignaz 35
Dragojlović Dragoljub 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 43, 68, 70, 148, 155, 194, 233, 237, 239
Dražilo, heretyk 151, 153
Drug, pop, heretyk 151
Dujčev Ivan 17, 68, 69, 70, 134, 174
Duvernoy Jean 26, 35
Džonov Bojan 145
Efezianie 120
Efrem, patriarcha, św. 221–223
Eleuteri Paolo 14, 28, 144
Eleuteriusz Paflagończyk, heretyk 155, 157
Elias z Tiszbe, prorok, ST 137
Emilian, heretyk 141
Entuzjaści 18
Epifaniusz z Salaminy 237
Euchici 18, 20, 24, 68, 127, 183, 219, 233, 238
Eunomiusz, heretyk 197
Eustacjusz, bp Ochrydy 197
Eutyches z Konstantynopola, kapłan, heretyk 197, 219, 233, 238, 242
Eutychanie/eutychijska herezja 233, 235, 238
Eutymiusz Tyrnowski, patriarcha Tyrnowa, św. 30, 173, 181, 193–214
Eutymiusz z Akmonii zob. *Eutymiusz z Periblepty*
Eutymiusz z Periblepty 20, 22, 34, 36, 38, 39, 45, 47, 48, 49, 50, 127, 141
Eutymiusz Zigabenos 17, 20, 22, 24, 32, 34, 36, 39, 40, 41, 42, 43, 45, 46, 47, 50, 52, 54, 56, 57, 59, 127, 139, 194, 199, 201, 203, 205, 207, 209
Euzebiusz z Cezarei, bp 238
Evert-Kappesowa Halina 240
Ewa, ST 44, 45, 46, 127, 131, 137
Ficker Gerhard 20, 139
Filipianie 75, 89
Fine John Van Antwerp 239, 242
Fitschen Klaus 241
Flusser David 128
Focjusz, heretyk 141
Focjusz, patriarcha Konstantynopola, św. 16, 21
Fotyn z Sirmium, heretyk 141

- Fudul, heretyk 145
Fundadici zob. Fundagiagici
Fundagiagici 22, 28, 36, 39, 45, 48, 49,
51, 127, 130, 131, 238
Gagov Josif M. 68, 69, 70
Galaci 81
Garsoïan Nina G. 243
Gautier Paul 183
Gečeva Krystina 19
Genov Minko 69
Georgiev Emil 35, 67, 68, 70
German I, patriarcha
Konstantynopola, św. 97
Gnostycy/gnostycyzm 13, 25, 26, 37, 38,
39, 42, 45, 47, 55, 57, 68, 238, 241
Gonēs Dēmētrios 174
Gorecka-Kalita Joanna 26
Gouillard Jean 22, 29, 134, 137
Graševa Lilijana 70
Grzegorz Palamas, abp, św. 177
Grzegorz Synaita, św. 169, 173
Grzegorz Teolog, św., zob. Grzegorz
z Nazjanzu
Grzegorz z Nazjanzu, abp
Konstantynopola, św. 49, 127,
131
Grzegorz, heretyk 191
Guillaumont Antoine 139, 241
Hamilton Bernard 14, 70, 134, 144,
175, 194
Hamilton Janet 14, 70, 134, 144, 175,
194
Hellenowie 99
Hezychazm 29, 173, 177, 221
Hilarion Megleński, bp, św. 19, 30, 32,
181, 193–214
Hiob, mnich 190–191
Hiob, ST 105
Ikonoklaści/ikonoklazm 14, 15, 16,
18, 27, 29, 30, 53, 54, 97, 133,
147, 153, 169, 237, 240
Ikonomova Živka 60
Iordan Alexandru 70
Irena z Tesaloniki, mniszka,
heretyczka 174, 177
Ireneusz z Lugdunum, św. 57
Ivanov Jordan 27, 31, 35, 36, 60, 225
Ivanova Klimentina 169, 174, 194
Izaak, ST 101, 205
Izajasz, prorok, ST 97
Jagić Vatroslav 155, 164
Jakimiszyn Anna 31
Jakobici 219, 240
Jakub Baradeusz 240
Jakub, Brat Pański, NT 87, 122, 123
Jakub, metropolita 189
Jakub, ST 101, 207
Jambres, ST 144
Jan Aleksander, car bułgarski 187,
189, 190
Jan Asen, syn Jana Aleksandra 187
Jan Chryzostom zob. Jan Złotousty
Jan Chrzyciel, św. 52, 95, 137, 138,
139, 143
Jan Damascieński, św. 59, 97, 127, 215,
237
Jan Egzarcha (Bułgarski), św. 30, 38,
43, 47, 51, 59–65, 68, 97

- Jan Irenik, herezjarcha 133
Jan Poprzednik Antychrysta 219
Jan Szyszman, syn Jana Aleksandra,
car bułgarski 187
Jan Włodzimierz, władca Dukli, św.
30, 31
Jan Złotousty, św. 31, 41, 47, 49, 50,
77, 83, 87, 105, 111, 113, 127,
161, 225, 229, 231
Jan Zonaras 141, 169, 215, 233, 237,
239
Jan, chartofylaks patriarchatu
konstantynopolitańskiego 17
Jan, ewangelista 35, 36, 44, 46, 47, 48, 52
Janakieva Cvetanka 215
Jannes, ST 144
Javorskij Julian A. 225
Jeremiasz, prezbiter 23, 31
Jezus Chrystus 15, 19, 31, 41, 42, 43,
44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52,
53, 56, 59, 63, 73, 75, 77, 79, 81,
83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 99, 101,
103, 105, 107, 111, 115, 119, 120,
121, 124, 131, 134, 137, 139, 141,
143, 144, 145, 151, 157, 159, 161,
167, 181, 185, 187, 189, 190, 191,
197, 199, 201, 203, 205, 207, 209,
213, 214, 223, 229, 231, 233, 238,
240, 242
Joan Ekzarh zob. Jan Egzarcha
Joannik, metropolita 189
Józef Flawiusz 127
Józef, św., NT 201, 207
Juda, NT 109, 122
Judasza, NT 93, 105
Jurewicz Oktawiusz 20, 141, 240
Justyna, św. 105
Justynian I, cesarz bizant., św. 240
Justynian II, cesarz bizant. 18
Kain, ST 46, 122, 127, 130, 131
Kalikst I, patriarcha Konstantynopola
30, 173–191
Kalist zob. Kalikst
Kałojan, car bułgarski 143
Kałużniacki Emil 194
Katarzy/kataryzm 24, 25, 26, 29, 35,
38, 39, 56, 239, 241, 242
Kawecka Agata 31
Kelly John Norman Davidson 141, 238,
242
Kenanov Dimityr 174, 194
Kikarina Emilija 19
Kiselkov Vasil Sl. 20, 24, 69, 70, 134,
141, 174, 190
Kočev Nikolaj Cv. 60
Konstantyn I Wielki, cesarz 73
Konstantyn IV Pogonat, cesarz bizant.
18
Kopitar Jernej 23
Korach, ST 187
Koryntianie 83
Kosma z Majumy, św. 127
Kosma, patriarcha Konstantynopola
133, 137, 139
Kosma, prezbiter 19, 29, 22, 24, 25,
26, 32, 36, 38, 44, 48, 49, 50, 51,
53, 54, 55, 56, 59, 67–125, 181
Kotwiczowa Wanda 221

- Krystev Angel* 215
Krzyżaniak Włodzimierz 239
Kudugerzy/kutugerzy 26, 27, 28
Kuev Kujo 70
Kukowrik Manend zob. *Mani*
Kukuljević Sakcinski Ivan 20, 69
Kukuwricy 215, 219, 240
Labuda Gerard 19, 69
Lampecjusz, mesalianin 241
Lazareviciowie 221
Lehr-Splawiński Tadeusz 19, 69
Lemerle Paul 243
Leoncjusz, metropolita 189
Lepczyn, heretyk 151
Levitová Iris 239, 243
Lieu Samuel N.C. 241
Loos Milan 59, 60, 239, 243
Lykopetr, heretyk zob. *Piotr Lykopetrus*
Lykopetrianie 22
Łazarz, heretyk 174, 179
Łazarz, metropolita 189
Łukasz, ewangelista 36, 85, 201
Łukasz, heretyk 141
Macedoniusz, herezjarcha 73, 197, 219
Maciejewska Anna 16
Malcolm Noel 141
Mandeleusz Radobolski, heretyk 141
Mani 13, 15, 16, 24, 28, 39, 56, 68, 141, 197, 219, 240, 241
Manicheizm/manichejczycy 13, 14, 15, 16, 17, 19, 21, 23, 24, 25, 37, 38, 39, 43, 55, 56, 57, 59, 63, 65, 67, 68, 69, 70, 137, 141, 157, 194, 199, 215, 219, 231
Mansvetov Ivan D. 169
Manuel I Komnen, cesarz bizant. 193, 211
Manuel, metropolita 189
Marcjan, mesalianin 241
Marcjon, heretyk 19, 219
Marcjonizm 13, 16, 238
Marek z Peci 221–223
Marek, ewangelista 36, 85, 209
Marinow Kirił 174
Markopoulos Athanasios Ph. 25
Marrou Henri-Irenée 242
Masson Herve 241
Matejic Predrag 169
Mateusz Blastar 22, 24
Mateusz, ewangelista 36, 85, 95, 105, 201
Mesalianie/mesalianizm 13, 14, 15, 16, 17, 18, 22, 23, 24, 25, 29, 30, 43, 50, 57, 68, 127, 134, 137, 139, 155–157, 169, 171, 174, 177, 183, 189, 191, 215, 219, 221
Meyendorff John 240
Miafizytyzm 242
Michalski Marian 57
Michał Archanioł 41, 42, 43
Michał Psellos 20
Michał, heretyk/bogomił 145
Michałowska Aleksandra 31
Migne Jean-Paul 17
Miklas Heinz 237
von Miklosich Franz 20
Mikołaj III Gramatyk, patriarcha Konstantynopola 33

- Miltenova Anisava* 31, 41, 194, 225, 226, 230
Minčev Georgi zob. *Minczew Georgi*
Minczew Georgi 13, 17, 21, 22, 23, 32, 39, 41, 42, 45, 46, 47, 48, 51, 60, 68, 70, 226
Mojżesz, heretyk/bogomił 141
Mojżesz, ST 23, 38, 48, 63, 83, 87, 91, 93, 101, 125, 137, 141, 144, 203, 205, 207, 209
Molè Vojeslav 19
Monarchianizm 39, 41, 141
Monofizyci 193, 194, 233, 237, 238, 240, 242
Mošin Vladimir A. 147, 148, 225, 226
Moszyński Leszek 19, 69
Mrukówna Julia 141, 238, 242
Muzułmanie 219
Myszor Wincenty 44, 240
Naumow Aleksander E. 60
Naumowicz Józef 97
Nazariusz, heretyk, bp katarski 35
Nelepec, heretyk 151, 153
Nelli René 35
Neomanicheizm/neomanichejczycy 13, 15, 29, 30, 32, 47, 51, 53, 54, 56, 57, 67
Nestorianie/nestorianizm 43, 59, 63
Nestoriusz, heretyk 197, 219
Nicefor Gregorias 174
Noe, ST 240
Obolensky Dimitri 13, 20, 23, 28, 69
Orygenes 197
Ostrogorsky George 240
Panaitescu Petre P. 233
Paprocki Henryk 83
Parenti Stefano 87
Parteniusz, metropolita 189
Patareni 26, 28, 29, 215, 219, 242
Paulicjanie/paulicjanizm 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30, 32, 39, 43, 53, 55, 57, 68, 141, 153, 193, 194, 199, 201, 203, 207, 209, 215, 219, 225–231, 238, 240, 241, 242–243
Paweł syn Galiniki, heretyk 18, 68
Paweł z Samosaty, patriarcha Antiochii 19, 141, 197 219
Paweł, apostoł 18, 19, 75, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 101 109, 111, 119, 120, 122, 124, 203, 205, 209, 225, 231
Penkova Biserka 189
Petkanova Donka 70
Petkov Kiril 134, 174
Petrov Ivan 31
Petrus, heretyk 219
Pinder Möritz 141
Piotr I, car bułgarski 23, 67, 68, 75, 161, 219
Piotr II, car bułgarski 143
Piotr Kapadocki, dedec, heretyk 141
Piotr Lykopetrus, heretyk 22, 219
Piotr Sycyliczyk/Sycylijski, heretyk 21, 22, 141, 242
Piotr, apostoł 87, 95, 101, 119, 122, 137, 199
Piotr, heretyk/bogomił 145

- Piotr, igumen 213, 214
Piropul, heretyk 145
Popov A. 189
Popov Andrej N. 128, 130
Popović D. 221
Popruženko Mihail G. 20, 22, 69, 134
Prawosław, heretyk 153
Prijezda, heretyk 151
Primov Borislav 20, 22
Prokopiuk Jerzy 13, 70, 239, 240, 243
Pseudo-Jan Złotousty (Pseudo-Jan Chryzostom) 77, 111, 163–167
Pseudo-Psellos 183
Pseudo-Zonaras 215–219, 233, 237, 239
Puech Henri-Charles 20, 69, 70
Quispel Guilles 44
Rachab, ST 205
Rački Franjo 20, 28
Radin, heretyk 151
Radomir, heretyk 151
Radosym, heretyk 151, 153
Rajkova Marija 14, 164, 216
Raspudio, heretyk 153
Rastin/Rastym, heretyk 151, 153
Rastudije, heretyk 151, 153
Reinhart Johannes 128
Riedinger Rudolf 25
Rigo Antonio 14, 27, 28, 29, 33, 134, 144, 174, 238, 241
Roman, mnich 187
Rospond Stanisław 141
Rubinkiewicz Ryszard 31
Rudolph Kurt 45, 238, 241
Runciman Steven 13, 18, 36, 70, 239, 242, 243
Ružičić N. 147
Rzymianie 87, 120, 187, 209
Sabeliusz, herezjarcha 219
Salomon, ST 97
Samobatusz, heretyk 231
Samuel, car bułgarski 31
Sara-Teodora, caryca bułgarska zob. Teodora (II)
Sarwa Andrzej 35
Satanael zob. Szatan
Saul, ST 183
Sawa, hieroschimnich 189
Serafim Ristić 147
Serapion z Antiochii 238
Sewer, heretyk 197, 219
Sęk Bożena 241
Sharenkoff Victor N. 13, 69, 194
Skok Petar 27
Skowronek Małgorzata 17, 19, 22, 23, 31, 39, 42, 51, 60, 128
Sokolov Ivan 20, 69
Solovjev Aleksandar 22, 27, 28, 148, 164, 194, 238, 239
Sophocles Evangelinus A. 24
Sowiński Grzegorz 45, 238, 241
Spasova Marija 174, 194
Speranskij Matvej N. 128
Spitteris Yannis 177
Spyra Janusz 19, 70
Stankov Rostislav A. 128
Stanojević Stanoje 221
Starowieyski Marek 31, 35

- Stefan Duszan, car serbski 237
Stefan Nemanja, car serbski 27
Stefan, heretyk/bogomił 145
Stefanov Pavel 174, 179
Stewart Columba 241
Stognisz, heretyk 153
Stogszija, heretyk 151
Stojanović Ljubomir 147
Stoyanov Yuri 13, 14, 15, 35, 37, 40,
41, 42, 46, 56, 70, 134, 144, 175,
194
Stradomski Jan 155
Sumnikova Tatjana A. 128
Svane Gunnar O. 70
Swoboda Wincenty 19, 69
Sylas, NT 109
Symeon z Tessaloniki, bł. 27
Symeon, car bułgarski 59, 60, 67, 68, 75
Szatan 31, 38, 39, 40, 41, 42, 44, 45,
46, 47, 48, 50, 52, 56, 57, 127,
130, 133, 137, 139, 143, 181, 183,
185, 190, 191, 237, 243
Szutija, heretyk 231
Szwat-Gyłybowa Grażyna 19
Szymon Mag, heretyk 133
Szymon syn Jony zob. Piotr, apostoł
Šopov Atanas 31
Tarnowska Maria 242
Tatarkiewicz Władysław 240
Tatarzy 219, 243
Teodor Studyta, św. 127
Teodor z Andidi 127
Teodor z Mopsuestii, heretyk 197
Teodor, heretyk/bogomił 145
Teodora (I), caryca bułgarska 187
Teodora (II), caryca bułgarska 187
Teodoret, mnich, heretyk 177
Teodot, heretyk 219
Teodozjusz Tyrnowski, św. 30, 32,
173–191
Teodozjusz, mnich 183, 185
Teofilakt Lekapen, patriarcha
Konstantynopola 17, 20, 21
Thilo Johann C. 36
Thomson Francis 70
Tichik, heretyk 141
Tolko, heretyk 151
Tomasz, apostoł 203
Torbeszi 26, 28
Totomanova Anna-Maria 14, 17, 28,
32, 134, 141, 216, 240
Toulia G.V. 70
Trifonov Jurdan 19, 31, 69
Trifunović Djordje 221
Tsibranska-Kostova Marijana 14, 137,
164, 216, 218
Turdeanu Émil 128
Twardko (Twerdko), heretyk 151, 153
Twardosz, heretyk 151, 153
Tymoteusz, hieromnich 189
Tymoteusz, prezbiter, NT 89, 91, 107,
109, 120
Tytus, heretyk 141
Tytus, NT 89, 109, 113
Upael, diabeł 231
Uspenskij Boris A. 42
Vaillant André 20, 23, 67, 69, 70, 77,
97, 105, 111

Indeks osób i terminów

- Vassiliev Afanasij N.* 128
Waldensi 35
Walentyńnianie 16
Wątor-Naumow Teresa 221
Werner Ernst 20, 23, 28, 70
Widła Bogusław 177
Widok Norbert 240
Wirpszanka Scholastyka 139, 241
Włach Dobrowojewicz, heretyk 153
Włach Opieńkowicz, heretyk 153
Włach, heretyk/mesalianin 221, 223
Władysław Gramatyk 174
Wojchna, heretyk 151, 153
Wolski Jan Mikołaj 17, 19, 32, 194, 237
Zachariasz, metropolita 189
Zborski Bartłomiej 70, 239, 243
Zlatarski Vasil 174
Znosko Aleksy 16
Zonaras zob. Jan Zonaras
Zosima 219
Żydzi 48, 53, 65, 79, 81, 93, 124, 187,
189, 190, 203

Resume

It would not be an exaggeration to say that research on Bogomilism and other dualist doctrines of the Christian East has undergone an authentic renaissance in the recent decades. Dualism, or the belief in two beginnings – the good Creator of the non-material world and the evil demiurge, maker of matter – is characteristic of certain pre-Christian religious systems, of Gnosticism, and of early Christian heterodox doctrines like Marcionism and Docetism. However, the Byzantine-Slavic world knows four basic dualist movements: Manichaeism, Messalianism, Paulicianism and Bogomilism.

It is only natural that the many years' worth of research on these heresies saw the advancement of numerous hypotheses which can only be rejected in the light of the entire source material known today. Nevertheless, owing to certain works first published in the first half of the 20th century, and most recently republished (often insufficiently updated) in its last decade, some of these hypotheses have been transformed into scholarly dogmas. The refutation of stereotypes concerning the rise, diffusion, cosmology, ecclesiology, liturgical practice and social teachings of the above-mentioned heresies can only be accomplished by means of a 'return to the sources'. This desideratum of modern scholarship have in the recent years been addressed by the publication of commented editions of previously unknown texts dealing with dualist heresies. The present anthology fits into this trend as well. We hope that the translations offered here will make the sources available to a broader scholarly community, providing researchers with a new historical, theological and culturological perspective. Bearing in mind the rather modest number of works on dualist heresies in the Byzantine-Slavic world available in Polish, the texts published here have been equipped with a basic commentary on their content and history. Based on the sources enclosed in the anthology, confronted with the crucial Greek texts, the foreword provides an attempt to reconstruct the dogmas, prayer practice and social views of the Bogomils.

The analysis of Slavic sources dealing with medieval neo-Manichaeism is hampered by a certain problem concerning their originality. Merely a handful of works are genuinely original. Most of the ecclesiastical/legal documents – *nomocanons*, *anathemas* in *synodica* and *euchologia* (*trebniks*), etc. – are translated from Greek. However, the Slavic translator's clear interference in each of these

texts enables us to speak of a 'translation/compilation', indicating the name of the heresy, the distinctive features of its doctrine and the extent of its spread in Slavic lands – information missing from Byzantine sources. In view of this property, the Slavic compilations can be regarded as their authors' independent, unique renderings of the Greek originals; for this reason, they have been included in the present collection. It comprises fifteen texts arranged in chronological order:

1. John Exarch, *Hexameron* (excerpts)

Certain erroneous views regarding John Exarch's testimony on the dualists have been disseminated in the scholarly literature through publications by Jordan Ivanov. In his 1925 book *Bogomilski knigi i legendi*, the Bulgarian scholar concatenated two fragments of the *Hexameron*, presenting them as unitary. In actual fact, there are a number of occasions in John Exarch's work on which he admonishes Manichaeans and Slavs who remain pagan despite having been baptized. He criticizes dualist cosmogony and pneumatology, according to which Satanael is God's elder son, the creator of both the visible world and the human soul. Although these fragments clearly refer to Manichaeans (or Paulicians), some regard them as the oldest testimony to the existence of the Bogomil heresy on Bulgarian soil.

2. Cosmas the Priest, *Sermon Against the Heretics* (excerpts)

The oldest Slavic heresiological treatise, this text was written by a cleric well acquainted with Bogomilism, most likely owing to direct contact with its adherents. The treatise has a bipartite structure – the first part is devoted to an exposition of Bogomil teachings and practices, while the second part contains admonitions directed at orthodox clergy, urging for moral renewal in the face of the threat of heresy. Our anthology includes the first part as well as the anathemas against the Bogomils (the chapter *On Faith*) found in the second part. Contrary to the opinions of some scholars, the *Sermon* is an original work on the textual level. Nevertheless, it should be stressed that it presents the Bogomil doctrine as a compilation of Gnostic, Manichaean, Messalian and Paulician thought. The originality can be demonstrated primarily in the elements of social doctrine pointed out by Cosmas, although even here the Bulgarian heresy has been influenced by the anti-feudal and anti-church pathos of the Paulicians and the Messalians. The *Sermon Against the Heretics* enjoyed exceptional popularity in the orthodox Slavic world. Its full text is known from 25 recensions (all Russian, their dates ranging from the end of the 15th to the beginning of the 19th century).

3. Anathemas from the *Palaea Historica*

The *Palaea Historica* is a text of Byzantine origin based on the content of the first books of the Old Testament (Gen. – 1 Sam.), relating the history of the world from its beginning until the reign of king David. It arose no earlier than at the end of the 9th century and gained considerable popularity as a text more accessible than the Bible itself, recounting the history of the creation of the world and mankind, as well as narrating stories involving various Old Testament figures and events. It is supplemented by fragments of psalms, theological writings, liturgical poetry and pseudo-canonical narratives. The excerpt included in the anthology is taken from the second Slavic translation of the *Palaea*, traced back to 14th-century Serbia, although the text displays certain Middle Bulgarian linguistic features. Faithfully translated from the Greek, the anathema is the only known instance of the use of the term ‘Phundagiagitae’ (used in reference to the Bogomils of Asia Minor by Euthymius of the Periblepton in the 11th century) in Slavic literature. The belief in Eve’s eldest son Cain’s purported conception by Satan, alluded to in the *Palaea*, is also found in the *Secret Book of the Bogomils* and was denounced by medieval heresiologists, e.g. by Euthymius Zigabenus in his *Dogmatic Panoply*.

4. Anathemas from the Bulgarian Synodicon for the Sunday of Orthodoxy (*Tsar Boril’s Synodicon*; excerpts)

The origin of the Bulgarian translation of the synodicon is related to the anti-Bogomil synod held in Veliko Tarnovo in 1211. The Comnenus dynasty Byzantine synodicon that furnished the basis for this translation was supplemented by the proceedings of the Tarnovo synod as well as a number of further minor texts. Subsequently, the contents of the synodicon were continuously expanded, which led to its becoming the most important document informing us about the history of the Bulgarian church in the 13th and 14th century. A peculiar trait of its description of the Bogomils is the clear emphasis on the Docetist elements of their faith. Docetism is ascribed to them in paragraph 38 in a passage added by the Bulgarian editor to an anathema translated from Greek, and then again in fragments 86 and 111. Importantly, in this latter fragment, located next to the account on the 1211 synod, the belief in the illusionary character of the incarnation and passion of Christ turns out to be the only characteristic of Bogomil faith.

5. Anathemas from the Serbian Synodicons for the Sunday of Orthodoxy (excerpts)

Like its Bulgarian counterpart, the Serbian synodicon is based on the Greek one. It contains original anathemas against the Babuni and the Bogomils, condemned on the grounds of their iconoclasm, flawed interpretation of the Scripture and rejecting the cult of the Cross and icons.

6. On Messalians or Bogomils

In the short text by Demetrius of Cyzicus (11th century), the Messalians-Bogomils are denounced for their deviations from orthodoxy concerning the teachings on the nature of man, the effectiveness of the sacraments and the cult of the Cross and the Theotokos. A distinctive feature of the 1272 Serbian version of the text is the identification of the Babuni with the Bogomils, as expressed in the title of the work. The text was copied in numerous nomocanons and *kormchaia* ('pilot's') books in the Slavic lands.

7. On Priest Bogomil from the Slavic Kórmchaia

This text is a compilation of excerpts from Cosmas the Priest's *Sermon*. The anonymous compiler copied the parts concerning the cult of the Cross, the power of the sacraments and the allegorical interpretation of the Scripture. The text was widespread in Russian nomocanons.

8. Pseudo-John Chrysostom, *On Ecclesiastical Law* (excerpts)

The text presented here is an addition to a homily ascribed to John Chrysostom. It was presumably written in the 12th–14th century in one of the South Slavic lands. According to its testimony, the Bogomils reject the cult of the Cross, deprecate marriage, as well as forbid the consumption of wine and meat. The text can be found in a handful of Russian and South Slavic nomocanons.

9. Anti-heretic text from the *Eremitic Rule*

Probably codified in the first half of the 14th century in the Greek language, the eremitic rule only survives in a contemporaneous Slavic translation. It includes an interesting reference to the Messalians, purportedly characterized by disobeying the rule, not keeping icons in cells and not using incense.

10. Patriarch Callistus I, *Life of Theodosius of Tarnovo* (excerpts)

The *Life of Theodosius of Tarnovo* is one of the most important sources depicting spiritual life in 14th century Bulgaria. Its author – Callistus – was the patriarch of Constantinople; he knew the protagonist of his text personally. The description of Theodosius' anti-heretic struggles, an important element of the latter's public activity, eludes clear-cut interpretation. The beliefs and practices that the author ascribes to Theodosius' antagonists are drawn from an array of diverse heresies and varieties of popular piety, difficult to reconcile with each other. Whether such a portrayal of the heretics is to be regarded as credible, or rather as a figure employed to discredit religious dissidents, is to be resolved by the modern reader. The most interesting part from our point of view is the description of the activity of the nun Irene of Thessalonica and a group of her followers, two of whom – Lazarus and Cyril Bosota – reached Tarnovo. Callistus accuses Irene of following Messalianism and of immoral conduct. The group of Irene's adherents is ostensibly identifiable with the Bogomils condemned by the superiors of the Athonite communities in 1344. The excerpts adduced by us prove that the author considered the terms 'Bogomil' and 'Messalian' synonymous. The life is only extant in a Slavic translation, which has in all likelihood undergone significant editorial changes.

11. Patriarch Euthymius of Tarnovo, *Life of Hilarion of Moglena* (excerpts)

Hilarion was the bishop of Moglena during the reign of emperor Manuel Comnenus (1143–1180). The text presented here is virtually the sole source of information on the Saint's life. The lengthiest portion of the *Life* is comprised of an account of Hilarion's actions against the heretics inhabiting Moglena: Paulicians, Monophysites and Bogomils. Their representation in the work is schematic: the narrator stresses the hypocrisy and perverseness of the heretics in many ways. Hilarion's approach is likewise consistent with the models familiar from hagiographic literature. The Saint undertakes missionary activities culminating in great success. Those from among the dissenters who did not convert are subjected to various forms of punishment; some of them are expelled. The *Life* features the content of the debates with the Paulicians and the Monophysites. Regrettably, it appears unlikely that Hilarion's words as presented here are a faithful record of his speeches – their text is appropriated from Euthymius Zigabenus' *Dogmatic Panoply*. It is noteworthy that Euthymius of Tarnovo includes a description of Paulician and Monophysite beliefs in his work, but for the Bogomils an analogous characterization is not provided. The Bogomils encountered by Hilarion seem to be nothing more than monks failing to adhere to the discipline of monastic life.

12. Pseudo-Zonaras' *Nomocanon* (excerpts)

As shown by the preliminary research on ecclesiastical law in late medieval Bulgaria, Pseudo-Zonaras' redaction of the nomocanon was the most widespread text of this kind; consequently, it may be surmised that it was highly esteemed. It was also known in the neighboring Serbia as well as in Russian lands. The *Nomocanon* attests a rare name of the Manichaeans – 'Kukuvrici', derived from a moniker given to Mani in the Bulgarian synodicon. In the further paragraphs cited in the anthology, the Messalian heresy is identified with Paulicianism, the Patarene movement, as well as the Autoproskoptai (otherwise never mentioned in this context).

13. Marko of Peć, *The Life of the Holy Patriarch Ephrem* (excerpt)

Ephrem was patriarch of Serbia in the years 1375–1379/1380 and ab. 1389–ab. 1391/1392. His vita was composed soon after his death in 1402 by Marko, a person closely associated with him. The text mentions the activity of a Messalian heretic by the name of Vlah, which may perhaps be indicative of his Vlah ancestry or country of origin – i.e. Wallachia proper, Great Wallachia (region of Thessaly), or Upper Wallachia (region of Epirus).

14. Sermon ('Slovo') on the Origin of the Paulicians

According to the most widely accepted view, this original Bulgarian pseudo-canonical work was written in the 12th–13th century in the vicinity of the Bachkovo Monastery of the Dormition of the Mother of God. It is known from nine recensions found in Bulgarian, Serbian and Ukrainian manuscripts. The text adopts a critical stance toward the heresy, tracing it back to two disciples of Satan, who took the form of a learned calligrapher. Some of the recensions contain an anathema against the Paulicians.

15. On the Messalian Heresy, Called Eutychian

This text is found in a single 15th-century manuscript. The Messalians are condemned for breaching social order, questioning the validity of marriage, offering (pagan?) sacrifices and accepting unrepentant sinners into their community.

Resume

The texts collected here are presented both in their original form and in Polish translation. The anthology is supplemented by a concise heresiological dictionary as well as indices of Biblical quotations, personal names and place names.

